

J

Nr 41

Politechnika Warszawska

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 2

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE  
NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.  
RYNEK, L. 945**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU  
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

DOSTARCZAMY NASTĘPUJĄCE  
PRODUKTY PRZEMYSŁU AZOTOWEGO DLA CELÓW TECHNICZNYCH:

SALETRE AMONOWĄ

SALETRE SODOWĄ  
P R Z E M Y S Ł O W A

SALETRE SODOWĄ  
R A F I N O W A N A

S A L M I A K

WĘGLAN AMONU

KWAS AZOTOWY

AMONIAK SKROPLONY

WODĘ AMONIAKALNĄ

T L E N    : :    : :    : :    : :

ORAZ NAWOZY AZOTOWE ZA POŚREDNICTWEM WSZYSTKICH  
WIĘKSZYCH ORGANIZACJI ROLNICZO-HANDLOWYCH W KRAJU

PAŃSTWOWA FABRYKA  
ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH

W CHORZOWIE  
NA GÓRNYM ŚLĄSKU

# TOWARZYSTWO NAFTOWE L I M A N O W A

Rafinerja  
w Limanowej

Centrala  
w Borysławiu

Wydział Sprzedaży Krajowej  
w Warszawie, Al. Jerozolimskie 33

Poleca wysokogatunkowe OLEJE i SMARY Specjalne T. N. L. dla wszelkich potrzeb przemysłu BENZYNĘ MOTOROWĄ oraz OLEJE i SMARY AUTOMOBILOWE znanej i wypróbowanej marki LIMANOWA ze stacyj benzynowych i stacyj obsługi samochodów w ważniejszych punktach ruchu samochodowego, jak również wszelkie inne PRODUKTY NAFTOWE

**WŁASNE BIURA SPRZEDAŻY I SKŁADY:** W WARSZAWIE, ŁODZI, KATOWICACH, KRAKOWIE, POZNANIU, BYDGOSZCZY, WŁOCŁAWKU, RADOMIU, CZĘSTOCHOWIE, NOWYM DWORZE I BIAŁEJ BIELSKU

PIWA  
PORTER  
LEMONIADA  
WODA KRYNICZNA  
WODKI



## HABERBUSCH i SCHIELE

S. A.  
WARSZAWA

## POWSZECHNY BANK KREDYTOWY

SPÓŁKA AKCYJNA

Zakład Główny:  
Warszawa, Moniuszki 10

Oddziały:  
Bielsko, Kraków, Lwów

Korespondenci we wszystkich ważniejszych miejscowościach w kraju i zagranicą

# Państwowa Wytwórnia Aparatów Telegraficznych i Telefonicznych

Warszawa - Praga, ul. Grochowska Nr. 30

## TELEFONY:

Ogólny 10-00-29, Kierownik Techniczny 10-15-24,  
Buchalterja 10-13-30, Dział Handlowy 10-00-00,  
Kontrola Techniczna 10-05-63  
Dyrektor Naczelny 10 00-07

APARATY TELEFONICZNE I ŁĄCZNICE  
(CENTRALE) DLA LINJI PUBLICZNYCH  
WOJSKOWE I KOLEJOWE

APARATY TELEFONICZNE MORSOWSKIE  
TYPU POCZTOWEGO I KOLEJOWEGO

APARATY TELEFONICZNE JUZOWSKIE

BEZPIECZNIKI, PRZEŁĄCZNIKI, ODGROMNIKI I T. P.  
APARATY PRĄDÓW SŁABYCH ORAZ CZĘŚCI SKŁA-  
DOWE DO WSZYSTKICH POWYŻSZYCH APARATÓW

# ZWIĄZEK POLSKO GDAŃSKICH RAFINERJI OLEJÓW JADALNYCH

## Wydział Handlowy

Warszawa, Nowy Zjazd Nr. 1 Tel. 540-98 — Adres telegr. Sojaol

Przyjmuje zamówienia na ra-  
fińowane oleje jadalne w ilo-  
ściach wagonowych do dostaw  
z rafinerji zrzeszonych

# ŁÓDZKI BANK DEPOZYTOWY, S. A.

## CENTRALA:

Łódź, Piotrkowska 5

## ODDZIAŁY:

Warszawa, Żabia 9

Lwów, Kościuszki 8

załatwia wszelkie transakcje bankowe. Własne  
składy towarowe, wolne i wolnocłowe w Łodzi  
... .. i we Lwowie ... ..

# POLSKIE ZAKŁADY OPTYCZNE SP. AKC.

P. Z. O.

(dawniej Fabryka Apar. Optyczn. i Precyz. H. Kolberg i S-ka, S. A.)

WARSZAWA, Grochowska 35  
tel. 10-20-79, 10-00-26, 10-01-96

Jedyna w kraju fabryka  
obrabiająca całkowicie  
szkła optyczne. Wykony-  
wuje przyrządy optyczne  
wysokiej precyzji:

MIKROSKOPY LABORA-  
TORYJNE, LUPY, OB-  
JEKTYWY, KONDENSA-  
TORY KINEMATOGRA-  
FICZNE I PROJEKCYJNE,  
LORNETKI PRYZMA-  
TYCZNE POŁOWE, CE-  
LOWNIKI, KOMPASY,  
PRYZRZĄDY NAWIGA-  
CYJNE, ARTYLERYJ-  
SKIE I LABORATO-  
RYJNE ... ..

Fabryka przyjmuje opracowanie projektów wszelkich  
przyrządów optycznych.

NAJWYŻSZE ODZNACZENIA NA WYSTAWACH KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

# Najkrótsze drogi w Polsce



W dwie godziny możemy być

z Warszawy: w Bydgoszczy  
Gdańsku  
Katowicach  
Krakowie  
Lwowie  
Poznanlu

Informacje: Warszawa, telefon 547-60  
lub większe biura podróży.

# Zakłady Solvay w Polsce, T. z O. P.

ZARZĄD: Warszawa, Czackiego 14

Adres telegr.: SOLVAYKA, ————— Skrzynka pocztowa 282.

Telef.: 711-24, 270-43, 708-89, 330-99, 270-07, 666-54.

Soda kalcynowana (amoniakalna) — Soda ciężka — Soda krystaliczna — Soda żrąca — Bika bonat rafinowany  
Chlorek wapnia — Sól okruczowa i mielona — Portland Cement — Węgiel

FABRYKI SODY: Mątwy w Mątwach koło Inowrocławia, Podgórze w Borku Fałęcki n koło Krakowa

KOPALNIE SOLI: Wapno, pow. Wągrowiecki, Solno pod Inowrocławiem

FABRYKA PORTLAND-CEMENTU „GRODZIEC”, w Grodźcu koło Będzina

KOPALNIA WĘGLA: Grodziec I.

SKŁADY FABRYCZNE: BIAŁYSTOK — BIELSK — CZĘSTOCHOWA — KATOWICE  
KRAKÓW — LUBLIN — LWÓW — ŁÓDŹ — POZNAŃ — WARSZAWA — WILNO — RADOM — RÓWNE — GDAŃSK — RYGA

## BIURO SPRZEDAŻY WYROBÓW FABRYK JUTOWYCH

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, ul. Kiólewska 10 m. 6

Telef. 546-63-66-67: Adres telegr.: CENTROJUTA

wyłączna sprzedaż na Polskę wyrobów jutowych fabryk:

- 1) Societé Textile „La Czenstochovienne” Częst chowa.
- 2) „Bracia Deutsch” Bielsko,
- 3) S-ka Akc. Gnaszyńskiej Manufaktury w Gnaszynie pod Częstochową,
- 4) Częstochowskie Zakłady Wyrobów Włókienniczych „Stradom” S. A. Warszawa, Moiuszki 2,
- 5) „Un a”, S. A. dla Przemysłu Jutowego w Bielsku,
- 6) Przędzalnia i Tkalnia Juty „Warta” S. A. Warszawa, Mazowicka 3.

## BIURO SPRZEDAŻY ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH

### Inż. MARJAN ZAKRZEWSKI

Warszawa, ul. Nowogrodzka 41, telefon 268-48

POSIADA STAŁE NA SKŁADZIE PO CENACH NAIŃSZYCH, WSZELKIE ARTYKUŁY TECHNICZNE, OLEJE, SMRY, DAPOTRZEB KOLEJNICTWA, FABRYK PAŃSTWOWYCH I PRYWATNYCH, ORAZ WŁASNEGO WYROBU KAPSLOWNICE, KAPSLE I USZCZELNIENIA.

ŻAŁĄC SZCZEGÓŁOWYCH PROSPEKTÓW.

WARUNKI NAJDOGODNIEJSZE.

## DROŹDŹE SĄ NIEZBĘDNE DLA ŻYCIA LUDZKIEGO!

Do wypieku bułek i ciast

↓  
proszki do pieczywa jako namiastki nie zastępują drożdży, ponieważ nie czynią pieczywa pożywnym i lekkostrawnym.

Do zaczynu chleba żytniego

↓  
chleb żytni wypieczony na drożdżach jest pulchny, bez zakalca, w miarę kwaśny i łatwostrawny.

Jako środek odżywczy

↓  
dzięki swej lekkostrawności i bogatej zawartości białka należy je stosować do zup, żurów i sosów.

Jako źródło witamin

↓  
drożdże są bogatym i dostępnym dla wszystkich źródłem witamin.

Jako środek leczniczy

↓  
przeciwko krzywicy, furunkulozie, dżabetes, i t. p.

NAJWIĘKSZA FABRYKA MYDŁA W POLSCE PRZEMYSŁ TŁUSZCZOWY **SCHICHT LEVER, S. A.**

WARSZAWA, NOWY ZJAZD Nr. 1

FABRYKI W WARSZAWIE I TRZEBINI  
SKRZYŃKA POCZTOWA 149

WYRABIA MARKI ŚWIATOWEJ SŁAWY

**MYDŁO JELEŃ SCHICHT**

**RADION**

IDEALNY ŚRODEK SAMOPIORĄCY

**CERES**

TŁUSZCZ JADALNY

INNE ARTYKUŁY:

MYDŁA: TERPENTYNOWE, „MERKUR”, „PTAK”, „SOAP”, SUCHE, TEKSTYLOWE,  
SZARE. — OLEJE JADALNE, GLICERYNA CHEMICZNIE CZYSTA, TECHNICZNA  
I DYNAMITOWA

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH

**„LILPOP, RAU I LOEWENSTEIN”, S. A.**

WARSZAWA, UL. BEMA 65

ISTNIEJE OD 1818 r.

WAGONY OSOBOWE I TOWAROWE WSZELKICH TYPÓW, WAGONY  
MOTOROWE Z SILNIKAMI WYBUCHOWYMI I PAROWYMI, TRAMWAJE

ODLEWY ŻELIWNE I WYSOKOWARTOŚCIOWE ODLEWY Z ELEKTRO-  
STALI, AKCESORJA DO TABORU KOLEJOWEGO, ROZJAZDY, KRZYŻOW-  
NICE i t. p. OKUCIA WAGONOWE CHROMOWANE

# SCHNEIDER & SPÓŁKA

SIEDZIBA I DYREKCJA GENERALNA: 42, UL. D'ANJOU, PARYŻ VIII.

Huty Creusot, du Breuil, i Henri-Paul  
Warsztaty w Chalon-sur-Saône

Huta w Bordeaux

Huta w Hawrze, Harfleur et Hoc  
Huta w Londe-les Maures . . . .

## M E T A L U R G I A

Stale nie oksydujące się Virgo, o wysokiej zawartości chromu, niklu, lub niklu i chromu, odporne na parę wodną, wodę morską, kwasy, na oksydowanie się przy wysokich temperaturach. Stale specjalne. Stale delikatne narzędziowe. Blachy na dynamo. Spław lekki: Alferium. Odlewy. Bandaże.

## R O B O T Y P U B L I C Z N E

Budowa portów morskich i rzecznych. Koleje żelazne. Instalacje hydroelektryczne. Tamy. Przedsiębiorstwa ogólne. Budowa hut. Mosty stałe i zwodzone. Rusztowania metalowe. Stemple kopalniane. Rezerwuary. Przewody (rury).

## K O N S T R U K C J E M E C H A N I C Z N E

Lokomotywy parowe i elektryczne wszelkich napiętości. Wagony silnikowe. Traktory przenośne (Lokotraktory). Turbiny parowe. Motory gazowe. Maszyny wyciągowe. Akumulatory na parę, systemu Ruths. Części toczone, wytłaczane, szlącowane. Części hutnicze. Wszelkie części ze stali manganowej.

## K O N S T R U K C J E M O R S K I E

Łodzie podwodne typu Schneider-Laubeuf. Motory Diesela dla instalacji stałych i okrętowych, typu Schneider dwucylindrowe, typu Burmeister i Wain dwu i czterocylindrowe. Aparaty przeciw bocznemu kołysaniu się okrętów, typu Schneider-Fieux.

## D. M. SZERESZOWSKI

### DOM BANKOWY

WARSZAWA, PLAC ŻELAZNEJ BRAMY NR. 1

ADRES TELEGRAFICZNY:  
**SZERESZBANK**

TELEFONY DLA ROZMÓW ZAMIEJSCOWYCH:  
. . . . 223-13, 223-03, 251-60 . . . .



## A. STEINHAGEN i H. STRÁNSKÝ

FABRYKA POMOCNICZA DLA PRZEMYSŁU  
LOTNICZEGO I SAMOCHODOWEGO

Sp. z ogr. odp.

Telef. 8. 58-90

Warszawa-Mokotów, ul. Kaz'mierzowska 61

RACHUNEK BIEŻĄCY: Bank Handlowy w Warszawie  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 570

ROZCZĄŁENIA 1882

KAWA  
HERBATA  
KAKAO

# PLUTON

WARSZAWA

ŻYTNIA 10



# *TOMASZOWSKA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU*

*S. A.*

*ZARZĄD W WARSZAWIE, UL. WILCZA 9<sup>A</sup>*

*TELEFONY: 8 31-61, 8 75-49, 8 76-59, 8 28-96,  
8 75-39, 8 75-45*

*FABRYKA  
W TOMASZOWIE MAZOWIECKIM*

*TELEFON 6*

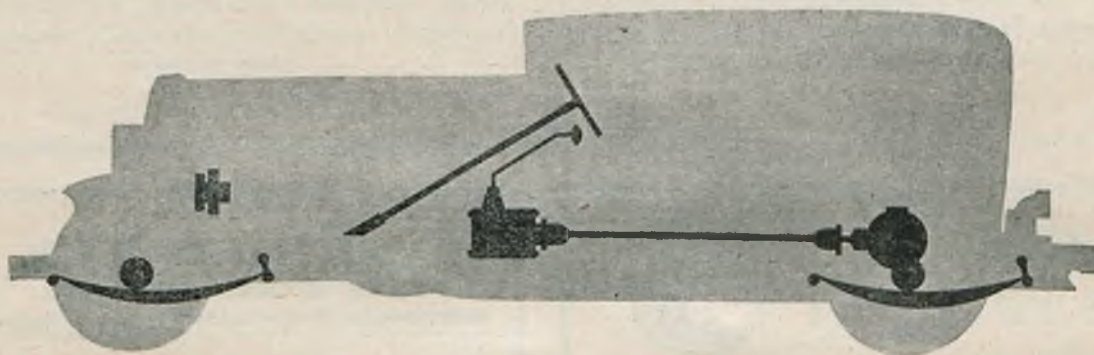
*PRZĘDZA SZTUCZNEGO JEDWABIU WISKOZOWA  
I KOŁODJONOWA, SZTUCZNA SŁOMKA, SZTUCZNE  
WŁOSIE, PAPIER PRZEZROCZYSTY „TOMOFAN“*

*WIELKA NAGRODA PAŃSTWOWA I WIELKI MEDAL ZŁOTY NA P. W. K. 1929  
WIELKA NAGRODA NA WYSTAWIE MIĘDZYNARODOWEJ W LEODJUM 1930*

**Zyski  
dziś**

*musi dać oszczędność*

**STANOB AUTO-OIL OSZCZĘDZA!**



*Istnieje ścisły związek między sposobem smarowania wozu, a wysokością rachunków za jego remont. Stałe stosowanie oleju STANOB AUTO-OIL gwarantuje właściwe smarowanie wozu... utrzymuje go w należytych stanie... przedłuża jego życie... redukuje koszty remontu. STANOB AUTO-OIL nabyć można w 700 stacjach benzynowych firmy*



**STANDARD-NOBEL W POLSCE**  
SPÓŁKA AKCYJNA

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU  
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
NA PROGU NOWEGO ROKU— CZESŁAW PECHÉ . . . . .	1	KOMUNIKACJA I TRANSPORT . . . . .	33
WYTYCZNE POLITYKI EUROPEJSKICH PAŃSTW ROLNICZYCH W 1932 R.— DR. ADAM ROSE . . . . .	4	Plan finansowo-gospodarczy przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” — J. G.	
PRODUKCJA PRZEMYSŁOWA POLSKI W OKRESIE KRYZYSU — EDWARD ARNEKKER . . . . .	8	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . . .	34
ŚWIATŁA I CIENIE DEWALUACJI — ZYGMUNT RAWITA CAWROŃSKI . . . . .	12	Ruch w porcie gdańskim w listopadzie 1931 r. — A. R.	
ZARZĄDZENIA REGLAMENTACYJNE I CELNE — S. FR. KRÓLIKOWSKI . . . . .	15	POCZTA I TELEGRAF . . . . .	35
<b>ŻYCIE GOSPODARCZE:</b>		Op'a'y pocztowe, telefoniczne i telegraficzne w I półroczu 1931/32 r. — Dr. J. Pawlak	
Walka ze skutkami bezrobocia — R.		<b>PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM:</b>	
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWO- DAWCZYCH . . . . .	19	ORZECZNICTWO SĄDOWE . . . . .	36
<b>GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:</b>		<b>KRONIKA BIEŻĄCA:</b>	
PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . . .	20	PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	36
HUTNICCTWO ŻELAZNE . . . . .	20	TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH . . . . .	37
PRZEMYSŁ CHEMICZNY . . . . .	22	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b>	
<b>ROLNICTWO</b>	22	PODATKI I OPLATY . . . . .	37
Sytuacja gospodarcza rolnictwa w świetle sprawozdań urzędów wojewódzkich — Inż. Szczepan Miklaszewski		MONOPOLE . . . . .	38
Międzynarodowa konferencja w sprawie znakowania jaj w handlu międzynarodowym — M. D.		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	38 39
<b>HANDEL:</b>		<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b>	
HANDEL ZAGRANICZNY . . . . .	25	PO BAZYLEI — PRZED HAGĄ — W. J. . . . .	39
HANDEL WEWNĘTRZNY . . . . .	25	<b>KRONIKA ZAGRANICZNA:</b>	
Ruch cen w listopadzie 1931 r.		OGÓLNE . . . . .	43
<b>KRAJOWE RYNKI TOWAROWE</b>	26	FRANCJA . . . . .	43
<b>RYNEK AKCYJNY</b>	27	NIEMCY . . . . .	44
<b>CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO . . . . .</b>	27	WEGRY . . . . .	44
		BULGARJA . . . . .	44
		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	45

## NA PROGU NOWEGO ROKU

ZAMKNEŁY się wierzeje starego 1931 roku — roku, który ciężką stopą kryzysu gospodarczego przeszedł przez cały świat i przez nasz kraj. Pozostawił po sobie miliony bezrobotnych, wyludnione warsztaty produkcji, tysiące nieczynnych statków handlowych i wagonów kolejowych, skurczony aparat handlu światowego, zachwiane finanse i budżety największych potęg państwowych i gospodarczych świata, oraz zdezorganizowane rynki wymiany międzynarodowej. Zaiste, gdybyśmy chcieli spojrzeć na rezultaty ubiegłego roku z punktu widzenia tychtych wyników

gospodarczych, to musielibyśmy rok ubiegły nazwać rokiem klęski i ostatecznego upadku gospodarki światowej.

Jednakże, gdy zanalizujemy gospodarcze wyniki starego roku, gdy ocenimy cały bezmiar trudności i ciężarów, jakie zwały się na świat po wielkiej wojnie, i gdy porównamy te trudności i ciężary z sytuacją gospodarczą, w jakiej się świat znalazł, to — mimo wszystko — musimy dojść do przekonania, że ludzkość nie poddała się kryzysowi gospodarczemu, lecz że z nim walczy, walczy zwycięsko, zdobywając się niejednokrotnie na wysiłki wprost heroiczne.

WARSZAWA  
POLITECHNIKA WARSZAWSKA  
Pl. Jedności Robotniczej 1

Musimy stwierdzić poza tem, że energia ludzka w tej walce nie słabnie, lecz przeciwnie, że cały organizm gospodarczy świata zbroi się do dalszej walki z przeciwnościami i szuka z natężeniem i ufnością w lepszą przyszłość nowych dróg wyjścia z przesilenia. Jeśli zaś te zabiegi nie dają natychmiastowych rezultatów, to przyczyną tego jest fakt, że obecny kryzys gospodarczy jest zjawiskiem tak powszechnym, iż potrząsnął wszystkimi nerwami i arterjami organizmu gospodarczego całego świata, i że wskutek tego i zwalczanie go musi potrwać z natury rzeczy długo; idzie tylko o to, aby walka z krzyżem trwała, bo tylko w wytrwaniu znajduje się zwycięstwo.

Przechodząc teraz od tych ogólnych uwag o kryzysie światowym do sytuacji polskiej, musimy zaraz na wstępie z radością podkreślić, że, relatywnie biorąc, Polska wyszła z zawieruchy gospodarczej ubiegłego roku z rezultatami bardzo dodatnimi.

Pisano niejednokrotnie w wydawnictwach opozycyjnych, że Państwo nasze skutecznie oparłoby się kryzysowi, „gdyby Rząd posiadał program walki z kryzysem” i gdyby Rząd wobec kryzysu nie zachowywał rzekomej „bierności”. Oczywiście, jeśli się sytuację ocenia z takiego punktu widzenia i jeśli się ma na celu osiągnięcie wyłącznie pewnych efektów politycznych, to trudno jest widzieć przebieg spraw we właściwym świetle, a zwłaszcza trudno jest ocenić rzeczowo wyniki pracy przeciwnika politycznego. Lecz gdy posiada się cenny dar obiektywnego ustosunkowywania do zjawisk i rzeczowej oceny ich dynamiki, to zmuszonym się jest do przyznania, że stan gospodarczy naszego Państwa i nastroj całego naszego społeczeństwa przedstawiają się daleko korzystniej w porównaniu z katastrofalną sytuacją gospodarczą niektórych państw obcych, a w szczególności np. Niemiec, mimo że te państwa posiadają starą tradycję gospodarczą i bogate zasoby w majątku narodowym, czego właśnie Polska — jako państwo młode — nie posiada. Tego rodzaju porównanie wypaść musi całkowicie na naszą korzyść. Jeżeli zaś tak jest, to ten stan rzeczy nie może być rezultatem passywizmu rządowego, a wyłącznym skutkiem samorodnej prężności gospodarczej społeczeństwa. Musiał tu wchodzić w grę czynnik kierowniczej świadomości, zrozumienia sytuacji i właśnie „programu”.

Przeżywaliliśmy już kilkakrotnie kryzysy, mniejsze lub większe, które dość szybko mijały; lecz wszystkie te przesilenia nie miały takiej głębokości i tej powszechności, co kryzys obecny, a właściwie mówiąc, były one tylko podziemnymi i złowieszczymi hukami, zapowiadającymi wybuch wulkanu, który właśnie nastąpił w postaci obecnego kryzysu. Gdy się zważy rozpiętość dzisiejszego kryzysu i gdy się widzi, że potrząsnął on podstawami skomplikowanej gospodarki całego świata, gospodarki, z którą — siłą rzeczy — jest tak wieloma węzłami związana i gospo-

darka polska — to czyż można przypuścić nawet, że istnieje jakieś generalne i radykalne lekarstwo na zwalczanie tego zjawiska? Uważamy, że nawet dyskusja na ten temat wkraczałaby w sferę naiwności ekonomicznych.

W sytuacji, gdy została potrząśnięta gospodarka nawet potężnego Państwa Brytyjskiego, gdy zachwiała się jego waluta, gdy Bank Angielski, uważany dotąd za jedną z niewzruszalnych opok finansów światowych, zachwiał się — i gdy skutki przesilenia angielskiego silnymi refleksami uderzyły ujemnie i w polską gospodarkę — czyż można myśleć, aby w tych warunkach Polska mogła sama jedna szybko przeciwstawić się kryzysowi? A do tego, mając potężnych sąsiadów, którzy przeżywają w daleko większym niż ona stopniu trudności kryzysowe? Wymaganie w tych warunkach od Rządu, aby okazał się on tak wszechpotężnym, iżby za jednym zamachem wymiółł z Polski przesilenie i stworzył z naszego kraju oazę szczęśliwości gospodarczej, jest niczem więcej, jak tylko demagogią polityczną, obliczoną na „najszerze masy”. Żaden Rząd nie dokonałby tego. Lecz minimum moralności w walce politycznej musi zamykać się w tem przynajmniej, aby nie żądać więcej od swego przeciwnika politycznego, niżby się dać mogło samemu, znajdując się na jego miejscu.

Gdy więc kryzys gospodarczy ujawnił się na całej szerokości życia gospodarczego Polski, należało w pierwszej linii i wyłącznie ratować i zabezpieczyć fundamenty, na których zbudowany jest cały gmach naszej gospodarki. A temi fundamentami są w pierwszym rzędzie spokój wewnętrzny w kraju i utrzymanie poprawnych stosunków z państwami obcymi; utrzymanie stabilizacji środka płatniczego, t. j. waluty — i zachowanie równowagi między wpływami i wydatkami skarbowymi, aby nie dopuścić do zachwiania się budżetu, a więc do bankructwa Skarbu państwowego.

Rząd też odrazu skoncentrował swoje siły na tych trzech ważnych pozycjach walki z kryzysem, pozycje te z wielką energią obronił i uchronił gospodarstwo narodowe od dalszych ciężkich przejść, które w tej chwili obserwujemy w Niemczech, w Anglii, a nawet częściowo w Stanach Zjednoczonych (niewypłacalność skarbowa niektórych Stanów). To też zamykamy bilans gospodarczy roku ubiegłego saldem nienaruszonego kapitału naszych fundamentów gospodarczych i tych środków, które stanowią dla przyszłości kapitał zakładowy polskiego organizmu gospodarczego. Utrzymanie tych pozycji jest zarazem utrzymaniem niezbędnych warunków do dalszej dodatniej walki z kryzysem w roku nadchodzącym.

W celu podtrzymania życiowego rzesz bezrobotnych — Rząd rozwinął szeroką działalność w dwóch kierunkach — dostarczania choćby częściowych źródeł zarobkowania i udzielania zapomóg. Rząd przyciąg-

nał do tej akcji całe społeczeństwo — i istnieje pełna nadzieja, że nikt z bezrobotnych nie zazna głodu.

Również w miarę możliwości Rząd przychodzi z pomocą i życiu gospodarczemu. Mimo tego poszczególne dziedziny przemysłu przeżywały ciężkie terminy, wynikające bądź z konieczności zmniejszenia dotychczasowej produkcji i przystosowania jej do zmniejszonej wskutek kryzysu konsumpcji, zarówno na rynkach wewnętrznych, jak i eksportowych, bądź też z dodatkowych trudności, wynikłych ze spadku funta angielskiego i z zachwiania się finansów światowych.

Tak więc, przemysł węglowy znalazł się w poważnej i nierównej walce konkurencyjnej z przemysłem węglowym angielskim na rynkach skandynawskich i wskutek tego zmuszony był przy pomocy rządowej pomyśleć o stworzeniu środków, któreby umożliwiły mu przetrwanie okresu, kiedy przemysł węglowy angielski czerpie naturalną i dużą premję eksportową ze spadku funta. Jak dotąd, eksport polskiego węgla utrzymuje się na dotychczasowym poziomie. Przemysł naftowy przeżywa ciężką sytuację w związku z katastrofalnym spadkiem cen produktów naftowych w eksporcie i w związku z kolosalną nadprodukcją ropy na wszystkich rynkach światowych. Zmniejszenie się wreszcie konsumpcji wewnętrznej również bardzo poważnie odbiło się na prosperacji przemysłu naftowego, zarówno w dziale kopalnictwa, jak i rafinerij. Lecz największe trudności przeżywa bodaj przemysł hutniczy, który stracił gros swych zamówień w związku ze spadkiem funta angielskiego i niemożliwością eksportu na rynki sowieckie. Wchodzi, oczywiście, tutaj w grę także problemy organizacyjne i produkcyjne, które muszą się jak najprędzej stać przedmiotem usilnych zabiegów rekonstrukcyjnych, aby przemysł mógł się dostosować do zmienionych po wojnie i wskutek kryzysu warunków produkcyjnych i rynkowych.

Wszystkie przemysły przeróbcze, tak wybitnie związane z konsumpcją na rynku rolniczym — a zwłaszcza przemysły, bezpośrednio uzależnione od rolnictwa, jak np. przemysł nawozów sztucznych, ucierpiały bardzo znacznie, tracąc swój stan posiadania, a to wobec złej konjunktury w rolnictwie, które przestało być rynkiem konsumpcji ich produktów.

Wobec takiego stanu rzeczy w przemyśle i handlu poniósł ciężkie straty, które znalazły wyraz przede wszystkim w licznych nadzorach sądowych nad firmami handlowymi, oraz w likwidacjach wielu poważnych placówek kupieckich.

Lecz — mimo takiej sytuacji naszego życia gospodarczego — stwierdzamy, że ramy organizacyjne polskiej gospodarki są nienaruszone i dają możliwość ich natychmiastowej odbudowy, skoro tylko nastanie zmiana konjunktury gospodarczej w całym świecie, a więc także i w Polsce. Ten stan rzeczy daje nam otuchę na rozpoczęcie ze zdwojoną energią pracy

w rozpoczynającym się roku, lecz także nakłada na całe nasze życie gospodarcze wielkie obowiązki i wielką odpowiedzialność.

Trudno jest wdawać się na tem miejscu w szczegółową dyskusję nad programem prac i renowacji, których musi dokonać samo życie gospodarcze w swych warsztatach, są one zbyt skomplikowane, szerokie i specjalne, aby mogły być omówione w niniejszym artykule ogólnym. Musimy się ograniczyć do wypowiedzenia uwagi, że kryzys obecny jest naturalną okazją dla przemysłu do zrobienia uczciwego „rachunku sumienia” i do obiektywnej oceny potrzeb, do których się musi na przyszłość nasze życie przemysłowe dostosować. Musi ono skończyć z wszelką działalnością z dnia na dzień i z kwietyzmem i musi opracować program produkcji na nowych, wysuniętych przez powojenne życie zasadach. W szczególności zaś musi nastąpić gruntowna rewizja wszystkich czynników kalkulacyjnych w celu obniżenia cen przede wszystkim produktów podstawowych, aby te ceny zbliżyły się do cen analogicznych produktów na rynkach światowych. Gdy to nastąpi, nastąpi również jednocześnie rozszerzenie i pogłębienie konsumpcji wewnętrznej, a także i większa łatwość w rozwoju eksportu.

Na obniżenie składników kalkulacyjnych produkcji wpłynąć musi w pierwszym rzędzie reorganizacja techniki produkcyjnej w kierunku obniżenia kosztów własnych, reorganizacja handlu surowcami i produktami gotowymi w kierunku jego komasacji, uproszczenia i obniżenia kosztów handlowych, a wreszcie musi nastąpić reorganizacja reprezentacji zawodowej przemysłu również w kierunku jej komasacji i koncentracji rzeczowej.

Są to zadania trudne, lecz kroki próbne, które zostały na tem polu w tych czy innych przemysłach postawione, świadczą, że mogą być osiągnięte rezultaty pozytywne.

Przeżyliśmy ciężki okres roku 1931, mamy go już poza sobą, i to jest nasze zwycięstwo. Lecz mamy przed sobą rok nowy, rok 1932, który zaczyna się pod bardzo chmurnymi auspicjami gospodarczymi, tak wewnętrznymi, jak i międzynarodowymi, i musimy się przygotować do dalszej ciężkiej walki w tym roku. Jeżeli nie ustaniemy w swych zabiegach i jeżeli nie obniżymy tempa naszej energii twórczej, z pewnością i z nowej walki wyjdziemy odpornie — i z dobrymi wynikami w walce z kryzysem.

Terminu końca obecnego przesilenia przewidzieć niepodobna, dlatego też musimy przygotowywać się do walki z niem z wolą wytrwania i z całą świadomością konieczności zwycięstwa.

I nikt w tej walce nie może oglądać się tylko na Rząd, bo udział w niej jest elementarnym obowiązkiem także każdego obywatela i każdej placówki gospodarczej.

*Czesław Pech*

## WYTYCZNE POLITYKI EUROPEJSKICH PAŃSTW ROLNICZYCH W 1932 R.

**O**BECNE POŁOŻENIE gospodarce świata, a także i europejskich krajów rolniczych — da się określić jako dalsze pogłębienie kryzysu, który, jak wiadomo, jest nie tylko kryzysem koniunkturalnym, ale i strukturalnym, i którego końca niepodobna w chwili obecnej przewidzieć. Pogłębienie to wyraża się konkretnie we wzroście wszystkich wskaźników depresji, w szczególności zaś w dalszym ogromnym zwiększeniu bezrobocia, w katastrofalnym spadku wpływów podatkowych i w załamaniu finansowym szeregu krajów. Spadek funta angielskiego jest, niewątpliwie, najwzmowniejszym symbolem bieżącego okresu. Ogólną konsekwencją podobnego stanu rzeczy jest zupełny zanik zaufania (będący równocześnie i jedną z przyczyn depresji) oraz niezwykle obniżenie stopy życiowej. W krajach rolniczych Środkowej i Wschodniej Europy, w których ów standard życiowy nigdy nie był wysoki, zejście poniżej tego minimum przedstawia się szczególnie jaskrawo.

Jeśli chodzi o obecne tendencje hardlowo-polityczne, to uderza tu przede wszystkim niesłychane w ostatnich czasach napięcie protekcjonizmu, wynikające logicznie z bezwzględnej dominacji autarchicznej polityki poszczególnych państw. Pod tym względem w ciągu ostatnich 2 lat zaszła zasadnicza zmiana. Zupełna swoboda, z jaką dzisiaj pewne państwa ograniczają swój import przy pomocy np. zakazów i kontyngentów, doniedawna byłaby czymś nie do pomyślenia. Paradoksalny nieco, wobec jednostronnej struktury gospodarczej większości krajów europejskich, ideał samowystarczalności realizuje się obecnie częściowo, przynajmniej trzeba kolosalnym kosztem. Wynikająca stąd redukcja obrotów zagranicznych na przykładzie Polski przedstawia się następująco: obrót towarowy polsko-zagraniczny wyniósł w 1929 r. blisko  $\text{zł}$  6 miljard., w 1930 r.  $\text{zł}$  4·7 miljard., w 1931 r. nie dosięgła one zarównie  $\text{zł}$  3·5 miliard., a wobec nowych trudnień należy się liczyć z dalszym spadkiem. Podobna tendencja występuje w bilansach handlowych wszystkich krajów w stopniu bądź wyższym bądź nieco mniejszym.

W związku z powyższym stanem rzeczy działalność ekonomiczna Ligi Narodów stała się pod pewnym znakiem zapytania. W tym względzie ekonomiczna polityka genewska przeszła przez bardzo charakterystyczne ewolucje.

Nastroje liberalne, panujące w Europie bezpośrednio po Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej w maju 1927 r., ustąpiły wkrótce konsekwentnie narastającej w Europie i w świecie fali protekcjonizmu. Prąd ten, paraliżując szereg pozytywnych prac Ligi, zniweczył ostatecznie główne jej dzieło w dziedzinie polityki handlowej, a mianowicie Konwencję Handlową z dn. 24 III 1930 r.

Po upadku Konwencji Handlowej — polityka genewska została przewekslowana na inne nieco tory, węższe formalnie, bo ściśle europejskie i zbudowane ponadto na nowej podstawie, a mianowicie na idei, że podwyżki celne i utrudnienia wywozu są raczej

skutkiem kryzysu gospodarczego niż jego przyczyną. Punktem wyjścia był tutaj plan akcji międzynarodowej, ustalony na III sesji (maj 1931 r.) Komisji Studiów Unii Europejskiej, oparty w głównych swych zarysach na kontr-anschlusowym projekcie francuskim z jego koncepcją ogólnoeuropejskiej organizacji gospodarczej, z ideą kartelizacji przemysłowej europejskiej i europejskiej preferencji zbożowej na czele.

W ten sposób polityka Komisji Studiów Unii Europejskiej tworzy obecnie zasadniczą linię gospodarczej akcji międzynarodowej. W tym też kierunku poszły dalsze prace, streszczające się, konkretnie rzecz biorąc, w działalności kilku komisji technicznych. Oczywiście, najważniejszą rolę odegrał tutaj Podkomitet Zbożowy z końca czerwca r. b. oraz Podkomitet Ekspertów Ekonomicznych z końca czerwca i sierpnia r. b. Komisja Koordynacyjna uzgodniła wyniki obrad wszystkich tych technicznych komisji, przedstawiając je za pośrednictwem Komisji Studiów Unii Europejskiej XII Zgromadzeniu Ligi Narodów, które na nich głównie oparło swoje rezolucje ekonomiczne. Jeśli chodzi o stan polityki ekonomicznej międzynarodowej w chwili obecnej — charakteryzują go właśnie wystarczająco rezolucje XII Zgromadzenia z jednej strony, raport Podkomitetu Ekspertów Ekonomicznych z drugiej. Analiza obu tych tekstów wskazuje wyraźnie na impas prac genewskich w dziedzinie gospodarczej.

Wydaje się jednak rzeczą niewątpliwą, że, pomimo wszystko, celowość współpracy międzynarodowej w najmniejszym stopniu nie jest naruszona. Nikt w stosunku do szerokiego zamierzenia wyniki dotychczasowej akcji wskazują na ogromne trudności w tym zakresie, na błędność stosowanych doniedawna metod (w tem miejscu niepodobna nie wspomnieć o nierównomiernym traktowaniu poszczególnych części Europy, co było powodem powstawania szeregu poronionych syntez polityczno-handlowych), ale nigdy na niecelowość współpracy gospodarczej narodów.

Obecny kryzys gospodarczy jest, jak wspomnieliśmy, nie tylko kryzysem koniunkturalnym, ale również i strukturalnym (wynikłym m. in. z jednostronnej struktury ekonomicznej pewnych państw przy całkowitej rowojennej zmianie warunków zbytu). Jest więc niemożliwe, aby można było doprowadzić do szybkiej jego likwidacji bez gruntownego zreformowania aktualnych form współpracy międzynarodowej w światowej skali, to zaś zadanie reorganizacji planowej nie daje się pomyśleć w drodze odosobnionej polityki poszczególnych państw.

Odosobniona polityka w rezultacie końcowym krzyżuje wszelkie zamierzenia sanacyjne i pogłębia przesilenie we wszystkich krajach, gdyż w istocie rzeczy polityka taka zmierza poprostu do przestawienia następstw kryzysu na inne organizmy gospodarcze. Dlatego tylko współpraca międzynarodowa dać może istotne wyniki w walce z przesileniem gospodarczym.

Wysuwając to hasło, należy zaznaczyć, że akcja ta tylko wtedy ukoronowana może być powodzeniem

i tylko wtedy będzie mogła odegrać większą rolę w dziele reorganizacji gospodarki europejskiej, o ile ewentualne porozumienia, zawarte w wyniku tej akcji: 1) dotyczyć będą dostatecznej ilości państw, 2) o ile nie będą zwracać się przeciw żadnemu państwu trzeciemu, żadnej grupie państw, ani żadnemu typowi państwa, 3) o ile wreszcie porozumienia te uwzględnią w dostatecznej mierze specyficzne interesy krajów rolnych, niejednokrotnie dotychczas zaniedbywane z wielką szkodą dla interesu ogólnego.

Co do tego ostatniego punktu stwierdzić trzeba stanowczo, że zagadnienie obrotu artykułami przemysłowymi rozwiązać się da tylko równoległe z rozwiązaniem zagadnień obrotu artykułami rolnymi, a także wymiany kapitałów i ludzi. Realizacja wysuniętego wyżej hasła daje dopiero możliwość stworzenia naprawdę równoważnego układu zasadniczych elementów gospodarstwa europejskiego.

W dziedzinie obrotu towarowego położenie europejskich krajów rolniczych, ściślej biorąc krajów Środkowej i Wschodniej Europy, jest zupełnie specjalne. Państwa te bowiem z natury rzeczy mają tendencję do wykazywania biernego salda w zakresie t. zw. obrotów niewidzialnych, z czego wynika, że zachowanie aktywnego, a co najmniej zrównoważonego bilansu handlowego stanowi u nich z reguły warunek zachowania równowagi waluty i całego życia gospodarczego.

W tym stanie rzeczy utrudnienia eksportu rolnego w Europie nabierają zasadniczego znaczenia. Między niemi bowiem a stopniem zagrożenia równowagi walutowej w pewnych krajach Bloku Agrarnego ścisły zachodzi związek. Wywołuje to, oczywiście, reakcję ze strony zainteresowanych rządów w formie regulamentacji obrotu dewizowego, jako niezbędnego środka ratowania niekorzystnie kształtującego się bilansu. Tem się również tłumaczą związane z tem pomysły clearingu między państwowego i mechanicznego równoważenia wartości importu i eksportu.

Ostatecznie jest rzeczą jasną, że utrudnienia, jakie stosują państwa przemysłowe w stosunku do eksportu krajów rolniczych, hamują z kolei, przez wywołanie akcji obronnej, eksport państw przemysłowych do tychże krajów. mamy też tutaj typowy przykład fatalnego wpływu polityki jednostronnej, izolowanej na ogólne położenie gospodarcze.

Zagadnienie obrotu towarowego nie wyczerpuje wszakże kwestji. rozostaje sprawa kapitałów i ludzi. I pod tym względem położenie krajów rolniczych Środkowej i Wschodniej Europy jest dość specjalne. Cechą charakterystyczną wewnętrznych stosunków gospodarczych tychże państw, a przynajmniej niektórych z nich, jest fakt względnie tendencja nadmiaru rąk roboczych przy równoczesnym, istniejącym we wszystkich tych państwach, niedoborze zasobów kapitałowych.

W tym stanie rzeczy — wobec powszechnych restrykcji imigracyjnych i niedostatecznego, z uwagi na trudności zbytu, wywozu rolnego, jako regulatora omawianej dysproporcji — problem uprzemysłowienia wysuwa się dla wszystkich państw Bloku Agrarnego jako zasadniczy postulat, przyczem, oczywiście, zachodzą znaczniejsze różnice między stopniem, w jakim jego realizacja jest koniecznością życiową dla poszczególnych krajów. Kryterjum różniczkowania w tym względzie stanowi przede wszystkim gęstość zaludnienia i struktura ekonomiczna wsi.

Otóż istnieją wśród państw Bloku Agrarnego kraje, w których stwierdzić można wyraźne przeludnienie wsi. Taki stan rzeczy istnieje np. w Polsce, wyrażając się, jeśli wziąć za podstawę przeciętne stosunki Zachodniej Europy, liczbą 50% odnośnie do woj. centralnych, 100% zaś odnośnie do woj. południowych. Są wprawdzie kraje, w których zjawisko podobne nie da się zaobserwować, z uwagi na zasadniczo rzadkie zaludnienie, tem niemniej daje się zauważyć tendencja, wspólna wszystkim państwom rolniczym, a która wyraża się w znacznie naogół wyższym stopniu przyrostu ludności w porównaniu do krajów uprzemysłowionych Europy.

Rozwinięcie przemysłu w krajach rolniczych wymaga wszakże odpowiednich kapitałów, bez których zarówno wolna ilość pracy, jak i zasoby surowców nie dadzą się użyć produkcyjnie. Część ich dostarczyć mogą same kraje rolnicze, ale tylko część stosunkowo nieznaczna; co do reszty — szerokie pole otwiera się dla tych państw przemysłowych wysokokapitałowych, które w bieżącym okresie i w najbliższej przyszłości zdolne są i będą do eksportu kapitałów. Eksport taki o tyle uzasadniony byłby gospodarczo, że kraje Środkowej i Wschodniej Europy przedstawiają dzisiaj możliwość najkorzystniejszych lokat, jako obszary, posiadające stosunkowo najmniej produktywnych inwestycji.

W tem miejscu chcielibyśmy parę słów poświęcić pewnej koncepcji, którą niejedni przedstawiają jako teoretycznie „doskonały europejski podział pracy”. Podział ten polegać ma na tem, że państwa przemysłowe miałyby zaopatrywać rynek europejski w produkty przemysłowe, kraje rolnicze w artykuły rolne, w związku z czem te ostatnie kraje zrezygnować winny z dążeń do uprzemysłowienia.

Koncepcja ta jest dzisiaj nie tylko błędna jako cel gospodarczy, ale i najzupełniej nieaktualna, co pozbawia ją, oczywiście, jakiegokolwiek znaczenia pozytywnego.

Nieaktualność powyższej koncepcji polega przede wszystkim na tem, że same państwa przemysłowe, na których gruncie powstała, nie stosują jej w najmniejszym stopniu w dziedzinie własnej polityki handlowej, dążąc do rozwoju swego własnego rolnictwa oraz importując blisko 85% artykułów rolnych z krajów zamorskich (przed wojną światową ok. 50%) i wykazując przytem minimalny zapał do ogólnoeuropejskiej koncepcji preferencyjnej zbożowej. Błądność zaś jej, jako celu gospodarczego Europy, polega na tem, że nie pozwala ona rozwiązać problemu ludnościowego państw agrarnych Środkowej i Wschodniej Europy, który wymaga, wobec restrykcji imigracyjnych i ograniczenia możliwości wywozu (przy pominięciu innych względów), uprzemysłowienia tychże krajów. Że nie odpowiada ona również potrzebom krajów przemysłowych, o tem świadczy najlepiej obecny kierunek ich polityki.

Zasadniczą naszą tezą jest, że uprzemysłowienie krajów rolniczych Europy leży nie tylko w interesie tych krajów, ale także i w interesie państw przemysłowych. Tak samo bowiem jak słuszne jest twierdzenie, że wzmoczenie siły nabywczej państw Środkowej i Wschodniej Europy stanowi jeden z najlepszych środków wzmoczenia produkcji przemysłowej i zmniejszenia bezrobocia w krajach Europy Zachodniej, tak samo słuszne jest twierdzenie, że obroty państw przemysłowych z państwami trzecimi są tem większe, im te ostatnie bardziej są uprzemy-

słowione, tem mniejsze, im wyłącznie żyją one z rolnictwa. Wykazuje to ponad wszelką wątpliwość statystyka handlu zagranicznego.

Poniższa tablica zawiera dane statystyczne, dotyczące obrotu krajów uprzemysłowionych Anglii i Niemiec, z krajami również uprzemysłowionymi oraz z krajami rolniczymi:

Kraje przeznaczenia	Anglia:		Niemcy:	
	ogółem	na głowę ludności	ogółem	na głowę ludności
	tys. £	£	tys. RM	RM
<b>Kraje uprzemysłowione:</b>				
Stany Zjedn. Am. . . . .	66.875	0 56	776 200	6 47
Anglia . . . . .	—	—	1.177.500	20 61
Niemcy . . . . .	69.417	1 08	—	—
Francja . . . . .	42.090	1 03	561 500	13 69
Belgia . . . . .	25.251	3 16	441.100	55 17
<b>Kraje rolnicze:</b>				
Czechosłowacja . . . . .	2.039	0 14	522.500	35 95
Polska . . . . .	6.168	0 20	348.200	11 45
Rumunja . . . . .	2.789	0 16	162.300	9 30
Bułgaria . . . . .	935	0 16	31.000	5 43
Jugosławia . . . . .	13.3	0 10	116 100	8 74
Węgry . . . . .	1.035	0 12	141.700	16 48

Przechodząc do zagadnień konkretnych, których załatwienie na terenie międzynarodowym narzuca się dziś ze zdwojoną siłą, musimy w pierwszej linii zatrzymać się przy kwestji kredytowej. Im bardziej zakłócona staje się sytuacja gospodarcza świata, tem oczywistszy jest fakt, że wyjście z impasu na odcinku zagadnienia kredytowego da się jedynie uzyskać przez kooperację międzynarodową. Wysunięte na konferencji państw rolniczych w Warszawie hasło zorganizowania pomocy kredytowej dla rolnictwa przy współdziałaniu czynników współpracy międzynarodowej nie straciło w niczem na znaczeniu. Przygotowano konwencję o Międzynarodowym Towarzystwie Kredytu Hipotecznego w rekordowym wprost tempie, za które należy się odnośnym czynnikom Ligi Narodów szczerze podziękowanie państw rolniczych. Niemniej zagadnienie kredytowe pozostaje nadal jednym z podstawowych dylematów ogólnej sytuacji gospodarczej we wszystkich europejskich państwach rolniczych. Kredyt rolniczy jest warunkiem funkcjonowania sprawnego wszelkich przedsiębiorstw rolniczych nawet w czasach normalnych, a cóż dopiero teraz, kiedy kryzys naciska z całą siłą na bieżącą wypłacalność rolnika.

W związku z tem trzeba przypomnieć specyficzne przyczyny, które w krajach Europy Wschodniej komplikują problemat kredytu rolnego w okresach długotrwałego kryzysu.

Jeżeli w krajach, posiadających normalną strukturę finansową, rolnicy pracują skutkiem dewaluacji produkowanych przez nich artykułów przez pewien czas z deficytem, to deficyt ten pokrywany jest z reguły zapomocą dwóch środków: albo rolnicy posiadają własne zasoby kapitałowe i zużywają je na pokrycie wytworzonych deficytów, albo też zaciągają na rynku wewnętrznym długoterminowe pożyczki dla ich pokrycia, co z reguły nie sprawia trudności dla gospodarstw, mogących ofiarować odpowiednie zabezpieczenie, gdyż zwłaszcza ludność miejska chętnie nabywa rolnicze papiery długoterminowe. Tak jednak nie może się dziać w krajach, w których wszelkie ruchome kapitały zostały niedawno zużyte na niezbędną odbudowę zniszczeń wojennych lub też stopniały skutkiem długotrwałej inflacji. W krajach tego

rodzaju, do których i Polska należy, ruchome zasoby kapitałowe rolnicze zniknęły niemal zupełnie, jak o tem świadczy choćby porównanie oszczędności, lokowanych w rolniczych spółdzielniach kredytowych przed wojną i obecnie. Popyt na rolnicze listy zastawne zniknął tu również skutkiem powszechnego zubożenia, wyrażającego się przedewszystkiem w anormalnie wysokiej stopie procentowej — znacznie wyższej, niż płacić ją mogą rolnicy przy operacjach kredytowych długoterminowych. W tym stanie rzeczy rolnictwo nie może w państwach wschodnio-europejskich, które w olbrzymiej większości były terenem zniszczeń wojennych i gospodarki inflacyjnej, w sposób normalny wypełnić deficytów, które w ciągu ostatnich 2 lat z powodu spłaku cen powstały w każdym niemal gospodarstwie rolnem. Deficyty te musiały zatem przybrać formę gospodarczo najgroźniejszą, t. j. krótkoterminowych i wysokoprocentowych weksli oraz niezapłaconych nakazów płatniczych, które ciążą obecnie wszędzie nad rolnictwem wschodnio-europejskiem, potęgując wielokrotnie trudności, wynikające z niewspółmierności cen artykułów rolniczych i kosztów produkcji. W tych warunkach trudności rolnicze muszą się w obecnym stanie rzeczy stale potęgować, gdyż anormalnie wysokie odsetki, płacone za krótkoterminowe długi, powiększają koszty produkcji, a co za tem idzie powiększają bieżące deficyty eksploatacyjne, deprecjonując wartość warsztatów rolnych, która czasem staje się wręcz iluzoryczną. Środków dla usunięcia tego zjawiska również nie można szukać w ramach poszczególnych państw rolniczych, gdyż jest rzeczą oczywistą, że kredyty długoterminowe, które tam można (głównie ze środków publicznych) uzyskać, zawsze będą znikomo małe w stosunku do zapotrzebowania. W Polsce trzeba będzie w wyniku kryzysu ostatnich lat zlikwidować krótkoterminowy dług rolniczy, wynoszący przypuszczalnie przeszło 1 mld., a zatem sumę niewspółmiernie wielką w stosunku do możliwości lokowania długo-, a choćby średnioterminowych papierów rolniczych wewnątrz kraju. Stąd wniosek, że tej przyczyny kryzysu rolnego nie można w Europie Wschodniej w żadnym razie usunąć zapomocą środków, stojących do dyspozycji poszczególnych państw rolniczych, a co za tem idzie, że rozwiązanie problemu nastąpić tu może tylko w ramach odpowiednio szeroko zakreślonej akcji międzynarodowej.

Jak ogromne ma znaczenie w tych warunkach kwestja dopływu kredytu z państw, cierpiących na kongestję kapitału, nie wymaga długich objaśnień. Trzeba przytem stwierdzić, że nawet dla państw, posiadających nadmiar kapitałów, stworzenie możliwości pewnych długoterminowych lokat jest rzeczą bardzo doniosłą. Dopływ długoterminowych kapitałów zagranicznych do Europy Wschodniej byłby zjawiskiem pożądanem nie tylko dla Europy Wschodniej, lecz i dla Zachodniej. Dzięki takiemu dopływowi wzrasta nie tylko siła nabywcza Europy Wschodniej i pogłębia się rynek zbytu dla zachodnio-europejskich artykułów przemysłowych, lecz na zachodzie Europy zaistnieć może niezbędna równowaga w lokowaniu oszczędności w papierach o stałym i zmiennym oprocentowaniu. W okresie powojennym szerokie rzesze publiczności na zachodzie zmuszone zostały poniekąd do lokowania swych oszczędności w przedsiębiorstwach, posiadających nieraz wręcz spekulacyjny charakter; nie ulega wątpliwości, że tak liczne w ostatnich cza-



sach załamania finansowe tłumaczą się tem, że drobni kapitaliści zachodnio-europejscy nie posiadają — według ich przekonania — możliwości lokowania swych pieniędzy w długoterminowych papierach o stałym oprocentowaniu, do których mogliby mieć bezwzględne zaufanie. Chcąc w tych warunkach uprzystępnąć zachodnio-europejski nadmiar kapitałów dla wschodnio-europejskiego rolnictwa, należało przede wszystkim stworzyć kanał dopływowy dla zachodnio-europejskich oszczędności, a zatem wytworzyć typ papieru długoterminowego, odpowiadającego w całości i bez zastrzeżeń postulatom zachodnio-europejskich wierzycieli. Zainicjowanie konkretnej akcji w tym kierunku było wielką zasługą Konferencji Warszawskiej.

Chodzi obecnie o możliwe przyspieszenie sfinalizowania prac, już podjętych w tym kierunku. Po podpisaniu konwencji o założeniu Międzynarodowego Banku Hipotecznego dla Kredytu Rolnego nastąpić winna jak najszybciej ratyfikacja tej konwencji przez ciała ustawodawcze zainteresowanych państw. Wolno przypuszczać, że kapitał, zupełnie w chwili obecnej zdeзорjentowany i wypłoszony z najewniejszych, jak się zdawało, swoich lokat, będzie skłonny powrócić do lokat rolniczych z chwilą, kiedy pewne ogólne uspokojenie sprawi, że wogóle będzie można ponownie mówić o istnieniu międzynarodowego rynku finansowego. W równym stopniu, co dalszy los Banku dla Kredytu Hipotecznego, interesuje Blok rozwój projektu Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie, dotyczący instytucji dla kredytu krótkoterminowego.

Kredyty rolnicze, aczkolwiek posiadają wielkie znaczenie, nie zdołają jednak załagodzić kryzysu w sposób wydatny, o ile jednocześnie nie zostaną zapewnione opłacalne ceny na produkty rolnicze. Środki, mogące doprowadzić do tego celu, jasno wskazała Konferencja Warszawska, przyczem ich wartość praktyczna w niczem nie została pomniejszona. Kraje rolnicze Europy domagają się systemu preferencyjnego. Motywy, przemawiające na jego korzyść, są dobrze znane. Kraje rolnicze Europy Wschodniej, których struktura agrarna oparta jest w dużej mierze na drobnej własności rolnej, nie ponoszą winy za nadprodukcję zbóż, która wywołała niżkę cen. Kraje te, będąc pierwszemi ofiarami zjawisk, przez nie niewywołanych, mają prawo, gdy mowa jest o uzdrowieniu gospodarki europejskiej, domagać się, aby wzięto pod uwagę specyficzne warunki, w których się obecnie znajdują. Jedyne preferencja europejska, czyli preferencja, z której korzystałyby produkty rolnicze pochodzenia europejskiego we wszystkich krajach importerskich Europy, może się przyczynić w sposób istotny i trwały do polepszenia obecnej sytuacji. Niestety, w obecnej chwili, cel ten jest trudny do osiągnięcia; toteż kraje rolnicze postanowiły przyjąć zasady, które zostały jasno sprecyzowane w sprawozdaniu Stucky'ego oraz w sprawozdaniu Podkomitetu Zboża Komisji Unji Europejskiej, który obradował w Genewie w czerwcu r. b.

Równocześnie należy zwrócić uwagę na inne skuteczne środki, które zostały wymienione w uchwałach Konferencji Warszawskiej, a więc, przede wszystkim, na organizację wywozu wytworów rolnych. O ile prawdą jest twierdzenie, że ceny wywozowe danego towaru decydują w krajach eksporterów o poziomie ceny tego wytworu na rynku wewnętrznym, i że chaotyczna konkurencja przyczynia się jedynie do niżki

cen wywozowych, to wydaje się, że sprawą pierwszorzędnej wagi jest, aby kraje, eksportujące produkty rolne, przede wszystkim dążyły do zorganizowania swego wywozu.

Polska ma już pewne doświadczenie w tej dziedzinie, gdyż poddała reglamentacji wywóz najgłówniejszych artykułów rolnych. System, którym się posługuje, polega — jak wiadomo — na wprowadzeniu opłat celnych za wszelki towar, wychodzący z kraju poza ramami danej organizacji. W ten sposób udało się unormować wywóz zbóż, bekonów, wyrobów masarskich, lnu, żywych wieprzów, mięsa, drobiu, jaj i masła, nie mówiąc już o artykułach, posiadających mniejsze znaczenie. Dzięki zastosowaniu tych środków Polska posiada obecnie organizację eksportową najważniejszych produktów rolniczych, przez nią wywożonych, czemu zawdzięcza możliwość uzyskania za nie względnie korzystnych cen. Przed zorganizowaniem wywozu żyta uzyskiwano za ten produkt w Rotterdamie o Hfl. 1 mniej za q niż za żyto kanadyjskie, obecnie jest odwrotnie.

Zagadnienie celowości zawarcia umów pomiędzy eksporterami tego samego artykułu, które zostało rozwiązane przez Konferencję warszawską, zachowało w całości dotychczasowe swe znaczenie i „aktualność”. Próby w tym kierunku niejednokrotnie już były wznawiane, należy tu wymienić w pierwszym rzędzie polsko-niemiecką umowę żytnią, która dowiodła, że zawarcie umów eksportowych możliwe jest nawet pomiędzy krajami, których wzajemne ustosunkowanie się gospodarcze nie jest normalne skutkiem braku traktatu handlowego. Jeśli 6 miesięcy temu umowa ta nie została przedłużona przez Niemcy, to mam wrażenie, że powyższa decyzja nie została powzięta pod wpływem argumentów natury ekonomicznej. Ze swojej strony, eksporterzy drzewa już od kilku miesięcy pracują nad zawarciem umów przynajmniej w odniesieniu do niektórych gatunków drzewa.

Nie można również pominąć milczeniem wysiłku, uczynionego w maju na Konferencji Londyńskiej, na której przedłożono, zakrojony na szeroką skalę, program umowy pomiędzy krajami, eksportującemi pszenicę, wchodzącemi w skład naszego Bloku. Program ten został przyjęty za podstawę do dyskusji przez 10 krajów z pośród 11 reprezentowanych na konferencji. Niepowodzenie tej ostatniej w niczem nie pomniejsza wartości uczynionego wysiłku. Pierwsza umowa międzynarodowa, zakrojona na wielką skalę, dotyczyła właśnie artykułu, którego obroty handlowe są najbardziej skomplikowane i przewyższają wielokrotnie obroty wszystkimi innymi wytworami rolnymi. Należałoby jednak zdać sobie sprawę, czy w obecnej chwili nie byłoby rzeczą wskazaną dążyć do zawarcia umów, podobnych do tej, którą usiłowano zawrzeć w odniesieniu do pszenicy, w zakresie artykułów, których producenci są mniej liczni i pracują w warunkach mniej lub więcej analogicznych, a więc umów, dotyczących produktów, wywożonych przede wszystkim przez państwa rolnicze europejskie, wchodzące przeważnie w skład Bloku. Wymienimy jako przykład żywą nierogaciznę, której eksporterzy zajadłe konkurują pomiędzy sobą na bardzo nielicznych i ciasnych rynkach importerskich, oraz bekon, które posiadają jeden tylko rynek wywozowy. Można by dążyć do analogicznych porozumień w zakresie żyta, jęczmienia browarowego i kilku innych artykułów, których wywóz ma dla krajów Bloku

Agrarnego nieraz bardzo duże znaczenie i których ceny wywozowe wzajemnie są obniżane w braku umów pomiędzy eksporterami.

Brak organizacji i porozumień jest szkodliwy dla wszystkich państw rolniczych. Raport Podkomisji Rzeszoznawców Ekonomicznych, która obradowała w Genewie w sierpniu 1930 r., w odniesieniu do którego rządy państw, należących do Bloku Agrarnego, miały się wypowiedzieć przed dn. 1/1 1932 r., zaleca zawieranie wielkich umów przemysłowych, uznając je słusznie za pierwszorzędny środek dla stabilizacji cen artykułów przemysłowych. Stabilizacja taka bez jednoczesnej stabilizacji cen na wytwory rolnicze wywołałaby stałą dysproporcję pomiędzy wskaźnikiem cen na produkty przemysłowe a wskaźnikiem cen na artykuły rolnicze, utrwalając w ten sposób jedną z głównych przyczyn kryzysu, który nas gnębi od przeszło trzech lat. Nie można i nie powinno się utrudniać

przemysłowi czynienia postępów w dziedzinie organizacji, ale należy dążyć do równoległego rozwoju organizacji w zakresie rolnictwa. Kryzys rolniczy dał pod tym względem naukę, nie pozostawiającą żadnej wątpliwości.

Europa rolnicza powinna mieć dokładnie sprecyzowany program akcji na terenie międzynarodowym i posiadać dostateczną siłę, którą mogą jej jedynie zapewnić ścisła współpraca pomiędzy zainteresowanymi państwami i mocne postanowienie urzędujących swych postulatów. Europa powojenna pragnie odzyskać równowagę i powinna ją odzyskać, lecz nieodzownym warunkiem powodzenia w tej akcji jest zadośćuczynienie żądanom Europy rolniczej, która w stosunku do siebie i do całej Europy ma obowiązek bronić swych praw.

Dr. Adam Rose

## PRODUKCJA PRZEMYSŁOWA POLSKI W OKRESIE KRYZYSU

ZMIANY i przekształcenia, jakie zachodzą jako rezultat kryzysu w działalności zakładów przemysłowych, oddziałują na ceny produkowanych artykułów, na ogólną wartość produkcji i na rentowność przemysłu, a przede wszystkim odbijają się na ilościowym poziomie produkcji, i to w dość niejednolity sposób. W konsekwencji — wielu dotychczasowych właścicieli nie może utrzymać się przy swych warsztatach pracy, które poprzez upadek lub inną drogą przechodzą w ręce nowych właścicieli, jakby w poszukiwaniu jednostek silniejszych finansowo, bądź umiejętniej dostosowujących się do nieustannych zmian konjunktury. Ten ogólny stan rzeczy, kończący się „wydziedziczeniem” dotychczasowych przedsiębiorców, którzy bronią się wszelkimi środkami przed utratą swych dotychczasowych warsztatów pracy, wytwarza ogólny nastrój pesymizmu i utrudnia orjentowanie się w stanie przemysłu jako takim, odróżniać bowiem trzeba zawsze od istotnego stanu samego przemysłu — stan interesów właścicieli zakładów fabrycznych. W chwili obecnej, z powodu spadku rentowności zakładów przemysłowych i wpływu ogólnej depresji, wielu z pośród właścicieli zakładów wyzbyłoby się swych dotychczasowych warsztatów, o ile to byłoby możliwe; wobec trudności, jakie na tej drodze spotykają, znajdują się w sytuacji przymusowej i, zajmując się w dalszym ciągu produkcją, bardzo często prowadzą ją nie na własny, lecz obcy rachunek.

W niniejszym artykule chcę zająć się kwestją rozmiarów produkcji przemysłowej, która przechodzi pod wpływem ogólnych czynników, kształtujących obecnie życie gospodarcze, ciekawą ewolucję. O ile zmiany, zachodzące w dziedzinie cen i rentowności, prowadzą do wniosków pesymistycznych, to wnioski, które nasuwają się przy obiektywnym rozpatrywaniu zmian w poziomie produkcji przemysłowej, pozwalają z nadzieją patrzeć na lepszą przyszłość.

Dla zilustrowania stanu produkcji przemysłowej posłużyć się będą rezultatami statystyki przemysłowej za 1930 r., które zostały niedawno opublikowane przez Główny Urząd Statystyczny. Za podstawę do porównań wezmę 1928 r., w którym ogólny poziom

produkcji przemysłowej osiągnął swego szczytu; w tych przemysłach, gdzie brak danych za 1928 r., posłużyć się będą danymi za 1929 r. Liczby, odnoszące się do rozmiarów produkcji, rozpatruję tylko w formie zmian procentowych, nie zaś wielkości absolutnych, przy czem procent zwiększenia lub zmniejszenia produkcji poszczególnych artykułów szereguję w zestawieniach według poszczególnych gałęzi przemysłu i według kolejnego wzrostu tych zmian w 1930 r. w porównaniu z 1928 r. lub 1929 r., wziętymi za 100. W tych przemysłach, w których zebrane zostały odnośne informacje, porównywanym poziom produkcji 1930 r. z przypuszczalnym poziomem w 1931 r., bądź wychodząc z liczb, odnoszących się do importu zagranicznych surowców, bądź zużycia krajowych surowców, bądź też drogą porównywania zebranych informacji ze stanem produkcji w 1930 r.

Wobec tego, że sytuacja w każdym rodzaju wytwórczości przemysłowej przedstawia się nieco inaczej, zmuszony jestem zająć się po kolei ważniejszymi gałęziami według artykułów w tych gałęziach przemysłu produkowanych.

W przemyśle włókienniczym, którego znaczenie w przemyśle, jako całości, jest bardzo poważne, zaszły zmiany, które uwidacznia tabela poniższa, gdzie artykuły uszeregowane zostały w/g względnego spadku produkcji w 1930 r. w stosunku do produkcji w 1928 r.:

Stan produkcji  
w 1930 r.  
w porównaniu z:  
1929 r. 1928 r.  
(+ zwiększ., — zmniejsz.)  
%

Nici . . . . .	— 1	— 4
Wata . . . . .	— 20	— 10
Tkaniny odpadki bawełn. . . . .	— 6	— 14
Przędza wełn. czesank. . . . .	— 12	— 15
Artykuły powroźnicze . . . . .	— 14	— 15
Dywany, kilimy i t. p. . . . .	— 9	— 16
Tkaniny jutowe . . . . .	— 25	— 17
Pończochy i skarpetki . . . . .	— 12	— 18
Tkaniny lniane . . . . .	— 12	— 19
Stożki do kapeluszy . . . . .	— 13	— 19
Przędza bawełniana . . . . .	— 8	— 22

Przędza jutowa . . . . .	— 29	— 22
Tkaniny bawełniane . . . . .	— 10	— 24
Przędza (ogółem) . . . . .	— 17	— 24
Przędza lniana . . . . .	— 22	— 24
Tkaniny (ogółem) . . . . .	— 17	— 24
Wyroby dziane (ogółem) . . . . .	— 21	— 27
Przędza wełniana (ogółem) . . . . .	— 22	— 27
Tkaniny półwełniane . . . . .	— 22	— 29
Przędza odpadki bawełn. . . . .	— 16	— 28
Przędza wełn. zgrzebna i odpadki . . . . .	— 28	— 33
Tkaniny wełniane . . . . .	— 26	— 45
Przędza konopna . . . . .	— 4	— 49
Tkaniny jedwabne . . . . .	— 6	+ 11
Przędza jedwabna sztuczna . . . . .	+ 3	+ 14
Tkaniny konopne . . . . .	+ 56	+ 16
Watolina . . . . .	— 12	+ 18
Firanki i koronki . . . . .	— 11	
Pasmanteria . . . . .	— 13	

Jak wynika z zestawienia, ograniczenie produkcji najważniejszych artykułów przemysłu włókienniczego w 1930 r. w porównaniu z 1928 r. wyniosło w dziale przędzy i tkanin ok. 24%, przyczem o ile produkcję przędzy ograniczono nieco mniej (—23·8%), to produkcję tkanin nieco więcej (—24·4%).

Ponieważ produkcja przędzy została objęta statystyką całkowicie, natomiast produkcja tkanin nie objęła drobnych zakładów, które posiadają dość znaczny udział w produkcji tkanin, sądzić należy, że w okresie czasu 1928—1930 wzmożła się działalność drobnego tkactwa kosztem zmniejszenia produkcji większych zakładów tkackich, przyczem zjawisko to wystąpiło dość jaskrawo w 1929 r. w porównaniu z 1928 r.

Zmniejszenie 24% w ciągu dwulecia, odnoszące się do produkcji przędzy i tkanin, daje 12% w stosunku rocznym, co jest miarą ograniczenia produkcji tego przemysłu w latach 1929 i 1930. Spadek ten jednak nie był jednakowy, ponieważ w 1930 r. w porównaniu z 1929 r. wyniósł przeszło 16%, wobec czego w 1929 r. w porównaniu z 1928 r. wyniósł tylko około 8%; odsetki powyższe wskazują, że spadek produkcji w 1930 r. był dwukrotnie większy od spadku produkcji w 1929 r. O ile więc spadek produkcji w 1929 r. był niewielki, podwojenie tego spadku w 1930 r. nadaje mu charakter niepokojący. Obecnie zachodzi pytanie: jak kształtowała się wysokość produkcji przemysłu włókienniczego w 1931 r.? Wobec braku właściwych danych odpowiednie wnioski możemy wyciągać na podstawie liczb, odnoszących się do importu surowców włókienniczych. Przywóz tych surowców w ciągu pierwszych 10 miesięcy 1931 r. w porównaniu z takim samym okresem 1930 r. zmalał zał-dwie o 1%, przyczem przywóz bawełny zmalał o 1·4%, wełny (w przeliczeniu na praną) wzrósł o 12·2%, lnu wzrósł o 16·6%, konopi wzrósł o 53·4%, juty natomiast spadł o 4·1%. Wobec tego, że w chwili obecnej przemysł włókienniczy nie przywozi surowców na skład, lecz zakupuje tylko ilości, które są niezbędne do utrzymania ciągłości produkcji, przywóz surowców nie może różnić się w znacznym stopniu od produkcji przędzy, dlatego też można produkcję 1931 r. szacować według importu surowców. Stąd można przypuszczać, że ogólna produkcja przemysłu włókienniczego w 1931 r. bądź nie zmalała wcale i kształtowała się na wysokości produkcji z 1930 r., bądź też zmalała bardzo nieznacznie.

O ile import surowców włókienniczych jest wskaźnikiem dla oceny wysokości produkcji tego przemysłu — wskazują dane importu tych surowców za lata 1929 i 1930 oraz dane produkcji przędzy za te lata:

przywóz pierwszych zmalał o 14%, podczas gdy produkcja ostatniej zmalała o 17%.

Czyli szereg gałęzi wytwórczości, wiążących się z produkcją włókienniczą, wykazuje w latach 1928—30 tendencje niejednolite, ponieważ o ile jedne stale wykazują spadek, inne bądź utrzymują się na tym samym poziomie, bądź wykazują znaczny spadek: do pierwszych zaliczyć należy artykuły powroźnicze, kapelusze, przemysł dziany oraz dywany, kilimy i t. p., do drugich — produkcję waty, watoliny i nici, a prawdopodobnie i produkcję firanek i koronek oraz pasmanterji, dla których brak liczb za 1928 r. W tych rodzajach wytwórczości przemysłowej 1929 r. przyniósł przeważnie ograniczenie kilkuprocentowe poprzedniej produkcji, natomiast 1930 r. przyniósł dwukrotnie (kapelusze) i trzykrotnie (wyroby dziane) większe ograniczenie produkcji, aniżeli to, jakie nastąpiło w roku 1929.

Przemysł chemiczny wykazuje w 1930 r. w porównaniu z rokiem poprzednim także poważne zmiany, przyczem o ile niektóre gałęzie tego przemysłu bardzo ograniczyły wytwórczość, inne powiększyły ją; najlepiej charakteryzują te dwie różne tendencje z jednej strony przemysł nawozów sztucznych, z drugiej — przemysł sztucznego jedwabiu i przemysł gumowy.

Przechodząc do poszczególnych artykułów, należy zauważyć, że w niektórych działach ograniczono produkcję artykułów, odgrywających rolę surowców, czyli artykułów wyjściowych do dalszej produkcji, zwiększając natomiast produkcję artykułów pochodnych: o ile np. spadek produkcji naftaliny surowego wyniósł 28%, to produkcja sublimowanego wzrosła o 19%; eter siarkowy przemysłowy wykazuje spadek o 9%, natomiast eter czysty — wzrost o 196%; soda kalcynowana wykazuje spadek o 2%, natomiast soda krystaliczna — wzrost o 12%. W niektórych artykułach nastąpiło zjawisko odwrotne; np. benzol surowy wzrósł w produkcji o 11%, podczas gdy oczyszczony zmalał o ten sam odsetek, terpentyna surowa <sup>1)</sup> wykazuje wzrost o 19%, przy jedn czesnym spadku oczyszczonej o 5%. Wzrost niektórych artykułów, do których produkcji zużywa się znaczne ilości pewnych surowców, pociągnął za sobą wrost produkcji tych surowców (np. wzrost produkcji jedwabiu sztucznego i stosowanie benzolu do tej produkcji wzmogło produkcję benzolu, wzrost produkcji saletry sodowej wzmógł produkcję kwasu azotowego). W wielu wypadkach produkcja artykułów droższych ustępuje miejsca produkcji artykułów tańszych; np. zmalała produkcja mydeł toaletowych (o 8%), wzrosła natomiast produkcja mydeł zwykłych i technicznych (o 3%) oraz mydeł podstawowych (o 14%); zmalała produkcja perfum (o 30%), wzrosła jednocześnie produkcja wód pachnących (o 17%); zmalała także produkcja stearyny (o 25%), jako artykułu droższego w produkcji świec, które produkuje się w większych ilościach z surowca parafinowego.

W niektórych działach nastąpiły poważne przesunięcia w rodzaju wyrabianych artykułów, np. w dziale przemysłu gumowego, chociaż ograniczono nawet produkcję niektórych artykułów takich, jak węży tłoczących (—5%), węży pneumatycznych (—43%; służą do kopalnictwa), artykułów sanitarnych i chirurgicznych (—51%; artykuły gorsze od zagranicznych) — to jednak następuje proces usamodzielniania się i rozwijania

<sup>1)</sup> Statystyka nie objęła produkcji zakładów drobnych, które produkują znaczne ilości terpentyny.

produkcji artykułów, które doniedawna konsumpcja krajowa czerpała całkowicie z zagranicy (np. chodniki wykazują wzrost produkcji o 131%, obkłady do walców i kół o 44%, artykuły formowe o 237%, dętki o 35%, opony o 25%, węże do przekładek o 26%, węże spiralne o 135%, wyroby ebonitowe o 25%). W dziale produkcji przemysłu tłuszczowego spadła produkcja takich artykułów, jak olej rzepakowy (−8%), sztuczne tłuszcze jadalne (−19%), natomiast wzrosła produkcja olejów jadalnych (o 6%). W niektórych dziedzinach rozpoczęta odniedawna produkcja nowych artykułów wykazuje w 1930 r. wzrost bardzo wysoki: należy tutaj zaliczyć wspomnianą już produkcję saletry sodowej, której wzrost pociągnął za sobą wzrost produkcji kwasu azotowego, saletry „Nitrofos” i saletry wapniakowej, produkcję oleju słonecznikowego, papierów światłoczułych, ekstraktów garbarskich i wielu innych.

Jak widać z powyższego przykładowo zestawionego przeglądu różnych artykułów, zmiany, jakie zachodzą w przemyśle chemicznym, jako całości, nie dadzą się zamknąć w granicach zmian tylko ilościowego charakteru, wnika natomiast w samą strukturę tego przemysłu i dają rezultaty, które należy uznać naogół za korzystne.

W przemyśle metalowym zaszły w 1930 r. nader charakterystyczne zmiany, które wyrażają się przede wszystkim w silnym spadku produkcji wszelkiego rodzaju maszyn wytwórczych dla różnych rodzajów przemysłu oraz maszyn rolniczych; tem niemniej w tym przemyśle postępuje rozwój produkcji artykułów, dotychczas bądź wcale niewyrabianych, bądź też wyrabianych tylko w niewielkich ilościach, co uwidacznia poniższe zestawienie:

Spadek produkcji w 1930 r. w stos. do 1929 r. %	Wzrost produkcji w 1930 r. w stos. do 1929 r. %
Drut walcowany . . . . . − 7	Lokomobile . . . . . + 5
Blacha . . . . . − 9	Płyty gramofonowe . . . . . + 13
Kotły parowe . . . . . − 28	Wiertarki . . . . . + 18
Odlewy maszynowe . . . . . − 37	Żelazo prętowe . . . . . + 18
Rury spawane . . . . . − 42	Gaśnice . . . . . + 22
Szyny kolejowe . . . . . − 47	Maszyny do prod. wódek . . . . . + 24
Strugarki . . . . . − 49	Wagony tow. 2-osiowe . . . . . + 25
Traki . . . . . − 51	Turbiny wodne . . . . . + 29
Pługi . . . . . − 52	Wały obrotowe . . . . . + 31
Krosna . . . . . − 54	Sikawki motorowe . . . . . + 31
Brony . . . . . − 59	Odlewy handlowe . . . . . + 38
Maszyny dla przem. odzież. . . . . − 70	Silniki Diesla . . . . . + 53
Selfaktory . . . . . − 73	Łożyska . . . . . + 106
Maszyny dla cukrowni . . . . . − 84	Rowery . . . . . + 116
Siewniki . . . . . − 88	Samochody z silnikami . . . . . + 740

Zwiększenie produkcji artykułów, przytoczonych przykładowo, wskazuje, że i w przemyśle metalowym dokonywa się ewolucja w kierunku rozwijania nowych lub rozszerzania dotychczas istniejących w rozmiarach nieznacznych rodzajów wytwórczości. Zmniejszenie produkcji tak podstawowych artykułów, jak blacha i drut — w granicach 7—9% — wskazuje na rozmiary ograniczenia wielu rodzajów wytwórczości przemysłu metalowego, w których artykuły te odgrywają rolę półfabrykatów i artykułów wyjściowych do dalszej produkcji.

W przemyśle mineralnym w przeciwstawieniu do innych gałęzi przemysłu produkcja osiągnęła poziom najwyższy dopiero w 1929 r., przyczem spadek produkcji w 1930 r. w niektórych artykułach nie spowodował obniżenia produkcji poniżej liczb z 1928 r., na co wskazuje poniższe zestawienie:

Stosunek produkcji w 1930 r. do 1929 r. do 1928 r. %		
Szkoło tafłowe . . . . .	− 20	− 3
Kafle . . . . .	− 15	− 4
Porcelana . . . . .	− 16	− 10
Fajans . . . . .	− 11	− 13
Szkoło butelk. i galant. . . . .	− 25	− 16
Szkoło masywne . . . . .	− 11	− 17
Ceramika artyst. . . . .	+ 14	− 17
Wapno . . . . .	− 24	− 20
Cegła maszynowa . . . . .	− 11	− 24
Rury i płytki kamionkowe . . . . .	− 19	− 24
Cement . . . . .	− 18	− 25
Dachówka . . . . .	− 26	− 34
Cegła ręczna . . . . .	− 28	− 39
Cegła szamotowa . . . . .	− 41	− 49
Naczynia kamienne . . . . .	− 31	− 56
Sączki . . . . .	− 62	− 61
Cegła ogniotrw. zwykła . . . . .	− 8	+ 26
Płytki z gliny zwykłej . . . . .	+ 59	+ 71
Glina i zaprawy szamot. . . . .	− 12	+ 218
Doniczki do kwiatów . . . . .	+ 62	+ 249

Jak widzimy, spadek produkcji w stosunku do 1928 r. wyniósł w najważniejszych artykułach kilka do kilkunastu procent rocznie: w artykułach z porcelany — około 5%, z fajansu — około 6%, szkła butelkowego — około 8%, cementu — około 12%, cegły maszynowej — także około 12%. Jest to tempo spadku, zbliżone do tempa ograniczania produkcji w innych gałęziach wytwórczości, np. w przemyśle włókienniczym. W 1931 r. na tąpiło poważniejsze ograniczenie produkcji, które według posiadanych informacji wyniesie w najważniejszych działach przemysłu — takich, jak cegielnie — około 30%, huty szkła (na podstawie zmniejszenia konsumpcji sody) — około 38%, oraz cementownie — około 42% (3 kwartały 1931 r. w porównaniu z tymże okresem 1930 r.).

W przemyśle drzewnym, który wykazał znaczne ograniczenie produkcji z powodu niekorzystnie kształtującej się konjunktury tak na rynku wewnętrznym jak i rynkach zagranicznych, w najważniejszych działach wytwórczości ograniczenia te w latach 1929-30 nie przewyższają jednak tych, jakie nastąpiły w innych rodzajach wytwórczości przemysłowej:

Stosunek produkcji w 1930 r. do 1929 r. do 1928 r. %		
Deszczułki do opakowania . . . . .	+ 19	− 8
Meble gięte . . . . .	− 16	− 9
Deski . . . . .	− 6	− 10
Inne artyk. prod. tartacznej . . . . .	+ 7	− 18
Dykty . . . . .	− 31	− 21
Kantówka . . . . .	− 3	− 27
Bale . . . . .	+ 3	− 28
Forniry . . . . .	− 27	− 41
Kleпки . . . . .	− 47	− 84
Wetna drzewna . . . . .	− 0.0	+ 11
Fryzy . . . . .	− 3	+ 53

Najważniejsze artykuły produkcji tartacznej, jak np. deski lub bale, utraciły w stosunku rocznym 5-14% produkcji w 1928 r., meble gięte około 5%, dykty około 10%, kantówka około 14%, forniry około 20%; odsetki te naogół nie przewyższają tych, jakie wypro-

wadzone zostały dla ważniejszych artykułów produkcji innych przemysłów. O ile uwzględnimy fakt, że przerób drewna w tartakach zmniejszył się tylko o 3%, to dojść musimy do wniosku, że wysokość produkcji przemysłu drzewnego nie ucierpiała bardziej z powodu kryzysu niż inne gałęzie wytwórczości. Co się tyczy oceny produkcji w 1931 r. — to idzie ona w tym kierunku, że zmniejszenie, jakie nastąpiło w wysokości produkcji, wyniesie prawdopodobnie około 20% produkcji w 1930 r.

W przemyśle spożywczym tendencje zmian w produkcji w 1930 r. są niejednolite, ponieważ o ile jedne artykuły i całe działy wykazują spadek produkcji, inne wykazują nawet dalszy wzrost, co jest wynikiem dostosowywania się do zmienionych potrzeb rynku oraz tych przekształceń, jakie powoduje rozwój produkcji artykułów, wyrabianych dotychczas w stopniu niedostatecznym w porównaniu do zapotrzebowania:

	Stosunek produkcji w 1930 r. do 1929 r. %	
Syrup kartoflany . . . . .	-	2
Piwo . . . . .	-	10
Wina owocowe . . . . .	-	14
Konserwy rybne . . . . .	-	15
Wódki naturalne . . . . .	-	21
Miody do picia . . . . .	-	26
Likiery . . . . .	-	29
Wódki (inne) . . . . .	-	38
Koniaki . . . . .	-	46
Araki i rumy . . . . .	-	52
Konserwy owocowe . . . . .	-	55
Konserwy mięsne . . . . .	-	79
„ jarzynowe . . . . .	+	1
Płatki kartoflane i suszonka . . . . .	+	5
Mączka i krochmal suchy . . . . .	+	6
Spirytus . . . . .	+	20
Wódki rytualne . . . . .	+	36
Glukoza . . . . .	+	60
Krochmal mokry . . . . .	+	60
Wódki owocowe . . . . .	+	86
Dekstryna . . . . .	+	111

O ile produkcja wódek i likierów już od kilku lat wykazuje stały spadek, i to prawie we wszystkich gatunkach, to produkcja browarów wykazuje spadek umiarkowany, a produkcja przetworów ziemniaczanych naogół dość znaczny wzrost. Produkcja piwa w 1930 r. stoi na poziomie 1928 r., a niektóre inne artykuły nawet przewyższyły w 1930 r. poziom z 1928 r. (dekstryna, syrop kartoflany, krochmal mokry).

Działalność produkcyjna młynów na tle innych gałęzi przemysłu spożywczego przedstawia się korzystnie wobec tego, że przemiał zboża — w porównaniu z 1928 r. — tak w 1929 r. jak i w 1930 r. wykazuje zwiększenie, przyczem mimo tego że statystyka nie obejmuje drobnych młynów, oraz że w sprawozdaniach pewną część przemiałów odnieść należy na rachunek dokładniejszego wypełniania kwestionariuszy — niewątpliwie nastąpił wzrost przemiałów w rozmiarach, przedstawionych w poniższym zestawieniu:

	Stosunek produkcji w 1930 r. do 1929 r. do 1928 r. %		
Pszonica . . . . .	- 10	+	4
Jęczmień . . . . .	+ 150	+	6
Inne zboża . . . . .	- 64	+	7
Żyto . . . . .	+ 22	+	13
Mieszanka na paszę . . . . .	+ 33	-	7

W przemyśle skórzanym stan produkcji garbarń, które najwcześniej wśród innych rodzajów przemysłu znalazły się w sferze działania kryzysu i odczuły jego skutki, wykazuje zmniejszenie większe niż inne przemysły:

	Stosunek produkcji w 1930 r. do 1929 r. do 1928 r. %	
Skóry podeszwowe . . . . .	+ 16	- 11
Bukaty . . . . .	- 33	- 25
Juchty i faledry . . . . .	- 7	- 28
Blanki . . . . .	- 25	- 38
Skóry cielęce . . . . .	- 33	- 52
Skóry baranie . . . . .	- 32	- 55
Skóry pasowe . . . . .	- 58	- 76
Skóry końskie . . . . .	+ 04	-

Produkcja tak ważnego artykułu, jakim są skóry podeszwowe, wykazuje spadek umiarkowany, nie przekraczający 5% w stosunku rocznym, natomiast produkcja skór wierzchnich wykazuje znacznie wyższy spadek — większy stosunkowo w 1930 r. niż w 1929 r. Tempo spadku produkcji, szybsze niż w innych przemysłach w latach 1929—30, zostało zahamowane w 1931 r., w którym — według zebranych informacji — produkcja kształtowała się prawdopodobnie na poziomie 1930 r.

W przemyśle papierniczym najwyższy poziom produkcji został osiągnięty dopiero w 1929 r., a spadek w 1930 r. w stosunku do maksymalnej produkcji był bardzo niewielki (około 1%), natomiast 1931 r. przyniósł zmniejszenie się produkcji poważniejsze niż w innych przemysłach.

W przemyśle odzieżowym — wobec braku jakichkolwiek liczb — trudno ustalić zmiany, jakie zachodzą w wielkości produkcji; jedynie fabryki obuwia mechanicznego, dla których zbiera się dane statystyczne, dają pewien pogląd na to, co się dzieje w tym przemyśle. Spadek ilościowy produkcji w tych zakładach wyniósł w 1930 r. w porównaniu z 1928 r. około 18%, czyli 9% w stosunku rocznym, prawie cały jednak ten spadek jest wynikiem ograniczenia produkcji w 1929 r. W 1931 r. spadek był znacznie wyższy, kształtował się jednak niejednolicie i wahał się w poszczególnych zakładach w porównaniu z 1930 r. od kilku do kilkudziesięciu procent. Odsetek ten jest wysoki, o ile wziąć pod uwagę, że przemysł ten jest stosunkowo młody — o silnych tendencjach rozwojowych, które w ten sposób zostały zahamowane.

Przeglądu, odnoszącego się do stanu tak licznych fragmentów, z których każdy nadaje całości pewne odrębne zabarwienie, nie należy zamykać pesymistyczną oceną. Straty, jakie poniosła produkcja w trzechleciu 1929—31, nie są stratami nie do wyrównania. O ile rozpatrywać je jako nie ograniczające się tylko do zmian ilościowego charakteru, dojdzie się do wniosku, że następstwa zmian, jakie zaszły już i w dalszym ciągu zachodzą w przemyśle, nie zasługują na to, aby je oceniać jako załamanie się produkcji, lecz raczej jako luki, powstające tu i owdzie, które drogą wytężonego wysiłku w przeważnej części będą mogły być wyrównane w ciągu 2—3-letniej pracy przemysłu z chwilą, gdy układ czynników, utrzymujących produkcję na pewnym poziomie, znów wejdzie w pewien stan równowagi. Odbywające się w łonie przemysłu procesy, dzięki którym produkcja coraz to bardziej różniczkuje się, wzmacnia się wytwórczość artykułów, dotychczas przeważnie importowa-

nych, zmniejsza się eksport artykułów, posiadających charakter surowcowy, a powiększają się możliwości dalszego ich przerobu, oraz następują przesunięcia, polegające na zwiększaniu produkcji artykułów tań-

szych kosztem droższych — odegrają właściwą rolę, gdy życie gospodarcze, wyszedłszy z trudności, potoczy się równiejszym gościńcem.

*Edward Arnekker*

## ŚWIATŁA I CIENIE DEWALUACJI

OD CZASU powojennej inflacji nie przeżywał świat tak gorączkowej i niepewnej sytuacji jak ta, która zapanowała z chwilą zawieszenia wymiennalności banknotów na złoto przez Bank Anglii. Nie będziemy tu opisywać chaosu, jakie wytwarzają wahania funta i szeregu innych walut, które poszły jego śladem, ograniczenia dewizowe i inne utrudnienia handlu zagranicznego; głównym czynnikiem, pogłębiającym ten chaos i uniemożliwiającym poprawę konjunktury, jest niepewność losów walut zachwianych. Czy Anglia zdecyduje się na dewaluację? Kiedy? Na jakim poziomie? Jak postąpią inne kraje? Czy Niemcy pójdą za tym przykładem? Odpowiedzi na te kwestje nikt dziś dać nie jest w stanie, można jednak i należy rozpatrzeć istotę tych zjawisk, ich oddziaływanie na gospodarstwo, i w ten sposób uzyskać podstawę do sądu, jak należy postąpić. Przypominam, że nie teoria przegrała inflację, ale praktyka (a raczej te niezupełne, ciasne i mętne teorie, które sobie formułują praktycy, z Fordem włącznie, na zasadzie jednostronnych doświadczeń) i ta praktyka jest na najlepszej drodze do przegrania deflacji.

Bezpośrednio po zawieszeniu wymiennalności funta angielskiego ogłosił J. M. Keynes artykuł, w którym wskazuje na niesłychaną korzyść, odniesioną przez gospodarstwo angielskie, wyrażającą się 25%-ową premją wywozową i cłem przywózowym w tej samej wysokości i zapowiada naśladowanie przykładu angielskiego przez szereg krajów, m. in. Holandję i Niemcy. Wątpliwość może zachodzić tylko co do Francji i Stanów Zjednoczonych, ale i te oba kraje, o ile nie zechcą ulec pod ciężarem deficytów handlu zagranicznego, muszą pójść tą samą drogą. Rozpoczął się nowy historyczny odcinek gospodarki pieniężnej. Stoimy przed alternatywą: czy Wielka Brytania ma dać impuls do stworzenia nowego systemu walutowego, opartego o ceny towarów, obejmującego  $\frac{3}{4}$  świata łącznie z całym Imperjum, czy też kraje o standardzie złotym zdecydują się przedsięwziąć radykalną reformę międzynarodowej gospodarki złotych walut i w ten sposób nakłonić Anglię do powrotu do wspólnego systemu?

Opinię tę cytuję jako przykład, do jak jednostronnego stawiania kwestji prowadzi ujmowanie zjawisk gospodarczych wyłącznie od strony monetarnej. Zdarsza się to nawet wybitnym teoretykom, o ile posiadają taką dozę bojowego temperamentu politycznego, jak Keynes. Zdawałoby się, że jedynym węzłem do rozwiązania w dzisiejszem powikłaniu światowem jest taki a nie inny rozdział złota monetarnej, że ogromne przesunięcia w produkcji i konsumpcji nie grają żadnej roli, a np. agresywna polityka niemiecka, wstrząsająca zaufaniem do kredytów krótkoterminowych, jest bez znaczenia. A z tą historją, o której wspomina Keynes — to lepiej ostrożnie. Anglik nie powinien zapominać, że od 1727 r., kiedy funt szterling został stabilizowany, zawieszano wiele razy wymiennalność banknotów, ale zawsze wracano do parytetu, który był

symbolem honoru narodowego. Te cudowne skutki, jakie przewidywał Keynes, dzisiaj wyglądają bardzo słabo. Liczba bezrobotnych, która doszła z początkiem października do 2'83 miljn., spadła do początku grudnia o 270 tys., t. j. o 10%, ale po odliczeniu tych, którzy przypadają na ostrzejsze stosowanie przepisów ubezpieczeniowych, oraz po odliczeniu skróconej pracy, otrzymamy, że do procesu produkcyjnego zostało w tym okresie wchłoniętych zaledwie 45 tys. całkowicie bezrobotnych. Handel zagraniczny Anglii wykazał w listopadzie wzrost niedoboru z £ 46'6 miljn. na 51'3 miljn., przy wzroście importu z 79'4 na 83'2 miljn. i dalszym spadku eksportu z 32'8 na 31'9 miljn. W przywozie wyraża się wprawdzie tendencja uprzedzenia nowych ceł, ale w eksporcie nie widać działania tej premji wywozowej, na którą głównie liczone. Ale poza tem wszystkim uderza jedno: Bank Anglii, mimo spadku funta, wzrostu niektórych cen i podniesienia się kosztów utrzymania nie zwiększył rozmiarów kredytu, a zatem nie odstąpił od tej samej polityki deflacyjnej, którą niewzruszenie i konsekwentnie po wojnie prowadzi. Wartość wewnętrzna funta jest znacznie wyższa niż zewnętrzna. Można sobie wyobrazić, że z chwilą oświadczenia Rządu angielskiego o zamiarze powrotu do wymiennalności banknotów nie będzie wdzięczniejszego pola do spekulacji międzynarodowej niż gra na wyżkę funta. Powtórzyć się może to samo, co z frankiem w 1926 r., i wywołać przesunięcie zapasów złota (i siły politycznej) z Francji i Stanów Zjedn. do Anglii. Pozostawałaby wewnętrzna rozgrywka o wysokość kosztów produkcji, bynajmniej nie łatwa, ale niezawodnie ułatwiona przez wzmocnienie politycznego stanowiska kraju. Widzimy więc, że ani te konsekwencje odstąpienia od standardu nie są takie różowe, ani dewaluacja ustawowa funta i pociągnięcia za nią reszty świata nie takie pewne, jak to się z początku wydawało.

To nie przeszkadza, że wielu ludziom, zwłaszcza tym, których jasność rozumowania jest przyćmiona troską o własne interesy, wydaje się dewaluacja kluczem do lepszej przyszłości, i nie przeszkodzi z pewnością temu, że rządy, mające nóż na gardle, szukać mogą w dewaluacji jedynej deski ratunku.

Tutaj trzeba zrobić pewne odróżnienie: czem innym jest zawieszenie wymiennalności banknotów na złoto, a czem innym dewaluacja. W pierwszym wypadku pozostawia się kurs waluty swemu losowi, przesuując oznaczenie nowego parytetu (lub powrót do dawnego) na późniejszą chwilę, jak to zrobiła Anglia. W drugim wypadku określa się prosto nowy parytet złota i stabilizuje się na nim kurs dewiz. Obie ewentualności następowały dotychczas tylko jako następstwo inflacji, dziś — podstawą pierwszej jest, a drugiej byłby, odpływ kredytów zagranicznych, połączony z deflacją. Jedna i druga powstrzymują ten odpływ, ale tylko o ile chodzi o kredyty we własnej walucie. Jeżeli rzeczywiście istnieje wola obniżenia

parytetu, to druga z tych form zepsucia waluty jest lepsza, bo stwarza natychmiast nową, silną podstawę kalkulacyjną i usuwa w krajach, posiadających doświadczenie inflacyjne, ryzyko przejścia na kalkulację w złocie, według dawnego, ale obowiązującego jeszcze, parytetu. To ostatnie zjawisko zniweczyłoby wszelkie korzyści, jakich po dewaluacji się spodziewają. Dla uprzytomnienia sobie tych możliwych korzyści oraz tych niezawodnych niekorzyści, jakie łączą się z ustawową dewaluacją — bo w ramach zakreślonego tematu tylko taką taką uważamy za możliwą — przejdźmy jej działanie na poszczególne dziedziny życia gospodarczego.

Największe nadzieje łączą zwolennicy dewaluacji z poprawą bilansu handlowego. Otóż, spadek importu można uważać za pewny, wzrost eksportu za dość wątpliwy. Jeżeli więc aktywizacja — to w najgorszej formie. Spadek przywozu, łączący się ze spadkiem kursu dewizy, a więc siły kupna własnej waluty, będzie jednak o tyle mniejszy, o ile kraje o typie produkcji uszlachetniającej, jak np. Niemcy, nie będą musiały celem przeróbki na eksport przywozić więcej pewnych surowców, półfabrykatów, a nawet fabrykatów. Wzmożenie zaś eksportu zależeć będzie w pierwszym rzędzie od możliwości utrzymania cen wewnętrznych na dawnym poziomie. Tymczasem ceny te będą przedewszystkiem odczuwały nacisk cen towarów importowanych, choćby nie dosięgający pełnej marży dewaluacyjnej. Pod tym wpływem muszą iść w górę także i inne ceny w tempie, zależnym głównie od polityki kredytowej instytucji emisyjnej, stopnia zależności od importu, siły danych ugrupowań produkcyjnych i t. p. W tempie powolniejszym, pośród walk i niepokojów społecznych, iść muszą za ich śladem płace zarobkowe.

Można powiedzieć, że nazajutrz po ogłoszeniu dewaluacji rozpocznie się wzrost kosztów produkcji. Te gałęzie produkcji, które będą mogły wywozić, pracując na surowcu krajowym, znajdą się w położeniu najlepszym (np. węgiel, rolnictwo i t. p.), w najgorszym natomiast te, które zmuszone są importować surowce, a sprzedawać towar gotowy w kraju (np. włókiennictwo). Podobnie, ale nie grupowo, tylko raczej indywidualnie, oddziaływać będzie fakt zadłużenia przedsiębiorstw w kraju czy zagranicą. Zwyżce cen przeszkadzać będzie ograniczenie siły kupna skutkiem faktu, że import będzie więcej kosztować — o ile to ograniczenie nie będzie zrównoważone przez politykę kredytową. A zatem jedno z dwojga: albo dalsze pogłębienie ogólnej deflacji dla możliwości podniesienia zysków eksportowych, albo też, w razie rozszerzenia obiegu, zwyżka cen krajowych, hamująca ten eksport, który ma być najważniejszą atrakcją całego przedsięwzięcia. Ponadto, w krajach takich, jak Niemcy, gdzie dziś ok. RM 1 milj. znajduje się poza obiegami, pochowane po szufladach i pończochach, zachwianie zaufania do waluty odbić się może ucieczką ku wartościom rzeczowym, pociągającą za sobą nieuchronną inflację, gdyż o przywróceniu równowagi przez akcję deflacyjną w tych samych rozmiarach nikt na serio myśleć nie może. W Polsce, gdzie przedmiotem tezauryzacji są banknoty dolarowe, niebezpieczeństwo to nie zachodzi. Zwyżka cen w razie dewaluacji jest więc zjawiskiem nieuchronnym, jedynie tempo jej i poziom końcowy (o ile takiego określenia wolno użyć w odniesieniu do rzeczy tak wiecznie żywej, jak ceny) nie da się bliżej oznaczyć. Można

jednak powiedzieć, że w krajach, w których po wojnie popełniono tyle błędów w polityce cen i płac zarobkowych, jak np. w Niemczech, gdzie związania taryfowe i kartelowe odbierają gospodarstwu elastyczność w reagowaniu na konjunkturę — nie dopuści się już do powtórzenia tych błędów, przez co poziom kosztów produkcji może się w rezultacie obniżyć w stosunku do złota.

Przypuścimy więc, że w rezultacie dewaluacji ceny krajowe po pewnym okresie, którego długość zależeć będzie od intensywności obrotów z zagranicą i ruchu cen tamże, zbliżą się do poziomu z przed dewaluacji, ale go nie osiągną. W ten sposób pozostałaby stała marża, działająca jak premia eksportowa, i stanowiąca najważniejszy argument zwolenników dewaluacji. Ciężyłyby na nas tylko obowiązek zbadania, czy istotnie wzmożenie eksportu i zysków, z niego płynących, nastąpić musi, oraz czy ta korzyść nie zostanie zrównoważona, a może nawet przeważona stratami, jakie równocześnie powstaną w gospodarstwie narodowym.

Zwolennicy forsowania eksportu rzadko kiedy zdają sobie należyte sprawę z trudności tego przedsięwzięcia, mnożących się na polu handlowo-politycznym zależności od charakteru środków oraz od energii, jakie się w tym celu stosuje. Paradoksalny jest widok tych dziesiątków krajów, z których każdy chce aktywizować swój bilans handlowy i każdemu wydaje się, że uprzedzi w tym wyścigu innych. Istotny rdzeń zagadnienia, wobec którego sprawa bilansu handlowego ma drugorzędne znaczenie, t. j. międzynarodowy obrót kapitałów, zostaje usunięty na drugi plan i lekceważony. Tymczasem trudno sobie wyobrazić bardziej nieznośnego natręta w społeczności narodów, jak kraj, forsujący swój wywóz z pomocą dewaluacji. Nietylko że ogranicza on swój import, skutkiem spadku siły kupna wewnątrz granic, ale usiłuje zalać obce kraje swoim towarem, korzystając z dumpingu walutowego. Dość rozejrzeć się w tem, co się dziś dzieje w Europie. Ostatnia fala ograniczeń importu, reglamentacji dewiz, podwyżek celnych, a nawet narodzenie się tak niebywałych koncepcyj, jak clearing towarowy i dewizowy — to wszystko zawdzięczamy zachwianiu funta i innych walut za jego wzorem, licząc tu i walutę niemiecką, sztucznie podtrzymywaną. Gdyby zresztą i to niebezpieczeństwo mechanicznych przeszkód, stawianych eksportowi, nie było tak wielkie, jak jest, to zachodzi poważna przeszkoda organiczna w postaci zmniejszonej siły kupna krajów odbiorczych. Złudzeniem byłoby tu liczyć na działanie klasycznego mechanizmu wymiany dóbr — w tak głębokiej depresji, jak dzisiejsza, traci on prawie swoją siłę.

Tak się rzeczy mają nazewnątrz. W kraju natomiast, jak widzieliśmy, o ile chcemy uniknąć zwyżki cen, niweczącej korzyść z eksportu, musimy nadal prowadzić politykę deflacyjną i mamy w rezultacie ograniczenie siły kupna, wpływające na zmniejszenie produkcji. Należałoby więc zważyć te korzyści i niekorzyści, kładąc na jednej szali wzrost eksportu, na drugiej zniżkę zbytu krajowego. Pomijając, że ów wzrost jest bardzo problematyczny, ta zniżka zaś zupełnie pewna, zwróćmy jednak uwagę na różnicę zasadniczą w rozmiarach wywozu i zbytu krajowego. W krajach bardziej uprzemysłowionych sięga wartość wywozu rzadko ponad 10% sprzedaży krajowej. Wewnętrzna zwyżka cen, będąca nieuniknionym następstwem importu, dotyczyć musi nietylko artykułów, przywożonych z zagranicy, lub towarów przy ich zużyciu

czy zastosowaniu wytwarzanych, ale także innych towarów—krajowych—z mocy prawa solidarności cen. Oczywiście, tę wyżkę krajową można stłumić, jak to już wyżej zaznaczyłem, ale wówczas utrzymaliśmy wprawdzie poziom cen, odpowiedni dla eksportu, ale ograniczyliśmy z całą pewnością krajową produkcję, w stopniu może większym niż korzyść, jaką może, ale nie musi, dać eksport.

Działanie zadłużenia zagranicznego na gospodarstwo kraju, który przeprowadził dewaluację, będzie różne, zależnie od formy, stopnia i repartycji tego zadłużenia pomiędzy gałęzie produkcji i poszczególne przedsiębiorstwa. Najpierw odróżnić należy, czy długi zagraniczne są zaciągnięte w walucie własnej, czy też w obcych. W pierwszym wypadku, który głównie ma miejsce w Anglii, ciężar tych długów pozostaje taki sam, w drugim zaś rośnie w stopniu, odpowiadającym procentowi dewaluacji. Stąd kraje, które jak np. Niemcy mają per saldo długów prywatnych i reparacyjnych blisko RM 60 miljard., doznałyby nazajutrz po 20%-owej dewaluacji 25%-owego wzrostu ciężaru rat procentowych i amortyzacyjnych, przy dochodzie społecznym, rosnącym w miarę (powstrzymywanej!) wyżki cen. Natomiast kraje, zadłużone tylko w drobnym stopniu w mocnej walucie, jak np. Polska, zniosłaby takie obciążenie stosunkowo łatwiej.

Z pośród gospodarstw, obciążonych pożyczkami zagranicznymi, należy odróżnić te jednostki, wzgl. te grupy, które mają możliwość skompensowania sobie wzrostu ciężaru długów przez wywóz, od tych, które tej możliwości nie posiadają. W krajach, gdzie gros obdłużenia zagranicznego przypada na związki państw publiczne, jak np. w Niemczech, bezpośrednio po dewaluacji zwichną się ich budżety, wobec niezmiennych nominalnie, a niższych realnie, dochodów, wyższego zaś realnie ciężaru długów. To się musi wyrazić wzrostem podatków i danin publicznych, ciągnącym za sobą wzrost cen, wydatków rzeczowych, a z czasem i personalnych. Z gospodarstw prywatnych, obdłużonych zagranicą, jak już wspomniano, najlepiej wyjdą pracujące na eksport, a najgorzej te, które, sprzedając surowiec z zewnątrz i posiadając długi w mocnej walucie, skazane są na zbyt w kraju. W podobnej, a może jeszcze gorszej sytuacji, znalazłby się banki, zadłużone zagranicą, a udzielające kredytów w walucie krajowej.

Długi krajowe nastroją także pewną trudność, o ile opiewają na złoto. Złamanie tej klauzuli przez podstawienie nowego parytetu, w miejsce dawnego, jest krokiem niezmiernie doniosłości i bardzo niebezpiecznym. Trzeba sobie uświadomić, że odbudowa długoterminowego kredytu realnego, po inflacji, stała się możliwą głównie dzięki klauzuli złotej. Ona to była i jest dotychczas tym kamieniem węgielnym, na którym opierać się może lepsza przyszłość, zbudowana na zaufaniu do lokat kapitału, a nie na specyfikach i żonglerstwie politycznym. Że o możliwości złamania klauzuli złotej mówi się dzisiaj otwarcie w Niemczech, nawet w publikacjach urzędowych, to należy przypisać zaślepieniu politycznemu rządów, które autarchję rolniczą, ze specjalnym uwzględnieniem kresów wschodnich, uważają, ze względów militarnych, za jedno z głównych swoich zadań. Krok taki cofnąłby akumulację kapitału o szereg lat wstecz. W razie utrzy-

mania klauzuli złotej dłużnicy, nią związani, znaleźliby się w tej samej sytuacji co dłużnicy, obciążeni pożyczkami w walutach mocnych.

Już z tego krótkiego szkicu widzimy, jakie głębokie i doniosłe zmiany pociągnąć za sobą musi dewaluacja waluty, zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i socjalnej, dzięki przymusowej zmianie rozdziału dochodu społecznego. Obok bardzo problematycznych korzyści musi przynieść z sobą znaczne i długotrwałe szkody. Można jednak być zdania, że w dzisiejszym paraliżu gospodarczym nie należy spuszczać się na stare, automatyczne sposoby przełamania depresji przez reakcję tych sił, które ona sama wywołuje. Dość przytoczyć usztywnienie cen dzięki umowom taryfowym i kartelowym, zatracenie charakteru gospodarczego przez: płace zarobkowe, liczne ceny, ruch budowlany, a nawet stopą procentową—żeby sobie uświadomić, że ów dotychczas zbawczy automatyzm zbyt jest skrupowany, by móc zacząć działać. Ale mimo wszystko stosunki byłyby o niebo lepsze, gdyby nie zupełny zastój na rynku kredytowym, ba, gdyby choć tylko zastój—ale częstokroć ucieczka od dłużnika i z kraju zagrożonego wszystkimi szparami i dziurami. To też szukanie ratunku w dewaluacji czy też niższe stopy procentowej, jak to czyni ostatnie rozporządzenie doraźne Rządu Rzeszy, opiera się—nie wchodząc w to czy świadomie, czy nie—na fałszywej przesłance. Powodem zaostrożenia kryzysu nie jest wzrost realnego ciężaru długów, ale jest skurczenie się kapitału pieniężnego, wywołane brakiem zaufania do trwałości stosunków politycznych w Europie, stąd silna deflacja i przestawianie się dotkniętych nią gospodarstw narodowych z importu na eksport. Nigdy jeszcze nie było wypadku, by jakie specyfiki zdołały wyleczyć kraj z podobnie ciężkiej choroby, jak obecna. I teraz niema się co łudzić, żeby miało być inaczej. Kapitał jest takim czynnikiem produkcji, który nie znosi przymusu. Jeżeli jedną z przyczyn, i może najważniejszą, przeciagania się i nagłego pogłębienia depresji jest brak kapitału, to jedynym sposobem na jej usunięcie jest stworzenie takich warunków, które sprzyjają jego rozwojowi. Dewaluacja czy też przymusowa niższa stopy procentowej utrudniają akumulację kapitału i stosunki kredytowe, a zatem działają w kierunku, wprost przeciwnym wskazanemu. Tylko że ta jedyna droga wymaga wytrwałości, silnej woli i dobrej woli. Tych posiada Polska dosyć, żeby nie musieć uciekać się do niebezpiecznych eksperymentów. Wypadałoby sobie życzyć, żeby na te zalety zdobyły się Niemcy. Niezadowolenie ze stosunków politycznych, jakie w tym kraju coraz to w nowej formie się przejawia, jest właściwym źródłem trudności gospodarczych, związanych z wycofywaniem kredytów, jest istotną przyczyną tej fali braku zaufania, która uderza także i o brzegi innych krajów. Póki Niemcy nie zdecydują się na dopełnienie warunków, mogących przywrócić zaufanie kapitału do stałości stosunków politycznych w Europie, póty kwestje takie, jak dewaluacja, będą aktualne. Tej formy bankructwa jąć się może bowiem nie tylko ten, kto musi, ale i ten, kto nie chce użyć innych sposobów ratunku—z powodów, które leżą poza dziedziną gospodarczą.

Zygmunt Rawita Gawroński



## ZARZĄDZENIA REGLAMENTACYJNE I CELNE

**P**OCZĄTEK 1932 r. przynosi dwa zarządzenia natury reglamentacyjno-celnej, mające na celu przystosowanie systemu naszej polityki handlowej do polityki państw zagranicznych i wyciągnięcia maksymalnych korzyści z naszych obrotów towarowych z zagranicą. Nasz handel zagraniczny i w szczególności wynikający z obrotów towarowych obrót płatniczy pozostają pod coraz silniejszym wpływem zarządzeń reglamentacyjnych szeregu państw zagranicznych, co wysunęło w końcu potrzebę operowania podobną bronią. Nadto powszechne odrodzenie polityki merkantylistycznej, posiłkującej się najróżnorodniejszymi środkami (cła prohibicyjne, monopole handlu zagranicznego, reglamentacja towarowa, reglamentacja dewizowa, reglamentacja o charakterze niegospodarczym, protekcyjizm pośredni i administracyjny) i unikającej w stosunku do zagranicy porozumień i rozstrzygnięć kompromisowych, upoważniło Polskę do wysunięcia maksymalnego programu w dziedzinie handlu zagranicznego: obroty towarowe przez własne porty, własnymi linjami komunikacyjnymi i bezpośrednio z krajami pochodzenia, względnie ostatecznego przeznaczenia towarów. Z punktu widzenia bilansu płatniczego chodzi o to, aby obrót handlowy z zagranicą był w sposób maksymalny wykorzystany na rzecz polskiego gospodarstwa narodowego, aby gospodarstwo narodowe możliwie zaoszczędziło na wydatkach, związanych z przywozem, a możliwie najwięcej zarobiło na wywozie. Z punktu widzenia polityki społecznej w związku z ograniczeniami imigracyjnymi zagranicą i bezrobociem w kraju chodzi o to, aby obrót towarowy przyczynił się do rozwoju dodatkowych źródeł zarobkowania dla obywateli polskich.

O zarządzeniu celnym była mowa w artykule „Przesłanki gospodarcze ostatnich zarządzeń celnych”, zamieszczonym w poprzednim zeszycie tyg. „Polska Gospodarcza”. W niniejszym artykule dotkniemy zarządzenia celnego tylko w dziale ceł na owoce południowe i towary kolonialne (artykuł wspomniany rozwinął przede wszystkim motywy ceł na surowce włókiennicze), w pierwszym rzędzie zaś wskażemy na zarządzenie reglamentacyjne.

Rozporządzenie Rady Ministrów, opierające się na uchwale Rady Ministrów z dn. 21/XII 1931 r., ogłosiło listę towarów, których przywóz do obszaru celnego Rzeczypospolitej bez pozwoleń Ministerstwa Przemysłu i Handlu został zabroniony. Aby nie zaskoczył towarów, już wysłanych, rozporządzenie to pozwala urzędowi celnym na wpuszczenie bez pozwoleń: a) towarów, zalegających w celnych składach urzędowych, kolejowych i pocztowych oraz w składach nieurzędowych, pozostających pod zamknięciem celnym, i b) towarów,

nadanych do bezpośredniego przewozu do polskiego obszaru celnego. Nadto rozporządzenie nie dotyczy towarów: 1) objętych ustawą z dn. 24/V 1922 r. w przedmiocie ratyfikacji konwencji niemiecko-polskiej, dotyczącej Górnego Śląska, podpisanej w Genewie dn. 15/V 1922 r., 2) objętych umowami o małym ruchu granicznym, 3) objętych przepisami o obrocie warunkowym, uszlachetniającym i reparacyjnym, 4) objętych zwolnieniami od cła na mocy rozporządzenia o taryfie celnej i zwolnieniami od cła, względnie cłami ulgowymi — na mocy rozporządzenia o ulgach celnych. Wyjęcie powyższych wypadków z pod obowiązku wyjednywania pozwoleń przywozowych oznacza uproszczenie manipulacji w związku z przywozem takich towarów, które korzystają z ulgowego traktowania na mocy wyżej wyliczonych źródeł prawnych. Np. jeżeli petent, chcący sprowadzić maszyny, pomieszczone w ostatnio ogłoszonej liście zakazów przywozu, otrzyma zezwolenie na zastosowanie ulgi celnej (z tytułu niewyrabialności w kraju), to nie będzie już potrzebował zabiegać o pozwolenie przywozu.

Omawiane rozporządzenie Rady Ministrów rozszerza ogólną reglamentację przywozu (t. j. reglamentację przywozu ze wszystkich krajów) na szereg towarów, nieobjętych dotychczas obowiązującą listą, ustaloną w rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 28.II 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 15). Pod tym względem nowa lista stanowi dość daleko idące uzupełnienie obowiązującej listy, przyczem nowa lista zostaje wprowadzona na okres jednego roku, co, w przeciwieństwie do listy obowiązującej, nadaje jej charakter przejściowy, ściśle związany z obecną sytuacją gospodarstwa światowego i fazą polityki międzynarodowej. Dotychczas obowiązująca lista zawiera towary, przeznaczone do bezpośredniej konsumpcji, i to w wielu wypadkach t. zw. konsumpcji zbędnej, nowa zaś przejściowa lista zawiera również towary o przeznaczeniu produkcyjnym; chodziło bowiem o możliwe uchwycenie najważniejszych pozycji naszego przywozu.

Należy zaznaczyć, że lista w okresie jej przygotowania była przedmiotem dwukrotnych narad międzyministerjalnych: na pierwszej konferencji umieszczono na niej towary wyłącznie lub prawie wyłącznie pod kątem widzenia znaczenia danej pozycji w przywozie, w szczególności w przywozie z krajów, które zastosowały reglamentację dewizową i towarową, a na drugiej dodano do poprzednio wybranych towarów przedmioty, zaproponowane w zebranej opinii kół gospodarczych — już pod kątem widzenia ochrony krajowej produkcji przed nadmierną konkurencją zagraniczną.

Poniżej podajemy (ze wskazaniem pozycji taryfy celnej) wykaz towarów, objętych nowym rozporządzeniem, podzieliwszy je, w zależności od ich roli gospodarczej na 4 następujące grupy:

### I. — Towary konsumpcyjne (gotowe) pochodzenia rolniczego

1 Zboża i t. p.  
5 Warzywa i okopowe  
z 6 p. 1 Jabłka  
z 6 p. 2 Owoce i jagody świeże i t. p.

### II. — Towary konsumpcyjne (gotowe) pochodzenia przemysłowego

3 Mąka i t. p.  
z 4 p. 1, 2 Mąki kukurydziana, ryżowa, krochmalne  
24 Wyroby cukiernicze  
25 Drożdże  
27 Spirytus

### III. — Towary produkcyjne — surowce i półfabrykaty

z 41 p. 1 i p. 2 Żużle Thomasa  
z 44 p. 1a I Jelita  
z 51 p. 5 Oleina  
54 Skóry surowe  
z 105 p. 6a I Wodorotlenek sodowy

### IV. — Towary produkcyjne — maszyny, aparaty, narzędzia, instalacje i t. p. środki produkcji

z 156 p. 10, 11, 12 Wyroby z drutu miedzianego i t. p., przewodniki elektryczne i t. p., kable i t. p.  
z 160 p. 1 Kosy i sierpy

- oprócz osobno wymienionych  
26 Chmiel  
z 37 p. 1, 2, 3, 5  
Ryby, z wyjątkiem śledzi
- 29 Miód, porter, piwo  
z 55 p. 3 skóry wierzchnie  
z 57 p. 1 Obuwie skórzane  
z 57 p. 4 Rękawiczki skórzane, wyroby kaletnicze i galanteryjne i t. p.  
z 59 p. 4 Wyroby ciesielskie, bednarskie i kołodziejskie  
z 59 p. 3a Wyroby bednarskie i kołodziejsk.  
z 59 p. 5b Klepki obrobione  
z 74 p. 5 Naczynia i wyroby garncarskie  
z 78 Szybki lustrzane  
z 81 p. 4 Obuwie z kauczuku  
z 88 p. 5 Kalosze  
z 149 p. 1, 3, 4, 5, 6, 7, 10, 11, 13 Wyroby z miedzi i t. p.  
z 153 p. 2 Kłódki i zamki  
z 158 Wyroby nożownicze  
z 169 p. 20 Żarówka  
z 169 p. 29 Aparaty radjowe i ich części  
z 173 p. 3 Kołowce  
z 173 p. 7 Części kołowców metalowe  
177 Tektura, papier i wyroby z tektury i papieru, z wyjątkiem tektury na matryce drukarskie, papieru gazetowego i wszelkiej fibry wulkanizowanej  
187 Tkaniny bawełniane surowe i bielone  
188 Tkaniny bawełniane merceryzowane, barwione, tkane wielobarwnie, drukowane  
192, 193 Tkaniny lniane, konopne i z innych materiałów włókn., wymienionych w poz. 179; obrusy i t. d.  
199 Tkaniny wełniane  
200 Tkaniny półwełniane  
205 Materje i wyroby dziane, plecione i szmuklerskie  
209 Bielizna, odzież i konfekcja i t. d.  
Uwagi ogólne do poz. 183—209—Towary clone podług uwag ogólnych  
z 211 p. 1, 2 Parasole, parasolki i laski parasolami pokryte  
212 Guziki i spinki  
z 216 p. 1 Przybory piśmienne, rysunkowe i t. p.  
z 216 p. 4 Ołówki i pióra do pisania  
z 105 p. 10 Siarczek sodu  
z 117 p. 7, 8 Oleje roślinne osobno niewymienione  
z 143 p. 4, 4 Aluminium, miedź i t. p. w blachach i t. p.  
z 143 p. 5 Spiż, bronz i t. p., oprócz osobno wymienion.  
z 143 p. 6 Blachy paleniskowe  
z 155 p. 2 Drut miedziany i t. p.  
z 176 p. 4 Masa papierowa przyrządzona chemicznie i t. d.  
184 Przędza z materiałów włóknistych, wymienionych w p. 2 i 3 poz. 179 (przędzalniana i t. p.)  
z 186 p. 2, 3 Wełna przędzona  
z 179 p. 5, równ. Uwaga Konopie manilla, len nowozelandzkie, sisal, aloes i in., materiały roślinne, zastępujące len i konopie  
z 160 p. 2 Łopaty, miotły i t. p.  
161 Narzędzia  
z 167 p. 1a, b, c, d, e Maszyny osobno niewym.  
z 167 p. 7 Przyrządy i maszyny do podnoszenia i t. p. ciężarów i t. p.  
z 167 p. 8 Dźwigi i t. p.  
z 167 p. 14 Pompy odśrodkowe i turbinowe  
z 167 p. 18 Obrabiarki do metali  
z 167 p. 27 Maszyny do szycia  
z 167 p. 30 Armatura i t. p.  
z 167 p. 38 Maszyny elektryczne i t. p.  
z 167 p. 40 Akumulatory  
z 169 p. 15 Przyrządy i aparaty elektrotechn. i t. d.  
z 169 p. 22 Materiały instalacyjne do sieci elektrycznej

Wartość przywozu towarów, objętych nową reglamentacją podług przybliżonych obliczeń wynosiła w 1930 r. ok. zł 450—500 miljn., t. j. 22% ogólnej wartości naszego przywozu. Wyżej wymienione 4 grupy partycypowały w przywozie w następujących liczbach: I—ok. zł 50 miljn., t. j. 10%, II—ok. zł 150 miljn., t. j. 32%, III—ok. zł 155 miljn., t. j. 33%, IV—ok. zł 120 miljn., t. j. 25% ogólnej (wyżej wskazanej) wartości towarów, objętych nową reglamentacją.

Udzielanie przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu pozwoleń na przywóz powyższych towarów będzie odbywało się, podobnie jak to ma miejsce z dotychczasową reglamentacją, na wniosek Centralnej Komisji Przywozowej, organu, złożonego z przedstawicieli poszczególnych izb przemysłowo-handlowych i organizacji gospodarczych. W tym celu Centralna Komisja Przywozowa, tytułem orientacji, otrzyma od Ministerstwa wysokość kontyngentów, określonych na poszczególne towary i przypadających do podziału przez ten organ pomiędzy importerów. W pierwszym rzędzie będzie chodziło o zaspokojenie naszych wewnętrznych interesów prywatnych w ramach koniecznych i uzasadnionych gospodarczo. Z tego punktu widzenia muszą być potraktowane możliwie przychylnie w szczególności nasze interesy przywozowe w dziedzinie surowców, półfabrykatów i środków produkcji, przy czym nie jest wykluczone, a nawet może być ekonomicznie celowe i potrzebne przedstawianie przywozu nawet tych artykułów na takie kraje, które nie ograniczają naszego eks-

portu do siebie. Tego rodzaju przedstawienie winno być linią wytyczną postępowania naszych importerów.

Za drugą linię wytyczną należałoby przyjąć zmianę drogi przywozu, mianowicie ze szlaków, wiodących przez obce porty i obce linie kolejowe, na drogi przywozu przez porty polskiego obszaru celnego. Dotyczy to zwłaszcza takich artykułów, jak skóry surowe i t. p., których przedstawienie na porty polskie może postępować stopniowo, początkowo nawet z pozostawieniem ośrodka handlowego w danym obcym porcie, a z zapoczątkowaniem przynajmniej zmiany samego sposobu przewozu; mniej lub dalej idące przedstawienie jest jednak rzeczą z punktu widzenia państwowego nieodzowną.

Za trzecią linię wytyczną polityki reglamentacji przywozu, nawet w dziale surowców, półfabrykatów i środków produkcji, można przyjąć zastępowanie importu przez analogiczne towary, produkowane w kraju. Zasada ta w pewnym stopniu uzupełnia zasadę pierwszą, która polega na zastępowaniu krajów, ograniczających nasz wywóz, przez kraje, traktujące nasz wywóz możliwie przychylnie i liberalnie. Należy powiedzieć, że obie zasady mogą mieć wiele zastosowania w omawianym dziale reglamentacji, że wskażemy na przędzę wełnianą, celulozę, oleje roślinne z nasion egzotycznego pochodzenia, kosy i sierpy i t. p.

Działy I i II nowej reglamentacji podług naszej klasyfikacji (towary konsumpcyjne) z punktu widzenia interesów przywozowych, poza problemem wpływu

reglamentacji przywozu tych towarów na poziom cen w kraju, nie wymagają specjalnej pieczołowitości. Udzielanie pozwoleń przywozowych może tu być traktowane bardziej rygorystycznie, gdyż prawie wszystkie towary tych grup są produkowane w kraju, a przywóz nie odgrywa roli produkcyjnej w znaczeniu rozwijania wytwórczości krajowej. W razie udzielania pozwoleń przywozowych można tu stosować wszystkie zasady, wyżej już przy towarach produkcyjnych wyliczone, i to w ramach możliwości w sposób bardziej bezwzględny.

Drugie ze wskazanych na wstępie niniejszego artykułu zarządzeń, a omawiane już w tygodniku rozporządzenie celne — dotyczy m. in. ceł na owoce południowe, przewidując, jak już to było we wspomnianym artykule powiedziane, specjalnie niższe cła, uzależnione od przywozu morskiego i nadto od wypełnienia warunków, które ewentualnie będą wskazywane w zezwoleniu Ministerstwa Skarbu. Podobne, uwarunkowane cła we wzmiarkowanym rozporządzeniu przewidziano również dla artykułów kolonialnych (kawa, herbata, kakao). Cła powyższe, w szczególności cła na owoce, stały się przedmiotem ożywionej wymiany zdań zarówno wśród kupiectwa, jak na łamach prasy, i to skłania nas do poświęcenia kilku dodatkowych uwag tej sprawie. Rozumiemy w zupełności zaniepokojenie i zainteresowanie kupiectwa tego rodzaju konstrukcją ceł, gdyż kupiectwo musi znać warunki celne swojej pracy, jako podstawowy moment kalkulacji handlowej, zwłaszcza w dziedzinie tych towarów. Warunki stosowania tych ceł muszą być znane kupiectwu i nadto możliwe do zastosowania przez nie, w przeciwnym wypadku mogłoby powstać niebezpieczeństwo monopolizacji przywozu tych owoców przez przedsiębiorstwa, które będą w stanie wykonać wyjątkowo trudne i niedostępne dla przeciętnego kupca-importera warunki. Należy zaznaczyć odrazu, że pewien program, czy pewna możliwość programu, tkwiąca w uwarunkowanych ulgach celnych na owoce południowe, jest przedmiotem omawiania z organizacjami, reprezentującymi kupiectwo, że zatem nie przedstawia myśli zupełnie wykończonych i będzie musiał uwzględnić istniejące uprawnione interesy kupiectwa.

Chodzi w rezultacie o interes państwowy: rozwój własnych portów, handlu morskiego, uniezależnienie od obcego pośrednictwa i, dalej, dopomożenie w sposób pośredni interesom eksportowym, które w tej chwili wymagają specjalnej uwagi i troski.

Jesteśmy głęboko przekonani, że to, co wynika z interesu państwowego zostanie zrealizowane, o ile z jednej strony spotkamy się ze zrozumieniem tego interesu przez kupiectwo, a z drugiej strony — z poszanowaniem nabytego własną pracą prawa do handlu i nie dyskryminowaniem jednych czynników w handlu na rzecz innych.

Przesłanki koncepcji wzmiarkowanych ceł ulgowych są, jak już zaznaczyliśmy, następujące: a) stworzenie ośrodka handlu owocami w portach polskich (na Polskę i kraje sąsiednie), b) skierowanie transportów owoców południowych na te porty oraz c) powiększenie eksportu przez warunek wyeksportowania towarów polskich odpowiednio do importowanych za cłem ulgowym owoców.

Pierwsze 2 punkty stanowią problemat sam w sobie, przyczem punkt b daje się stosunkowo łatwiej zrealizować niż punkt a, który prawdopodobnie wymaga przeprowadzenia pewnych dodatkowych inwe-

stycyj w portach. Nadto punkt a jest trudniejszy również z punktu widzenia poparcia jego realizacji przy pomocy ceł ulgowych. Powstaje bowiem pytanie, czy z ceł ulgowych ma korzystać przedsiębiorstwo (przedsiębiorstwa), zakładające ośrodek handlu owocami w postaci składów owocowych i aukcyj publicznych, czy też mają korzystać firmy, kupujące w tych składach, względnie na tych aukcjach. W obu wypadkach, jakkolwiek może w różnym stopniu, istnieje uprzywilejowanie nie tylko miejsca (portów), lecz także przedsiębiorstwa, czy przedsiębiorstw, które podjęły sprzedaż owoców z tych portów. Oczywiście, w obu wypadkach należałoby dopuścić formalną możliwość założenia nie jednego, lecz wielu składów i wielu miejsc sprzedaży owoców z licytacji, jakkolwiek przedsiębiorstwo, decydujące się w czasach ogólnego kryzysu gospodarczego na założenie ośrodka handlu owocami w portach polskich, będzie dążyło do zabezpieczenia sobie warunków rozwoju przez pozyskanie pewnej przewagi, czy pewnego priorytetu w tej dziedzinie. Powstała myśl, aby w przedsiębiorstwie tem wzięła udział możliwie największa liczba kupców-hurtowników.

Punkt c, dotyczący warunków wywozu odpowiedniej ilości towarów polskich, jest niewątpliwie czynnikiem, komplikującym powyższą koncepcję, ale właśnie ten punkt został wysunięty w związku z ogólną sytuacją gospodarczą. Motywy tego punktu są dwójakie: 1) Skarb Państwa idzie tu na pewną ofiarę w postaci ulg celnych — żąda przeto, aby ofiara ta była, przynajmniej zrekompensowana przez zwiększenie wywozu, co w rezultacie i dla Skarbu Państwa nie jest obojętne; 2) ograniczenia przywozowe w państwach zagranicznych muszą spotkać się z odpowiednią polityką Polski.

Obowiązek odpowiedniego wywozu, jako warunek cła ulgowego, może być związany z każdym transportem owoców, bądź też może być postawiony ogólnie i bardziej luźnie. W każdym razie związany tego warunku z koncepcją targów owocowych wymaga specjalnej konstrukcji całego przemysłu, konstrukcji, która mogłaby osiągnąć jednocześnie oba cele: poparcie importu morskiego i handlu owocowego w portach i poparcie wywozu. Projektu konstrukcji tej w tej chwili nie szkicujemy. Chodziłoby jednak o to, aby konstrukcja ta była życiowa, prosta i dostępna dla ogółu kupiectwa.

Pragniemy powrócić do sformułowanego na wstępie twierdzenia i zauważyć raz jeszcze, że oba zarządzenia — reglamentacyjne i celne — powstały na tle ogólnego na świecie dążenia do jednostronnego, autonomicznego realizowania własnych interesów państwowych w pełnym, maksymalnym zakresie, a przyczyną tego dążenia jest niemożność regulowania wzajemnych interesów w drodze opartych na kompromisie umów handlowych. Na tem tle powstaje konieczność troski o bilans płatniczy i pracę dla obywateli w drodze zarządzeń autonomicznych. Z drugiej strony, ogólny stan gospodarczy i rozpowszechnienie pewnych metod polityki handlowej na świecie sprawiają, że nieliczne państwa, nie stosujące tych metod, nie mogą znaleźć poprostu technicznej podstawy do porozumienia i wymiany towarowej z państwami innymi, czy to w drodze towarowych umów wymiennych i kontyngentowych, czy w drodze umów o rozrachunku walutowym.

S. Fr. Królikowski

Z OKAZJI NOWEGO ROKU SKŁADAMY SERDECZNE ŻYCZENIA  
SZANOWNYM CZYTELNIKOM, PRENUMERATOROM, WSPÓLPRACOWNIKOM  
ORAZ PRZYJACIOŁOM NASZEGO WYDAWNICTWA.

REDAKCJA  
tyg. „POLSKA GOSPODARCZA”

# ŻYCIĘ GOSPODARCZE

**WALKA ZE SKUTKAMI BEZROBOCIA.** — Akcja Naczelnego Komitetu do Spraw Bezrobocia przybrała już szerokie rozmiary, aczkolwiek, wobec stosunkowo łagodnej jesieni i początku zimy, świadomie ograniczana jest do pomocy najniezbędniejszej, tak, aby szczupłe środki finansowe i zasoby materialne, jakimi dysponować mogą komitety, nie zostały przedwcześnie wyczerpane. Największe nasilenie tej akcji spodziewane jest w lutym i marcu, w których poziom zimowego bezrobocia osiąga zwykle poziom najwyższy.

Już obecnie jednak prace wszystkich komitetów lokalnych znajdują się w pełnym biegu, na nie bowiem, wobec zaostrzenia się kryzysu i wzrostu bezrobocia, przerzucony został dziś główny ciężar całej akcji w myśl zasady samodzielności pracy w terenach.

Stwierdzić należy, że prawie wszystkie komitety wojewódzkie, powiatowe i lokalne zostały należycie przygotowane do włożonych na nie zadań. Przy organizowaniu ich szczególną uwagę zwrócono na tereny przemysłowe, obciążone szczególnie wielką liczbą bezrobotnych. Do takich terenów przedewszystkiem należy woj. śląskie, wykazujące w dn. 19/XII 1931 r. 67.248 bezrobotnych na ogólną liczbę 274.218, zarejestrowanych przez P. U. P. P. w tym dniu, następnie woj. łódzkie (43.166), kieleckie (42.932), poznańskie (27.458), Warszawa miasto (18.717), woj. warszawskie (16.328), lwowskie (14.154), krakowskie (11.613), pomorskie (9.999), białostockie (5.833) i t. d.

Ogółem na terenie całego Państwa powołano około 2.000 różnych komitetów niesienia pomocy bezrobotnym, w których skład weszli przedstawiciele Rządu, samorządów oraz społeczeństwa, zorganizowanego w organizacjach pracodawców, pracobiorców i stowarzyszeniach społecznych. O stanie organizacyjnym aparatu N. K. świadczyć mogą najlepiej następujące dane z poszczególnych najważniejszych województw:

Na terenie woj. śląskiego, z chwilą utworzenia się Naczelnego Komitetu przekształcono istniejący dawniej Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym na Komitet Wojewódzki do Spraw Bezrobocia. Na czele Komitetu stoi Wojewoda, a zastępcą jego jest J. E. Biskup Śląski. Komitety powiatowe istnieją we wszystkich powiatach; w miastach wydzielonych utworzone zostały komitety miejskie o tym samym zakresie działania. Ogółem jest komitetów powiatowych 8, miejskich 2 oraz lokalnych, podlegających komitetom powiatowym, około 150.

Na terenie woj. łódzkiego zorganizowano 13 komitetów powiatowych, 3 duże komitety miejskie, 16 małych miejskich i 260 komitetów gminnych.

W woj. krakowskim jeszcze w końcu sierpnia i w ciągu września zorganizowano 22 komitety powiatowe, miejski komitet w Krakowie, nadto zaś, w łonie komitetów powiatowych, utworzono w terenie 26 komitetów rejonowych i 103 komitetów lokalnych (62 wiejskich i 41 miejskich).

W woj. poznańskim istniejący od roku Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia w Poznaniu został rozszerzony. Prezesem Komitetu Honorowego został J. Em. Ks. Prymas Hlond. Na terenie powiatów akcją walki z bezrobociem prowadzą komitety powiatowe przy pomocy komitetów miejskich, wójtowskich i parafjalnych.

W woj. pomorskim istnieje 17 komitetów powiatowych, 3 komitety miejskie w miastach wydzielonych (w Gdyni, Grudziądzu i Toruniu) oraz 257 komitetów parafjalnych odpowiednio do ilości parafij na Pomorzu, przyczem na 1 powiat przypada od 6 do 25 komitetów parafjalnych.

W woj. warszawskim Komitet Wojewódzki, pozostający pod osobistym przewodnictwem Wojewody, składa się z przedstawicieli władz państwowych, organizacji społecznych, samorządów terytorjalnych i gospodarczych, duchowieństwa, przemysłowców, zw. robotniczych i t. d. Głównym trzonem akcji są komitety powiatowe, w liczbie 23, którym podlega 310 komitetów lokalnych.

Stołeczny Komitet do Spraw Bezrobocia nie prowadzi bezpośrednio akcji w terenie, a jedynie posługuje się istniejącymi już dawniej organizacjami społecznymi, które z ramienia Komitetu prowadzą kuchnie i dokonywują podziału węgla i ziemniaków między bezrobotnych,

Liczny ten aparat, prowadzi pracę w sekcjach. Z reguły przy każdym komitecie wojewódzkim i powiatowym funkcjonują sekcje: pracy, pomocy doraźnej, finansowe, oraz sekcje propagandy, kontrolowane przez odpowiednie sekcje Naczelnego Komitetu.

Szczególny nacisk kładziony jest w dalszym ciągu na kwestię przeciwdziałania wzrostowi bezrobocia, oraz zwiększania stanu zatrudnienia, czem zajmują się sekcje pracy, kierując się wytycznymi uchwały Rady Ministrów z dn. 26/VIII 1931 r. Sekcje pomocy stosują dożywianie w kuchniach, dożywianie dzieci w szkołach, wydawanie produktów w naturze, pomoc opałową, lekarską, odzieżową i t. d. Z wszystkich tych form pomocy korzysta już dziś ponad 400 tys. bezrobotnych i członków ich rodzin. Rejestrację i kontrolę potrzebujących pomocy prowadzą z reguły oddziały P. U. P. P., względnie komunalne Urzędy Pośrednictwa Pracy (na Śląsku), często jednak rejestracja ta i kontrola odbywa się przez magistraty (np. w woj. kieleckim). Bezrobotny, zakwalifikowany do pomocy, po wciągnięciu do kartoteki, otrzymuje kartę świadczeń, na której podstawie może korzystać z urządzeń i pomocy komitetów.

Kwestja zdobywania środków na sfinansowanie akcji, przez należyte wykorzystanie wszelkich źródeł dochodowych o charakterze lokalnym, należy do zadań sekcji finansowych i propagandowych. Akcja zbiórkowa prowadzona na podstawie odnośnej instrukcji Naczelnego Komitetu, nie wszędzie rozwija się równomiernie i zależy przedewszystkiem od zamożności danego

terenu. Naogół daje ona jednak poważne rezultaty. Komitet Stołeczny przewiduje wpływy miesięczne z dobrowolnych ofiar i podatków na około zł 190 tys., podczas gdy preliminowane wydatki za grudzień wyrażały się w kwocie zł 376 tys. Śląski Komitet Wojewódzki zebrał do dn. 20/XI ze źródeł miejscowych zł 800 tys. Stałem źródłem dochodowym Komitetu jest dobrowolne opodatkowanie się urzędników państwowych, samorządowych i prywatnych, które przynosi około zł 150–200 tys. miesięcznie. W Łodzi akcja zbiórkowa jest słaba, ze względu na krytyczne położenie finansowe województwa. Komitet Wojewódzki na woj. warszawskie oblicza przybliżony koszt miesięczny akcji pomocy dla bezrobotnych na swym terenie na zł 854 tys. miesięcznie, a więc zł 3.416 tys. na cały okres zimowy, przewiduje zaś, na podstawie dotychczasowych raportów, wpływ z własnych źródeł dochodowych w wysokości około zł 750 tys. w gotówce i zł 800 tys. w naturze. W woj. krakowskim wpływ z własnych środków wynosi około zł 100

tys. miesięcznie, niezbędne zaś koszty akcji w grudniu przewidywane były na zł 250 tys.

Można przypuszczać, że w dzisiejszym stanie rzeczy, środki, uzyskane z ofiarności społecznej, pokryłyby przewidywane koszty akcji komitetów w 25–30 procentach. Resztę musiałby pokryć Naczelny Komitet ze środków, przekazywanych mu przez Skarb Państwa. Biorąc pod uwagę obowiązki Skarbu Państwa w stosunku do bezrobotnych, korzystających z akcji ustawowej, (dopłaty do Funduszu Bezrobocia) oraz sytuację budżetową, trzeba stwierdzić, że stosunek ten, gdyby miał się na przyszłość utrzymać, byłby dla Państwa zbyt uciążliwy. Dlatego też, dla utrzymania akcji pomocy dla bezrobotnych w zamierzonych rozmiarach, niezbędny jest dalszy wysiłek w kierunku wzmoczenia ofiarności społecznej.

R.

**ULGI PRZY NABYWANIU ŚWIAD. CTW PRZEMYSŁOWYCH NA ROK 1932 W ZWIĄZKU Z WALKĄ Z BEZROBOCIEM** — p. str. 37.

## SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

### PROJEKTY USTAW GOSPODARCZYCH W SEJMIE.—

Do Sejmu wpłynęło 5 nowych rządowych projektów ustaw gospodarczych (razem 154).

Wniesiona została ustawa o nieumorzonym długi obligacyjnym skupionej przez Państwo Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej, do którego przejścia został zobowiązany Skarb Państwa. Zgodnie z projektem ustawy — za spłatę i oprocentowanie tego nieumorzonego długi obligacyjnego odpowiada Skarb Państwa, natomiast obciąża on Przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe”. Dług ten dzieli się na 2 części. Pierwsza — w przeliczeniu w stosunku 100 rb. za zł 15 stanowić będzie kwotę zł 620 tys., która po zastosowaniu postanowień o wzajemności i odwecie w stosunku do obligacji, będących w posiadaniu osób lub instytucji o przynależności państwowej rosyjskiej — ulegnie zmniejszeniu. Druga część nie uległa dewaluacji, jak powyższa, i wynosi 9,144,500 marek niemieckich. Obligacje emisji z 1901 r. będą umorzone drogą skupu lub losowań półrocznych, poczynając od dn. 2/I (2 raty) w ciągu 24 lat. Łącznie kapitał i odsetki emisji z 1901 r. w ciągu 24 lat ich umarzania wyniosą sumę 14,308,450 mk. niem. Obligacje te zaliczone być mają do długi publicznego Państwa Polskiego i będą zabezpieczone hipotecznie na skupionej linii kolejowej. Projekt ustawy przewiduje możliwość dla Skarbu Państwa wymiany tych obligacji na tytuły własne.

Wniesiono do Sejmu projekt ustawy w sprawie ratyfikacji umowy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką o ubezpieczeniu społecznym, podpisanej wraz z protokołem końcowym w Berlinie dn. 11/VI 1931 r. Umowa ta normuje wszystkie działy ubezpieczenia społecznego, z wyjątkiem ubezpieczenia na wypadek bezrobocia. Opiera się ona na 2 zasadach: zrównania w prawie do świadczeń socjalnych obywateli Polski i Niemiec i wzajemnego zaliczania przez instytucje ubezpieczeniowe obu państw okresów, przebytych w ubezpieczeniach polskich i niemieckich, jeśli chodzi o ubezpieczenie na starość oraz na wypadek inwalidztwa robotników, górników i ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Wniesiono do Sejmu projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu z dn. 21/II 1930 r. w sprawie wprowadzenia pewnych zmian w tekście wzoru karty legitymacyjnej komiwojażerów, załączonego do konwencji handlowej między Polską a Czechosłowacją, podpisanej w Warszawie dn. 23/IV 1925 r. Wzór karty został dostosowany do wymagań konwencji międzynarodowej o uproszczeniu formalności celnych z dn. 3/XI 1923 r.

Wniesiony został do Sejmu projekt ustawy o rejestrowym zastawie drzewnym; projekt ten został już omówiony na łamach tyg. „Polska Gospodarcza”<sup>1)</sup>.

Stosownie do postanowień art. 8 ustawy z dn. 31/VII 1924 r. w przedmiocie uregulowania stosunków celnych — Minister Skarbu przedłożył Sejmowi do zatwierdzenia rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 1/XII 1931 r. o zmianie rozporządzenia z dn. 21/X 1931 r. w sprawie ceł wywozowych.

### SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SEJMU. —

Na porządku dziennym posiedzenia Sejmu z dn. 18/XII r. ub. znalazł się projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego. Po przemówieniu P. Ministra Skarbu J. Piłsudskiego oraz dyskusji projekt uchwalony został w II i III czytaniu. Również przez II i III czytanie przeszedł projekt ustawy o noweli do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska. W tym projekcie chodzi o stwierdzenie formalnej podstawy do wypłaty żołdu niezawodowym podoficerom marynarki niektórych stopni.

Na porządku dziennym tego posiedzenia znalazło się sprawozdanie Komisji Budżetowej o wniosku Zw. Parl. P. S. w przedmiocie cofnięcia rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 10/IV 1931 r. w sprawie cofnięcia dodatków, przewidzianych w ustawie skarbowej z dn. 21/III 1931 r. Na wniosek komisji Sejm przeszedł do porządku dziennego na tym wnioskiem.

### SPRAWY GOSPODARCZE NA PLENUM SENATU. —

Na posiedzeniu Senatu w dn. 17/XII r. ub. zostały przyjęte w brzmieniu sejmowym następujące ustawy: w sprawie zmiany państwowych pól górniczych na pola górnicze, stanowiące własność prywatną, 4 ustawy o zbyciu i zamianie niektórych gruntów państwowych, ustawa o kryzysowym dodatku do państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, ustawa o zmianie niektórych przepisów o państwowym podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, ustawa w sprawie zmiany ustawy z dn. 2/VIII 1926 r. o podatku od lokali i ustawa o państwowym podatku od energii elektrycznej.

Oдноśnie projektu ustawy o ujawnieniu hipotecznem

<sup>1)</sup> P. zesz. 50/1931, str. 1668.

pozwoleń na parcelację — Senat zapowiedział Sejmowi wniesienie zmian.

Na posiedzeniu Senatu w dn. 19/XII r. ub. Senat przyjął bez zmian w brzmieniu sejmowym następujące ustawy: w sprawie zmiany ustawy z dn. 15/VII 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym, ustawę o nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych oraz ustawę o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego.

**PRACE KOMISYJ SEJMU.** — Dn. 17/XII r. ub. odbyło się posiedzenie Sejmowej Komisji Skarbowej, na którym Komisja uchwaliła w II i III czytaniu projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego. Obecny na posiedzeniu Komisji P. Minister Skarbu J. Piłsudski zabrał głos, oświadczając, że wszelkie rozsiewane pogłoski o wprowadzeniu przez Rząd polski ograniczeń dewizowych — nie odpowiadają prawdzie i pochodzą, widocznie, ze źródeł, którym zależy na szerzeniu nieprawdziwych a szkodliwych dla nas pogłosek.

Dn. 17/XII odbyło się posiedzenie Komisji Budżetowej, na którym rozpatrywano preliminarz budżetowy Min. Robót Publicznych. Na posiedzeniu tem P. Minister Norwid-Neugebauer w obszernym przemówieniu scharakteryzował pracę i sytuację Ministerstwa w obecnym położeniu gospodarzem Państwa oraz wobec konieczności poczynienia najdalej idących oszczędności budżetowych tego resortu. Budżet referował Pos. Pączek. Pozycje budżetu są następujące: wydatki wynoszą kwotę  $\text{zł}$  38.306 tys., dochody zaś  $\text{zł}$  15.926 tys. Osobny plan finansowy funduszu drogowego wynosi w wydatkach i dochodach kwotę  $\text{zł}$  28.937 tys. W porównaniu z budżetem na rok 1931/32 preliminarz budżetowy Min. Rob. Publ. na rok 1932/33 wynosi zaledwie 32,3% wydatków, co w porównaniu z innymi działami administracji z wyjątkiem Min. Ref. Roln. wykazuje największe

obniżenie. Największej kompresji uległ dział „Odbudowy kraju”, w którym np. zredukowano ok. 32% pracowników (682 osoby). Redukcja personalna w innych działach Ministerstwa wynosi ponad 800 osób, czyli 27,3% personelu. Wydatki rzeczowe zmniejszone zostały jeszcze znacznie. Budżet Min. Rob. Publ. w brzmieniu przedłożenia rządowego został przez Komisję uchwalony.

Tegoż dnia Komisja Budżetowa przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Referował Pos. Czernichowski. W wydatkach budżet N. I. K. wynosi  $\text{zł}$  4.827 tys., w dochodach —  $\text{zł}$  159,2 tys. Największą pozycję w wydatkach stanowi pozycja wydatków osobowych, gdyż wynosi ona  $\text{zł}$  4.110 tys. Największej redukcji uległy uposażenia, które w preliminarzu wynoszą kwotę  $\text{zł}$  3.834 tys., czyli że są zmniejszone o  $\text{zł}$  1.165 tys. w porównaniu z budżetem na rok 1931/32. Ogólnie biorąc, preliminarz budżetowy N. I. K. na rok 1932/33 wynosi w porównaniu z budżetem na rok 1931/32 — 63,3%. Komisja przyjęła go bez zmian.

**PRACE KOMISYJ SENATU.** — Dn. 18/XII r. ub. obradowała Senacka Komisja Skarbowo-Budżetowa. Przyjęto w brzmieniu sejmowym projekt ustawy o noweli do ustawy o podatku przemysłowym. Komisja uchwaliła rezolucję, wzywającą Rząd, aby do końca marca 1932 r. wydał przepisy o prowadzeniu ksiąg handlowych i uproszczonej księgowości. Na temże posiedzeniu przyjęto bez zmian projekt ustawy o nadzwyczajnym podatku od niektórych zajęć zawodowych. Jednocześnie z uchwaleniem tego projektu ustawy Komisja przyjęła rezolucję, wzywającą Rząd do zrewidowania po upływie jednego roku tej ustawy. Dn. 19/XII Komisja Skarbowo-Budżetowa uchwaliła w brzmieniu sejmowym projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego.

## GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

### PRZEMYSŁ NAFTOWY

**WYNIKI WIERCENIA OTWORU „MINISTER KWIATKOWSKI”.** — Prace pionierskie nad zbadaniem zasięgu pól ropodajnych między Mrażnicą i Schodnicą zapowiadają się pomyślnie. W założonym w październiku 1929 r. na polach południowej Mrażnicy pionierskim otworze „Minister Kwiatkowski” na głęb. 1.693 m w dn. 18/XII r. ub. nawiercono w inoceramach dawno niebywałą w rejonie borysławskim silną produkcję gazową, szacowaną na 100 m<sup>3</sup> na minutę.

Narazie nie jest przewidywana instrumentacja otworu. Podjęto natomiast prace, aby przeprowadzić ujęcie i zamknięcie wydzielających się gazów, które są szczególnie cenne, bo zawierają w jednym m<sup>3</sup> blisko 44 g gazoliny.

Zdołało już prawie zamknąć gazy prowizorycznie i przygotowano do stałego zamknięcia wentyl na 250 atm. Przygotowano również separator, którym będzie można część gazów, przy magazynowaniu w złożu, odbierać i użytkować ropociągami.

Stopniowo w gazach zaczęły się pojawiać ślady ropy, które w ostatnich dniach przeszły w produkcję wybuchami, dając ok. 20 t dziennie.

### HUTNICCTWO ŻELAZNE

**KOPALNICTWO RUD ŻELAZNYCH W SIERPNIU I WRZEŚNIU 1931 R.<sup>1)</sup>** — Ogólna konjunktura dla kopalń rud żelaznych wykazywała w ciągu sierpnia i września dalsze pogorszenie, będące w związku ze słabą działalnością przemysłu wielkopiecowego, a głównie w związku z brakiem wszelkich widoków na prędką poprawę. Wielkie zapasy rudy zmuszają poważniejsze kopalnie do silnego ograniczenia ruchu.

Liczbowa wydobycie rud w poszczególnych okręgach przedstawiało się, jak następuje (w tonnach):

	Okręgi górnicze:				Ogółem
	częstoch.	radom.	zagłębie tarno-dąbr.	górski	
1930 — przec. mies.	32.642	5.612	802	662	39.737
Lipiec . . . 1931	24.012	4.327	—	322	28.661
Sierpień . . . "	17.290	5.332	278	298	23.198
Wrzesień . . . "	14.740	4.644	602	331	20.317
Stycz.—wrzes.	198.224	32.855	3.297	2.964	237.340
" " 1930	303.826	50.349	7.947	6.490	408.688

<sup>1)</sup> Dane za czerwiec i lipiec 1931 r. — p. zesz. 42/1931, str. 1454.

Jak widać więc, wydobycie sierpniowe zmniejszyło się o 19,2% przy dziennym obniżeniu się o 12,5%, we wrześniu zaś dalszy spadek wydobycia wyniósł 12,2%, dzienne zaś wydobycie spadło o dalsze 15,9%. Wydobycie w ciągu 9 miesięcy zmniejszyło się o 42% w porównaniu z tymże okresem 1930 r. Udział poszczególnych okręgów w ogólnym wydobyciu przedstawiał się we wrześniu, jak następuje: częstochowski 72,6% (przec. w 1930 r. 82,3%), radomski 22,8% (14,0%), zagłębie dąbrowskie 3,0% (2,0%) i tarnogórski 1,6% (17%).

Liczba uruchomionych kopalń, dających wydobycie, wynosiła w sierpniu 15 i we wrześniu 14 wobec 14 w lipcu i 19 we wrześniu 1930 r.

Liczba robotników wynosiła w sierpniu 2.182 i we wrześniu 2.094 wobec 2.536 w lipcu i 3.969 we wrześniu 1930 r. W ciągu roku więc liczba robotników zmniejszyła się o 36,2%.

Wydajność pracy robotnika (w tonnach miesięcznie i dziennie) przedstawiona jest w poniższym zestawieniu, przy czym uwzględnieni zostali jedynie robotnicy, zatrudnieni w kopalniach, dających wydobycie:

		Liczba robotników w kop. z wydob.	Wydobycie na 1 robotn.: miesięcznie	dziennie
Lipiec	1931	2.448	11,70	0,434
Sierpień	"	2.121	10,92	0,437
Wrzesień	"	2.003	10,18	0,392

W ciągu ostatnich miesięcy wydajność dzienna robotnika utrzymywała się mniej więcej na jednakowym poziomie, dopiero we wrześniu widać wyraźniejsze pogorszenie. Pogorszenia tego należy spodziewać się i w przyszłości, gdyż brak odpowiednich robót przygotowawczych musi siłą rzeczy odbić się i na wydajności robotnika.

Przywóz rudy żelaznej i tworzyw, zawierających żelazo, w sierpniu zmniejszył się w porównaniu z lipcem o 18,6%, następnie jednak we wrześniu wzrósł w porównaniu do sierpnia o 29,1%.

Poniższe zestawienie podaje przywóz i wywóz rud (w tonnach):

		Przywóz z zagran.: rudy żelaznej	Wywóz rudy żelaznej	Przywóz rudy manganowej
1930 — przec. mies.		20.400	5.530	6.785
Lipiec	1931	28.025	2.751	3.760
Sierpień	"	21.857	3.148	3.966

Wrzesień 1931 r.	23.271	9.104	3.895	2.901
Styczeń-wrzes. "	187.554	51.273	37.716	28.569
" " 1930	179.767	47.927	66.853	23.842

Jak z powyższego zestawienia widać, w r. b. podniósł się przywóz rudy o 4,25% i innych materiałów, zawierających żelazo, o 7%. Wywóz rudy utrzymuje się ciągle na bardzo niskim poziomie i w porównaniu z 1930 r. zmniejszył się o 63,5%. Przywóz rudy manganowej w ciągu 9 miesięcy wzrósł w r. b. w porównaniu z r. ub. o 19,6%; ruda ta w przeważającej części używana jest na wytwór ferromanganu.

Stosunek żelaza, zawartego w rudzie przywiezionej i wydobytej w kraju (obliczony według metody, wskazanej w zesz. 7/1930), przedstawiał się następująco:

	Żelazo w rudzie:		Stosunek I b : a	Stosunek II 100a : (a + b)
	wydobytej przywiezionej (a)	(b)		
Czerwiec . . .	7.098	9.513	1'34	42'6
Lipiec . . . . .	7.259	16.258	2'24	30'9
Sierpień . . . .	5.486	12.677	2'32	30'1
Wrzesień . . . .	4.623	13.497	2'70	25'5

Stosunek II oznacza procentowy stosunek żelaza polskiego do całej ilości żelaza w rudzie, przeznaczonej do przetopu. Stosunek ten, jak widać, zmniejsza się znacznie, naskutek coraz to większego spożycia rud zagranicznych ze szkodą dla rudy krajowej.

Ceny wewnętrzne zmian nie wykazywały. Ceny wywozowe, według danych Gł. Urz. Stat., wykazały w sierpniu  $\mathcal{Z}$  20'45 i we wrześniu  $\mathcal{Z}$  20'10 wobec ceny lipcowej  $\mathcal{Z}$  20'50.

**HUTNICTWO ŻELAZNE W SIERPNIU I WRZEŚNIU 1931 R.** — Pewne odprężenie, jakie dało się zauważyć w lipcu, w następnych miesiącach już się nie utrzymało, i nastąpił ponowny spadek zamówień, tak że rynek powrócił znów do stanu z maja i czerwca. Coprawda w sierpniu był poważniejszy obciążenie na szynę dla kolei Śląsk-Gdynia, lecz poza tem ilość zamówień prywatnych znacznie się obniżyła. Szczególnie silny spadek wykazują zamówienia przemysłu, gdzie nastąpiło znaczne pogorszenie konjunktury. Również i w handlu następuje coraz silniejsza stagnacja.

Pomimo to wszystko wytwórczość utrzymywała się na dotychczasowym poziomie, a to jeszcze dzięki obciążeniu hut śląskich. Załamanie się w tym względzie nastąpiło dopiero w końcu września po spadku funta angielskiego.

Procentowy stan wytwórczości głównych działów w stosunku do przeciętnej miesięcznej wytwórczości z 1913 r. podany jest w poniższym zestawieniu:

	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień
Wielkie piece . . .	27'6	32'9	34'8	35'1
Stalownie . . . . .	74'5	78'3	72'0	66'9
Walcownie . . . . .	74'8	78'2	69'9	68'0

W liczbach absolutnych w y t w ó r c z o ś ć hut żelaznych w ich zasadniczych działach przedstawiała się, jak następuje (w tonnach):

	Su- rówka	Stal zlewna	Wytw. walco- wniane	Rury	Liczba robotn.
a) w województwie kieleckim					
1930 — przecięt. mies. . .	12.857	27.225	19.525	2.956	14.601
Lipiec 1931 . . . . .	7.587	24.219	16.499	2.811	12.140
Sierpień " . . . . .	3.730	22.377	16.404	1.574	12.221
Wrzesień " . . . . .	3.662	21.641	17.472	1.525	12.400
Stycz.-wrzes. " . . . .	63.854	203.771	138.826	16.580	—
" " 1930 . . . . .	121.735	249.309	171.916	28.875	—
b) w województwie śląskim					
1930 — przecięt. mies. . .	29.972	75.266	55.273	4.540	29.550
Lipiec 1931 . . . . .	20.666	83.108	64.642	3.336	25.695
Sierpień " . . . . .	26.111	76.136	55.788	3.121	25.673
Wrzesień " . . . . .	26.516	69.902	53.202	4.533	25.952
Stycz.-wrzes. " . . . .	220.272	677.939	496.211	32.458	—
" " 1930 . . . . .	244.826	683.973	502.846	40.532	—
c) ogółem w Polsce					
1930 — przecięt. mies. . .	39.829	103.125	75.349	7.488	44.322
Lipiec 1931 . . . . .	28.253	108.531	81.698	6.147	38.020
Sierpień " . . . . .	29.841	99.683	73.072	4.695	38.078
Wrzesień " . . . . .	30.178	92.667	71.193	6.058	38.537
Stycz.-wrzes. " . . . .	284.126	885.860	638.171	49.038	—
" " 1930 . . . . .	366.561	937.948	689.611	69.407	—

Huta małopolska pod Krakowem pracowała w sierpniu i wrześniu, dając stali 1.170 i 1.124 t oraz wytworów walcow-

nianych 880 i 519 t. Liczba robotników, zatrudnionych tam wynosiła 185. Liczby te są włączone do powyższej ogólnej wytwórczości w Polsce.

W dziale surówki wytwórczość przedstawia się ciągle niezmiernie słabo pomimo to, że nastąpiła drobna poprawa w sierpniu o 6% i we wrześniu o dalsze 1,5%. W ciągu 9 miesięcy wytwórczość w r. ub. była mniejsza o 22,5% niż w tymże czasie 1930 r. Ogólna liczba wielkich pieców pozostawała bez zmiany, t. j. 7, z pewnym jednak przesunięciem. Ogólna liczba pracujących pieco-dni pozostawała prawie bez zmiany, gdyż wyniosła 216 i 209 wobec 215 w lipcu. Zbyt surówki w kraju wykazał lekkie zmniejszenie, wynosząc w sierpniu 14.895 t i we wrześniu 13.056 t wobec 15.337 t w lipcu. W ciągu 9 miesięcy r. ub. w porównaniu z 1930 r. zbyt ten zmniejszył się 13,2%. Wywóz zagranicę był niewielki i wyniósł zaledwie 176 w sierpniu i 242 we wrześniu; wywożony był wyłącznie ferromangan. Zapasy surówki wykazują stałe zmniejszanie się; w ciągu sprawozdawczych miesięcy zapasy te zmniejszyły się o 17,5% do 37.300 t. Udział poszczególnych dzielnic w wytwórczości wynosił we wrześniu: b. Kongresówka 12,2% i Górny Śląsk 87,8%.

Wytwórczość stalowni obniżyła się w sierpniu o 8,2% i we wrześniu o 7% w porównaniu do poprzedniego miesiąca. W ciągu 9 miesięcy r. ub. w porównaniu do tegoż okresu czasu 1930 r. wytwórczość była mniejsza o 5,5%. Zapasy w końcu września wykazywały nieznaczny spadek w porównaniu do lipca, były jednak większe niż na początku roku. Ogólna liczba pieców martenowskich w ruchu w sierpniu zmniejszyła się do 28 przy 701 pieco-dniówkach, we wrześniu zaś zwiększyła się do 32, liczba jednak pieco-dni wzrosła tylko do 703. Poza tem pracowały jeszcze piece elektryczne: w sierpniu 6 (37 pieco-dni) i we wrześniu 8 (55 pieco-dni). Udział poszczególnych dzielnic w wytwórczości stali wynosił we wrześniu: b. Kongresówka 23,4%, Małopolska 1,2% i Górny Śląsk 75,4%.

Wytwórczość walcowni wykazała również obniżenie w sierpniu o 10,5%, we wrześniu zaś o 2,8% w porównaniu z poprzednim miesiącem. Wytwórczość w ciągu 9 miesięcy r. ub. w porównaniu z tymże okresem 1930 r. zmniejszyła się o 7,4%, przyczem spadek głównie nastąpił w b. Kongresówce. Udział poszczególnych dzielnic w wytwórczości wynosił we wrześniu: b. Kongresówka 24,6%, Małopolska 0,7% i Górny Śląsk 74,7%. Zbyt wytworów walcownianych (łącznie z półwytworem, jednak bez spożycia własnego) wykazuje w ciągu miesięcy sprawozdawczych lekkie zmniejszenie, gdyż w sierpniu wyniósł 74.334 t, w czym wywóz wynosił 50%, i we wrześniu 69.741 t, w czym wywóz — 45,4%. W porównaniu z tymiż miesiącami 1930 r. zbyt wewnętrzny był mniejszy o 12%, natomiast wywóz podniósł się o 27,8%. W ogólnym eksporcie wywóz do Z. S. R. R. wynosił w sierpniu 87% i we wrześniu 90,4%. W ciągu 9 miesięcy zbyt wyniósł: w kraju 308.919 t i zagranicę 319.018 t, w 1930 r. odpowiednio liczby były: 371.628 t i 256.751 t. Zapasy wytworów walcownianych obniżyły się w końcu września do 68.500 t, w porównaniu więc z lipcem o 4%.

W dziale rur wytwórczość sierpniowa obniżyła się o 23,6%, we wrześniu jednak wzrosła o 29%. W ciągu 9 miesięcy wytwórczość rur była mniejsza o 29,3% niż w 1930 r. Udział w wytwórczości we wrześniu wynosił: b. Kongresówka 25,2%, i Górny Śląsk 74,8%. Zbyt rur obniżył się w sierpniu o 13% do 5.153 t, w czym wywóz stanowił 61,7%, we wrześniu wzrósł o 13,3% do 5.846 t, w czym wywóz wyniósł 76,4%.

Liczba robotników wykazuje wzrost w sierpniu o 58 i we wrześniu o 459. Wzrost ten nastąpił w sierpniu wyłącznie w hutach b. Kongresówki, we wrześniu zaś również i na Górnym Śląsku. Przypisać to należy akcji walki z bezrobociem, chociaż pomimo to świętówki stosowane są w bardzo szerokim zakresie.

Zamówienia krajowe wykazały w sierpniu spadek o ok. 52%, należy jednak zauważyć, iż w lipcu były one stosunkowo niezwykle duże; we wrześniu zaś zwiększyły się znów o 168% dzięki poważnemu obciążeniu na szynę, udzielonemu przez Francusko - Polskie T-wo Kolejowe. Poza temi szynami obciążenia inne utrzymywały się na poziomie sierpniowym. Według danych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych (bez surówki, rur i zamówień zagranicznych) obciążenia wyniosły (w tonnach):

	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	
			1931	1930
Rządowe . . . . .	3.684	804	3.423	15.236
Prywatne . . . . .	30.782	15.757	41.034	29.205
Razem:	34.466	16.561	44.457	44.441

W prywatnych było:

zamówień handlu . . .	16.682	10.241	8.253	23.282
" przemysłu . . . . .	14.100	5.516	32.781	5.922

Największe zmniejszenie zamówień w porównaniu z lipcem nastąpiło w żelazie prętowym, kształtownikach i blasze; wzrost wykazały jedynie szyny i akcesoria do nich.

Do sta wa materiałow w surowych odbywała się normalnie. Spożycie przez huty tworzyw w sierpniu i wrześniu przedstawiało się, jak następuje (w tonnach): rudy do wielkich pieców 37.310 t i 37.985 t, innych tworzyw wielkopiecowych, zawierających żelazo, 12.646 t i 11.792 t; koksu dla wielkich pieców 32.211 t i 32.429 t, w czym zagranicznego było 191 t i 171 t; węgla dla wszelkich potrzeb z wyjątkiem koksowania 99.611 t i 103.295 t; żelastwa dla pieców wielkich i martenowskich 81.763 t i 76.875 t, w czym żelastwa własnego było 22.771 t i 22.244 t; wreszcie rudy manganowej 7.050 t i 3.201 t.

Obrót zagraniczny wytworami hutnictwa żelaznego, wraz z obrotem uszlachetniającym, podany jest w poniższym zestawieniu (w tonnach i tys. zł); liczby wywozu zestawione są na podstawie danych Dep. Górn.-Hutn. M. P. i H., liczby zaś przywozu i wartość — na podstawie danych Gł. Urz. Stat.;

	Sierpień 1931		Wrzes. 1931		Wrzes. 1930	
	tonn	tys. zł	tonn	tys. zł	tonn	tys. zł
Surówka wszelka	wyw.	176	87	242	90	—
	przyw.	114	46	166	54	133
Półwytwór walc. żel. i stal.	wyw.	148	36	—	—	747
	przyw.	2.845	631	770	174	4.410
Żel. i stal walc. (oprócz niżej wymienionych)	wyw.	21.988	6.000	14.386	4.100	17.591
	przyw.	279	205	342	221	347
Szyny wszelkie wraz z akcesor.	wyw.	9.467	3.180	11.503	3.407	1.252
	przyw.	—	—	—	—	—
Blacha żel. i stal.	wyw.	6.522	2.630	5.691	2.320	7.874
	przyw.	245	150	650	316	510
Rury żel. i stal.	wyw.	3.185	2.120	4.459	3.390	5.941
	przyw.	72	131	66	140	150
Razem:	wyw.	41.486	14.053	36.281	13.307	33.405
	przyw.	3.555	1.163	1.994	905	5.550

Poza powyższymi wytworami huty wywoziły jeszcze wytworów dalszej obróbki w sierpniu 1.029 t i we wrześniu 669 t. Jak widać z powyższego zestawienia, wywóz sierpniowy podniósł się w stosunku do lipca następnie jednak we wrześniu spadł do poziomu lipca.

Ogólny wywóz w ciągu 9 miesięcy wyniósł 354.840 t o wartości zł 122.828 tys. wobec 306.692 t o wartości zł 120.656 tys. w tymże czasie 1930 r.; przeciętna wartość 1 tonny wywozu wyniosła zatem w r. ub. zł 347 wobec zł 395 w 1930 r.

## PRZEMYSŁ CHEMICZNY

**ZAOPATRZENIE ROLNICTWA W NAWOZY AZOTOWE W SEZONIE 1931/32 R.** — W związku z ogłoszeniem przez Państwowe Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie i Mościcach cen i warunków sprzedaży nawozów azotowych na sezon wiosenny 1931/32 Ministerstwo Przemysłu i Handlu podało do wiadomości, iż pragnąc ułatwić rolnictwu zaopatrzenie się w nawozy azotowe, fabryki państwowe w Chorzowie i Mościcach ustaliły w ostatnim cenniku ceny nawozów azotowych na poziomie najniższym, na jaki pozwoliły tym fabrykom najdalej w tym kierunku idące możliwości kalkulacyjne. Było to jednak możliwe tylko wskutek tego, że Rząd zdecydował się zrezygnować z odpisów amortyzacyjnych w latach 1931 i 1932, dzięki czemu ceny, ustalone przez te fabryki, stoją na poziomie albo też poniżej poziomu cen, wyznaczonych na identyczne nawozy azotowe przez przemysł azotowy innych państw. Wobec tego, jak również wobec faktu, iż produkcja fabryk krajowych wystarczy na pokrycie całkowitego zapotrzebowania rolników na nawozy azotowe, — Rząd nie będzie udzielał pozwoleń na przywóz nawozów azotowych z zagranicy.

# ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

## SYTUACJA GOSPODARCZA ROLNICTWA W ŚWIETLE SPRAWOZDAŃ URZĘDÓW WOJEWÓDZKICH.

Stan zbiorów w 1931 r. przedstawia się mniej pomyślnie aniżeli w 1930 r. Specjalnie niepomyślnie wypadły zbiory żyta, które wahają się od 50% zbiorów 1930 r. (woj. wileńskie, nowogródzkie i tarnopolskie) do 98% (woj. lubelskie). Zbiory pszenicy największą zniżkę w porównaniu ze zbiorami 1930 r. wykazują w woj. wileńskim, nowogródzkim, stanisławowskim i tarnopolskim (80% zbiorów 1930 r.). W woj. łódzkim, kieleckim, poleskim i pomorskim zbiory pszenicy utrzymane będą prawdopodobnie na wysokości 1930 r. W pozostałych województwach poziom zbiorów pszenicy będzie nieznacznie niższy, aniżeli w 1930 r. Zbiory jęczmienia najgorzej przedstawiają się w woj. krakowskim, gdzie wyniosą prawdopodobnie 60% zbiorów roku poprzedniego, następnie w woj. poleskim (77%) oraz stanisławowskim (80%). Pozostałe województwa wykazują bądź nieznaczne zwwyżki zbiorów jęczmienia w porównaniu z 1930 r., bądź utrzymują się na tym samym poziomie. Zbiory owsa wykazują poważniejsze niżki w woj. kieleckim, poleskim, stanisławowskim i tarnopolskim (60-75% zbiorów 1930 r.), w reszcie województw wykazują odchylenia w dół mniej znaczne, a w woj. warszawskim, łódzkim, nowogródzkim, wołyńskim i poznańskim zwwyżki, wynoszące od 3% do 43%. Zbiory ziemniaków poza woj. krakowskim, dotkniętem nieurodzajem (50% zbiorów z 1930 r.) i woj. wileńskim, nowogródzkim, pomorskim, lwowskim i stanisławowskim, gdzie plony w porównaniu z 1930 r. wyrażają się w 70-80%, wykazują w pozostałych województwach nieznaczne wahania w dół lub w górę. Naogół zbiór ziemniaków przedstawia się mniej pomyślnie, aniżeli w 1930 r. Ze względu na zły przebieg pogody w okresie wegetacji i wykopków ziemniaków we wszystkich województwach, poza woj. kieleckim, łódzkim i śląskiem, przewidy-

wane są duże straty wskutek gnicia przy przechowywaniu w kopcach. W związku z tem oczekiwać można znaczniejszej zwwyżki cen na ziemniaki.

W większości województw stwierdzono ponadto znaczne zmniejszenie zbiorów słomy i pasz objętościowych. Ceny tych produktów wykazują tendencję wybitnie zwyżkową.

Niedobory i nadwyżki zbożowe w poszczególnych województwach wskutek zmniejszenia plonów w porównaniu z 1930 r. ulegną w porównaniu z tym rokiem pewnym przesunięciom. Trzy deficytowe pod względem zbożowym województwa wschodnie: wileńskie, nowogródzkie i poleskie, pomimo klęskowego nieurodzaju żyta prawdopodobnie zwiększą przywóz ziarna i mąki w porównaniu z 1930 r. tylko nieznacznie, gdyż ludność włościańska z reguły zjada w tych województwach tyle chleba, ile go wyprodukuje, a w 1931 r. wobec znacznego spadku cen produktów hodowlanych tem bardziej nie będzie miała pieniędzy na dokupno zboża. Nieurodzaj skompenzowany zostanie, jak zwykle, ograniczeniem spożycia, bądź surogowaniem spożycia (ziemniaki, plewy, a na przednówku szczaw). Import zboża do tych województw idzie głównie na potrzeby miast i utrzyma się prawdopodobnie w liczbach netto (po odjęciu wywozu) na wysokości 1930 r., to znaczy ok. 100 tys. t zbóż i mąki. W pozostałych, stale deficytowych pod względem zbożowym województwach, a mianowicie śląskiem, krakowskim, kieleckim, lwowskim i stanisławowskim, przewidywane jest zwiększenie zapotrzebowania w porównaniu z 1930 r., przyczem łączny przywóz netto ziarna zbóż do wymienionych województw wyniesie prawdopodobnie około 600 tys. t.

Możliwy jest pewien niedobór żyta w woj. tarnopolskim, który jednak prawdopodobnie z nadwyżką pokryty zostanie przez nadmiar pszenicy, jęczmienia i ewentualnie owsa. Woj.



pomorskie w paru powiatach dotknięte zostało nieurodzajem żyta, który jednak pokrycie swe znajdzie w nadwyżkach pozostałych powiatów.

W woj. warszawskim, łódzkim, lubelskim, białostockim, wołyńskim i poznańskim przewidywane są nadwyżki zbożowe. Danych liczbowych co do wysokości przewidywanych nadwyżek narazie brak dla wszystkich województw.

Lokalne ceny zbóż, płacone rolnikom, kształtują się w zależności od przewidywanych niedoborów lub nadwyżek

w danem województwie, bądź narówni, bądź poniżej, a w niektórych wypadkach nawet powyżej notowań giełdy zbożowej, według której dla danego województwa normowana jest cena. Naogół w bieżącym okresie gosp. stwierdzić się daje znacznie mniejsza rozpiętość między cenami giełdowymi a cenami, płaconymi rolnikom, aniżeli w 1930 r.

Poniższe zestawienie zawiera ceny zbóż, płacone rolnikom, w porównaniu z cenami, notowanymi na giełdach, w czasie od dn. 9 do 15/XI 1931 r. (w zł za 100 kg)<sup>1)</sup>:

Województwa Giełdy	Żyto	Pszenica	Jęczmień	Owies
Giełda Warszawska . . . . .	26'22	27'10	28'31	25'37
Woj. warszawskie . . . . .	o zł 2 do 3 niżej od ceny Giełdy Warsz.			
" łódzkie . . . . .	o zł 1'50 do 3 poniżej cen Giełdy Warsz., wyjątkowo na ich poziomie			
" kieleckie . . . . .	21'74	29'76	20'98	21'90
" białostockie . . . . .	o 10% niżej notowań Giełdy Warszawskiej			
" wileńskie . . . . .	28'00 — 30'00	26'00	26'00	21'50 — 22'00
" nowogródzkie . . . . .	27'00 — 30'00	24'00	20'00	18'00
" poleskie . . . . .	23'00 — 25'00	23'00 — 24'00	22'00	22'00
Giełda Lubelska . . . . .	24'54	25'05	24'91	23'19
Woj. lubelskie . . . . .	22'94	23'05	21'51	21'09
" wołyńskie . . . . .	o zł 3 — 5 poniżej cen giełdowych			
Giełda Gdańska . . . . .	26'30	26'13	29'09	24'82
Woj. pomorskie . . . . .	24'00 — 25'00	24'50 — 25'50	28'50 — 29'50	23'50
Giełda Poznańska . . . . .	24'95	24'90	28'00	24'40
Woj. poznańskie . . . . .	o zł 1 do 2 niżej od notowań Giełdy Pozn.			
" śląskie . . . . .	Ceny kształtują się w/g Giełdy Wrocławskiej, rolnik otrzymuje o ok. 10% mniej			
Giełda Krakowska . . . . .	25'69	26'04	27'75	25'58
Woj. krakowskie . . . . .	20'00 — 23'00	22'00 — 24'00	24'50 — 26'50	20'00 — 24'50
Giełda Lwowska . . . . .	24'45	23'81	—	24'75
Woj. lwowskie . . . . .	21'00 — 22'00	21'00 — 23'00	17'00 — 18'00	21'00 — 22'00
" stanisławowskie . . . . .	Ceny Giełdy Lwowskiej minus koszty transportu			
" tarnopolskie . . . . .	20'00 — 23'00	18'00 — 23'00	18'00 — 19'00	20'00 — 21'00

Z zestawienia wynika, iż żyto, stanowiące w Polsce główne zboże konsumpcyjne, wykazuje w niektórych województwach wyższy poziom cen od cen giełdowych. Do województw tych należą woj. wileńskie i nowogródzkie. Górna granica cen w woj. pomorskim i poleskim zbliża się do właściwych cen giełdowych, w innych województwach i to zarówno deficytowych, jak i posiadających nadwyżki, ceny, płacone rolnikom, są niższe o kilka zł od cen giełdowych, przyczem różnica odpowiada w przybliżeniu kosztom transportu.

Podobnie, jak na giełdach zbożowych, i w cenach, które otrzymuje rolnik, silnie akcentuje się tendencja do zrównania ceny pszenicy z ceną żyta, przyczem zauważyć należy, iż w niektórych województwach, jak wileńskie, nowogródzkie, poleskie i poznańskie, ceny, osiągnięte przez rolników za żyto, przekroczyły ceny, osiągnięte za pszenicę. Zjawisko to ma swe źródło w zwiększonej podaży pszenicy, spowodowanej zwiększeniem arealu w latach poprzednich pod wpływem pomyślniejszej konjunktury.

Zapasy zboża u rolników były niejednolite w różnych województwach. Pod wpływem wzrastających cen na zboże i przewidywania dalszej pomyślniejszej konjunktury rolnicy mają naogół tendencję do magazynowania zboża. Tendencja ta w silniejszym stopniu uwidacznia się u większej własności aniżeli u własności małej. Ścisłych danych co do posiadanych zapasów zboża przez rolników brak. W woj. wileńskim, nowogródzkim, poleskim, tarnopolskim, stanisławowskim i krakowskim większa część żyta została już przez rolników sprzedana (ponad 60%), w innych województwach, a mianowicie w warszawskim, łódzkim, lubelskim, wołyńskim i poznańskim zauważyć się daje silniejsza tendencja do zachowania sprzętów do wiosny, w czem w bież. roku gosp. skutecznym ułatwieniem są kredyty zastawowe. Wogóle jednak i w tych województwach ze względu na znaczne wyczerpanie gotówkowe rolników znaczna część sprzętu została sprzedana. Drobną własność ma zapasy naogół mniejsze aniżeli większa własność,

a tendencję do przechowywania zapasów widać w województwach poznańskim, pomorskim, łódzkim i kieleckim.

Pod wpływem pomyślniejszej konjunktury na zboże daje się zauważyć u rolników wyraźna tendencja w kierunku wyzbywania się inwentarza żywego. Naskutek nadmiernej podaży i ograniczonej możliwości zbytu ceny inwentarza żywego i produktów hodowlanych w niektórych województwach spadły do norm nieprawdopodobnie niskich. W woj. wschodnich i na Pomorzu np. para prosiąt kosztuje zł 1, krowy od zł 30 do 300, przyczem za zł 300 można nabyć sztukę pierwszorzędną wartości z udowodnioną użytkowością, ceny koni rozpoczynają się od zł 10, ceny trzody chlewnej w wielu okręgach spadły poniżej 50 za 1 kg żywca, a owce w woj. poleskim i wileńskim sprzedawane są po zł 3—8 za sztukę.

Stan ekonomiczny rolników w nie był jednolity. Kryzys rolniczy w dotychczasowym swoim przebiegu w niejednakowej mierze dał się odczuć różnym kategoriom rolników. Jako zasadę ogólną ustalić można, iż kryzys rolniczy odczuwają wszystkie gospodarstwa wiejskie w stosunku prostym do zadłużenia. Poza tem stwierdzić się daje, iż większa własność silniej odczuła kryzys aniżeli własność mniejsza, prawdopodobnie ze względu na dość dotkliwe obciążenie progresją podatków i ciężarami socjalnymi, jak również z tego względu, że kryzys w dotychczasowym swym przebiegu był głównie kryzysem cen zboża.

Z pośród większych gospodarstw w bardzo trudnej sytuacji znalazły się gospodarstwa zadłużone bądź w okresach dobrej konjunktury bądź w okresach kryzysu. W obecnej chwili z reguły w gorszym położeniu są majątki, posiadające duże obszary

<sup>1)</sup> Ceny giełdowe podano według danych Agencji Wschodniej; ceny lokalne, płacone rolnikom, podano według danych wojewódzkich naczelników wydziałów rolnictwa; woj. kieleckie i lubelskie podały ceny, wypośredkowane z cen powiatowych.

leśne. Kryzys prawie nie dotknął pewnej części warsztatów rolnych, które administrowane były, zarówno w czasie dobrej konjunktury, jak i w czasie trwania kryzysu, dostatecznie oszczędnie i nasutek tego nie mają w chwili obecnej znaczniejszych zobowiązań płatniczych.

Z pośród drobnej własności najdotkliwiej odczuwają kryzys powojenni osadnicy wojskowi i cywilni, gospodarstwa, powstałe z przebudowy ustroju rolnego, i drobni rolnicy, zdawna osiedli na roli, którzy dokupili ziemię. W znacznie mniejszym stopniu kryzys odczuwany jest przez drobną własność, nie należącą do wyżej wspomnianych kategorii. W drobnych więc warsztatach rolnych oszczędność, umiejętność gospodarowania lub stopień zadłużenia również decydują o trudnościach gospodarki rolników w chwili obecnej jak i w gospodarstwach większych. Zauważyć też można w tym roku, iż pogorszyło się znacznie położenie gospodarstw małorolnych poniżej 5 ha z powodu braku zbóż i ich stosunkowo wysokiej ceny oraz spadku cen produktów hodowlanych.

Instytucje kredytowe drobnych własności, jak np. kasy spółdzielcze i sklepy, w okręgach, gdzie nie było przeprowadzane osadnictwo, jak np. w woj. krakowskim, ściągają swe należności od rolników w 75%. Znacznie gorzej przedstawia się sytuacja instytucji spółdzielczych w innych okręgach, np. w woj. lubelskim. Na 14 istniejących spółdzielni rolniczo-handlowych w woj. lubelskim 12 jest dziś w stanie przymusowej likwidacji. Zaległości podatkowe mniejszej własności w woj. krakowskim wynoszą 47% należnych do zapłacenia podatków, podczas, gdy dla większej własności zaległości te wyrażają się liczbą 80%

Na terenie różnych województw kryzys dał się odczuć dość niejednolicie. Niektóre województwa, importujące zboże, jak wileńskie, nowogrodzkie, poleskie, krakowskie i stanisławowskie, w dotychczasowym przebiegu kryzysu odczuły go stosunkowo najslabiej, obecnie jednak wobec spadku cen artykułów hodowlanych województwa te, a zwłaszcza drobna własność, odczuwają kryzys w stopniu bardzo silnym. Dotychczasowa dobra konjunktura na produkty pochodzenia zwierzęcego umożliwiała rolnikom tych województw korzystne spieniężanie produktów hodowlanych, a niezłe naogół urodzaje i niskie ceny na zboże dawały rękojmię łatwego stosunkowo pokrycia potrzeb wyżywieniowych. W chwili obecnej w województwach tych dzięki nieurodzajowi i przewidywanym niedoborom zboża oraz spadkowi cen produktów hodowlanych nastąpiło poważne pogorszenie sytuacji i skutki kryzysu gospodarczego dały się odczuć w całej pełni.

Licytacje całych gospodarstw za długi w przeważnej ilości wypadków dotknęły jedynie większą własność, przeważnie wielkie gospodarstwa leśne, i to w stosunkowo niedużej ilości. Mniejsze gospodarstwa natomiast, jak dotąd, licytowane były jedynie w bardzo nielicznych wypadkach, a na terenie np. woj. wschodnich wypadki licytowania drobnych gospodarstw w całości wogóle dotąd się nie zdarzyły.

*Inż. Szczepny Miklaszewski*

## **MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA W SPRAWIE ZNAKOWANIA JAJ W HANDLU MIĘDZYNARODOWYM.**

**WYM.** — Z inicjatywy Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie i w porozumieniu z Rządem belgijskim odbyła się w dn. 7—11 grudnia r. b. w Brukseli konferencja międzynarodowa w sprawie znakowania jaj w handlu międzynarodowym.

Organizatorzy konferencji zamierzali drogą konwencji ujednostajnić systemy znakowania jaj, co do ich pochodzenia i świeżości, różnicie obecnie stosowane przez państwa importujące i eksportujące. Za podstawę obrad konferencji brukselskiej posłużyć miały projekty, opracowane na konferencji ekspertów, odbyłej w maju r. b. w Międzynarodowym Instytucie Rolniczym w Rzymie.

W konferencji brukselskiej wzięły udział delegacje 23 państw, częściowo w roli obserwatorów. Nie wzięły jednak udziału w niej tak poważne państwa, eksportujące jaja, jak: Danja, Chiny i Jugosławia, oraz tak poważny importer, jak Anglia. Rząd polski, zainteresowany w eksporcie jaj, którego wartość roczna z Polski wynosi około zł 140 miljn., wzięł udział w konferencji, wysyłając delegację pod przewodnictwem Rady Handlowego Poselstwa w Brukseli.

Wbrew pierwotnym założeniom konferencji obrady skierowane zostały nie tylko na sprawy, dotyczące ujednoczenia znaków, lecz również na przepisy, dotyczące oznaczania jaj chłodzonych i konserwowanych.

Postulaty, wysunięte na konferencji przez delegacje Belgii, Holandii, częściowo Francji, szły wyraźnie w kierunku dyskryminacji państw eksportujących Europy Środkowej i Wschodniej na korzyść krajów eksportujących zachodnio-europejskich, pod względem geograficznego położenia uprzywilejowanych w stosunku do głównych odbiorców.

Dyskryminacja dotyczyła 2 głównych zagadnień: 1) znakowania jaj świeżych różnymi farbami w okresie sezonowym i międzysezonowym, 2) znakowania jaj konserwowanych, przy czym jaja, złożone do chłodni, bez względu na okres, jaki tam pozostawałyby, uznano za jaja konserwowane.

W wypadku wprowadzenia w życie powyższych postanowień kraje wschodnio-europejskie wskutek różnicy czasu transportu (10—12 dni) w stosunku do państw zachodnich, jak Danja, Holandia i Belgja, znalazłyby się w sytuacji wybitnie niekorzystnej pod względem konkurencyjnym. Ponadto dla Polski szczególnie niekorzystny byłby obowiązek oznaczania jaj chłodzonych, wychodzących z chłodni kraju eksportującego, podczas gdy kraje tranzytowe, reeksportujące, jak np. Niemcy, obowiązku tego mieć nie mogą w stosunku do towarów niekrajowego pochodzenia, złożonych do chłodni w wolnych strefach i w wolnych portach.

Wybitnie niekorzystnym dla Polski przepisem, wprowadzonym do konwencji, jest przewidziany obowiązek znakowania pojedynczych jaj, nie zaś opakowań, jak tego żądała delegacja polska, znakiem kraju pochodzenia.

W toku obrad konferencji okazało się, że kraje importujące przywiązują wagę do przepisów konwencji z punktu widzenia ochrony produkcji krajowej, a więc ze szkodą dla krajów eksportujących. Państwa importujące wyobrażają sobie, że z chwilą narzucenia przepisów o obowiązkowym oznaczaniu jaj konserwowanych przez państwa eksportujące, zmuszą je do wprowadzenia, we własnym zakresie, obowiązku znakowania pojedynczych jaj i wprowadzenia odnośnej kontroli eksportu.

W tych warunkach dla Polski przystąpienie do konwencji nie miało żadnego uzasadnienia.

Poglądy delegacji polskiej zostały podzielone przez delegacje Rumunii, Bułgarii, Węgier i Turcji, które to państwa, pod koniec konferencji brukselskiej, złożyły wspólne oświadczenie, motywujące, dlaczego nie mogą podpisać konwencji. Do oświadczenia tego przyłączyli się delegaci Z. S. R. R. Podobne zastrzeżenia w toku obrad podnosili obserwatorzy Łotwy, Czechosłowacji, Egiptu oraz częściowo Urugwaju, Szwajcarii i Estonii.

Nieznaczna większość konferencji odrzuciła zastrzeżenia państw wschodnio-europejskich, i konwencja w rezultacie została podpisana przez 7 państw w sposób definitywny oraz przez 4 państwa „ad referendum”.

Państwa które konwencji nie podpisały, oświadczyły, że rozumiały cel konferencji w ułatwieniu i ujednostajnieniu metod międzynarodowego handlu jajami, że jednak tekst konwencji przyjęty przez większość, nie tylko sankcjonuje trudności, dzisiaj napotymane w międzynarodowym handlu jajami, ale ponadto sugeruje państwom wprowadzenie nowych przepisów, utrudniających i tak niesłychanie trudne położenie rolniczych państw

eksportujących. Ponadto nieobecność szeregu państw, poważnie zainteresowanych w międzynarodowym handlu jajczarskim, stawa postanowienia konwencji pod znakiem zapytania.

Przypuszczalnie konwencja, podpisana w Brukseli, zostanie wprowadzona w życie przez państwa zachodnio-europejskie. Polska w szeregu wypadków będzie musiała się dostosować, jako eksporter, do przepisów, które zgodnie z konwencją wprowadzone zostaną w niektórych krajach importujących. Jednak podpisując konwencję, znalazłaby się Polska w daleko gorszej

sytuacji, gdyż dobrowolnie nałożyłaby na siebie obowiązki utrudniające jej eksport.

Niepodpisanie konwencji brukselskiej pozostawia w stosunku do państw, które odnośnych przepisów i ograniczeń u siebie nie wprowadziły, wolną rękę dla krajów eksportujących do stosowania autonomicznych, własnych przepisów, regulujących eksport jaj.

M. D.

**ZAOPATRZENIE ROLNICTWA W NAWOZY AZOTOWE W SEZONIE 1931/32 R.** — p. str. 22.

## H A N D E L

### HANDEL ZAGRANICZNY

**MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA W SPRAWIE ZNAKOWANIA JAJ W HANDLU MIĘDZYNARODOWYM** — p. str. 24.

### HANDEL WEWNĘTRZNY

**RUCH CEN W LISTOPADZIE 1931 R.**—Obroty handlowe znajdowały się w listopadzie na bardzo niskim poziomie; pewne ożywienie, ale w rozmiarach znacznie mniejszych niż w latach poprzednich, ujawniało się w nielicznych tylko branżach, głównie zaś w branży spożywczo-kolonjalnej. Wobec spadku jednak cen i przesunięcia się popytu z rodzajów i gatunków droższych na tańsze—wartościowo obroty wykazują prawie stałe ogólny spadek.

Zahamowanie zupełnie prawie inwestycji odbija się na zbyciu towarów, bezpośrednio lub pośrednio z nimi związanych, ale i zbyt dóbr spożycia wykazuje w ostatnim okresie poważniejszy spadek. Szczególnie zwłaszcza silnie zmniejszył się zbyt tam, gdzie ceny utrzymały się niezmiennie wysokie. Ale nawet tam, gdzie ceny silnie spadły, tylko że potrzeby konsumpcyjne są dość elastyczne—nastąpiło znaczne obniżenie zbytu. Sprawił to bardzo silny spadek siły nabywczej wsi i miast.

Zdolność nabywcza ludności wiejskiej nie uległa poprawie mimo wzrostu cen zbóż, jednocześnie bowiem nastąpił gwał-

towny, spadek cen artykułów hodowlanych, i sytuacja finansowa wsi — pod naporem różnych płatności — stała się niezwykle ciężką i skomplikowaną.

Sytuacja ludności miejskiej raczej pogarsza się — naskutek postępującego spadku zarobków (zarówno ze względu na coraz rozszerzające się zniżki płac, jak i na skracanie czasu pracy), przytem spadek zarobków nie był już w listopadzie łagodzony zniżką kosztów utrzymania.

Możliwości zbytu zagranicą pogarszają się z dnia na dzień naskutek pogłębiania się depresji w krajach-odbiorcach oraz naskutek stosowanych przez ogromną większość państw coraz to nowych i coraz to ostrzejszych zarządzeń prohibicyjnych w stosunku do importu.

Ciasnota na rynku pieniężnym nie uległa w listopadzie pogorszeniu, ale nie wykazała też znamion poprawy; wypłacalność nie uległa też poprawie, a nawet płynność likwidacji zobowiązań rolniczych oraz niektórych branż przemysłu i handlu pogorszyła się. Czynniki te wpływały w dalszym ciągu hamująco i dezorganizująco na obroty towarowe.

Ceny wykazały w listopadzie po 5-miesięcznym okresie spadku wzrost, spowodowany głównie wyższą ceną zbóż — przy utrzymanym spadku cen artykułów przemysłowych. Ceny hurtowe wzrosły przytem znacznie silniej niż detaliczne.

Ruch wskaźników cen hurtowych — ogólnego jak i poszczególnych grup towarowych — ilustruje następujące zestawienie:

	Wskaźnik Artykuły		W t e m:				W t e m:				
	ogólny	rolne	prod. spożywcze:	Artykuły	drzewo	artykuły	węgiel	metale	różne	Artykuły	
			roślinne	zwierzęce	przemysł.	włókien.				kolonialne	
	W s k a ź n i k										
	1927 = 100										
XI 1930	78·6	66·2	56·1	84·0	88·9	92·3	72·3	121·0	87·6	93·4	89·6
I 1931	71·6	56·9	51·5	66·2	84·1	81·8	65·5	121·0	84·5	96·6	90·6
II "	72·1	58·2	52·6	67·7	83·9	80·4	66·8	121·0	85·5	93·1	90·2
III "	72·5	59·8	57·1	64·8	83·4	76·9	68·4	121·0	83·7	92·3	84·1
IV "	74·1	64·5	70·3	58·5	82·1	74·1	66·1	121·0	82·4	93·2	82·1
V "	74·8	66·8	73·1	60·1	81·3	78·8	63·3	121·0	80·9	93·4	81·5
VI "	73·2	63·8	68·1	59·3	80·8	76·9	62·2	121·0	82·2	92·4	81·4
VII "	70·3	58·8	56·0	63·6	80·1	74·1	61·0	121·0	82·7	91·9	81·4
VIII "	69·0	58·3	54·8	64·2	77·8	69·9	58·0	121·2	82·1	89·2	81·4
IX "	67·0	56·2	53·3	61·3	76·0	68·0	56·0	121·2	80·4	87·5	76·3
X "	66·3	55·6	56·6	55·3	75·3	65·9	54·9	121·2	79·9	88·0	73·6
XI "	68·2	60·3	64·2	56·4	74·5	68·8	53·1	121·2	79·3	86·3	73·6

Ceny artykułów rolnych zwykły w listopadzie, osiągając poziom wyższy nietylko niż w październiku (o 8·4%) — miesiącu najniższych cen w 1931 r. ale wyższy niż w I i III kwartale r. ub., a niższy tylko niż w II kwartale r. ub.

Decydującym momentem w powyższym wzroście cen artykułów rolnych była wyższa cen roślinnych krajowych produktów spożywczych, które już w październiku wzrosły o 6·1%, a w listopadzie znacznie silniej, bo o 13·5%. Mianowicie, zwykły zboża i ich przetwory — wobec stosunkowo słabszego zbioru, wyczekującego stanowiska rolników, opóźnienia omłotów, unieruchomienia części zapasów na zastaw reje-strowy, wreszcie — w I połowie miesiąca — i pod wpływem zwykłej tendencji na rynkach światowych. Najsilniej zwykły ceny żyta, najslabiej — ceny owsa. Silnie podniosły się ceny mąki — zarówno pszennej jak i żytniej, ceny kaszy, grochu i t. d.

Ceny produktów zwierzęcych po gwałtownej niżce (— 9·8%) w październiku, w listopadzie nieco podniosły się (o 1·9%), mianowicie dzięki wyższym cenom nabiału. Ceny masła

wskutek dość znacznego sezonowego skurczenia się produkcji zwykły. Jeszcze silniej podniosły się zgodnie z sezonową tendencją ceny jaj, ale tu wobec niepomyślnej sytuacji eksportowej nie ujawniały się horoskopy dalszej wyżki. Wciąż pogarszająca się sytuacja eksportowa przy nieurodzaju pasz sprawiła, że ceny żywca, a zwłaszcza trzody chlewnej wydatnie w dalszym ciągu spadały.

Ceny artykułów przemysłowych, wykazujące od dłuższego czasu stałą niżkę, spadły również i w listopadzie — o 1·1% (w październiku o 0·9%).

Przedewszystkiem niżkowały ceny w grupie włókienniczej, spadające bez przerwy od marca r. ub.; spadek wyniósł 3·3% i dotyczył przedewszystkiem surowca (bawełny i wełny); z półfabrykatów staniała tylko — pod wpływem małego zapotrzebowania i rosnących zapasów — przędza bawełniana; spadały również — częściowo cennikowo (wełniane), częściowo tylko przy samych transakcjach — ceny tkanin.

Zniżkę cen wykazuje również grupa metali (o 0·7%). Tutaj przy wciąż niezmiennych — mimo fatalnej sytuacji zbytu —

cenach żelaza, zniżkowały ceny innych metali, związane z giełdami światowymi.

Spadek cen w grupie „różnych” artykułów przemysłowych był związany głównie ze zniżką cen materiałów budowlanych (cegły, wapna) — wobec zamarcia ruchu budowlanego, oraz ze zniżką cen skór — zarówno surowych, jak i gotowych. W dziale chemiczali — według notowań Gł. Urz. Stat. — wzrost wykazały ceny terpentyny, spadek — ceny kwasu siarkowego.

Zwyżkę cen w listopadzie wykazuje jedynie grupa drzewna (o 4%). Kurczenie się zbytu tarcicy wpłynęło na dalszy spadek jej cen, natomiast nastąpiło pewne (spóźnione) ożywienie sezonowe na rynku surowca, powodując wzrost cen niektórych gatunków — głównie sośniny.

Ceny węgla — przy skurczonym nieco zbycie (w zakresie zapotrzebowania przemysłu) — wykazały niezmienny poziom.

Również bez zmiany pozostały i ceny kolonialnych produktów spożywczych, które ostatnio uległy wydatnej zniżce.

Ruch cen w ciągu roku — od listopada 1930 r. do listopada 1931 r. — wykazał zniżkę ogólnego poziomu cen o 13,2%, przyczem ceny artykułów rolnych obniżyły się o 8,9%, a ceny artykułów przemysłowych o 16,2%, czyli że rozpiętość między cenami artykułów rolnych i przemysłowych poważnie zmalała. Jeżeli weźmiemy pod uwagę poszczególne grupy towarów, widzimy, że wśród artykułów przemysłowych ceny węgla pozostały niezmiennione, ceny „różnych” obniżyły się tylko o 7,6%, ceny metali o 9,5%, natomiast ceny materiałów włókienniczych aż o 26,6%, ceny drzewa o 25,5%. Widzimy więc wielką rozbieżność w ruchu cen przemysłowych, zależnie głównie od tego, czy w danej grupie rolę decydującą wzgl. poważną odgrywają artykuły skartelizowane, których ceny wykazują dużą sztywność. Z artykułów rolnych — produkty roślinne wykazały w ciągu roku zwyżkę cen o 14,4%, a ceny produktów zwierzęcych zniżkę — o 32,8%. A więc poprawie sytuacji zbytu ziemiopłodów towarzyszył gwałtowne pogorszenie się sytuacji zbytu produktów hodowlanych.

Ceny detaliczne, zniżkujące od czerwca do października, w listopadzie podniosły się o 0,6%.

Ruch wskaźników cen detalicznych (w Warszawie) przedstawia się następująco:

	Wskaźnik cen (1927 = 100)		
	X 1931	XI 1931	XI 1930
<b>Wskaźnik ogólny</b> . . . . .	<b>82,5</b>	<b>83,0</b>	<b>100,4</b>
Artykuły rolne . . . . .	70,2	71,3	90,0
„ przemysł. . . . .	94,7	94,5	111,3
Żywność . . . . .	72,3	73,3	91,1

Jak widzimy, zwyżka cen detalicznych była wyłącznie wynikiem zwykłego ruchu cen żywności. W grupie artykułów żywnościowych zwyżkowały mianowicie ceny: chleba, mąki, kaszy, mleka, masła, jaj i t. p., zniżkowały natomiast ceny: mięsa, wędlin, słoniny i t. p.

Ruch cen detalicznych w ciągu roku, t. j. od listopada 1930 r. do listopada 1931 r., wykazuje spadek o 17,3%, przyczem ceny artykułów rolnych obniżyły się o 20,8%, a ceny artykułów przemysłowych tylko o 15,1%.

Koszty utrzymania (w Warszawie) podniosły się w listopadzie o 0,5% (wskaźnik 87,2). Wzrosły mianowicie ceny żywności (+ 1,4%) i opału (+ 0,4%).

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE<sup>1)</sup>

### ZBOŻA I PRZETWORY

**RUCH CEN ZBÓŻ** w okresie od 9 do 22 grudnia 1931 r. kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

	9 — 15/XII		16 — 22/XII		+ wzrost — zmniejszenie %
	zł	g	zł	g	
Pszenica					
Warszawa . . . . .	27,83	3,12½	27,75	3,11½	— 0,1
Poznań . . . . .	24,75	2,78	24,75	2,78	—
Lwów . . . . .	25,50	2,86	26,50	2,98	+ 3,9
Przeciętna . . . . .	<b>26,03</b>	<b>2,92</b>	<b>26,33½</b>	<b>2,96</b>	+ 1,2

<sup>1)</sup> Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

### Żyto

Warszawa . . . . .	27,25	3,06	27,25	3,06	—
Poznań . . . . .	27,25	3,06	27,25	3,06	—
Lwów . . . . .	26,50	2,97½	26,50	2,97½	—
Przeciętna . . . . .	<b>27,00</b>	<b>3,03</b>	<b>27,00</b>	<b>3,03</b>	—

### Owies

Warszawa . . . . .	23,96	2,69	24,00	2,69½	+ 0,2
Poznań . . . . .	24,50	2,75	23,85	2,68	— 2,6
Lwów . . . . .	25,25	2,83½	25,25	2,83½	—
Przeciętna . . . . .	<b>24,57</b>	<b>2,76</b>	<b>24,36</b>	<b>2,73½</b>	— 0,8

### Jęczmień browarowy

Warszawa . . . . .	26,50	2,98	26,50	2,98	—
Poznań . . . . .	26,35	2,96	26,25	2,95	— 0,3
Lwów . . . . .	24,25	2,72	24,25	2,72	—
Przeciętna . . . . .	<b>25,70</b>	<b>2,88½</b>	<b>25,66</b>	<b>2,88</b>	— 0,1

### Jęczmień zwykły

Warszawa . . . . .	23,00	2,58	22,75	2,55½	— 1,0
Poznań . . . . .	22,25	2,50	21,87½	2,45½	— 1,6
Lwów . . . . .	19,00	2,13	18,50	2,08	— 2,6
Przeciętna . . . . .	<b>21,42</b>	<b>2,40½</b>	<b>21,04</b>	<b>2,36</b>	— 1,7

— Na rynku zbóż chlebowych zaznaczył się okres sprawo zdawczy (od 21 do 23 grudnia) zmianami bardzo niewielkimi. Na giełdzie poznańskiej obniżyła się nieznacznie pszenica oraz owies, na gdańskiej natomiast ceny pszenicy oraz jęczmienia nieco się podniosły; ceny pozostałych zbóż na tych giełdach oraz wszystkie notowania giełdy warszawskiej pozostały bez zmiany. Na pozostałych giełdach prowincjonalnych tendencja spokoju przy cenach naogół niezmiennych.

**Warszawa.** — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica dworska 28,00 — 28,50 (28,00 — 28,50), — zbierana 27,00 — 27,50 (27,00 — 27,50), żyto 27,00 — 27,50 (27,00 — 27,50), jęczmień brow. 26,00 — 27,00 (26,00 — 27,00), — przemiałowy 22,50 — 23,00 (22,50 — 23,00), owies jednolity 24,50 — 25,50 (24,50 — 25,50), — zbierany 22,50 — 23,50 (22,50 — 23,00), mąka pszenna luksusowa 48,00 — 55,00 (48,00 — 55,00), — pszenna 4/0 43,00 — 48,00 (43,00 — 48,00), — żytnia pyłkowa 42,00 — 45,00 (42,00 — 45,00), — sitkowa 32,00 — 33,00 (32,00 — 33,00), — razowa 32,00 — 33,00 (32,00 — 33,00), — otręby pszenne szale 16,50 — 17,00 (16,50 — 17,00), — pszenne średnie 15,75 — 16,25 (15,75 — 16,25), — żytnie 15,75 — 16,25 (15,75 — 16,25).

**Poznań.** — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 24,00 — 24,50 (24,75), żyto 27,25 (27,25), jęczmień brow. 25,50 — 27,00 (25,50 — 27,00), — przemiałowy 64 do 66 kg 20,50 — 21,50 (20,50 — 21,50), — 68 kg 22,25 — 23,25 (22,25 — 23,25), owies 23,00 — 23,50 (23,50 — 24,00), mąka pszenna 65%-owa wraz z workiem 36,75 — 38,75 (36,75 — 38,75), — żytnia 65%-owa wraz z workiem 38,50 — 39,50 (38,50 — 39,50), otręby pszenne grube 15,50 — 16,50 (15,50 — 16,50), — pszenne średnie 14,50 — 15,50 (14,50 — 15,50), — żytnie 16,25 — 16,75 (16,25 — 16,75).

**Gdańsk.** — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica (zależnie od gatunku) 14,50 — 15,00 (14,25 — 14,75), żyto 15,60 (15,60), jęczmień wyborowy 15,00 — 15,50 (15,00 — 15,50), — średni 14,25 — 15,00 (14,00 — 14,75), — pastewny 13,25 (12,75 — 13,00), otręby pszenne 10,00 (10,00), — żytnie 10,00 (10,00)

### PRZETWORY ZIEMNIACZANE

**Poznań.** — Notowania kartelowe — w zł za 100 kg netto franco każda stacja odbiorcza wraz z beczką o pojemności 300 do 350 kg (przy mniejszych beczkach przy odbiorze syropu dolicza się do każdego 100 kg, jeżeli chodzi o beczki od 150 do 200 kg 2,25, od 100 do 150 4,50, od 50 do 100 kg 6,75): syrop ziemniaczany cukierkowy „Słońce” wzgl. „Korona” 45<sup>o</sup> w ładunkach całowagonowych (15 t) 83,00, — przy 10 t 84,00, — przy 5 t 85,00, — do 2 t 87,00, — poniżej 2 t 88,00; syrop 43<sup>o</sup> odpowiednio o 3,00 taniej; syrop jasno-żółty 45<sup>o</sup> w ładunkach jak wyżej odpowiednio 78,00, 79,00, 80,00, 82,00, 83,00; syrop 43<sup>o</sup> o 3,00 taniej; syrop techniczny 43<sup>o</sup> jak wyżej: 72,00, 73,00, 74,00, 76,00, 77,00, syrop deserowy jak wyżej 60,00, 61,00, 62,00, 64,00, 65,00, glukoza, t. j. cukier gronowy biały w skrzynkach, jak wyżej: 81,00, 82,00, 83,00, 85,00, 86,00, — w blokach 80,00, 81,00, 82,00, 84,00, 85,00, glukoza żółta w skrzynkach jak wyżej: 79,00, 80,00, 81,00, 83,00, 84,00, — w blokach 78,00, 79,00, 80,00, 82,00, 83,00,

**SKÓRY**

— Na rynkach skór surowych nadal panowała tendencja słaba, aczkolwiek niższa cen nie uwydatniła się tak silnie.

**Lublin.** — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: skóry bydlęce miejskie niesolone 1'00, — bydlęce prowincjonalne solone 0'90 — 1'00; za 1 sztukę: skóry cielęce miejskie solone 5'75 — 6'00, — cielęce prowincjonalne solone 5'00 — 5'50, — końskie 12'00, — baranie na kozuchy 3'00 — 3'50, — gołe 0'40 — 0'50.

**Poznań.** — Ceny orientacyjne — w zł za 1 kg: skóry bydlęce 0'80 — 0'90, — cielęce 1'00, — skopowe suche 1'30, — z wełną 0'70 — 0'80; za 1 sztukę: skóry końskie 10'00, — kozy młode 4'00, — stare 2'50 — 3'00.

**RYNEK AKCYJNY**

za okres od 21 do 23 grudnia 1931 r.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

— Na giełdzie warszawskiej minął okres sprawozdawczy przy nieco większym ożywieniu. Przy tendencji mocniejszej kursy większości notowanych akcji wykazują poprawę w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego, a mianowicie: Spiess (+ zł 3'00), Warsz. T-wo Fabryk Cukru (+ zł 1'00) i Lilpop (+ zł 0'50). Kursy akcji Banku Polskiego oraz S. A. Eksploatacji Soli Potasowych pozostały bez zmiany. W okresie ostatnich 2 tygodni odpadły kupony za 1930 r. od następujących akcji: Warsz. T-wo Ubezpieczeń (wartości zł 6'00), T-wo Przem. Chemiczno-Farmaceut. dawniej Magister Klawe (wartości zł 3'00), oraz od certyfikatów Gdańskiego Mopopolu Tytoniowego (wartości 12'00 guld.); poza tem kupony

bez wartości od akcji: Banku Przemysłowców Polskich, Spiess, T-wo Elektryczność, Brown-Boveri, Kabel, Łazy, Grodzieckie, T-wo Kopalń Węgla i Zakł. Przem., Standard-Nobel, Rohn, Rudzki, Fr. Martens i A. Daab.

Na giełdach prowincjonalnych obroty akcjami były w okresie sprawozdawczym bardzo niewielkie. Kursy utrzymywały się naogół na dotychczasowym poziomie.

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 23/XII
w zł				
Bank Polski	zł 100	105'00	105'00	105'00
S. A. Eksploatacji Soli Potasowych	zł 100	95'00	95'00	—
Spiess	zł 100	36'00	34'00	—
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	zł 100	19'50	19'50	—
Lilpop	zł 25	13'00	13'00	13'00

**GIEŁDA KRAKOWSKA**

Akcje w okresie sprawozdawczym nie były notowane.

**GIEŁDA LWOWSKA**

Akcje (maksimum i minimum — w zł) Tesp 95'00.

**GIEŁDA POZNAŃSKA**

Akcje (jak wyżej): Bank Polski — 102'00 — 101'00.

**CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.**

**CZEŚCIOWA ZMIANA TARYFY CELNEJ.** — W „Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 869 ukazało się rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa, wprowadzające szereg zmian do taryfy celnej. Zmiany te wywołane zostały koniecznością dostosowania ochrony celnej do obecnych warunków gospodarczych, w jakich znalazła się krajowa wytwórczość. Większość dokonanych zmian uzgodniona została w miarę możliwości z projektem nowej taryfy celnej w jego obecnym brzmieniu. Po wprowadzeniu tych zmian odpowiednie pozycje taryfy celnej otrzymały brzmienie następujące:

Poz. tar. celnej	Nazwa towaru	Cło od 100 kg
4	Krochmale; mąki; kukurydzana i ryżowa; niewypieczone wyroby z ciasta; lejegom; dekstryna; sago, arrowroot, tapioka, manjok oraz ich namiastki; otręby migdałowe nieperfumowane;	
p. 1	krochmal ziemniaczany mokry oraz w proszku (mąka ziemniaczana) — wszystko w opakowaniu wagi:	
	a) powyżej 2 kg . . . . .	30
	b) 2 kg i mniej . . . . .	65
p. 2	mąka kukurydzana i ryżowa; krochmal osobno niewymieniony, wszystko w opakowaniu wagi:	
	a) mąka ryżowa, krochmal ryżowy:	
	I) powyżej 2 kg . . . . .	32'50
	II) 2 kg i mniej . . . . .	78
	b) inne:	
	I) powyżej 2 kg . . . . .	65
	II) 2 kg i mniej . . . . .	100
p. 3	niewypieczone wyroby z ciasta; lejegom; dekstryna; sago, arrowroot, tapioka, manjok oraz ich namiastki; otręby migdałowe, nieperfumowane, — wszystko w opakowaniu wagi:	
	a) powyżej 2 kg . . . . .	65
	b) 2 kg i mniej . . . . .	100
z 33	Sól:	
p. 1	kuchenna, bydlęca i chemicznie czysta . . . . .	3
z 35 p. 5	kazeina, albumina i jej pochodne:	
	a) kazeina . . . . .	15'60
	b) albumina i jej pochodne . . . . .	80

z 37	Uwaga końcowa: Ryby świeże złowione przez rybaków polskich lub gdańskich, przywożone na łodziach rybackich . . . . .	b. c.
z 69 p. 4	przedza azbestowa pojedyncza . . . . .	150
z 70 z p. 3	c) kamienie piaskowcowe: naturalne i sztuczne do szlifowania masy drzewnej, o wadze sztuki 2.000 kg i wyżej . . . . .	6'50
100 p. 3	alun chromowy . . . . .	35
z 105 p. 6	wodorotlenki: sodowy i potasowy:	
	a) wodorotlenek sodowy:	
	I) nieoczyszczony . . . . .	30
	II) oczyszczony . . . . .	96
	b) wodorotlenek potasowy:	
	I) nieoczyszczony . . . . .	40
	II) oczyszczony . . . . .	96
z p. 10	siarczek sodu . . . . .	30
z 112	c) anilina, toluidyna, naftyloaminy; parametaniroanilina:	
z p. 17	I) anilina . . . . .	150
	II) toluidyna, naftyloaminy; parametaniroanilina . . . . .	16
	d) dwufenyloamina, tolulienodwuamina, fenylenodwuamina, ich oksydwiazki i sulfopochodne oraz ich sole:	
	I) dwufenyloamina i jej sole . . . . .	350
	II) tolulienodwuamina i jej sole . . . . .	500
	III) fenylenodwuamina i jej sole; oksydwiazki i sulfopochodne dwufenyloaminy, tolulienodwuaminy i fenylenodwuaminy . . . . .	137'60
z 139	ferrosilicium o zawartości silicium:	
z p. 3	b) powyżej 15% . . . . .	36
z 167 p. 7	przyrządy i maszyny do podnoszenia, opuszczania i przenoszenia ciężarów, zmontowane w całości lub też ich mechanizmy; dźwigi osobowe i towarowe do napędu ręcznego, parowego, hydraulicznego i elektrycznego, jako to: wciągi, wciągarki przesuwne krażki i wielokrażki do lin; dźwigi śrubowe zwykłe i na saniach, dźwigi korbowe (lewarry) w oprawach drewnianych i metalowych; dźwigarki (windy) korbowe, przysięcienne i kozłowe, dźwigarki transmisyjne; wyciągi górnicze (hasple), mechanizmy rygów wiert-	

nicznych — wszystko bez motorów parowych, spalinowych, elektrycznych i części elektrycznych — o wadze sztuki:

a) 100 kg i mniej . . . . .	200
b) powyżej 100 do 300 kg włącznie . . . . .	180
c) powyżej 300 do 1000 kg włącznie . . . . .	145
d) powyżej 1000 do 5000 kg włącznie . . . . .	130
e) powyżej 5000 do 10000 kg włącznie . . . . .	100
f) powyżej 10000 kg . . . . .	90

p. 8 dźwigi hydrauliczne, oprócz osobowych i towarowych; koźły do podnoszenia wagonów i parowozów, suwnice mostowe, żorawie bramiaste i obrotowe — o wadze sztuki:

a) 100 kg i mniej . . . . .	160
b) powyżej 100 do 300 kg włącznie . . . . .	140
c) powyżej 300 do 1000 kg włącznie . . . . .	120
d) powyżej 1000 do 5000 kg włącznie . . . . .	100
e) powyżej 5000 do 10000 kg włącznie . . . . .	85
f) powyżej 10000 kg . . . . .	75

p. 20 krosna tkackie i maszyny pomocnicze do krosien:

a) krosna ręczne:	
I) bez przyrządów nicielnicowych i żakardowych . . . . .	85
II) z przyrządami nicielnicowymi, żakardowymi . . . . .	110
b) krosna mechaniczne bez przyrządów nicielnicowych i żakardowych:	
I) do tkania jedwabiu . . . . .	95
II) wszelkie inne . . . . .	95
c) krosna mechaniczne z przyrządami nicielnicowymi, żakardowymi:	
I) do tkania jedwabiu . . . . .	110
II) wszelkie inne . . . . .	110
d) maszyny pomocnicze żakardowe i nicielnicowe . . . . .	160

p. 21 włókiennicze przyrządy pomocnicze ze zwijarkami cewkowymi i motowidłami, również do zatrzymywania krosien, wymiany czółenek i t. p.:

a) do wełny i odpadków bawełny . . . . .	105
b) wszelkie inne . . . . .	105

p. 22 otwieracze, trzeparki, natłuszczacze, szarpaki, wilki, zgrzeblarki i aparaty pomocnicze do nich . . . . .

125

p. 23 maszyny przędzalnicze przędzarki, niciarki, motarki, powroziarki, szpagaciarki i oplatarki przędzą . . . . .

170

wrozianki, szpagaciarki i oplatarki przędzą 170

Uwaga do pp. 20, 21, 22 i 23: Maszyny włókiennicze, wym. w pp. 20, 21, 22 i 23, z wyjątkiem objętych p. 20 lit. b i c i oraz p. 21 lit. a:

1) używane — opłacają cło 100% wyższe od obowiązujących stawek celnych autonomicznych;

2) nowe — winny być zaopatrzone w deklaracje fabrykantów, zaświadczone przez właściwe terytorjalnie izby przemysłowo-handlowe, że wysłane maszyny są maszynami nowymi;

3) mogą być odprawiane tylko w następujących urzędach celnych: Bielsko, Gdańsk, Gdynia, Katowice, Rąbki, Leszno, Lubliniec, Łódź, Poznań, Sosnowiec, Warszawa, Zbąszyń i Zembrzydowice.

z 167 elektropompy głębinowe z nieodłączalnym z p. 38 napędem elektrycznym — o wadze sztuki:

I) 150 kg i mniej . . . . .	3.000
II) powyżej 150 do 500 kg . . . . .	2.500
III) powyżej 500 kg . . . . .	2.000

z 169 p. 29 aparaty radiowe, ich części:

a) aparaty odbiorcze, nadawcze, wzmacniacze, przekaźniki fotoelektryczne — o wadze sztuki:

I) powyżej 150 kg . . . . .	2.000
II) powyżej 50 do 150 kg . . . . .	3.000
III) 50 kg i mniej . . . . .	4.000

b) słuchawki radiowe, głośniki, mechanizmy głośnikowe, przekaźniki gramofonowe (adaptory), kondensatory skrzydełkowe, mikrofony radiowe, części aparatów oprócz osobno wym. — wszystko o wadze sztuki:

I) powyżej 10 kg . . . . .	1.500
II) 10 kg i mniej . . . . .	2.200

Uwagi ogólne do całej poz. 169:

1) Części składowe aparatów i przyrządów, wym. w tej poz., z wyjątkiem wym. w pp. 9 i 29 — opłacają cło w/g odpowiednich punktów tej pozycji.

2) Naczynia do robót laboratoryjnych, lecarskich i aptekarskich, oprócz pomiarowych, z gliny, piaskowca, szkła porcelanowego i t. p. — opłacają cło w/g odpowiednich pozycji stosownie do jakości materiału.

3) Zapasowe części ogniw galwanicznych, jako to: bieguny cynkowe i miedziane, depolaryzatory węglowe i t. p. — opłacają cło jak ogniwa kompletne.

4) Wyroby, wym. w tej poz. — opłacają cło łącznie z wagą specjalnych pudrów, futerałów i t. p.

z 173 p. 3 kołowce:

a) jedno- i dwukołowe od sztuki . . . . .	80
b) trzykołowe od sztuki . . . . .	200
c) czterokołowe od sztuki . . . . .	320

do 175 Uwaga 5: Statki morskie z własnym pojędem mechanicznym, wym. w punkcie 1a i b, statki morskie pomocnicze — p. 2a i b, łódź z własnym pojędem mechanicznym — p. 3a i b, statki morskie bez własnego pojędu mechanicznego, doki, pontony morskie, p. 4a i b, pogłębiarki rzeczne — p. 7, jachty morskie — z p. 8a — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .

b. c.

z 177 p. 11 papier o wadze 1 m<sup>2</sup> powyżej 28 g, pokryty klejdem, barwiony, lakierowany, na powierzchni:

a) pokryty klejdem . . . . .	120
b) na białe barwiony lub lakierowany:	
I) nietłoczony . . . . .	160
II) tłoczony . . . . .	260
c) inaczej niż na białe barwiony lub lakierowany:	

I) nietłoczony . . . . .	180
II) tłoczony . . . . .	280
d) drukowany o ciągłym deseni:	
I) jednobarwnie:	
a) nietłoczony . . . . .	200
β) tłoczony . . . . .	300
II) wielobarwnie, również tłoczony . . . . .	400

z 178 p. 2 Uwaga 1: Pisma i wydawnictwa periodyczne w języku polskim ilustrowane — a pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .

b. c.

Uwaga 2: Pisma i wydawnictwa periodyczne w języku polskim nieilustrowane, których redakcje mają stałą siedzibę poza granicami polskiego obszaru celnego . . . . .

b. c.

z 180 p. 6 przędzywo z włókna sztucznego, cięte o zbliżonej długości włókien, nieskręcone:

a) niebarwione . . . . .	400
b) barwione . . . . .	450

z 185 p. 4 przędza z waty jedwabiu sztucznego oraz z odpadków jedwabiu sztucznego (chappe artificielle vistra), jedno- lub wielonitkowana, również z domieszka innej przędzy:

a) niebarwiona . . . . .	1.130
b) barwiona . . . . .	1.820

z 194 p. 2 a) cerata, tkaniny olejone, pokostowane, wszystko oprócz jedwabnych i półjedwabnych, również wyroby z nich, oprócz osobno wymienionych:

I) jednobarwne i bez wytlaczanych deseni . . . . .	400
II) wielobarwne lub z wytlaczanymi deseniami . . . . .	450

Blizszych wyjaśnień wymagają następujące zmiany:

W/g dotychczasowego brzmienia poz. 70 taryfy celnej kamienie piaskowcowe naturalne objęte były punktem 3b tej pozycji i opłacały cło w wysokości zł 13 od 100 kg, sztuczne natomiast — w punkcie 3c ze stawką zł 650. Z uwagi na to, iż wartość kamieni piaskowcowych naturalnych nie różni się zasadniczo od wartości kamieni sztucznych, a nawet w wielu wypadkach jest niższa, zasła potrzeba zrównania ochrony celnej dla obu gatunków kamieni piaskowcowych, co zostało uskutecznione w drodze odpowiedniej zmiany brzmienia punktu 3c poz. 70, obejmującego obecnie obydwa gatunki omawianych kamieni.

Zmiana pozycji 112 p. 7b polega na wyraźnym wymienieniu odpowiednich soli przy każdym z produktów, objętych liczbami rzymskimi lit. d i ma na celu usunięcie wątpliwości taryfikacyjnych co do właściwego cienia tych soli.

W dziale maszyn włókienniczych (poz. 167 pp. 20—23) zmiany dotyczą tylko nomenklatury, która przystosowana została

w miarę możliwości do projektu nowej taryfy celnej, stawki natomiast zostały tylko zaakragłone. Poza tem jaśniej niż dotychczas zredagowano uwagę, dotyczącą maszyn używanych.

W poz. 167 p. 38a skreślone jedynie zostały wyrazy: „oraz ich częć ci”, a to z tego względu, że w praktyce części elektro-pomp nie dały się odróżnić od części innych aparatów, nie mogą być zatem nadal wyodrębnione.

Dotychczasowa redakcja uwagi do poz. 178 p. 2. ustalona rozporządzeniem z dn. 31/VIII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 84 poz. 661), zezwalała na bezcłowy przywóz bez specjalnych pozwoleń Ministerstwa Skarbu wszelkich pism i wydawnictw periodycznych w języku polskim, których redakcje mają stałą siedzibę poza granicami polskiego obszaru celnego. Wprowadzenie tej uwagi miało na celu ułatwienie przywozu wydawnictw i pism polskiej emigracji.

Obecnie zwalnianie bez specjalnych pozwoleń ograniczono do pism i wydawnictw wyżej wspomnianych nieilustrowanych, natomiast ilustrowane wydawnictwa i pisma, które mogą pochodzić z redakcji obcych (niepolskich) jako tłumaczenia tekstu do odpowiednich ilustracji, stanowiących główną wartość wydawnictwa, będą obecnie zwalniane na podstawie pozwoleń Ministerstwa Skarbu.

Wprowadzenie nowego p. 6 do poz. 180 ma na celu wyodrębienie materiału do wyrbu t. zw. „vistry”, który dotychczas clony był według p. 4 tej pozycji.

Wreszcie zmiana p. 4 poz. 185 polega jedynie na wykreśleniu przecinka pomiędzy wyrazami „waty” oraz „jedwabiu sztucznego”, który zresztą usunięty został słusznie w nieoficjalnym IV wydaniu taryfy celnej, natomiast figuruje dotychczas w obowiązującym tekście, t. j. w taryfie celnej z 1924 r.

**ULGI CELNE.** — Z dniem 1 stycznia 1932 r. wchodzi w życie rozporządzenie o ulgach celnych dla maszyn, aparatów, półfabrykatów i surowców. Rozporządzenie powyższe w zasadzie zastępować będzie rozporządzenia o ulgach celnych, obecnie obowiązujące, czy to z terminami ważności aż do odwołania, czy też — do dn. 31/XII 1931 r.

Zmiany, jakie zachodzą pomiędzy rozporządzeniem, kodyfikującym ulgi celne, a rozporządzeniami obowiązującymi, są następujące:

1. — Wprowadzona zostaje 90% ulga celna na niewyrabiane w kraju maszyny lniane.

Polska pod względem produkcji włókna lnianego stoi na jednym z pierwszych miejsc w Europie, natomiast jest, o ile chodzi o przeróbkę włókna, bardzo upośledzona. Wywóz przeważnej części tej produkcji w stanie nieprzerobionym jest z punktu widzenia gospodarczego rzeczą niewskazaną. W Polsce niema naturalnych przeszkód, aby przerób lnu osiągnął stopniowo poziom optimum i można przewidywać szersze niż obecnie rozpowszechnienie tkanin lnianych w kraju. Sprawa ta, oczywiście, wiąże się ze znaczniejszem rozszerzeniem i usprawnieniem lnianego przemysłu przędzalniczego i tkackiego. Zważywszy, że stosowanie ulgi celnej do maszyn lnianich w obecnej jej wysokości, t. j. 65%, nie stwarza warunków, dostatecznie sprzyjających rozwojowi tego działu produkcji w kraju, oraz z uwagi na to, że przemysł lniany można uważać za dział produkcji, posiadającej wszelkie dane po temu, by stać się ważnym czynnikiem w naszej strukturze gospodarczej — postanowiono wprowadzić dalej idącą ulgę celną — t. j. 90%.

2. — Wprowadzono 90% ulgi celnej na niewyrabiane w kraju skóry wierzchnie baranie wyprawione, t. zw. „Crust-Skiwers'y”, używane do wyrobu pasków do czapek i kaneluszy.

Cło ulgowe konwencyjne łącznie z opłatą manipulacyjną wynosi za 100 kg zł 715, co przy cenie tych skór zł 860 stanowi obciążenie celne przeszło 80% ad valorem. Cło za skóry, użytą do wyrobu pasków, wynosi 25% wartości gotowego wyrobu. Ponieważ wyrób wspomnianych pasków stanowić będzie nową gałąź produkcji krajowej, dzięki czemu liczyć się należy z ograniczeniem importu tych pasków z zagranicy, oraz zważywszy, że paski w umowie handlowej mają przewidzianą stawkę celną niższą od stawki konwencyjnej na surowiec — sprawa wprowadzenia 90% ulgi celnej na wyżej wspomniane skóry zasługiwała na uwzględnienie.

3. — Wprowadzona zostaje 75% ulga celna na szpulki drewniane.

4. — Rozszerzone zostają ulgi celne na: a) elektrody z węgla do fabrykacji cementu, b) niewyrabiane w kraju rurki, zabarwione w masie, maszynowo ciągnięte, dęte do wyrobu ampułek i t. p. opakowań. Za rozszerzeniem stosowania wspomnianych wyżej ulg przemawiał wzgląd na potaniecie kosztów produkcji cementu i ampułek.

5. — Rozporządzenie kodyfikujące wprowadza ulgi celne na niewyrabiane w kraju części samochodów i motocykli, objęte poz. tar. celnej; 88 pp. 2 i 3; 167 pp. 7, 9, 10, 33, 34 i 38;

169 pp. 1 i 15 oraz 173 pp. 6 i 17. Wspomniane w rozporządzeniu części będą mogły być, na podstawie pozwoleń Ministerstwa Skarbu zwalniane od cła, o ile sprowadzane będą przez fabryki, produkujące podwozia samochodowe i motocykle.

6. — Wprowadzona zostaje 80% ulga celna na tekturę satynowaną i papier pergaminowy do wyrobu naczyń papierowych, która ma na celu potaniecie kosztów własnych naczyń papierowych krajowego wyrobu.

7. — Wprowadzona zostaje 50%-owa ulga celna na dekalkomanję.

Zważywszy na zbyt wielkie obciążenie celne w stosunku do wartości dekalkomanji, dochodzące bowiem do 60%, oraz ze względu na to, iż dekalkomania nie jest w kraju wyrabiana i musi być sprowadzana z zagranicy dla potrzeb przemysłu (porcelanowy, fajansowy, szklany) — sprawa wprowadzenia wspomnianej ulgi celnej zasługiwała na uwzględnienie. Proponowana ulga znajduje swoje uzasadnienie również i w tem, że krajowy przemysł porcelany, sprowadzający niemal wszystkie surowce z zagranicy, musi prowadzić ciężką walkę konkurencyjną z przemysłem zagranicznym.

8. — Rozporządzenie uchyla ulgę celną na naczynia papierowe, gdyż obecnie istnieje w kraju produkcja tych naczyń.

9. — Uchylona zostaje również ulga celna na przędzę z włókien rami w kłębkach lub na szpulkach surową, ponieważ do wyrobu węzy požarniczych w miejsce wspomnianej przędzy surowej używa się przędzy zielonej.

10. — Wprowadzona zostaje ulga celna na przędziwo z włókna sztucznego (t. zw. vistry).

Krajowa produkcja surowców do wyrobu przędzy „vistra” nie zaspokaja jeszcze całkowicie zapotrzebowania rynku wewnętrznego, wskutek czego dla utrzymania rozwijającej się produkcji przędzy „vistra” surowce muszą być sprowadzane z zagranicy. Wprowadzenie cła na surowiec do wyrobu „vistry” w wysokości zł 400 od 100 kg przw. niedostatecznej krajowej produkcji zagrażało egzystencji fabryk. produkujących przędzę „vistra”. Z uwagi na powyższe okazała się potrzebna wprowadzenia cła ulgowego w wysokości 10% cła normalnego za przędziwo niebarwione i 35% za przędziwo barwione.

11. — Rozporządzenie uchyla ulgi celne na ilustracje jednobarwne i wielobarwne („Dz. Ust. R. P.” Nr. 57/1931, poz. 467), saletry wapniowej o zawartości azotanu amonu ponad 5% do 8% („Dz. Ust. R. P.” Nr. 11/1929, poz. 92), saletry wapniowej o zawartości azotanu amonu nie więcej niż 5% („Dz. Ust. R. P.” Nr. 1/1929, poz. 4), statki morskie, rzeczne i łodzie („Dz. Ust. R. P.” Nr. 57/1931, poz. 467) oraz na smalec („Dz. Ust. R. P.” Nr. 53/1930, poz. 449) — albowiem rozporządzeniami o częściowej zmianie taryfy celnej z dn. 30/III 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 34, poz. 257), z dn. 31/VIII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 84, poz. 661), z dn. 4/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 100, poz. 769) oraz rozporządzeniem z dn. 22/XI 1931 r., które wejdzie w życie z dniem 1/I 1932 r., wprowadzono uwagi do odpowiednich pozycji taryfy celnej, dzięki którym powyższe ulgi celne można stosować.

Rozporządzenie, kodyfikujące ulgi celne, ma brzmienie następujące:

§ 1. — Przy przywozie:

a) maszyn i aparatów niewyrabianych w kraju, o ile stanowią część składową nowoinstalowanych kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych lub mają służyć do obniżenia kosztów względnie zwiększenia produkcji przemysłowej lub rolnej, może być stosowane cło ulgowe, wynoszące 35% cła normalnego (autonomicznego); dla niewyrabianych zaś w kraju maszyn lnianich może być stosowane cło ulgowe, wynoszące 10% cła normalnego (autonomicznego); Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu orzeka, czy ulga celna będzie zastosowana;

b) poniżej wyszczególnione towary opłacają cło ulgowe, którego wysokość w stosunku do cła normalnego (autonomicznego) wynosi odpowiedni procent, uwidoczniiony w poniższej tabeli:

Poz. tar. celnej	Nazwa towaru	Cło ulgowe w % cła normalnego (autonomicznego)
z 5 z p. 1a I	Ziemiaki do sadzenia, przywożone w okresie od 15/III do 31/V włącznie — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	b. c.
z 7 z p. 1	Suszone morele, brzoskwinie i gruszki, sprowadzane do dalszego przerobu — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	60

z 24 z p. 5a	Sok winogronowy skondensowany w opakowaniu hermetycznym bez cukru, bez alkoholu — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	5	z 119 z p. 4	Benzaldehyd do wyrobu barwników syntetycznych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	15
z 24 z p. 5b	Sok winogronowy skondensowany w opakowaniu niehermetycznym bez cukru, bez alkoholu — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	10	z 140 z p. 8 i Uw. 1:	Bednarka i blacha na zimno walcowane o grub. 0.15 — 0.17 mm do wyrobu kótek do obuwia — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	30
z 37 z p. 2a	Szproty wędzone, marynowane, w oliwie oraz kilki w sosie, sprowadzane w opakowaniach hermetycznych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	15	z 140 z p. 8 i Uw. 5:	Stal taśmowa hartowana o wytrzymałości powyżej 70 kg na 1 mm <sup>2</sup> do wyrobu pitek — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	50
z 37 z p. 4b	Śledzie solone — o ile 10 kg tych śledzi zawiera nie więcej niż 60 szt. — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	33 1/3	z 148 z pp. 2a i 3a	Przybory i wyroby z metali szlachetnych, wymienionych w poz. tar. celn. 148 p. 1a, do celów naukowych i technicznych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	b. c.
z 55 z p. 4	Skóry wierzchnie baranie, wyprawione (t. zw. Crust-Skivers'y) do przerobu fabrycznego — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	10	z 148 z p. 5	Drut srebrny specjalny t. zw. topikowy do wyrobu bezpieczników — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	20
z 61 z p. 1c i d i Uw. 2	Wszelkie szpulki drewniane toczone — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	25	z 150 z p. 4a i b	Walce utwardzane o średn. 850 mm i wyżej dla hut — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	20
z 62 p. 9a	Nasiona drzew iglastych, przywożone w okresie od 1/II do 31/V włącznie — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	25	z 152 z p. 1a	Walczaki, t. j. zbiorniki pary i wody, wykute z jednego bloku, również spawane z jednym szwem podłużnym o średn. 1.200 mm i dług. 6.200 mm i wyżej do kotłów wodnorurkowych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	25
z 67 z p. 2	Kamienie półszlachetne, prawdziwe i sztuczne, sprowadzane w stanie surowym do obróbki (szlifowania) — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	10	z 152 z p. 6a i b	Dna wygięte żelazne, stalowe dla t. zw. kotłów krakowych o średn. 2.700 mm i wyżej, o grub. ścianki 32 mm i wyżej — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	20
z 71 z p. 2	Grafit zmielony, również zespolony w grudki lub w płatki, do celów przemysłowych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	35	z 153 z p. 1a i b	Formy stalowe „wlewnice” obrobione do wyrobu rur żeliwnych, lanych systemem odśrodkowym — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	20
z 71 z p. 5b i c	Elektrody z węgla, niewyrabiane w kraju, do wyrobu ługu, karbidu, cementu, azotniaku, żelazokrzemu (ferrosilicium) i innych stopów żelaza oraz stali szlachetnych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	10	z 155 z p. 1	Drut stalowy hartowany do wyrobu szczotek — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	30
z 77 pp. 2a, b i 5a	Pałeczki ze szkła białego, pałeczki zabarwione w masie — wszystko do wyrobu włen szklanej — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	20	z 156 z p. 153 z p. 1b	Wyroby z drutu korytkowego żelaznego o szer. poniżej 6.5 mm, względnie wyroby z korytkowej taśmy stalowej o szer. powyżej 6.5 mm do wyrobu mechanizmów parasolowych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	20
z 77 z p. 2b, 5a i 6b	Rurki ze szkła białego, rurki zabarwione w masie maszynowo ciągnięte, do wyrobu ampułek i t. p. opakowań — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	20	z 165 z p. 2a i b	Płatkowy metal aluminiowy t. zw. folja aluminiowa biała w rolach o szer. 333 mm i wyżej do przerobu fabrycznego — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	50
z 85 z p. 4	Olej smarowy ciężki, zmieszany z olejami i tłuszczami zwierzęcymi i roślinnymi, używany przy wytłaczaniu z porcelany artykułów elektrotechnicznych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	b. c.	z 166	Płatki aluminiowe do wyrobu materiałów wybuchowych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	20
z 88 pp. 2 i 3	Niewyrabiane w kraju gumoitekowe koła zębate, detki, opony z wyjątkiem opon o wymiarze 32 × 6 cm, sprowadzane przez fabryki, produkujące podwozia samochodowe i motocykle — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	b. c.	z 167 z pp. 7, 9, 10, 33, 34 i 38,	Niewyrabiane w kraju lewary samochodowe oliwne, pompki paliwowe Boscha, silniki wielocylindrowe syst. Diesla i benzynowe, silniki jedno- i wielocylindrowe motocyklowe, karburatory, łożyska, dynamostartery, magneto, sprowadzane przez fabryki, produkujące podwozia samochodowe i motocykle — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	b. c.
z 96 z p. 3a	Siarczan baru stracony (blan-fixe) do wyrobu papierów kredowych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	25	z 169 z pp. 1 i 15	Niewyrabiane w kraju manometry do benzyny, oliwy i powietrza, kilometromierze, oleometry i t. p. przyrządy pomiarowe, cewki samochodowe, aparaty Scintilla i Boscha, wycieraczki elektryczne oraz aparaty elektryczne do dynamostarterów i kierunkowskazów okrągłych, sprowadzane przez fabryki, produkujące podwozia samochodowe i motocykle — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	b. c.
z 102 z p. 1	Dwutlenek baru	20	z 173 z pp. 6 i 17	Niewyrabiane w kraju koła samochodowe, latarnie samochodowe, siodła motocyklowe, amortyzatory, kierunkowskazy okrągłe, sprowadzane przez fabryki, produkujące podwozia samochodowe i motocykle, oraz koła tarczowe samochodowe, sprowadzane przez wytwórnie przyczep samochodowych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	b. c.
z 108 p. 4a	Kwas azotowy skoncentrowany powyżej 40° Bé; nitroza (mieszanina kwasu azotowego z siarkowym)	75	z 177	Tektura satynowana, której 1 m <sup>2</sup> waży powyżej 260 g, do wyrobu naczyń papierowych, nie chłonących wody — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	20
z 112 z p. 3b	Gaz świetlny sprowadzany rurociągami	20	z 177 p. 3	Fibra wulkanizowana	30
U w a g a 1:	Przy zamianian objętości na ciężar wagę 200 m <sup>3</sup> gazu określa się na 100 kg				
U w a g a 2:	Gaz świetlny, sprowadzany rurociągami — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	bez cła			
z 112 z p. 25b II	Nadmanganian potasowy do celów przemysłowych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	20			
z 112 z p. 25c	Organiczne przetwory chemiczne osobno niewymienione, używane jako odczynniki chemiczne przy płókanii rud cynkowych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu	10			
z 117 z p. 6	Olej drzewny	50			



z 177 z pp 6c I, II i d 11b I i c I i 20	Papier, wymieniony w poz. 177 p. 6c I, II i d, w p. 11 b l i c I, oraz papier podklejony tkaninami z p. 20 do wyrobu papieru światłoczułego — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	20
z 177 z p. 10 a	Papier pergaminowy naturalnego koloru do wyrobu naczyń papierowych, nie chłonnących tłuszczu — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	20
z 177 z p. 23	Dekalkomanja do celów przemysłowych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	50
z 180 p. 6	Przędziwo z włókna sztucznego cięte o zblizonej długości włókien, nieskręcone (t. zw. vistra) — za pozwoleniem Min-wa Skarbu: a) niebarwione . . . . . b) barwione . . . . .	10 30
z 183 z p. 6	Przędza wszelka nitkowana z dwóch lub więcej nici pojedynczych (oprócz wymienionej w p. 5) do wyrobu sieci rybackich — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	10
z 184 z p. 5b	Przędza z włókien rami w motkach surowa nitkowana, do przerobu fabrycznego — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	20
z 184 z p. 6a	Przędza z włókien rami w kłębkach lub na szpulkach, bielona, nienitkowana do przerobu fabrycznego — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	20
z 187 z p. 2	Tkanina bawełniana surowa, zawierająca w 1 kg wagi do 15 m <sup>2</sup> włącznie do wyrobu opon samochodowych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	20
z 187 z p. 2	Tkanina bawełniana surowa o wiązaniu satynowym, zawierająca w 1 kg wagi do 15 m <sup>2</sup> włącznie, do wyrobu welwetów ciętych — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	30
z 190 p. 3	Sieci rybackie wszelkie, nawet bawełniane — za pozwoleniem Min-wa Skarbu . . . . .	10

O ile chodzi o towary, które będą podlegały postanowieniom rozporządzenia z dn. 25/I 1928 r. w sprawie ceł maksymalnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 9, poz. 66), cło ulgowe, za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu, będzie wynosiło uwidoczniony w powyższej tabeli odpowiedni procent cła maksymalnego.

§ 2. — Pozwolenia Ministerstwa Skarbu, wydane na podstawie rozporządzeń: z dn. 31/X 1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 102, poz. 890), z dn. 23 VII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 53, poz. 449), z dn. 31/VII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 64, poz. 510), z dn. 23/XII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 94, poz. 735), z dn. 20/II 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 47, poz. 404), z dn. 20/IV 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 46, poz. 398), z dn. 22/VI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 57, poz. 467), z dn. 17/VIII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 86, poz. 674), zachowują ważność do dn. 30 VI 1932 r. włącznie.

§ 3. — Za towary, które na podstawie niniejszego rozporządzenia względnie rozporządzenia, obowiązującego w czasie cienia, mogłyby korzystać z ulg celnych, lecz które zostaną oczone bez zastosowania ulg celnych, może być zwrócona różnica należności między cłem normalnym a ulgowym, o ile:

a) zost nie ustalona przez urząd celny tożsamość towaru przed wydaniem jego do wolnego obrotu, przyczem ustalecie tożsamości winno się odbyć przez stwierdzenie, że sprowadzone maszyny i aparaty są identyczne z przedstawionymi na poświadczonych rysunkach lub fotografiach, albo jeżeli chodzi o inne towary — przez wydzielenie prób w sposób przewidziany w § 42 rozp. z dn. 14/III 1930 r. o postępowaniu celnym („Dz. Ust. R. P.” Nr. 33, z poz. 276);

b) podanie o zastosowanie ulgi celnej będzie złożone w przeciągu dni 30 od chwili ostatecznego ustalenia wyniku rewizji danego towaru.

Jeżeli petent wystąpi o ulgę celną przed sprowadzeniem towaru, lecz ocła go za cłem normalnym, zanim zostanie wydane pozwolenie na ulgową odprawę celną, to w takich wypadkach zwrot różnicy cła może nastąpić na skutek podania petenta, złożonego w przeciągu 30 dni od chwili przyznania ulgi celnej wraz z deklaracją celną (kwitem celnym) oraz z dowodami, stwierdzającymi zgodnie z niniejszym rozporządzeniem tożsamość towaru.

§ 4. — Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1932 r. i obowiązuje do dnia 30 czerwca 1932 r. włącznie.

\* Jednocześnie w wejściem w życie niniejszego rozporządzenia tracą moc obowiązującą następujące rozporządzenia: z dn. 31/X

1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 102, poz. 890), z dn. 21/XII 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 1/1929 r. poz. 4), z dn. 7/II 1929 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 11, poz. 92), z dn. 6/III 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 19, poz. 152), z dn. 23/VII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 53, poz. 449), z dn. 31/VII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 64, poz. 510), z dn. 23/XII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 94, poz. 735), z dn. 20/V 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 46, poz. 398).

**ZWROT CEŁ PRZY WYWOZIE WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH.**

— Z dniem 31 grudnia r. ub. upłynął termin obowiązywania rozporządzenia z dn. 11 II 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 26, poz. 154) w sprawie zwrotu ceł przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych. Ten zwrot ceł wprowadzony został po raz pierwszy w 1925 r. rozporządzeniem z dn. 3 VII 1925 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 67, poz. 478) i z biegiem czasu był rozszerzany i zróżniczkowany. Do dn. 16 VI 1930 r. przyznawany on był tylko za barwniki i chemikalia, sprowadzane z zagranicy, rozporządzeniem z dn. 28/V 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 43, poz. 371), które weszło w życie z dniem 16 VI 1930 r., przyznano gotowym wyrobom włókienniczym przy ich wywozie również zwrot cła za przędzę, w wyniku czego poprzednie normy zostały wydatnie podwyższone. Wreszcie, rozporządzeniem z dn. 11/II 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 26, poz. 164), obowiązującym od dn. 1/IV 1931 r., omawiany zwrot cła rozszerzono na konfekcję, t. j. koszule, kołnierzyki, oraz przyznano zwrot cła za przędzę przy wywozie odzieży, która na podstawie poprzedniego rozporządzenia korzystała tylko ze zwrotu cła za barwniki i chemikalia.

Nowe rozporządzenie, które zostało ogłoszone w „Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 870, stanowi przedłużenie dotychczasowych zwrotów ceł z uwzględnieniem koniecznych zmian. Poniżej podajemy wykaz towarów, które z dniem 1/I 1932 r. będą korzystały ze zwrotów ceł, ustalonych ostatnim rozporządzeniem, a mianowicie:

Nazwa towaru	Zwrot ceł od towarów: %	
	białych wykonanych	barwionych
1. — Tkaniny bawełniane, które w 1 kg wagi zawierają powyżej 15 m <sup>2</sup> :		
a) zawierające w 1 cm <sup>2</sup> osnowy i wątku razem do 40 nici włącznie . . . . .	100—	150—
b) zawierające w 1 cm <sup>2</sup> osnowy i wątku razem powyżej 40 do 70 nici włącznie . . . . .	300—	350—
c) zawierające w 1 cm <sup>2</sup> osnowy i wątku razem powyżej 70 nici . . . . .	450—	500—
2. — Tkaniny bawełniane, które w 1 kg wagi zawierają powyżej 10 do 15 m <sup>2</sup> włącznie:		
a) zawierające w 1 cm <sup>2</sup> osnowy i wątku razem do 70 nici włącznie . . . . .	150—	200—
b) zawierające w 1 cm <sup>2</sup> osnowy i wątku razem powyżej 70 nici . . . . .	250—	300—
3. — Tkaniny bawełniane, które w 1 kg wagi zawierają powyżej 4 do 10 m <sup>2</sup> włącznie:		
a) zawierające w 1 cm <sup>2</sup> osnowy i wątku razem do 50 nici włącznie . . . . .	70—	120—
b) zawierające w 1 cm <sup>2</sup> osnowy i wątku razem powyżej 50 nici . . . . .	120—	170—
4. — Tkaniny bawełniane, które w 1 kg wagi zawierają do 4 m <sup>2</sup> włącznie . . . . .	50—	90—
5. — Plusze bawełniane wszelkie . . . . .	60—	110—
6. — Welwety bawełniane prążkowane i wzorzyste . . . . .	110—	160—
7. — Aksamity bawełniane gładkie . . . . .	200—	250—
8. — Materiały bawełniane dziane metro-we:		
a) wykonane z przędzy do Nr. 38 włącznie	80—	130—
b) wykonane z przędzy pow. Nr. 38 do Nr. 60 włącznie . . . . .	140—	190—
c) wykonane z przędzy pow. Nr. 60 . . . . .	220—	270—
9. — Gotowe wyroby bawełniane dziane bez dodatków:		
a) wykonane z przędzy do Nr. 38 włącznie	130—	180—
b) wykonane z przędzy pow. Nr. 38 do Nr. 60 włącznie . . . . .	180—	230—
c) wykonane z przędzy pow. Nr. 60 do Nr. 80 włącznie . . . . .	250—	300—
d) wykonane z przędzy pow. Nr. 80 . . . . .	450—	500—
10. — Gotowe wyroby bawełniane dziane z dodatkami tkanin, guzików i t. p.:		
a) wykonane z przędzy do Nr. 38 włącznie	150—	200—

b) wykonane z przędzy pow. Nr. 38 do Nr. 60 włącznie . . . . .	200—	250—
c) wykonane z przędzy pow. Nr. 60 . . . . .	280—	330—
11. — Firanki bawełniane, wykonane mechanicznie . . . . .	260—	
12. — Firanki bawełniane, wykonane ręcznie, oraz tiul bawełniany:		
a) o wadze 1 m <sup>2</sup> do 50 g włącznie . . . . .	520—	
b) o wadze 1 m <sup>2</sup> pow. 50 do 75 g włącznie . . . . .	270—	
c) o wadze 1 m <sup>2</sup> pow. 75 g . . . . .	240—	
13. — Tkaniny wełniane barwione . . . . .	95—	
14. — Tkaniny półwełniane barwione . . . . .	69'30	
15. — Tkaniny z jedwabiu sztucznego barwione . . . . .	51'50	
16. — Tkaniny półjedwabne barwione . . . . .	51'50	
17. — Dywany i chodniki z juty barwione . . . . .	44—	
18. — Wyroby dziane wełniane barwione . . . . .	95—	
19. — Wyroby dziane półwełniane barwione . . . . .	69'30	
20. — Wyroby dziane z jedwabiu sztucznego barwione . . . . .	51'50	
21. — Wyroby dziane półjedwabne barwione . . . . .	51'50	
U w a g a : Wszelkie chustki (w tem i do nosa), szale, bielizna pościelowa i stołowa, kołdry, z wyjątkiem watanianych, pledy, portjery, zasłony i t. p. wyroby z wszelkich tkanin korzystają ze zwrotu cła podług norm, przewidzianych dla podstawowego materiału, z którego są wykonane.		
22. — Odzież wszelka, wykonana z tkanin wełnianych z przędzy czesankowej . . . . .	500—	
23. — Odzież, z wyjątkiem płaszczów, damska, oraz dziecięca — wykonana z tkanin (w tem z aksamitu, pluszów i welwetów):		
a) jedwabnych, półjedwabnych i z jedwabiu sztucznego . . . . .	500—	
b) półwełnianych oraz wełnianych oprócz z przędzy czesankowej . . . . .	270—	
c) wszelkich innych oprócz osobno wymienionych . . . . .	215—	
24. — Odzież z wyjątkiem płaszczów, męska, wykonana z tkanin (w tem z aksamitów, pluszów i welwetów) wszelkich oprócz odzieży wełnianej z przędzy czesankowej:		
a) ubrania kompletne (składające się z marynarki, kamizelki i jednej pary spodni)	250— (nie więcej jednak jak 4'30 od kompletu)	
b) marynarki . . . . .	250— (nie więcej jednak jak 2'20 od sztuki)	
c) kamizelki . . . . .	250— (nie więcej jednak jak 0'70 od sztuki)	
d) spodnie . . . . .	180— (nie więcej jednak jak 1'10 od sztuki)	
e) wszelkie inne oprócz osobno wymienionych (np. kombinezony, overall'e i t. p.)	180— (nie więcej jednak jak 1'10 od sztuki)	
25. — Płaszcze, wykonane z tkanin:		
a) jedwabnych, półjedwabnych chociażby przesyconych, przekładanych lub pokrytych gumą, oraz z tkanin z jedwabiu sztucznego	500—	
b) półwełnianych oraz wełnianych oprócz z przędzy czesankowej . . . . .	230— (nie więcej jednak jak 4'60 od sztuki)	
c) wszelkich przesyconych, przekładanych lub pokrytych gumą, oprócz jedwabnych, półjedwabnych i wełnianych z przędzy czesankowej . . . . .	250—	

d) z wszelkich innych oprócz osobno wymienionych . . . . .	215—
26. — Koszule i kołnierzyki bawełniane: białe sztywne . . . . .	310—
27. — Koszule bawełniane miękkie . . . . .	360—
28. — Materiały filcowe wełniane metro-we barwione . . . . .	85—

Jak wynika z wyżej zamieszczonego wykazu, nowe rozporządzenie wprowadza do obowiązującego dotychczas następujące zmiany:

1. — Plusze bawełniane nie korzystały dotychczas ze zwrotu cła. Obecnie ustalone zostały odpowiednie normy dla tych artykułów w wysokości  $\mathcal{Z}$  60— dla białych wykonanych, oraz  $\mathcal{Z}$  110— dla barwionych, t. j. nieco wyższe od przewidzianych dla tkanin bawełnianych grubych (p. 4 § 1) z uwagi na to, że plusze są tkaninami naogół ciężkimi i bardziej wartościowymi od przewidzianych w p. 4.

2. — Dotychczas firanki bawełniane ręcznie wykonane mogły korzystać ze zwrotu cła w wys.  $\mathcal{Z}$  260 od 100 kg (dotychczasowy p. 10 § 1), zwrot ten jednak okazał się nie wystarczający. Nowe rozporządzenie przyznaje tym firankom zwrot cła w tej samej wysokości co tiulom bawełnianym, t. j.  $\mathcal{Z}$  240—520 od 100 kg— w zależności od wagi 1 m<sup>2</sup> tych wyrobów.

3. — Na podstawie dotychczasowej praktyki zwrot cła, ustalony wyżej wspomnianymi rozporządzeniami, przyznawany był stale przy wywozie nietylko tkanin, wyraźnie w rozporządzeniach tych wymienionych, lecz również takim wyrobom z tych tkanin, jak: prześcieradła, ręczniki, kołdry, chustki, pledy i t. p. Obecnie w celu usunięcia wątpliwości co do możliwości przyznawania tym wyrobom zwrotu cła, zostały one wyraźnie wymienione w odpowiedniej uwadze.

4. — Przy ustalaniu dotychczasowej normy zwrotu cła dla odzieży przyjęto pod uwagę, iż wywóz tych artykułów będzie się rozwijał w kierunku eksportu gatunków lepszych i droższych. Praktyka wykazała, że dotychczasowy wywóz odzieży obejmował przeważnie gatunki tańsze, wykonane z tkanin cięższych, wskutek czego i obowiązujący zwrot cła w stosunku do wartości tych artykułów okazał się zbyt wysoki. Droższe gatunki odzieży, a mianowicie z tkanin wełnianych czesankowych, nie były dotychczas wywożone. Nowe rozporządzenie ustala wyższą normę zwrotu cła dla odzieży z wełny czesankowej, uwzględniając zwrot cła za odpowiednią przędzę, użytą do wyrobu tkanin, z których wspomniana odzież jest wykonana. Nowy zwrot cła przyczyni się prawdopodobnie do zapoczątkowania wywozu w tej dziedzinie. Co się dotyczy odzieży, wykonanej z innych tkanin, to odnośne normy zostały znacznie zróżniczkowane oraz (z wyjątkiem odzieży damskiej, dziecięcej i płaszczów — jedwabnych, pół jedwabnych i z jedwabiu sztucznego) wydatnie obniżone. Rozporządzenie obecne wyodrębnia odzież damską i dziecięcą (p. 23), odzież męską (p. 24) oraz płaszcze (p. 25). Normy zwrotu cła dla odzieży damskiej i dziecięcej oraz płaszczów zostały zróżniczkowane w zależności od gatunku tkanin, z których artykuły te są wykonane — w celu dostosowania odnośnych norm do wartości wywożonego towaru oraz usunięcia wątpliwości taryfikacyjnych, które mogłyby nasunąć się w przyszłości przy przyznawaniu zwrotu cła. Dla odzieży męskiej przewidziany został zwrot cła zasadniczo od wagi, z tem jednak zastrzeżeniem, iż obliczona według ustalonych norm (od wagi) suma zwrotu cła nie może wynosić więcej niż zwrot cła w przeliczeniu w/g norm, ustalonych od sztuki, względnie kompletów. Powyższy system obliczania zwrotu cła ma na celu ograniczenie wysokości przyznanego zwrotu cła dla tańszych gatunków odzieży, a równocześnie wykonanych z tkanin cięższych, względnie — dla odzieży sztucznie obciążonej.

Co się tyczy zaświadczeń eksportowych, to w myśl przepisów omawianego rozporządzenia oraz specjalnego zarządzenia, które będzie na jego podstawie wydane i ogłoszone w „Monitorze Polskim”, będą one wystawiane przez Państwowy Instytut Eksportowy za pośrednictwem odpowiednich związków eksportowych względnie izb przemysłowo-handlowych.

Nowe rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 1932 r., a obowiązywać będzie aż do odwołania, którego ogłoszenie winno nastąpić przynajmniej na 3 miesiące wcześniej.

# KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

## PLAN FINANSOWO - GOSPODARCZY PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE”. —

Rada Ministrów uchwałą z dn. 23/X r. ub. zatwierdziła plan finansowo-gospodarczy przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” na okres od 1/IV do 31/XII 1932 r. W taki sposób wyzyskano po raz pierwszy uprawnienie, przyznane rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 1/XII 1930 r., a wyodrębniające budżet P. K. P. z ogólnego budżetu państwowego i zwalniające z obowiązku przedkładania go do zatwierdzenia władzom ustawodawczym. Przyjęcie za podstawę planu okresu 9-miesięcznego tłumaczy się zamiarem przejścia na okres budżetowy, zbiegający się z rokiem kalendarzowym.

Plan finansowy obejmuje wyłącznie P. K. P., bez Ministerstwa, które, jako urząd, wchodzi w skład budżetu państwowego. Plan ten został dla okresu od 1/IV do 31/XII 1932 r. zatwierdzony w sumach następujących (w tys. zł):

Wpływy zwyczajne:	
Eksplatacja kolei . . . . .	1,094.917
Zwrot zaliczek gwarancyjnych . . . . .	4.720
Lotnictwo cywilne . . . . .	70

Razem wpływy zwyczajne: 1,099.707

Wpływy nadzwyczajne:	
Dochody nadzwyczajne P. K. P. . . . .	1.000
„ „ lotnictwa cywiln. . . . .	1.237

Razem wpływy nadzwyczajne: 2.237

Ogółem wpływy: 1,101.944

Rozchody zwyczajne:	
Eksplatacja kolei . . . . .	911.974
Długi i gwarancje . . . . .	37.007
Lotnictwo cywilne . . . . .	6.973

Razem rozchody zwyczajne: 955.954

Rozchody nadzwyczajne:	
Inwestycje i odbudowa . . . . .	90.144
Lotnictwo cywilne . . . . .	5.346

Razem rozchody nadzwyczajne: 95.490

Ogółem rozchody: 1,051.444

Otrzymana według planu tego nadwyżka wpływów nad rozchodami w wysokości zł 50.500 tys. stanowi wpłatę do Skarbu, włączoną do budżetu państwowego na okres od 1/IV 1932 r. do 31/III 1933 r.

Dla bliższej analizy powyższego planu finansowego przytoczymy poniżej poszczególne pozycje dochodów i wydatków w okresie 9-miesięcznym w zestawieniu z budżetem na cały rok 1931/32 i z rzeczywistymi wynikami eksploatacji za 9 miesięcy od 1/IV do 31/XII 1930 r.

Pozycje dochodów przedstawiają się, jak następuje (w tys. zł):

	Prelimino- wano na okres od 1/IV do 31/XII 1932	Budżet na rok 1931/32	Rzeczywiste wyniki w okresie od 1/IV do 31/XII 1930
A. — Dochody zwyczajne			
I. — Eksploatacja . . . . .	1,094.917	1,593.430	1,127.475
w tem:			
Dochód z przewozów na kolei, normaln. . . . .	986.770	1,450.274	1,037.183
w tem:			
z przewozu osób . . . . .	225.460	376.380	281.590
„ bagażu . . . . .			
i przes. ekspres. . . . .	12.460	19.120	14.030
z przewozu towarów . . . . .	706.350	1,037.700	728.600
„ poczty . . . . .	12.500	17.074	12.963
Inne dochody . . . . .	95.405	123.922	78.535

Dochód z kolei wąskotor. . . . .	12.742	19.234	11.756
II. — Zwrot zaliczek gwa- rancyjnych . . . . .	4.720	87	—
III. — Lotnictwo cywilne . . . . .	70	5	—
B. — Dochody nad- zwyczajne			
I. — Dochody P. K. P. . . . .	1.000	380	261
II. — Dochody lotnictwa cywilnego . . . . .	1.237	—	—

Dochody z przewozów prelininowane były z uwzględnieniem depresji gospodarczej, a więc w przewidywaniu zmniejszenia: ruchu osobowego o 10% w porównaniu do wyników za 1930 r. przy średniej stawce gr 5'3 za 1 osobo-km; bagażu i przesyłek ekspresowych — o 12% przy stawce gr 70 za tonno-km; przesyłek pośpiesznych — o 3% przy stawce gr 40 za 1 tonno-km; przesyłek towarowych zwyczajnych (z wyjątkiem węgla, eksportowanego przez porty, w ilości 7 miljn. t przy stawce gr 1'16 za tonno-km, oraz węgla, eksportowanego przez granicę lądową, w ilości 3'1 miljn. t przy stawce gr 4'5 za tonno-km) — ze zmniejszeniem o 3% przy stawce gr 6'42 za tonno-km. Zwiększenie wpływów w rubryce „inne dochody” tłumaczy się przewidywanym wpływem zł 15 miljn. z tytułu zwrotu kosztów eksploatacji przez P. K. P. linii Śląsk—Bałtyk.

Wzrost wpływów z pozycji zwrotu zaliczek gwarancyjnych ma swe źródło w skupie przez Skarb kolei prywatnej Lwów-Podhajce i zwrocie wypłaconych temu towarzystwu zaliczek gwarancyjnych w kwocie zł 4 550 tys.

W rubryce lotnictwa oczekiwany jest częściowy zwrot subwencji komunikacyjnej w kwocie zł 65 tys.

Zwiększenie wpływów z tytułu dochodów nadzwyczajnych P. K. P. oczekuje się wobec skupu kolei prywatnej Borki Wielkie — Grzymałów i zwrotu sum, wydatkowanych na odbudowę tej linii w kwocie zł 899 tys. W dziale lotnictwa przewiduje się sprzedaż 6 aparatów Fokkera i 10 silników Wrighta.

Poniżej podajemy analogiczne zestawienie pozycji rozchodów (w tys. zł):

	Prelimino- wano na okres od 1/IV do 31/XII 1932	Budżet na rok 1931/32	Rzeczywiste wyniki w okresie od 1/IV do 31/XII 1930
A. — Rozchody zwyczajne:			
I. — Eksploatacja kolei . . . . .	911.974	1,354.420	1,015.713
w tem:			
Dyrekcje i urzędy samo- dzielne . . . . .	31.093	43.053	30.103
Służba drogowa . . . . .	148.574	210.517	171.157
Służba stacyjna . . . . .	102.817	154.518	112.556
Służba handlowa . . . . .	34.798	51.059	35.918
Służba konduktorska . . . . .	58.752	84.193	61.641
Ajencje celne . . . . .	3.564	5.750	3.462
Zarząd i ogólna służba trakcji . . . . .	17.637	26.258	19.809
Służba parowozowa . . . . .	130.155	194.677	145.410
Służba wagonowa . . . . .	13.458	19.717	14.577
Służba warsztatowa . . . . .	197.673	293.855	228.128
Służba elektrotechn. . . . .	12.316	17.055	10.687
Służba sanitarna . . . . .	12.402	18.769	10.178
Służba zasobów . . . . .	7.981	12.501	8.748
Wydatki wspólne . . . . .	55.912	103.747	78.073
Urządzenia humanitar. . . . .	72.031	98.485	70.854
Koleje wąskotorowe . . . . .	12.811	20.266	14.411
Długi i gwarancje . . . . .	37.007	5.144	1.024
III. — Lotnictwo cywilne . . . . .	6.973	8.170	5.333
B. — Rozchody nad- zwyczajne:			
I. — Inwestycje i odbu- dowa . . . . .	90.144	175.138	123.023

w tem:			
Budowa nowych linii normalnotorowych	5.917	45.900	39.332
Investycje na kolejach istniejących . . . . .	58.145	80.960	45.230
Zakup taboru normalnotorowego . . . . .	18.217	30.353	26.203
Budowa i inwestycje na kolejach wąskotor. .	2.820	8.505	5.777
Zakup taboru wąskotor.	620	1.600	1.386
Odbudowa zniszczeń wojennych . . . . .	4.425	7.820	5.095
II. — Lotnictwo cywilne	5.346	5.120	3.899

Zarówno ogólna suma wydatków zwyczajnych, jak i poszczególne pozycje, są przewidziane w wymiarze niższym, niż osiągnięty rzeczywiście w 1930 r., aby w ten sposób utrzymać równowagę ze zmniejszonymi wpływami. Jedynie w kilku pozycjach zasady tej nie udało się przeprowadzić. Tak, wydatki na dyrekcje wzrosły o 1 miljn. wskutek wzmoczenia się wydatków, połączonych z udziałem P. K. P. w organizacjach międzynarodowych; zwiększenie wydatków na zabezpieczenie ruchu spowodowało wzrost dotacji na utrzymanie służby elektrotechnicznej; koszty służby sanitarnej wzrosły wskutek zwiększenia wydatków na lecznictwo personelu; na zwiększenie wydatków z tytułu urzędzeń humanitarnych wpłynął automatyczny wzrost emerytur, udziału w zakładach ubezpieczeń, zapomóg. Pomimo

to oszczędność ogólna w wydatkach wyraziła się poważną kwotą 100 miljn.

Wzrost pozycji długów i gwarancji jest tylko pozorny, gdyż w latach poprzednich główny wydatek — spłata długów i rent skupu, przewidziany w kwocie 32.461 tys. — były wskazane w innych pozycjach budżetowych.

Wzrost wydatków lotnictwa tłumaczy się zwiększeniem dotacji na lotnictwo cywilne, wymagające ze względów państwowych poparcia celem szybszego rozwoju.

W rozchodach nadzwyczajnych widzimy bardzo znaczne zmniejszenie wydatków na budowę nowych linii, na zakup taboru oraz na odbudowę. Wzrosły natomiast wydatki na inwestycje, wywołane koniecznością wykończenia przebudowy węzłów kolejowych w Warszawie, Gdyni, Kutnie i t. d.

Na pewien wzrost pozycji lotnictwa wpłynęło uzupełnienie udziału w kapitale zakładowym Spółki „Lot” drogą odstąpienia inwentarza lotniczego w kwocie 1.237 tys., podane w pozycji „dochody nadzwyczajne”, jako suma przechodnia.

Zasadnicza tendencja do jak najbardziej oszczędnej gospodarki ujawniła się w planie finansowym w zmniejszeniu personelu, którego liczbę ogólną, ustaloną w budżecie na 1931/32 r. na 172.015 pracowników stałych, przewidziano na 1932 r. tylko na 164.740 osób.

J. G.

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

**RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W LISTOPADZIE 1931 R.** — Ruch okrętowy w listopadzie w porcie gdańskim naogół nieznacznie się różnił od liczb miesiąca poprzedniego. Zawinęło do portu 528 okrętów o pojemności 363.834 nrt (336.092 nrt)<sup>1)</sup>, wyszły z portu 524 okręty o pojemności 363.183 nrt (333.035 nrt). W porównaniu z listopadem 1930 r. pojemność okrętów była trochę większa. W ciągu 11 miesięcy 1931 r. pojemność okrętów, które zawinęły do portu gdańskiego i port ten opuściły, wyniosła 7.463.543 nrt w porównaniu z 7.627.137 nrt w tym samym okresie 1930 r.

Narodowość statków, które odwiedziły w listopadzie port gdański, była następująca:

	Przybyło:		Odeszło:	
	statków	nrt	statków	nrt
<b>Polska</b> . . . . .	<b>20</b>	<b>20.912</b>	<b>18</b>	<b>21.563</b>
Gdańsk . . . . .	2	911	1	291
Niemcy . . . . .	136	67.318	134	60.464
Finlandja . . . . .	10	9.459	11	10.860
Estonja . . . . .	23	10.987	22	11.433
Łotwa . . . . .	27	24.349	27	24.276
Litwa . . . . .	1	437	2	1.022
Szwecja . . . . .	132	68.086	125	65.578
Norwegja . . . . .	38	34.325	41	36.721
Dania . . . . .	94	72.899	95	68.250
Anglja . . . . .	15	19.549	15	21.495
Holandja . . . . .	8	5.354	8	5.079
Belgja . . . . .	1	1.092	—	—
Francja . . . . .	11	13.023	11	13.016
Hiszpanja . . . . .	1	2.138	1	2.138
Włochy . . . . .	4	10.820	5	17.531
Grecja . . . . .	1	1.677	2	2.719
Czechosłowacja . . . . .	—	—	1	102
Panama . . . . .	4	498	5	645
<b>Razem:</b>	<b>528</b>	<b>363.834</b>	<b>524</b>	<b>363.183</b>

Na 19 bander, reprezentowanych w listopadzie w gdańskim ruchu portowym, bandera polska zajmuje 6-te miejsce za Danją, Szwecją, Niemcami i Łotwą, wyprzedzając Anglię, Włochy, Francję, Estonję, Finlandję i szereg innych. Zasługuje na podkreślenie fakt, że bandery duńska i szwedzka wyprzedziły niemiecką oraz to, że bandera norweska zajęła 4-te miejsce przed lotewską i polską.

<sup>1)</sup> W nawiasach podane są liczby za miesiąc poprzedni.

Obrót towarowy w listopadzie wyniósł 685.124 t w porównaniu do 711.040 t w miesiącu poprzednim i 760.986 t w listopadzie 1930 r. Zmniejszenie obrotów towarowych w porównaniu do miesiąca poprzedniego przypada głównie na import, który spadł z 73.791 t. do 51.943 t, podczas gdy eksport zmniejszył się zupełnie nieznacznie z 637.249 t do 635.181 t. Jak dotychczas, obrót towarowy w 1931 r. przewyższa analogiczne liczby 1930 r., w ciągu bowiem 11 miesięcy 1931 r. obrót wyniósł 7.580.156 t w porównaniu do 7.515.807 t w 1930 r.

Ruch towarowy w listopadzie przedstawiał się następująco (w tonnach):

	Przywóz	Wywóz
Artykuły spożywcze i kolonialne . . . . .	11.931	48.265
Produkty zwierzęce i wyroby . . . . .	2.370	965
Drzewo i wyroby . . . . .	742	61.902
Materiały budowlane . . . . .	220	555
Węgiel, oleje mineralne i t. d. . . . .	4 178	50 576
Chemikalja . . . . .	3.652	14.891
Rudy, metale i wyroby . . . . .	27.601	3.203
Papier i wyroby . . . . .	431	744
Materiały i surowce włókiennicze . . . . .	818	80
<b>Razem:</b>	<b>51.943</b>	<b>635.181</b>

W przywozie, który w ostatnim czasie zmniejszał się z miesiąca na miesiąc, cofnęły się prawie wszystkie pozycje oprócz artykułów spożywczych i kolonialnych, których import wzrósł nieznacznie z 9.027 t w październiku do 11.931 t w listopadzie. Grupa rud i metali wykazuje spadek z 46.545 t do 27.601 t. Rok bieżący w porcie gdańskim charakteryzuje wielki brak równowagi pomiędzy importem a eksportem.

Wywóz zmniejszył się w listopadzie zupełnie nieznacznie, przyczem cały prawie spadek jego przypada na węgiel, podczas gdy inne grupy ważniejsze utrzymały się na tym samym poziomie, a nawet trochę wzrosły. Eksport węgla spadł z 526.231 t w październiku do 504.576 t w listopadzie, eksport drzewa wzrósł z 55.427 t do 61.902 t. Jednakże zaznaczyć należy, że dowóz drzewa do portu w listopadzie wyniósł tylko 35.840 t. Dalsze miesiące przyniosą prawdopodobnie zmniejszenie się eksportu drzewa. Artykułów żywnościowych wywieziono 48.265 t. Poważnie wzrosła grupa chemikalij z 1.206 t na 14.891 t. Pozostałe grupy nie wykazują większych zmian.

Ruch pasażerski w listopadzie charakteryzuja następujące liczby: przyjechało 214 osób (w tem z Kopenhagi 54, Londynu 97, Hull 63), wyjechało 38 osób.

A. R.

**RYNEK FRACHTOWY.** — Na większości światowych rynków frachtowych panował w ub. tygodniu zastój. Jedynie powrotny rynek La Platy przedstawiał się niezłe, zwłaszcza na tonnaż do natychmiastowego załadowania. Na rynku tym zafrachtowano ogółem 55 statków o łącznym tonnażu 366.600 t. Stawki miały tendencję zwykłą; płacono za duże statki z portów górnego biegu rzeki do portów Kontynentu przy załadowaniu w grudniu do sh 18/9, do portów Anglii na styczeń sh 19. Zapotrzebowanie tonnażu obejmowało okres załadunków po styczeń i luty.

Charakterystyczne dla rynków Bliskiego Wschodu było wznowienie eksportu zboża z portów południowej Rosji, skąd zafrachtowano 7 statków o łącznym tonnażu 39.200 t po stawkach od sh 10/4½ do sh 11 do portów Kontynentu przy

załadunkach w styczniu. Notowano dalsze zapotrzebowanie tonnażu.

Na północno-amerykańskim rynku frachtowym ruch słaby. Z Kuby zafrachtowano kilka niewielkich partii cukru. Z Vancouver notowano zainteresowanie tonnażem na ładunki w styczniu po sh 23/6 do portów Anglii i Kontynentu.

Australja poszukuje dalszego tonnażu pod zboże do Szanghaju. Zawarto cały szereg kontraktów na statki od 7.000 do 9.000 t po sh 18/6 i sh 18/9 na luty i marzec.

Na angielskim rynku frachtów węglowych naogół cisza. Stawki miały tendencję zniżkową wobec dążenia armatorów do zawarcia transakcji jeszcze przed świętami.

Na rynku Gdynia/Gdańsk ruch minimalny. Zafrachtowano kilka statków pod węgiel do portów francuskich, belgijskich, holenderskich i fińskich. Stawki pozostały bez zmian.

## POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

**OPŁATY POCZTOWE, TELEFONICZNE I TELEGRAFICZNE W I PÓŁROCZU 1931/32 R.** — Wpływy przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” opierają się na 3 najpoważniejszych źródłach: opłatach pocztowych, telefonicznych i telegraficznych. Rzeczą więc interesującą będzie przedstawienie rezultatów wpływów z opłat w I półroczu b. roku budżetowego, a więc w okresie kwiecień — wrzesień 1931 r. Jako podstawę porównawczą bierzemy poziom osiągniętych rzeczywiście wpływów za I półrocze roku poprzedniego (kwiecień — wrzesień 1930 r.).

Przy zestawieniu wyników nie będzie się brało pod uwagę sum, zarachowanych w Zarządzie Centralnym (Min. P. i T.) Chodzi bowiem o zilustrowanie stopnia wpływów z opłat według poszczególnych okręgów dyrekcyjnych.

Wpływy z tytułu opłat pocztowych przedstawiają się w I półroczach bież. i ub. r. budż. w sposób następujący:

Dyrekcja	1931/32		
	1930/31	1931/32	w stos. do 1930/31
	miljn. zł		%
Bydgoska . . .	5'05	4'71	93'29
Gdańska . . .	0'66	0'61	93'49
Katowicka . . .	5'28	4'84	91'66
Krakowska . . .	10'49	9'63	91'84
Lubelska . . .	4'51	4'06	90'05
Lwowska . . .	11'67	10'39	89'04
Poznańska . . .	7'32	6'59	90'15
Warszawska . . .	22'79	19'30	84'68
Wileńska . . .	3'89	3'56	91'42
Ogółem:	71'64	63'69	88'90

Ogólny spadek w stosunku do I półrocza r. ub. wynosi 11'1%. Najmniejszą procentową obniżkę wykazuje Dyrekcja Bydgoska oraz Gdańska. Największy spadek nastąpił w Dyrekcji Warszawskiej — 84'68%.

Wpływy z opłat telefonicznych przedstawiają się w I półroczach 1931/1932 i 1930/1931, jak następuje:

Dyrekcje	1931/32		
	1930/31	1931/32	w stos. do 1930/31
	miljn. zł		%
Bydgoska . . .	3'14	3'08	97'85
Gdańska . . .	0'14	0'12	81'76
Katowicka . . .	3'66	3'63	99'17
Krakowska . . .	3'60	3'69	102'63
Lubelska . . .	1'65	1'56	94'71
Lwowska . . .	2'80	2'58	92'38
Poznańska . . .	4'46	4'32	96'77
Warszawska . . .	6'25	5'98	95'69
Wileńska . . .	1'60	1'43	88'91
Ogółem:	27'30	26'38	96'63

Z zestawienia wynika, że poziom osiągniętych w I półr. bież. roku budż. wpływów z opłat telefonicznych wynosi 96'6% wpły-

wów w I półroczu 1930/31 r. Największy spadek wykazuje Dyrekcja Wileńska (88'91%). Najlepsze wyniki notuje Dyrekcja Krakowska.

Wpływy z opłat telegraficznych w okresie kwiecień — wrzesień 1931/32 i 1930/31 wynosiły:

Dyrekcja	1931/32		
	1930/31	1931/32	w stos. do 1930/31
	miljn. zł		%
Bydgoska . . .	0'43	0'39	91'23
Gdańska . . .	0'03	0'03	90'36
Katowicka . . .	0'51	0'40	77'47
Krakowska . . .	0'83	0'72	87'83
Lubelska . . .	0'51	0'38	73'57
Lwowska . . .	1'00	0'91	91'26
Poznańska . . .	0'53	0'39	73'68
Warszawska . . .	2'94	1'99	67'66
Wileńska . . .	0'49	0'34	70'04
Ogółem:	7'27	5'55	76'35

Wpływy z opłat telegraficznych w bież. r. budż. osiągnęły zaledwie poziom 76'35% wpływów zeszłorocznych. Ogólna tendencja zarysowała się w tym dziale opłat całkiem wyraźnie. Jest ona wywołana spadkiem intensywności ruchu telegraficznego, co szczególnie daje się zauważyć w fazie przedłużającego się kryzysu. Spadek w samej Dyrekcji Warszawskiej wynosi ok. zł 1 miljn. Można powiedzieć, że w dyrekcjach, gdzie ruch jeszcze utrzymuje się w stosunkowo większych granicach, tam telefon systematycznie wypiera telegraf. Kryzys odbija się zarówno na telegrafii, jak i telefonii, jednak pod wpływem rozwijającego się systemu połączeń telefonicznych wywiera większy wpływ na opłatach telegraficznych aniżeli telefonicznych.

Ogólny wpływ z opłat pocztowych, telefonicznych i telegraficznych podaje poniższe zestawienie:

Dyrekcja	1931/32		
	1930/31	1931/32	w stos. do 1930/31
	w miljn. zł		%
Bydgoska . . .	8'62	8'17	94'85
Gdańska . . .	0'83	0'76	91'36
Katowicka . . .	9'45	8'87	93'80
Krakowska . . .	14'91	14'04	94'20
Lubelska . . .	6'67	6'00	89'94
Lwowska . . .	15'47	13'89	89'78
Poznańska . . .	12'31	11'31	91'84
Warszawska . . .	31'98	27'27	85'27
Wileńska . . .	5'98	5'33	89'01
Ogółem:	106'2	95'6	90'03

Wpływy z opłat pocztowych, telefonicznych i telegraficznych w okresie kwiecień — wrzesień bież. r. budż. stanowią 90'03% w stosunku do analogicznego okresu 1930/31 r.

Ogólny spadek wynosi w liczbach absolutnych (w miljn. zł): pocztowe 7'95, telefoniczne 0'9, telegraficzne 1'7, razem 10'6.

Zniżka wpływów w Dyrekcji Warszawskiej wynosi zł 4'71 miljn.

(pocztowe  $\text{z}$  3'49 miljn., telefoniczne  $\text{z}$  0'27 miljn. i telegraficzne  $\text{z}$  0'95 miljn.).

Z tego względu zbyt optymistyczne opinie, wypowiedane

na temat wielkiej wydajności opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, trzeba brać z wielką ostrożnością.

Dr. J. Pawlak

# PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

## ORZECZNICTWO SĄDOWE

**PRAWO DO FIRMY.** — Sąd Najwyższy (w sprawie II 1 K. 1624/29) rozważał kwestię prawną, kiedy uprawnienia handlującego do używanej przezeń, zgodnie z dekretem o rejestrze handlowym, firmy ustają.

Zgodnie z art. 1865 Kodeksu Cywilnego spółka, zawarta na czas nieograniczony, ulega rozwiązaniu w następujących wypadkach: w razie zniszczenia rzeczy lub ukończenia interesu, w razie niewypłacalności jednego ze spółników, w razie śmierci któregokolwiek spółnika i wreszcie w razie zrzeczenia się przez jednego ze spółników udziału w spółce.

Samo jednakże zaprzestanie przez spółkę zwykłych normalnych czynności nie może być samo przez się uznane za „ukończenie” interesu lub za „zwinięcie” przedsiębiorstwa w rozumieniu dekretu o rejestrze handlowym, może ono bowiem w równej mierze stanowić akt czasowego tylko zawieszenia działalności spółki.

Nie może być również podciągnięty pod art. 1865 K. C. fakt ogłoszenia upadłości samej spółki, ponieważ wymieniony przepis mówi jedynie o niewypłacalności jednego ze współników. Do chwili bowiem ewent. zawarcia układu, a tem bardziej po jego zawarciu i zatwierdzeniu, nie może być mowy o tem, aby upadły był pozbawiony praw do swego przedsiębiorstwa, a więc i do firmy, i aby firmę tę uważać za wygasłą w samym momencie ogłoszenia upadłości. Dopiero w razie niedojścia do skutku układu, następuje „połączenie wierzycieli” i cały majątek upadłego przedsiębiorstwa ulega ostatecznej likwidacji, wraz z którą przestaje, oczywiście, także istnieć firma upadłego.

W tej samej sprawie Sąd Najwyższy rozważał zagadnienie czy użycie przez osobę trzecią w opisanych warunkach firmy upadłej spółki przed zakończeniem postępowania upadłościowego podpada pod art. 70 dekretu o rejestrze handlowym, który przewiduje sankcję karną za „świadome używanie nie przysługującej firmy”.

Przedewszystkiem Sąd Najwyższy stwierdził, że zastosowanie art. 70 nie wymaga ustalenia winy umyślnej, i wystarczy przeto niedbalstwo sprawcy, który mógł lub powinien był wiedzieć, że wkracza w dziedzinę cudzych uprawnień. I choćby sprawca błędnie przypisywał sobie uprawnienia do używania firmy, do jakiej prawa nie miał, to jednak z art. 70 dekretu o rejestrze handlowym karnie odpowiada.

Do jakiej firmy handlujący ma prawo? Na pytanie to odpowiada art. 33 dekretu o rejestrze handlowym: do firmy zarejestrowanej i ogłoszonej. Stąd wniosek, że używanie firmy niezarejestrowanej lub niezgodnej w swem brzmieniu z brzmieniem zarejestrowanej stanowić będzie czyn karalny, podpadający pod art. 70 dekretu.

Inna rzecz, że świadome używanie przez handlującego nie przysługującej mu firmy nie może ściągnąć na sprawcę odpowiedzialności z art. 70, jeżeli uprawnienia oskarżyciela do firmy faktycznie ustaly. Ściganie z art. 70 bowiem może być wszczęte li tylko na żądanie „osoby interesowanej” (oskarżenie prywatne), jako pokrzywdzonej. Gdy przeto oskarżyciel prawa do firmy utracił, nie może on już występować w charakterze pokrzywdzonego i wskutek tego nie może domagać się ścigania za nieprawne używanie firmy, do której nie ma już prawa, w trybie art. 70 dekretu o rejestrze handlowym.

## KRONIKA BIEŻĄCA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### USTAWY:

**Zmiana niektórych postanowień przepisów o państwowym podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich** — ustawa z dn. 27/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 112, poz. 877).

**Kryzpsowy dodatek do państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich** — ust. z dn. 17/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 112, poz. 878).

**Zmiana ustawy z dn. 2/VIII 1926 r. o podatku od lokali** — ust. z dn. 17/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 112, poz. 879).

**Państwowy podatek od energii elektrycznej** — ust. z dn. 17/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 112, poz. 880).

**Zmiana ustawy z dn. 15/VII 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym** — ust. z dn. 19/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 112, poz. 881).

**Nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych** — ust. z dn. 10/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 112, poz. 882).

**Zatwierdzenie zmian statutu Banku Polskiego** — ust. z dn. 19/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 112, poz. 883).

#### ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW:

**Zakaz przywozu niektórych towarów** — rozp. z dn. 21/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 865 — szczegóły p. art. p. t. „Zarządzenia reglamentacyjne i celne”).

**Ustalenie ceny monopolowej za spirytus w kampanji 1931/32 r.** — rozp. z dn. 21/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 866).

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

**Podwyższenie wysokości emisji 5% pożyczki konwersyjnej z 1924 r.** — rozp. Ministra Skarbu z dn. 9/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110, poz. 854).

**Koncesjonowana sprzedaż wyrobów tytoniowych** — rozp. Ministra Skarbu z dn. 17/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110, poz. 855).

**Zapasy wyrobów tytoniowych, które mogą posiadać osoby prywatne** — rozp. Ministra Skarbu z dn. 17/XI 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 110, poz. 856).

**Opłata stemplowa od obrotu papierów wartościowych** — rozp. Ministra Skarbu z dn. 15/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 868).

**Częściowa zmiana taryfy celnej** — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 22/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 869; szczeg. p. str. 27).

**Zwrot ceł przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych** — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 22/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 870; szczeg. p. str. 31).

**Ulgi celne** — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 22/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 871; szczeg. p. str. 29).

**Zmiana rozporządzenia z dn. 29/III 1929 r. o wprowadzeniu obowiązku legalizacji narzędzi mierniczych** — rozp. Ministra Przem. i Handlu z dn. 21/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 111, poz. 872).

**Cła morskie** — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 19/XII 1931 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 112, poz. 885).

## TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

6 stycznia:

— „Towarzystwo Przemysłowe Koseckich”, S. A. — o godz. 17 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Jagiellońska 2.

8 stycznia:

— „Spółka Osadnicza w Poznaniu”, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Poznaniu, ul. Rzeczpospolitej 1.

11 stycznia:

— Towarzystwo Drukarskie i Wydawnicze „Kurjer Zachodni”, S. A. w likwidacji — o godz. 15 w lokalu Towarzystwa Przemysłowców Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu, ul. Małachowskiego 3.

— „Syndykat Rolniczy Częstochowski”, S. A. — o godz. 10 w lokalu S-ki w Częstochowie, ul. Piłsudskiego 17.

— „Pionier”, Spółka Akcyjna dla Poszukiwania i Wydobycia Mineralów Bitumicznych, S. A. — o godz. 17 w lokalu Związku Polskich Producentów i Rafinerów Olejów Mineralnych w Warszawie, ul. Wspólna 37.

12 stycznia:

— „Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla”, S. A. — o godz. 10 w Prezydium Magistratu m. Krakowa.

— „Syndykat Rolniczy Warszawski”, S. A. w likwidacji — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Kopernika 30.

— „Zjednoczone Zakłady Przemysłowe K. Scheibler i L. Grohman”, S. A. — o godz. 12 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Targowa 65.

— „Kołożyjskie Koleje Lokalne”, S. A. — o godz. 13 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Hetmańska 22.

14 stycznia:

— „Browar Gambrinus, S. A., dawniej D. Sercarz” — o godz. 17 w lokalu S-ki w Będzinie, ul. Czeladzka 14.

15 stycznia:

— Spółka Akcyjna Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych „M. Silbersteina”, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 40.

— „Warszawska Warrantowa Spółka Akcyjna” — o godz. 12 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Bracka 18.

— „Widzewska Manufaktura”, S. A. — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Śródmiejska 13.

16 stycznia:

— Zjednoczone Fabryki Portland-Cementu „Firley”, S. A. — o godz. 18 w gmachu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, ul. Czackiego 3/5.

— „Spółka Akcyjna Zjednoczonych Ślusarzy Chrześcijan”, S. A. — o godz. 18 w lokalu Cechu Ślusarzy Chrześcijan w Warszawie, ul. Kopernika 28.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## PODATKI I OPŁATY

**ULGI PRZY NABYWANIU ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH NA ROK 1932 W ZWIĄZKU Z WALKĄ Z BEZROBOCIEM.** — W związku z akcją zwalczania bezrobocia, Min. Skarbu na podstawie art. 94 ustawy z dn. 15/VII 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym, okólnikiem z dn. 21/XII 1931 r. L. 8.V 10714/4/31 upoważniło izby skarbowe (Śląski Urząd Wojewódzki) do udzielania przedsiębiorstwom przemysłowym, zaliczonym do rozdziałów XIV, XV, XVIII i XIX części II lit. c taryfy, załączonej do art. 25 ustawy, następujących ulg przy wykupie świadectw przemysłowych na rok 1932:

1) zezwalania przedsiębiorstwom przemysłowym, zaliczonym w myśl taryfy do VIII, VII, VI i V kategorii świadectw przemysłowych, które w rezultacie akcji walki z bezrobociem przyjeły po dn. 1/IX 1931 r. większą liczbę robotników — na wykupienie świadectw przemysłowych na rok 1932 według liczby robotników, zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie w dn. 1/IX 1931 r.;

2) zezwalania przedsiębiorstwom przemysłowym, które w rezultacie walki z bezrobociem powiększyły liczbę zatrudnionych robotników wzgl. utrzymały tę samą liczbę, jednak zatrudniają robotników przez mniejszą ilość dni w tygodniu — na nabycie świadectw przemysłowych na rok 1932 nie na podstawie ogólnej liczby faktycznie zatrudnionych robotników, lecz na podstawie liczby robotników, ustalonej przy uwzględnieniu liczby robotniko-dni (dni roboczych): w celu ustalenia należnego świadectwa przemysłowego należy liczbę zatrudnionych robotników pomnożyć przez ilość dni roboczych w tygodniu i podzielić przez 6.

Ulgi powyższe będą udzielane na indywidualne prośby odnośnych przedsiębiorstw przemysłowych, przyczem do prośby winno być dołączone zaświadczenie inspektora pracy, wydane w porozumieniu z miejscowym komitetem do spraw bezrobocia.

Ulgi, określone w omawianym zarządzeniu, będą stosowane również w wypadkach, gdy w okresie po dn. 1/I 1932 r. do dn. 1/IV 1932 r. będzie miało miejsce w poszczególnych przedsiębiorstwach przemysłowych powiększenie liczby zatrudnionych

robotników w porównaniu z liczbą robotników, przyjętą za podstawę określenia kategorii świadectwa przemysłowego na rok 1932 (liczba w dn. 1/IX 1931 r. wzgl. 1/I 1932 r.), lub o ile zaistnieją w tym okresie okoliczności, przewidziane w p. 2 okólnika.

Ulgi niniejsze mogą być również stosowane do świadectw przemysłowych na rok 1931.

**ULGI PODATKOWE PRZY EKSPORCIE PIERZY, PUCHU, SIERŚCI I WŁOSIA.** — Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Min. Przem. i Handlu na zasadzie art. 94 p. 1 ustawy z dn. 15/VII 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym okólnikiem z dn. 7 grudnia 1931 r. L. D. V 9129/4/31 zawiesiło pobór podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od transakcji eksportowych pierzem, puchem, sierścią i włosiem, dokonanych w okresie od 1/I 1931 r.

Ulga ta będzie stosowana przy ścisłym przestrzeganiu przepisów ustępu 1 § 9 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 8/VIII 1925 r.

**UZANIE WYROBU POŃCZOCH I TRYKOTÓW ZA T. ZW. PRZEMYSŁ WOLNY.** — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 19/VII 1931 r. L. D. V 5887/4/31 wyjaśniło wszystkim izbom skarbowym, że wyrób pończoch i trykotów przy pomocy maszyn ręcznych nie ma charakteru rzemiosła i zalicza się do t. zw. przemysłu wolnego (art. 142 i 7 rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 7/VI 1927 r. o prawie przemysłowym — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 53, poz. 468), przeto nie korzysta z uprawnień art. 8 p. 5 ustawy z dn. 15/VII 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym.

**NABYWANIE ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH PRZEZ SYNDYKAT EMIGRACYJNY.** — Na mocy art. 94 oraz 121 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dn. 15/VII 1925 r. Min. Skarbu okólnikiem z dn. 5/XII 1931 r. L. O. V 5256/4/31, przedłużyło na 1932 r. ważność okólnika z dn. 3/XII 1930 r. L. D. V 11406/4 w przedmiocie nabycia świadectw przemysłowych przez Syndykat Emigracyjny dla centrali w Warszawie, oddziałów i agencji prowincjonalnych.

**UISZCZANIE NIEKTÓRYCH ZALEGŁYCH PODATKÓW W NATURZE.** — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 14/XII 1931 r. wyjaśniło, że do „wytwórców” drzewa opałowego w rozumieniu § 1 rozp. wykonawczego do ustawy o uiszczaniu niektórych zaległych podatków w naturze na cele bezpośredniej pomocy bezrobotnym mogą być zaliczane przed-

siębiorstwa eksploatacji leśnych, prowadzone przez osoby wzgl. firmy, opłacające podatek przemysłowy.

**EGZEKUCYJNE ZAJMOWANIE NALEŻNOŚCI PLAN-TATORÓW ZA DOSTARCZONE BURAKI.** — Min. Skarbu okólnikiem z dn. 30/XI 1931 r. L.O.V 4951/1/31 zarządziło, by władze skarbowe przy egzekwowaniu zaległości podatkowych od plantatorów buraków ograniczały zajmowanie w cukrowniach należności plantatorów za dostarczone buraki do wysokości 50% tych należności.

Jednocześnie Min. Skarbu upoważniło prezesów izb skarbowych — na indywidualne uzasadnione podania podatników — do ograniczenia zajmowania tych należności do wysokości 25% odnośnych sum.

## MONOPOLE

**DOPUSZCZALNE ZAPASY WYROBÓW TYTONIO-WYCH U OSÓB PRYWATNYCH.** — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 110, poz. 856 zawiera rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 17/XI. ustalające wysokość zapasów wyrobów tytoniowych, które mogą posiadać osoby prywatne bez zezwolenia władzy skarbowej, a mianowicie nie więcej niż 3.000 sztuk papierosów, 300 szt. cygar, 3 kg tytoniu do palenia lub do zucia, albo wreszcie 1 1/2 kg tabaki do zazywania. Przy posiadaniu kilku rodzajów wyrobów tytoniowych dla oceny łącznego zapasu, który bez zezwolenia władzy skarbowej mogą posiadać osoby prywatne ustala się stosunek: 10 szt. papierosów odpowiada — 10 g tytoniu do palenia lub do zucia — 1 cygaro — 4 g tabaki. Na posiadanie większej ilości wyrobów tytoniowych od normy, ustalonej w poprzednim paragrafie, udzielają zezwoleń właściwe urzędy skarbowe akcyz i monopolów państwowych. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 21 do 23 grudnia 1931 r.

— Na rynku walut nie przyniósł okres sprawozdawczy poważniejszych zmian. Przy tendencji niejednorodnej kursy ulegały stosunkowo niewielkim wahaniom, kształtując się w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego następująco: funty szterlingów, franki szwajcarskie, belgi, guldeny gdańskie oraz rzadko ostatnio notowane leje rumuńskie cenione były wyżej, dolary oraz korony czeskosłowackie utrzymały się bez zmiany, obniżyły się zaś kursy franków francuskich, lirów włoskich oraz florenów holenderskich.

Zapotrzebowanie na dolary gotówkowe nie było w okresie sprawozdawczym zbyt wielkie; przy słabszej tendencji kurs ich nieznacznie się obniżył — do zł 8'905 za \$ 1. Również w obrotach prywatnych kurs dolara w niewielkim stopniu się obniżył — do zł 8'91 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut była w okresie sprawozdawczym stosunkowo dość duża.

		Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 23/XII
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	8'917	8'916	8'917
" " " telegr.	\$ 1	8'923	8'922	8'923
Funty szterlingi	£ 1	30'75	30'25	30'70 -30'75
Franki francuskie	100 fr.	35'11	35'09	35'09
Franki szwajcarskie	100 fr.	174'20	174'15	174'15
Belgi	100 blg.	124'35	124'35	—
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'41	26'41	26'41
Liry włoskie	100 lir.	45'55	45'50	45'55
Floreny holenderskie	100 fl.	359'80	359'80	—
Guldeny gdańskie	100 guld.	174'10	174'10	—
Leje rumuńskie	100 lei	5'34	5'34	—

W dziale papierów lokacyjnych państwowych minął okres sprawozdawczy przy tendencji dość spokojnej, w nielicznych tylko wypadkach przynosząc poważniejsze zmiany. Z pożyczek premjowych jedynie 3% Pożyczka Budowlana ceniona była nieco niżej (— zł 0'50), pozostałe wykazują również niewielkie zmiany: 4% Pożyczka Dolarowa + zł 0'25, 4% Pożyczka Inwestycyjna sztuki + zł 0'50, serje + zł 1'00. Poza tem zwyżko-

wał: 5% Pożyczka Konwersyjna i 5% Pożyczka Konwersyjna Kolejowa (obie o 1/2%), reszta natomiast papierów tej grupy zniżkowała: 7% Pożyczka Stabilizacyjna i 10% Pożyczka Kolejowa — po 1%, oraz 6% Pożyczka Dolarowa — po bardzo silnych wahanich okresu poprzedniego — o 4 1/2%. Listy zastawne i obligacje banków państwowych utrzymały się bez zmiany na dotychczasowym poziomie.

Zainteresowanie działem listów w zastawnych było jedynie w pierwszych dniach okresu nieco większe. Ilość notowanych papierów dość znacznie się zmniejszyła, szczególnie prowincjonalnych, kursy zaś kształtowały się zniżkowo, dając dość znaczne różnice w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego (do 2%). Jedyny wyjątek stanowią 4 1/2% L. Z. T-wa Kredytowego m. Warszawy, które wykazują zwyżkę o 2 3/4%. Listy zastawne w walucie obcej nadal nie były notowane.

Obligacjami nie interesowano się zupełnie; do notowań doszło jedynie 8% Obligacjami Polskiego Banku Komunalnego III em. — kurs dotychczasowy.

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 23/XII
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	31'00	30'00	—
4% " Dolarowa	\$ 5	42'75	42'00	42'75
4% Pożyczka Inwestycyjna	zł w zł. 100	78'50	78'00	78'50
4% " " (serje)	zł w zł. 100	85'50	85'50	—
		w % n o m i n a ł u		
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	38'50	37'00	—
5% " Konwers. Kol.	zł	33'50	33'50	33'50
6% Pożyczka Dolarowa	\$	53'50	53'50	—
7% " Stabilizacyjna	\$	53'25	50'75	50'75 -53'00 -51'25
10% " Kolejowa	fr. w zł.	99'50	99'00	99'00
7% L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " "	zł w zł. 1927	94'00	94'00	94'00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7% Obl. Kom. " " "	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8% " " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
8% Obl. Bud. " " "	zł w zł. 1927	93'00	93'00	—
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	zł w zł. 1924	93'00	93'00	—
4% L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł	32'50	32'50	—
4 1/2% " " " " "	zł	41'00	39'75	39'75
4 1/2% L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	46'75	46'75	—
8% L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	65'75	61'75	62'50 -61'75 -62'25
8% " " " " Częstochowy	zł	55'50	55'00	—
8% " " " " Łodzi	zł	60'00	60'00	60'00
10% " " " " Radomia	zł	64'00	63'75	—

### ZŁOTY ZAGRANICĄ

1931	Gdańsk <sup>1)</sup>	Berlin <sup>1)</sup>	Wiedeń <sup>1)</sup>	Paryż <sup>1)</sup>	Zurych <sup>1)</sup>
21/XII	57'31—57'43	47'25—47'45	79'51—79'99	—	57'50
22/ "	57'30—57'41	" "	79'46—79'94	—	"
23/ "	" "	" "	" "	286'00	"
24/ "	" "	" "	" "	" "	"
25/ "	" "	" "	" "	" "	"
26/ "	" "	" "	" "	" "	"
	Ś w i ę t a				
1931	Londyn <sup>2)</sup>	Praga <sup>1)</sup>	New-York <sup>1)</sup>	Amsterdam <sup>1)</sup>	
21/XII	31'00	377'00—379'00	—	—	—
22/ "	30'50	376'875—378'875	—	—	—
23/ "	31'50	" "	—	—	—
24/ "	" "	" "	—	—	—
25/ "	" "	" "	—	—	—
26/ "	" "	" "	—	—	—
	Ś w i ę t a				

### POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>3)</sup>

7—12/XII 14—19/XII 21—24/XII

(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)

New-York	1920	55—50—50 (34.000)	50—45—48 1/2 (28.000)	54—48—48 (14.000)
6% dolarowa				

<sup>1)</sup> Za zł 100.

<sup>2)</sup> Za £ 1.

<sup>3)</sup> Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju.



8% Dillon 1925	54—48—48 (101.000)	51 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —43—51 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> (224.000)	54—49—45 (203.000)
7% stabilizac. 1927	51—47—47 (264.000)	51—43—51 (443.000)	52—46—46 (81.000)
7% Warszawy 1928	38—36—36 (49.000)	35 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —30 <sup>1</sup> / <sub>4</sub> —33 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> (130.000)	34 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —32 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —32 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> (67.000)
7% śląska 1928	39 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> —36 <sup>7</sup> / <sub>8</sub> —37 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> (36.000)	35 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> —33—35 (79.000)	35 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> —32—32 (33.000)
Londyn 7% stabilizac. 1927	67'30—65'30 —66'30	67'80—64'80— —66'80	—
Zurich 7% stabilizac. 1927	51'00—50'00	49'00—44'50	—
Paryż 7% stabilizac. 1927	64'60—61'85	62'55—55'50	—
Mediolan 7% włoska 1924	95'20—94'20 —94'20	94'10—94'00 —94'00	—

## Z BANKU POLSKIEGO

**STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 20 GRUDNIA 1931 R.** — Podobnie jak I dekada — II dekada grudnia wykazała deficyt walutowy, spowodowany wzmożeniem zapotrzebowaniem dewiz. Rezerwy walutowe wykazały dalszy spadek, zresztą bardzo nieznaczny, bo wynoszący tylko  $\text{zł}$  1'6 miljn. (do  $\text{zł}$  198'9 miljn.), przy czym część tych rezerw, przyjęta w skład pokrycia obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, wykazała nawet minimalny wzrost (+ $\text{zł}$  0'03 miljn.), a spadek dotknął tylko część rezerw, niezaliczoną do pokrycia (z  $\text{zł}$  119'9 miljn. do  $\text{zł}$  118'3 miljn.).

Zapas złota wykazał w dekadzie sprawozdawczej nieznaczny tylko wzrost — o  $\text{zł}$  0'02 miljn. — powstała dzięki drobnemu skupowi złota, dokonywanemu stale przez oddziały Banku; to też odbiła się ona tylko na zapasie złota w skarbcu (z  $\text{zł}$  486'48 miljn. do  $\text{zł}$  486'5 miljn.), podczas gdy zapas złota zagranicą pozostał niezmienny ( $\text{zł}$  113'9 miljn.).

Stan rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku, ilustruje następujące zestawienie (w tys.  $\text{zł}$ ):

	30/XI	10/XII	20/XII
Złoto . . . . .	597.662	600.350	600.368
Waluty i dewizy netto . . .	84.381	80.617	80.651
Razem:	682.042	680.967	681.020

W stosunku do sumy obiegu i zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 20/XII 48'89%, gdy w dn. 10/XII 48'77% i w dn. 30/XI 48'04% (statutowe minimum 40%). Pokrycie samem złotem wynosiło: w dn. 20/XII 43'10%, w dn. 10/XII 43'00%, w dn. 30/XI 42'10% (statutowe minimum 30%).

Lekki wzrost procentu pokrycia w II dekadzie grudnia zawdzięczać należy częściowo nieznacznemu zwiększeniu się

samego pokrycia (rezerw), częściowo zaś 'jednoczesnemu spadkowi sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku — o  $\text{zł}$  33 miljn. do  $\text{zł}$  1.392'9 miljn. Właściwie zniżkę, jak zwykle w środku miesiąca, wykazał tylko jeden składnik tej sumy — obieg biletów bankowych (z  $\text{zł}$  1.168'4 miljn. do  $\text{zł}$  1.140'6 miljn.), podczas gdy drugi składnik — natychmiast płatne zobowiązania — wykazał wzrost (z  $\text{zł}$  227'9 miljn. do  $\text{zł}$  252'4 miljn.).

Wzrost zobowiązań w dekadzie sprawozdawczej pochodzi głównie od lokat żyrowych, które podniosły się z  $\text{zł}$  209'0 miljn. do  $\text{zł}$  233'1 miljn., osiągając poziom o  $\text{zł}$  6'6 miljn. wyższy niż przed miesiącem. Z pozostałych pozycji zobowiązań salda rachunków: Skarbu na zakup srebra oraz państwowego funduszu kredytowego pozostały niezmiennione, a jedynie saldo pozycji „różne rachunki” nieco podniosło się (z  $\text{zł}$  14'9 miljn. do  $\text{zł}$  15'4 miljn.). Z lokat żyrowych zwykłą wykazują tylko lokaty na rachunkach prywatnych (z  $\text{zł}$  185'3 miljn. do  $\text{zł}$  209'8 miljn.), podczas gdy lokaty kas państwowych nieznacznie obniżyły się (z  $\text{zł}$  23'8 miljn. do  $\text{zł}$  23'2 miljn.). Stan lokat prywatnych w dn. 20/XII był o  $\text{zł}$  22'8 miljn. wyższy niż w dn. 20/XI.

Spadek obiegu w II dekadzie grudnia był mniejszy niż w analogicznych dekadach miesięcy poprzedzających i stanowił prawie wyłącznie odpowiednik wzrostu lokat na rachunkach żyrowych, częściowo wiążąc się z odpływem walut z Banku. Natomiast kredyty Banku wpływały zwykło na obieg — wobec tego że mimo środka miesiąca podniosły się.

Suma kredytów dyskontowanych wykorzystanych (suma weksli krajowych w portfelu) wzrosła o  $\text{zł}$  12'9 miljn., osiągając poziom o  $\text{zł}$  11'8 miljn. wyższy niż przed miesiącem, suma zaś pożyczek zastawowych podniosła się o  $\text{zł}$  0'4 miljn. do poziomu o  $\text{zł}$  25 miljn. wyższego niż w dn. 20/XI. Jedynie portfel weksli zagranicznych zmniejszył się o  $\text{zł}$  3'9 miljn., a w stosunku do stanu w dn. 20/XI o  $\text{zł}$  0'8 miljn.

Z innych — poza weksłami i zastawami — pozycji bankowego pokrycia obiegu zwykłą w dekadzie sprawozdawczej wykazał również zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność (o  $\text{zł}$  3'0 miljn.), jak i zapas papierów procentowych własnych (zaledwie o  $\text{zł}$  0'07 miljn.); jedynie dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał niezmienny w wys.  $\text{zł}$  20'0 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys.  $\text{zł}$ ):

	30/XI	10/XII	20/XII
Weksle . . . . .	635.971	619.694	632.562
Weksle zagraniczne . . . . .	107.356	108.180	104.303
Polskie monety srebrne i bilon . . . . .	31.052	31.052	34.063
Pożyczki, zabezpieczone zastawami . . . . .	114.846	115.483	115.905
Papiery proc. własne . . . . .	14.351	14.533	14.603
Dług Skarbu Państwa . . . . .	20.000	20.000	20.000
Razem:	923.578	908.943	921.437

Emisja skarbowa obniżyła się w II dekadzie grudnia o  $\text{zł}$  3'0 miljn. do  $\text{zł}$  234'1 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych — podlegających już tylko wymianie) w wys.  $\text{zł}$  1'3 miljn. (w dn. 10/XII  $\text{zł}$  1'3 miljn.), 2) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys.  $\text{zł}$  159'8 miljn. (w dn. 10/XII  $\text{zł}$  161'6 miljn.), 3) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys.  $\text{zł}$  73'0 miljn. (w dn. 10/XII  $\text{zł}$  74'1 miljn.).

# PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

## PO BAZYLEI — PRZED HAGĄ

**PLAN YOUNGA**, mający być ostatecznym uregulowaniem spłat reparacyjnych, ustala ich podział na dwie grupy, a mianowicie bezwarunkową, zwaną też w Niemczech niechronioną, mającą być uiszczaną niezależnie od wszelkich mogących zajść okoliczności, oraz warunkową lub chronioną, której płatność może być odroczone na rok lub dwa, o ile zajdą okoliczności, w których dokonanie odnoś-

nych spłat naraziłoby Niemcy na trudności walutowe i ogólno-gospodarcze. Plan Younga przewiduje, iż Niemcy, pragnąc uzyskać odroczenie części warunkowej, winny wystąpić z odpowiednim wnioskiem do państw zainteresowanych oraz Banku Rozrachunków Międzynarodowych, poczem zwołany zostanie przez Bank komitet ekspertów, mający kompetencje doradcze i odnoszące się jedynie do spłat warunkowych,

a wnioski ekspertów stanowić będą podstawę dla decyzji konferencji reprezentantów zainteresowanych państw, którzy dopiero mogą zdecydować, czy i jakie ulgi mają być Rzeszy udzielone. Dla orientacji należy zaznaczyć, że w 1931/32 r. część bezwarunkowa spłat niemieckich wynosić miała RM 612 miljn., w czem RM 500 miljn. przypada Francji, część warunkowa zaś RM 1.006·7 miljn., w czem Francji RM 338·4 miljn., Anglii RM 307·0 miljn., Włochom RM 148·8 miljn., Belgji RM 102·6 miljn. i t. d. Sum tych Niemcy w bieżącym roku budżetowym, jak wiadomo, nie uiszczyły, korzystając z t. zw. moratorium Hoovera, wprowadzonego w życie w sposób odmienny, aniżeli to przewiduje plan Younga. Pierwotna propozycja Prezydenta Hoovera zmierzała do zwykłego odroczenia reparacji na okres roczny, wzamian za co ofiarował on państwu aljanckim także odroczenie ich długów wojennych wobec Stanów Zjednoczonych, byłoby to sprzeczne z planem Younga i stanowiłoby niebezpieczny precedens na przyszłość. Propozycja ta została jednak dostosowana do planu w ten sposób, że Niemcy — formalnie biorąc — uiszczyły część bezwarunkową reparacji, lecz nie w walutach, a w bonach Kolei Rzeszy, spłacanych przez 10 lat, począwszy od 1/VII 1933 r., podobnie jak odroczone (lecz nie skomercjalizowane) część warunkowa. Po dn. 1/VII r. b. plan Younga winien więc być nadal wykonywany w sposób normalny, gdyż moratorium Hoovera żadnych postanowień w tym względzie nie zawierało.

Nadzieje, związane z inicjatywą Prezydenta Hoovera, zawiodły, o tyle przynajmniej, że pomimo niej nastąpiła nie poprawa, a pogorszenie sytuacji gospodarczej świata, specjalnie zaś nie zaszyły żadne okoliczności, mogące ułatwić normalną regulację długów międzyaljanckich i reparacyjnych. Przeciwnie, pojawiła się nowa i bardzo poważna komplikacja w postaci prywatnych niemieckich długów krótkoterminowych, których regulacja okazała się niemożliwą w ówczesnej sytuacji Rzeszy, wobec czego na mocy t. zw. raportu Laytona zostały one sprolongowane na okres półroczny, t. j. do lutego r. b.; formalnie biorąc, długi te nie pozostają w żadnym związku z reparacjami, jednak, jedne i drugie obciążają bilans płatniczy w sposób identyczny, wślad za czem Niemcy wysunęły tezę, iż pomiędzy obu zagadnieniami istnieje iunctim. Dalsze komplikacje związane są z obecną sytuacją gospodarczą Anglii i stanowiskiem Stanów Zjedn. Am. wobec ich należności europejskich.

Pierwszą istotnie ważną wskazówką co do losów długów niemieckich po wygaśnięciu moratorium Hoovera i Laytona były wyniki pertraktacji waszyngtońskich Premjera Laval'a, które rozpatrywać należy na tle posiadanej obecnie przez Francję przewagi na rynku kapitałów. W pertraktacjach tych ustalono — według brzmienia komunikatu oficjalnego — iż „... przed wygaśnięciem rocznego moratorium Hoovera może być potrzebne zawarcie układu na okres depresji gospodarczej, układu, co do warunków którego oba Rządy czynią wszelkie zastrzeżenia. Inicjatywę tego porozumienia powinny podjąć mocarstwa europejskie, szczególnie w tej sprawie zainteresowane, w ramach układów, będących w mocy do dn. 1/VII 1931 r.”. Krótki ten tekst zawiera trzy ważne tezy, a mianowicie: 1) że ewentualne układy powzięte będą z inicjatywy państw europejskich, wykluczona jest więc interwencja amerykańska, niespodziana

i kategoryczna, jak to miało miejsce w czerwcu r. ub.; 2) że układy owe zawierać się winny w ramach umów, obowiązujących przed moratorium Hoovera, t. j. w ramach planu Younga; 3) że mają one obowiązywać „na okres depresji gospodarczej”, a więc nie może im być nadany charakter zasadniczej rewizji planu reparacyjnego. Zawarcie tego rodzaju porozumienia między Hooverem a Lavalem oznacza oddanie Francji decydującego wpływu na sposób uregulowania długów niemieckich, w obecnej bowiem sytuacji gospodarczej państw europejskich ma ona szerokie możliwości zrealizowania swych tez, skoro zwłaszcza ma zapewnioną neutralność Stanów Zjednoczonych, a nawet ich stanowisko przychylne. Mocne stanowisko Francji dotyczy nie tylko długów reparacyjnych, w których jest wierzycielem najbardziej zainteresowanym, lecz również długów prywatnych, pomimo że udział francuski jest tu stosunkowo nikły. Jest mianowicie rzeczą niewątpliwą, że radykalne rozwiązanie kwestji niemieckich długów prywatnych nastąpić może jedynie w drodze skonwertowania ich na dług długoterminowy. Opracowanie planu takiej konwersji miał za zadanie już komitet Laytona — Wiggina, który, nie mogąc tego dopełnić, ograniczył się do paljatywu, jakim jest moratorium półroczne; również wśród licznych planów uregulowania długów krótkoterminowych, jakie rzucane były po powrocie Laval'a z Ameryki, wszystkie zmierzały do dokonania konwersji, przyczem jasne jest, że sumy, na ten cel potrzebne, można znaleźć tylko we Francji, która też skłonna jest je dać, jednak na warunkach, wzmacniających zaufanie świata do Niemiec.

Teza francuska, dotycząca długów niemieckich, wypowiedziana została przez Premjera Laval'a w toku debat parlamentarnych w dn. 27/XI r. ub., następnie zaś znalazła potwierdzenie i sprecyzowanie w nocie, złożonej przez Rząd francuski rząd państw zainteresowanych w dn. 4 ub. m. Nota ta zawiera następujące punkty zasadnicze: 1) annuitety warunkowe spłat reparacyjnych są niezależne od annuitetów bezwarunkowych; 2) wszelkie ułatwienia, udzielone Niemcom w ich spłatach reparacyjnych, mają mieć charakter wyraźnie przejściowy; 3) redukcja annuitetów warunkowych zależy od redukcji, przyznanych przez Stany Zjednoczone ich dłużnikom aljanckim; 4) reparacje mają mieć pierwszeństwo przed długami krótkoterminowymi. Cztery punkty powyższe wyjaśniają pogląd Rządu francuskiego na kwestję długów reparacyjnych w zupełności, będąc w gruncie rzeczy nie czem innym, jak powtórzeniem postanowień planu Younga, który zrównał spłaty bezwarunkowe z pożyczkami prywatnymi Rzeszy (jak np. pożyczka Kreugera) i wyłączył je z pod kompetencji komitetu ekspertów, uzależniając jednocześnie ulgi w spłatach warunkowych od skonstatowania niemożności dokonywania transferu, a więc od okoliczności, z natury swej przemijających i domagających się czasowych również zarządzeń. Rzeczą, odbiegającą w pewnym stopniu od planu Younga, jest wskazanie przez Francję na możliwość dokonania zmian w jego postanowieniach, dotyczących spłat warunkowych, jednak zmian, nie narażających interesów europejskich państw aljanckich, gdyż uzależnionych od ekwiwalentnej redukcji długów wojennych tych państw wobec Ameryki. Wyraźnie więc stworzono iunctim między reparacjami a długami wojennymi; wiadome jest zaś, że Stany Zjednoczone nie uznają istnienia

takiego junctim, co zostało najwyraźniej stwierdzone w hooverowskiej propozycji moratoryjnej i powtórzone w deklaracji, poprzedzającej wizyty P. Laval'a w Waszyngtonie.

Przewidziana planem Younga prośba Rzeszy o ulgi w spłatach warunkowych złożona została w dn. 19/XI wraz z dłuższym memorjałem, wykazującym głęboką rozbieżność między poglądami francuskimi i niemieckimi, pomimo iż — według pism niemieckich — treść tego memorjału była ściśle, w drodze długotrwałych pertraktacji, uzgodniona z Rządem francuskim. Zarówno z brzmienia memorjału, jak z oficjalnych komentarzy do niego i głosów prasy wynikało, że Niemcy pragną zasadniczej rewizji planu Younga, w odniesieniu do transz tak bezwarunkowej, jak warunkowej, i to rewizji trwałej, a nie czasowej, oczekując odpowiedniego ustosunkowania się do zagadnienia ze strony Komitetu Ekspertów. Poza tem podkreślony został związek między reparacjami a długami prywatnymi oraz potrzeba jednoczesnego rozpatrzenia i rozwiązania tych zagadnień, związek, wyraźnie uprzywilejowujący długi prywatne, wobec oświadczenia Kanclerza Brüninga, że reparacyj Niemcy wogóle płacić nie mogą. Stanowisko więc Niemiec i Francji okazało się różnem we wszystkich punktach. Rokowało to największe trudności dla prac Komitetu Ekspertów, już przy ustalaniu zakresu zagadnień, jakie miały być objęte jego raportem, przypomnieć zaś należy, że raport ten ma charakter jedynie doradczy dla konferencji sygnatarjuszy planu Younga.

Komitet Ekspertów zebrał się w Bazylei w dn. 6/XII. Stosownie do postanowień planu Younga w skład Komitetu weszli reprezentanci banków emisyjnych: Anglii (P. Layton), Belgji (P. Francqui), Francji (P. Rist), Japonji (P. Nogara), Niemiec (P. Melchior), Stanów Zjedn. (P. Steward) i Włoch (P. Beneduce), poza tem kooptowani zostali reprezentanci: Holandji, Jugosławiji, Szwajcarii i Szwecji; przewodniczącym wybrany został P. Beneduce. Podstawą prac Komitetu były opracowane przez podkomisję statystyczną materiały, dostarczone przez Rząd niemiecki, przyczem próby uzgodnienia danych statystycznych, dotyczących zadłużenia zagranicznego, z analogicznymi danymi, otrzymanymi z innych państw, nie dały rezultatów dostatecznych. W rezultacie oparto się na danych niemieckich, stwierdzających, że zadłużenie krótkoterminowe Niemiec jest o około 50% wyższe od liczb, przyjętych w raporcie Laytona, i wynosiło w przybliżeniu RM 12 miljard. na lipiec 1931 r., z czego spłacono w okresie sześciomiesięcznym około RM 1 miliard. Oprocentowanie i amortyzacja długów prywatnych, zarówno krótko- jak i długoterminowych, oceniana jest dla r. b. przy obecnej stopie procentowej na RM 1.600 — 1.350 miljard., podczas gdy wpływy z kapitałów niemieckich ulokowanych zagranicą wynoszą co najmniej RM 300 — 400 miljard., saldo pasywne wynosi więc RM 1.300 — 1.450 miljard., ponieważ jednak saldo aktywne bilansu handlowego wyniesie w r. ub. około RM 3 miljard., przeto bilans płatniczy zamknie się saldem aktywnem w kwocie około RM 1.300 miljard., podczas gdy całkowita wysokość spłat reparacyjnych wynosi dla roku budżetowego 1932/33 RM 1.738 miljard. Liczby powyższe cytujemy, rzucając one bowiem charakterystyczne światło na rolę reparacyj w niemieckim bilansie płatniczym, byłoby jednak błędne uważa-

nie ich za dostateczny dowód, że Niemcy mogą obecnie reparacje spłacać, trzeba bowiem mieć na uwadze stale trwający odpływ kapitałów i z drugiej strony sytuację budżetu oraz kolei Rzeszy, a więc źródeł spłat, przewidzianych przez plan Younga. Dwie te sprawy badane były przez specjalne podkomisje, zawsze na podstawie materiałów niemieckich. Poza tem Dr. Melchior przedłożył Komitetowi obszernie exposé co do sytuacji walutowej i finansów publicznych, delegat Holandji zaś P. Colijn co do wpływu reparacyj na handel międzynarodowy. Jak należało przewidywać, już prace podkomisji napotkały na duże trudności, tak, iż w pewnych momentach liczone się z ewentualnością niemożności uzgodnienia poglądów i sporządzenia raportu, mogącego być przyjętym jednogłośnie. Trudności te ze szczególną siłą pojawiły się na terenie podkomisji redakcyjnej, w skład której weszli PP.: Beneduce, Rist, Layton i Melchior. Delegacje angielska oraz niemiecka wypowiedziały się za odroczeniem annuitetów warunkowych na okres co najmniej dwu lat, aby zapewnić w ten sposób spłatę długów prywatnych, które uznaneby były w ten sposób za posiadające prawo pierwszeństwa przed reparacjami. Delegacje francuska, belgijska i jugosłowiańska przeciwstawiły temu pogląd, że przywrócenie zaufania do gospodarki finansowej Niemiec automatycznie spowoduje konsolidację lub powrót pożyczek prywatnych do Niemiec, zaufanie to zaś może powstać jedynie wówczas, gdy zobowiązania publiczne Rzeszy będą w pełni honorowane. Ostatecznie jednak raport wspólny został sporządzony w dn. 23/XII, jak się wydaje nie bez wpływu wiadomości o pertraktacjach, prowadzonych w Paryżu zupełnie niezależnie od prac Komitetu Ekspertów, a mogących być rozumianymi jako przygotowanie do przyszłej konferencji reprezentantów państw, podpisanych pod planem Younga.

Raport nie został jeszcze podany do wiadomości publicznej, natomiast opublikowane zostało jego obszernie streszczenie, przeznaczone dla prasy. Komitet stwierdza, że Niemcy dotknięte zostały kryzysem światowym specjalnie silnie, naskutek wielkich rozmiarów ich długów krótkoterminowych. Długi te na koniec lipca 1931 r. wynosiły prawie RM 12 miljard., z czego tylko RM 4 miljard. posiada równoważnik w należnościach zagranicznych i nie może być wycofane. Odpływ kapitałów w przeciągu r. ub. wyniósł około RM 5 miljard., w związku z czem zapasy złota i dewiz Banku Rzeszy spadły z RM 2.685 miljard. do RM 1.161 miljard., czemu towarzyszył poważny eksport kapitałów z banków prywatnych; obie te pozycje okazały się jednak nie wystarczające, i równowaga bilansu płatniczego mogła być utrzymana jedynie dzięki aktywnemu saldu bilansu handlowego, ocenianemu w 1931 r. na sumę ok. RM 3 miljard., a więc prawie dwa razy większą niż w 1930 r. Spadek cen hurtowych o 40% osłabił działalność gospodarczą, wzmógł bezrobocie i poważnie zmniejszył wpływy skarbowe, narażając równowagę budżetową tem silniej, że, poczynawszy od 1926 r., wydatki Skarbu Rzeszy i innych ustrojów publicznych przybrały rozmiary wygórowane. W bieżącym roku budżetowym liczyć można na utrzymanie równowagi budżetowej tylko dzięki powziętym ostatnio nadzwyczajnym zarządzeniom oszczędnościowym, pomimo, iż przewidziano dostateczne sumy dla obsługi długów bieżących. Zła konjunktura odbiła się również na rezulta-

tach finansowych Kolei Rzeszy, których bilans zamknie się deficytem; tem niemniej Koleje uważać należy za przedsiębiorstwo zdrowe, które w przyszłości dawać będzie zyski. Napływ kapitałów zagranicznych pozwolił na dokonanie w Niemczech wielkich inwestycji produkcyjnych, których istnienie oddziaływać będzie wybitnie dodatnio na zdolność płatniczą po przemianach kryzysu. Były one jednak dokonane przy pomocy krótkoterminowych kredytów zagranicznych, co właśnie zaostrza kryzys obecny. W tym samym kierunku działają rozbudowane w latach poprzednich budżety publiczne, obecnie obciążone dodatkowo świadczeniami na rzecz bezrobotnych.

Komitet zwraca uwagę na błędy w niemieckim systemie budżetowym, a przede wszystkim na ostatnio dopiero usunięty brak kontroli Skarbu Rzeszy nad budżetami państw związkowych, których wydatki były nadmierne. Jak wynika z powyższego, Komitet uznaje, iż Niemcy znajdują się w obliczu szczególnie wielkich trudności, w dużym stopniu naskutek popełnionych przez siebie błędów. Zaprzecza jednak, aby trudności te można było uważać za trwałe, przeciwnie, liczyć się należy, że z powrotem ożywienia, które niewątpliwie kiedyś nadejdzie, Niemcy ze swymi ogromnymi inwestycjami produkcyjnymi odzyskają zdolność płatniczą. W konkluzji Komitet Ekspertów oświadcza, że uzasadnione jest oparte na postanowieniach planu Younga twierdzenie Niemiec, iż w przeciągu nadchodzącego roku gospodarczego nie będą one mogły dokonywać transferu warunkowej części spłat reparacyjnych. Oświadczenie to uzupełniono uwagą, że obecny kryzys światowy przybrał rozmiary, przekraczające przewidziany w planie Younga „okres stosunkowo krótkiej depresji”, że spadek cen zwiększył realny ciężar długów, określonych w złocie, wskutek czego jest zalecone, aby zainteresowane Rządy niezwłocznie rozpatrzyły, w ramach rzeczywistości gospodarczej, problemy, powstające z czasowej niezdolności płatniczej Niemiec.

W ostatnich dwu zdaniach opublikowanego streszczenia raportu powiedziano: „Komitet zaznacza, że będzie bezskuteczne zwalnianie Niemiec od płatności, których przejściowo nie mogą dokonywać, o ile ciężar tych płatności zostanie przerzucony na innych. Wydaje się, że jednym z najpilniejszych środków dla przywrócenia zaufania będzie dostosowanie do obecnej światowej sytuacji gospodarczej wszystkich zobowiązań wobec Stanów Zjednoczonych”.

Raport ma charakter wyraźnie kompromisowy, czego przejawem jest, że spotkał się on z podobnym naogół przyjęciem we Francji i w Niemczech. Zasadniczo biorąc, zostały w nim jednak uwzględnione wszystkie cztery cytowane tezy francuskie, albowiem przejściowość trudności niemieckich i potrzebnych ulg została stwierdzona parokrotnie, kwestji opłat bezwarunkowych w sposób wyraźny nie poruszono, a przynajmniej nie związane ich ze spłatami warunkowymi; podobnie pominięto w rezolucji sprawę długów prywatnych, wreszcie zaznaczono związek między reparacjami niemieckimi i długami amerykańskimi aliantów. Tezy niemieckie odbiły się natomiast w obszernych rozważaniach nad znaczeniem długów prywatnych dla bilansu płatniczego (czemu, zresztą, w przemówieniach swych nie sprzeciwiał się P. Laval), oraz w uwagach, dotyczących ostrości obecnego przesilenia i potrzeby rozpatrzenia

spraw, związanych z reparacjami „w ramach rzeczywistości gospodarczej”. W rezultacie więc można uważać, że rozbieżność poglądów niemieckich i francuskich nie została przez ekspertów bazylejskich osłabiona, i przyszła konferencja reprezentantów Rządów w pełnych rozmiarach mieć będzie do czynienia z wynikającymi stąd trudnościami. Nie trudno też prorokować, że punktem centralnym tych rozmów będzie kwestja długów aljanckich wobec Ameryki.

Już w czasie trwania prac ekspertów zostało ustalone, że konferencja reprezentantów Rządów odbędzie się w Hadze w połowie b. m. Jest rzeczą oczywistą, że ustosunkowanie się konferencji do długów niemieckich będzie ściśle uzależnione od sprawy długów międzyaljanckich, która to sprawa przedstawia się w świetle niedawnych uchwał parlamentu Stanów — nader ciemno. Przypomnieć należy, że moratorium Hoovera było ratyfikowane nie bez trudności i zgrzytów, przyczem uchwale ratyfikacyjnej towarzyszyła inna, z naciskiem stwierdzająca, że nie może być mowy o redukcji długów wojennych, natomiast — co zasługuje na uwagę — nie zawierająca wyraźnych zastrzeżeń co do dalszego odroczenia płatności tych długów. Wspomniana uchwała jest tem więcej znamienna, że poprzedziły ją oświadczenia zarówno Prezydenta Hoovera jak i Sekretarza Skarbu Mellona, wyraźnie wypowiadające się za rewizją, rozumianą jako potrzeba gospodarstwa światowego, a więc i amerykańskiego. Ze strony Rządu Stanów podkreślono szczególnie potrzebę ponownego uregulowania długów angielskich, które obliczone były mniej korzystnie niż francuskie, a obecnie po spadku funta stały się w gruncie rzeczy o 30% wyższe; tem niemniej stanowisko Parlamentu okazało się w tym względzie nieprzejednane, będąc zupełnie agresywne wobec Francji, co do której uważa się, że posiada zupełną możność płacenia swych zobowiązań.

Na tle wypadków powyższych dwa ostatnie zdania raportu bazylejskiego, zacytowane powyżej in extenso, nabierają szczególnego znaczenia. Przyjmując, że zmiana poglądów amerykańskich jest wykluczona (co jednak nie jest może zupełnie pewne), możnaby wnosić, że nastąpi jedynie prolongowanie obowiązującego obecnie moratorium Hoovera, przyczem jednak otwarta zostaje kwestja bezwarunkowej części reparacji. Dalszem skomplikowaniem sprawy jest stanowisko Anglii wobec wspomnianej powyżej noty francuskiej z dn. 4/XII. Odpowiedź angielska zredagowana jest w sposób szczególnie kurtuazyjny i stanowi dobrą podstawę dla dalszych pertraktacji, tem niemniej wypowiada się ona wyraźnie za potrzebą zasadniczego, a nie tymczasowego uregulowania sprawy reparacji, oraz wysuwa pierwszeństwo długów prywatnych przed reparacjami. Tak więc poglądy angielskie kolidują z tezami francuskimi, a okazują się bliskie do poglądów niemieckich. W dn. 19/XII przybył do Paryża Sir Frederick Leith-Ross z brytyjskiego Min. Skarbu celem przeprowadzenia ze skarbowcami francuskimi rozmów na temat istniejącej rozbieżności; co do rezultatów przeważają poglądy, że mogą one doprowadzić do porozumienia. Niewątpliwie jest, że stanowisko Stanów Zjedn., nie uwzględniających wyjątkowej dziś sytuacji Anglii, stwarza podobny teren dla porozumienia angielsko-francuskiego, albowiem dla W. Brytanji podjęcie normalnych spłat wobec Stanów Zjedn. jest zupełną nie-

możliwością, a kwestja upłynnienia należności niemieckich jest jednym z zagadnień najbardziej żywo-nych. Istnieje jakoby projekt zrewidowania na korzyść Anglii klucza podziału bezwarunkowej części reparacji.

W konkluzji stwierdzać wypada, że horoskopy przyszłej konferencji haskiej przedstawiają się równie ciemno i niewyraźnie, jak przedstawiały się horoskopy Komitetu Ekspertów, a nawet bardziej niewyraźnie, albowiem zakres prac konferencji będzie szer-

szy. Poza tem Komitet Ekspertów mógł zdecydować się na kompromis, pozostawiając otwartymi wszystkie drzwi, podczas gdy konferencja haska musi powziąć decyzje wyraźne i sprecyzowane, mogące być wprowadzonymi w życie. Jest prawdopodobne, że decyzje te wyjdą poza ramy nikogo w pełni nie zadowolających paljatywów tylko o tyle, o ile uda się uzyskać współdziałanie Ameryki, warunkujące rozwiązanie tych skomplikowanych zagadnień.

W. J.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEN POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

### OGOLNE

#### ŚWIATOWA FLOTA HANDLOWA

**W 1930/31 R.** — Dane statystyczne, opracowane przez „Lloyds Register” na dz. 1/VI r. ub., wykazują, że jakkolwiek krzys światowy spowodował znaczne straty w żegludze morskiej, to jednak nie doprowadził do zmniejszenia się tonnażu światowego, który, przeciwnie, wzrósł jeszcze o zgórą pół miliona tonn. Przwrost ten wprawdzie jest trzykrotnie mniejszy, niż za rok poprzedni, świadczy jednak o tem, że usiłowania poszczególnych związków żeglugowych, zmierzające do możliwej równowagi na rynku frachtowym w dziedzinie podaży i popytu na tonnaż, okazały się mało skutecznymi.

Statystyka Lloydu, obejmująca jedynie statki żelazne i stalowe, o poj. powyżej 100 brt, podaje ilość statków morskich na około 33.000 jednostek (parowców, motorowców i lichtug), o ogólnej pojemności 70.131.040 brt, z czego 68.722.801 brt parowców i motorowców oraz 1.408.239 brt żaglowców i lichtug.

W tym samym czasie 1930 r. tonnaż światowy wynosił 69.607.644 brt, z czego na parowce i motorowce przynadalo 68.023.804 brt i na żaglowce oraz lichtugi 1.538.840 brt.

W ciągu ostatnich 12 miesięcy zmniejszył się tonnaż parowców o 639.099 brt i żaglowców o 175.601 brt, zwiększył się natomiast tonnaż statków motorowych o 1.335.096 brt, co potwierdza obserwowana od kilku lat tendencja przejścia od maszyn parowych do maszyn o spalaniu wewnętrznym. W rezultacie zatem wzrost tonnażu za rok sprawozdawczy 1930/31 wynosi 523.396 brt. W 1929/30 r. zanotowano wzrost tonnażu o 1.523.332 brt.

Pierwsze miejsce, zarówno pod względem ilości statków, jak i tonnażu, zajmuje tradycyjnie Wielka Brytania. W czerwcu r. ub. tonnaż jej wynosił 20.302.905 brt (w czwcu 1930 r. — 20.438.444 brt).

Największy przwrost podczas roku sprawozdawczego wykazują państwa następujące (w brt): Norwegia 397.217, Dominia Brwtyjskie 133.924, Szwecja 80.730, Z. S. R. R. 71.740, Jugosławia 59.125, Danja 57.251.

Z pomiędzy głównych państw morskich — trzy wykazują zmniejszenie się tonnażu: Stanv Ziednoczone Am. 403.625 brt, Wielka Brytania 135.539 brt i Japonja 40.463 brt.

Interesujące są porównania, dotyczące ogólnego tonnażu statków parowych i motorowych w 3 okresach czasu, a mianowicie w czwcu lat: 1897, 1914 i 1931.

W 1897 r. ogólny tonnaż światowy wynosił 18.607.000 brt, w 1914 r. 45.404.000 brt, wzrósł zatem w ciągu 17 lat o 26.797.000 brt, czyli o ok. 144%. W 1931 r. tonnaż światowy parowców i motorowców wynosi 68.723.000 brt, a więc w porównaniu z 1914 r. jest większy o 23.319.000 t, czyli o 51%. Widzimy zatem, że w pierwszym siedemnastoleciu, zarówno liczebnie, jak i procentowo, wzrost tonnażu światowego był daleko większy niż w okresie następnym.

Biorąc pod uwagę krótsze okresy czasu, spostrzegamy to samo zjawisko, t. j. daleko szwbszy wzrost tonnażu w okresie przedwojennym niż obecnie.

W okresie od 1897 r. do 1914 r. pierwszeństwo we wzroście floty handlowej trzymały państwa następujące: Anglja 8.678.000 brt, Niemcy 3.585.000 brt, Stany Ziednoczone Am. 3.182.000 brt, Norwegia 1.392.000 brt. W okresie od 1914 r. do 1931 r. największy wzrost wykazują: Stany Ziednoczone Am. 8.328.000 brt, Japonja 2.568.000 brt, Norwegia — 2.105.000 brt. Charakterystyczny jest niewielki wzrost floty angielskiej — tylko o 1.302.000 brt, czyli o 7%, podczas gdy innych państw — o 83%.

Stan floty handlowej angielskiej maleje nie tylko w liczbach absolutnych, lecz także w stosunku procentowym do ogólnej floty światowej.

W 1897 r. angielska flota handlowa stanowiła 55% floty światowej, w 1914 r. — 41,6%, a w 1931 r. już tylko 29,4%. W innych państwach ten stosunek procentowy w latach: 1897, 1914 i 1931 — wygląda następująco (pierwsza liczba odnosi się do 1897 r., druga do 1914 r. i trzecia do 1931 r.):

Stany Ziednoczone Am. — 4, 4,5, 15,1; Japonja — 2,2, 3,8, 6,2; Niemcy — 8,3, 11,3, 6,1; Norwegia — 3, 4,3, 5,9; Francja — 5,1, 4,2, 5,1; Włochy — 2,2, 3,1, 4,8; Holandia — 1,8, 3,2, 4,5.

Liczyby te wskazują, że najbardziej wzrósł stosunek procentowy w odniesieniu do ogólnej floty handlowej w Stanach Ziednoczonych Am., Japonji, Norwegii, Włoszech i Holandji, utrzymuje się na tym samym poziomie we Francji, a w Niemczech znacznie się zmniejszył, zarówno w porównaniu z 1897 r., jak i z 1914 r.

S. K.

**ŚWIATOWA KONSUMPCJA AZOTU.** — Z okazji pertraktacji o odnowienie kartelu „azotowego” „Bergwerks Zeitung” podała ciekawe zestawienie, z których wynika, że światowa zdolność produkcyjna wynosi obecnie

3½ milijn. t wobec konsumpcji około 2 milijn. t; dane te dotyczą roku gospodarczego 1930/31. W porównaniu z 1927/28 r. zdolność produkcyjna wzrosła o przeszło 100%, w związku z czem zapasy osiągnęły ostatnio około 1 milijn. t. W końcu kampanii 1929/30 r. uruchomiony został cały szereg nowych zakładów, produkujących syntetyczne związki azotowe, co groziło nadprodukcją i zniżką cen bardzo gwałtowna, uchyloną jedynie przez redukcję produkcji o 30%, w myśl porozumienia międzynarodowego. Niemniej produkcja światowa, wynosząca w 1928/29 r. 2.153,0 tys. t, wzrosła w 1929/30 r. do 2.178,3 tys. t, w czem uczestniczyły wszystkie kraje, ze Stanami Zjedn. Am. i Francją na czele.

### FRANCJA

**PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA 1932 R.** — Przedłożony Parlamentowi francuskiemu projekt budżetu na rok nadchodzący nazwać można oryginalnym. Budżet ten bowiem obejmuje okres jedynie 9-miesięczny, t. j. od 1 kwietnia do końca roku bieżącego. Jest to następstwem powrotu do kalendarzowego roku budżetowego. Preliminarz budżetowy przewiduje po stronie wpływów 41,037.290.741 fr., a po stronie wydatków 40,935.018.566 fr., czyli zamyka się nadwyżką 102.272.175 fr.

Realność tego preliminarza okaże się dopiero w przyszłości, zależy jednak w wysokim stopniu od sytuacji gospodarczej kraju. Równowagę osiągnięto z jednej strony dzięki temu, iż w 9-miesięcznym okresie budżetowym wpłynęła w całości niemal podatki bezpośrednie za cały rok, a ponadto dzięki sięgnięciu do źródeł nadzwyczajnych. Charakterystyczne jest, iż budżet wykazuje znaczny wzrost wydatków, wynoszący blisko 2 miliard. fr., na takie cele, jak pensje kombatanów, drogi, ubezpieczenia społeczne, program morski, subwencje dla towarzystw żeglugi, subwencje dla rolnictwa i t. p.

Wzmania za to przewidziano zmniejszone wpływy z tych źródeł podatkowych, których wydajność zależy od koniunktury gospodarczych. Konieczne zwiększenie wpływów ma natomiast nastąpić przez wprowadzenie nowej nadtaksy celnej w wysokości 15% ad valorem od przwozu towaru z krajów, gdzie nagle nastąpiła dewaluacja pieniężna, stanowiąca niejako premję eksportową. Nadtaksa ta ma przynieść około 400 milijn. fr. w ciągu roku. Równocześnie podniesiono opłatę przywozową, która dotychczas wynosiła 2% dla

wszystkich kategorii towarów, ustalając ją na poziomie 2% dla surowców, 4% dla półproduktów, a 6% dla wyrobów wykończonych. Podwyżka ta przyniesie ma 400 miljn. fr. w ciągu 9 miesięcy.

Dalsze różne źródła podatkowe dać mają 100 milin. fr., Biuro Alkoholu 700 milin. fr., a dochody mennicy 375 milin. fr. Te dwie ostatnie sumy pochodzą ze źródeł bezwzględnie nadzwyczajnych, z których czerpanie w latach najbliższych będzie niemożliwe. Ponadto przewidziane jest podwyższenie szeregu opłat pocztowych.

Jak widzimy więc, równowaga budżetu francuskiego oparta jest na dość chwiejnych podstawach. Zaznaczyć należy, że w obecnym momencie budżet ten pochłania niemal wszystkie źródła dochodów, które dotychczas administrowano autonomicznie, a w szczególności dochody Kasy Amortyzacyjnej. Poważny wpływ na zapewnienie równowagi budżetowej mieć będzie również w przyszłości załatwienie kwestii reparacyjnej i ewentualne podjęcie choćby w części spłat z tytułu planu Younga. Wpływy z tego źródła figurują formalnie w dochodach skarbowych, faktycznie zaś nie wpływają do kas państwowych.

Dr. B. Rm.

## NIEMCY

### PROJEKTY ZRYCZAŁTOWANIA PODATKU OBROTOWEGO.

Podatek obrotowy w Niemczech został podany ostrej krytyce, gdyż zarzuca mu się następujące ujemne strony: 1) podatek ten nie dotyczy przwozu, co można uważać za pewnego rodzaju premię przywilejową, zwłaszcza na półfabrykaty i wyroby gotowe, wytwarzane w Niemczech; 2) zwrot podatku przy wywozie jest niedostateczny; 3) podatek pobudza do pionowej koncentracji przemysłu, stwarzając zatem podatkowe uprzywilejowanie przedsiębiorstw złożonych; 4) jest on wielokrotny, t. j. pobierany od obrotu w każdej fazie produkcji i wymiany. Z uwagi na te wady istnieje szereg projektów zmiany tego podatku.

Na uwagę zasługuje projekt pobierania podatku w momencie przejścia towaru do nabywcy dla bezpośredniej konsumpcji („Kleinhandelsumsatzsteuer”). Miałyby to na celu uniknięcie kumulacji podatku oraz przyczyniłoby się do zwiększenia szans konkurencyjnych towarów eksportowych, ponieważ handel detaliczny przeważnie nie eksportuje. Nie istnieje poza tem konieczność wprowadzenia podatku wyrównawczego od importu, ze względu na to, że towar importowany opłacałby ten podatek w chwili przejścia do handlu detalicznego. Tem niemniej istnieją obawy, że tak pomyślany podatek będzie trudny do przerzucenia przez detalistę na konsumenta, zwłaszcza w okresie złej koniunktury, podczas gdy przy obecnie obowiązującym systemie podatek ten rozkłada się na większą liczbę podatników. Należy poza tem zwrócić uwagę na to, że w handlu detalicznym zaopatrują się również w towar rzemieślnicy, którym towar ten nie służy do bezpośredniej konsumpcji, lecz do dalszej produkcji lub przeróbki. W celu zapobieżenia wypadkom niesłusznego opodatkowania należałoby wobec powyższego wprowadzić aparat kontrolny, który niewątpliwie byłby bardzo drogi i utrudniałby obrót handlowy,

Zkolei rozważano projekt podatku obrotowego, który byłby pobierany u dostawców detalisty („Kleinhandelsverumsatzsteuer”). Opodatkowane zatem byłyby transakcje pomiędzy dostawcą towaru a kupcem detalistą, drobnymi rzemieślnikami, drobnymi rolnikami, wolnymi zawodami, hotelami, restauracjami i t. p. Wolne natomiast od podatku byłoby dostawy dla fabryk, hurtowni i t. p. Przy takim podatku musiałaby istnieć również kontrola, przyczem przemysł, jak maszynowy, ceglarski, przeważa część przemysłu chemicznego oraz inne przemysły przetwórcze, pracowałyby bez opłacania tego podatku, podatek ten bowiem obciążałby głównie przemysł spożywczy oraz artykuły, przeznaczone do bezpośredniej konsumpcji.

Wydaie się jednak najbardziej celowym projekt poboru podatku u wytwórcy. Przy takim systemie zyskanoby na tem, że liczba podatników znacznieby zmalała, co spowodowałoby zmniejszenie wydatków na aparat podatkowy, a następnie odciążałoby dużą liczbę obecnych podatników. Istniałaby iedynie trudność określenia, w której fazie produkcji powinno nastąpić opodatkowanie: przy surowcu, półfabrykacie, czy też wyrobie gotowym.

Na tle poruszonych projektów odbywa się obecnie w Niemczech dyskusja, która ma wyjaśnić, który ze wspomnianych projektów jest najbardziej celowy. Głosy, które dotychczas w tej sprawie wypowiedziały się, poruszyły sprawę zryczałtowania podatku pod kątem widzenia swoich własnych interesów.

Należy zatem spodziewać się, że wprowadzenie w życie tego czy innego projektu zależeć będzie od wniosków wzaajemnych targów pomiędzy poszczególnymi działami niemieckiego życia gospodarczego.

M. S.

## WĘGRY

**MORATORJUM.** — Dn. 23/XII Rząd węgierski ogłosił zawieszenie części swych wypłat z tytułu swego zadłużenia zagranicznego. Przyczyną tego kroku, skierowanego przedewszystkiem dla uniknięcia inflacji, są dobrze znane. Węgry oddawna nie mogły zrównoważyć swego budżetu. Specjalna komisja, złożona z 35 członków, mianowanych w lecie 1931 r., nie zdołała przeprowadzić zmniejszenia wydatków o 10%, jak tego żądały organy rzeczoznawców finansowych Ligi Narodów. Bilans handlowy, od szeregu lat również deficytowy, został wprawdzie w 1930 r. znacznie poprawiony, ale spadek cen produktów rolnych, stanowiących podstawę wywozu węgierskiego, oraz względnie niewielki urodzaj kazały przewidywać, iż w 1931 r. bilans handlowy ponownie wykaże saldo ujemne. Dla wybrnięcia z sytuacji pozostawała więc droga kredytów zagranicznych. Niemniej jednak już obecnie zadłużenie zagraniczne Państwa jest olbrzymie. Obliczają je na ok. 500 milin. pengő długu długoterminowego, ok. 500 milin. również długów krótkoterminowych oraz 1'5 miljard. pengő depozytów bankowych. Wskutek tej sytuacji zupełnie specjalnej oraz biorąc pod uwagę trudności uzyskania w obecnej chwili wogóle jakichkolwiek kredytów zagranicznych, Rząd węgierski zdecydował się na ogłoszenie częściowej niewypłacalności.

Nie wszystkie zobowiązania zagraniczne Węgier ulegają moratorium. Uczyniono

specjalnie różnicę pomiędzy pożyczkami zagranicznymi Państwa a pożyczkami innych organów czy osób prywatnych. Pierwsze z nich — dla utrzymania kredytu Państwa węgierskiego za granicą — moratorium nie podlegają, i transfer wynikających z nich zobowiązań będzie nadal odbywał się w dewizach zagranicznych. Należą do nich: węgierska część przedwojennych długów państwowych Austro-Węgier, wynosząca ok. 1 miljard. pengő, pożyczka odbudowy z 1924 r., oprocentowana w wysokości 7% i przedstawiająca nominalną wartość 350 milin. pengő, pożyczka bazylejskiego Banku Rozrachunków Międzynarodowych dla Banku Narodowego w Budapeszcie, a wreszcie pożyczka, udzielona Węgom w sierpniu 1931 r., pokryta przez kilka konsorcjów bankowych zagranicznych i kilka rządów (Francia). Poza temi 4 pożyczkami mówi się jeszcze, iż moratorium nie będzie się stosowało do wypłat na rzecz kolei Dunaj-Sawa-Adriatyk, do czego Węgry zobowiązane są przez układ w sprawach t. zw. odszkodowań wschodnich, oraz do wypłat z tytułu przedwojennych długów miasta Budapesztu.

W sumie Węgry będą jeszcze obecnie poza moratorium spłacać zagranicy rocznie ok. 53 miljn. pengő procentów i amortyzacji kredytów, od moratorium wyłączonych.

Sprawa pozostałych długów zagranicznych Węgier załatwiona ma być w ten sposób, iż dłużnicy węgierscy przeprowadzą mają zapadłe płatności, wynikające z tego tytułu, do specjalnej kasy, pozostającej pod kierownictwem węgierskiego Banku Narodowego. Węgierska instytucja emisyjna będzie starała się po porozumieniu ze specjalnie delegowanym przedstawicielem bazylejskiego Banku Rozrachunków Międzynarodowych oraz z przedstawicielami wierzycieli zagranicznych utrzymać jednolitość w traktowaniu wszystkich pretensyj zagranicznych i w miarę możliwości, o ile nie będzie zagrażało to walucie, spłacać zapadłe zobowiązania.

Częściowe bankructwo Węgier wybrane zostało przez węgierskie czynniki miarodajne jako środek zapobieżenia inflacji. Rząd węgierski słusznie uznał, iż z dwóch alternatyw, jakie mu się z konieczności nasuwały, ta właśnie jest bardziej zdrowa i przynosząca mniej szkody gospodarstwu narodowemu kraju. Oczywiście, decyzja ta jest słuszną, gdyż mimo wszelkich szkód, jakie przynosi zawsze tego rodzaju częściowe bankructwo, lepsze jest ono od zdeprecjonowania wartości pieniądza, które w węgierskich stosunkach musiałoby zakończyć się katastrofą gospodarczą Węgier.

## BULGARJA

**REGLAMENTACJA DEWIZOWA.** — Kryzys funta angielskiego i związana z tem panika na rynkach pieniężnych Europy wywołała także niepokój na rynku walutowym w Bułgarii. Rząd, obawiając się spadku lewa i ucieczki do walut zagranicznych, uzyskał ustawowe pełnomocnictwa w Parlamencie dla zastrzeżenia reglamentacji handlu dewizami.

W dn. 15/X r. ub. została ogłoszona ustawa o zmianie i uzupełnieniu ustawy o handlu dewizami zagranicznymi, która zawiera m. in. następujące ważniejsze zarządzenia:

1. — Bułgarski Bank Narodowy otrzymuje prawo kontroli nad niestabilizowanymi walutami obcymi. Dotychczas wszystkie niestabilizowane w stosunku do złota waluty nie podlegały kontroli Banku Narodowego. Obecnie jednak, gdy zachwał funt angielski, waluta, w której są zawierane wszystkie transakcje zbożowe, oraz inne waluty obce, odgrywające wielką rolę w bułgarskim eksporcie i imporcie, kontrola ta została wprowadzona dla umożliwienia ewidencji handlu dewizami.

2. — Bułgarski Bank Narodowy ma prawo przy określaniu kursu walut wykonywać większą różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut niestabilizowanych, aby w ten sposób zmniejszyć do minimum ryzyko ewentualnych strat.

3. — Wzbroniony jest wywóz bułgarskich banknotów, obligacji i kuponów bułgarskich pożyczek państwowych, prowincjonalnych i komunalnych, pożyczek Banku Narodowego i Rolnego, złotych monet oraz złota w sztabach.

4. — Wprowadza się kontrolę Ministerstwa Skarbu i Banku Narodowego przy zawieraniu, przez wszelkie instytucje państwowe i społeczne, umów na dostawy, budowy, wynajmy i inne transakcje, które mogłyby spowodować jakiegokolwiek zobowiązania zagranicą.

Na podstawie tej nowej ustawy o handlu dewizami Bułgarski Bank Narodowy wydał w dniu 17 listopada r. ub. następujące pierwsze zarządzenie:

1. — Bułgarski Bank Narodowy nie będzie wydawał obcych dewiz, przeznaczonych na zakup lub opłacenie prawa wyłączności czy wynajmu wszelkiego rodzaju filmów do teatrów kinowych.

2. — Nie będzie wydawał obcych dewiz na opłacenie honorarjów lub innych kosztów artystom obcokrajowym, przybywającym na występy gościnne do Bułgarii.

3. — Banki oraz osoby prywatne pobierają w lewach procenty za udzielone przez nie pożyczki w walucie obcej, otrzymują zaś od Bułgarskiego Banku Narodowego w walutach obcych, po uprzednim sprawdzeniu przez ten bank, tylko te procenty, które banki lub osoby prywatne są winne swym korespondentom za swe kredyty.

4. — Bank nie będzie wydawał obcych dewiz wzamian za lewy bułgarskie, uzyskane ze sprzedaży majątków, których właściciele mieszkają stale zagranicą lub wysiedlają się z Bułgarii. W drodze wyjątku i po udowodnieniu poważnych przyczyn bank może wydać obcą walutę, ale tylko w wysokości, potrzebnej na utrzymanie.

5. — Każdy przebywający w Bułgarii przedstawiciel obcej firmy jest zobowiązany sprzedać Bułgarskiemu Bankowi Narodowemu przypadające mu wynagrodzenie komisowe i t. p. w walucie obcej w terminie najpóźniej 10-dniowym od chwili otrzymania zawiadomienia o potwierdzeniu należnego mu wynagrodzenia w walucie obcej.

6. — Kupcy-importerzy winni są zawiadamiać Bułgarski Bank Narodowy o potrzebnej im do zapłacenia zamówionych zagranicą towarów ilości waluty obcej na trzy miesiące przed terminem płatności.

7. — Osoby prywatne i firmy, posiadające w bankach prywatnych wkłady w walucie obcej, nie mogą dokonywać niemi żadnych operacji bez uprzedniego zezwolenia Bułgarskiego Banku Narodowego.

8. — Osoby, posiadające własne waluty obce, mogą je wykorzystać na swe po-

trzeby realne za zezwoleniem Banku. Osoby te nie mogą jednak żądać od Banku innej waluty, dopóki nie wykorzystają swojej.

## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.** — Ceny w okresie od dn. 9 do 22 grudnia r. ub. kształtowały się następująco (w \$ za kwintal):

	9-15/XII	16-22/XII	+ wzrost - zmniejszenie
<b>Pszennica:</b>			
Berlin . . .	5'10	5'06	- 0'6
Praga . . .	4'42	4'42	—
Chicago . . .	2'00	2'06	+ 3'0
Buenos Aires	2'62	2'60	- 0'7
Liverpool . .	2'20	2'14	- 2'7
Wiedeń . . .	4'50	4'54	+ 1'0
Hamburg . . .	2'59	2'55	- 1'5
<b>Żyto:</b>			
Berlin . . .	4'57	4'51	- 0'6
Praga . . .	4'45	4'43	- 0'3
Chicago . . .	1'84	1'89	+ 2'7
Wiedeń . . .	4'96	5'00	+ 0'8
Hamburg . . .	1'92	1'97	+ 2'6

	9-15/XII	16-22/XII	+ wzrost - zmniejszenie
<b>Owies:</b>			
Berlin . . .	3'25	3'28	+ 0'9
Praga . . .	3'29	3'23	- 1'8
Chicago . . .	1'76	1'86	+ 5'6
Buenos Aires	2'20	2'01½	- 8'4
Liverpool . .	2'41	2'44	—
Wiedeń . . .	4'14½	4'03	- 2'8
Hamburg . . .	1'67	1'66½	- 0'4

	9-15/XII	16-22/XII	+ wzrost - zmniejszenie
<b>Jęczmień browarowy:</b>			
Berlin . . .	3'77	3'75	- 0'5
Praga . . .	3'81	3'75	- 1'5
Chicago . . .	2'27	2'31	+ 1'7
Wiedeń . . .	5'52	5'52	—
Hamburg . . .	2'14	2'18	+ 1'8

	9-15/XII	16-22/XII	+ wzrost - zmniejszenie
<b>Jęczmień zwykły:</b>			
Berlin . . .	3'67	3'57	- 1'9

## METALE

**ŻELAZO.** — Na międzynarodowym rynku żelaznym w okresie od 12 do 25 grudnia nie widać było żadnych oznak poprawy. Cena żelaza obniżyła się już na rynku międzynarodowym do £ 2.14. Okres przedświąteczny i zbliżający się koniec roku powodowały powstrzymywanie się od zakupów, co oczywiście jeszcze bardziej pogarszało sytuację. Coraz wyraźniej przejawiają się dążności do utworzenia biur sprzedaży; narazie jest mowa o półproduktach i belkach, i w tym kierunku idą już rozmowy w Paryżu.

Rynek starego żelastwa przedstawia się bardzo słabo. Ceny mają ciągle tendencję zniżkową. W ostatnim tygodniu w Niemczech nastąpiło lekkie ożywienie dzięki większemu wywozowi, tak że ceny chwilowo podniosły się do RM 22 — 25.

W Niemczech sytuacja jest ciągle wysoce naprężona. Stosownie do ogłoszonego ostatnio „Notverordnung” ceny żelaza zostały już obniżone o 10% z ważnością od dn. 16/XII, w niektórych wypadkach i od 1/XII r. ub.<sup>1)</sup> Oczekiwanie

na zapowiedzianą obniżkę cen poderwało chwilowo cały prawie handel. Wywóz ustał zupełnie, gdyż kartel niemiecki ogłosił swoją minimalną cenę na żelazo handlowe £ 3.36, na belki zaś £ 3.1.0, na tę zaś cenę kupców dziś niema. Zczęte zostały rozmowy z Rządem tureckim, dotyczące wymiany 80 do 90 tys. t wytworów metalurgicznych na rudę i płody rolne.

We Francji położenie zaostroża się coraz bardziej. Większość hut wprowadza świętówki i pracuje już na 4 dniówki. Ceny wykazują tendencję zniżkową; tak surówka odlewnicza spadła do 260 fr. z 475 fr. w listopadzie 1929 r., półwytwór walcowany do 400 fr. (z 590 fr.), żelazo sztabowe do 500 fr. (z 750 fr.); stanowi to obniżkę cen o 32—45%. Interesy eksportowe przedstawiają się bardzo słabo skutkiem niskich cen i dużej konkurencji. Ponowny spadek funta prawie już uniemożliwia wywóz do Anglii.

W Belgii położenie jest wprost katastrofalne. W ostatnim tygodniu nastąpiło jednak pewne odprężenie dzięki nadchodzącym obstalunkom z Półn. Ameryki na żelazo sztabowe i kształtowane i z Anglii na półwytwór. Pomimo to jednak ceny nie zdołały się podnieść i pozostawały na poziomie sh 54 — 55 za tonnę żelaza sztabowego.

Na rynku angielskim nastąpiło dosyć znaczne osłabienie. Pomimo nacisku ze strony wytwórców Rząd angielski nie wprowadził jeszcze ceł na wytwory hutnicze, odkładając je do sesji Parlamentu w lutym; tymczasem prowadzone są studia. W dziale surówki interesy rozwijały się niezłe przy cenie sh 58/6 za Nr. 3 Cleveland. W wytworach gotowych ruch był niewielki przy cenie zasadniczej £ 6.15.0 za żelazo sztabowe. Blacha biała miała zbyt dobry. Stocznie otrzymały obstalunek na nowy statek transatlantycki na sumę £ 1 miljn.

Ceny wywozowe europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 17 grudnia 1931 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1 016 kg	za 1.000 kg	
<b>Surówka:</b>			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	—	2. 1.0	2. 1.0
tomasowska	—	2. 0.0	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
<b>Półwytwór:</b>			
kęsy	—	2.11.0	2.10.6
platinny	—	2.12.0	2.11.6
<b>Wytwory gotowe:</b>			
żelazo sztabowe	—	2.15.0	2.15.0
belki	—	2.13.6	2.13.6
kątowniki	—	2.15.0	2.14.6
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	—	—	—
szyny stalowe	—	6.10.0	6.10.0
bednarka	—	3.17.6	3.17.6
druk-walcówka	—	5. 2.0	5. 2.0
blacha tomasowska	—	3.11.0	3.11.0
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
druk ocynkowy	—	6. 0.0	6. 0.0
gwoździe druc.	—	5.10.0	5.10.0

<sup>1)</sup> Szczegóły — p. osobną notatkę.

**NOWE CENY ŻELAZA W NIEMCZECH.** — Stosownie do nakazu, wydanego w ostatnim „Notverordnung”, ceny rozmaitych gatunków żelaza zostały obniżone mniej więcej o 10%.

Ogólne zebranie związku surówki skonstatowało, iż załamanie się funta wywołało w ostatnich czasach taką niższą cen, jakiej dotąd na rynku międzynarodowym nie było. Zostało postanowione obniżenie cen surówki z ważnością od 16/XII do następujących wysokości (w RM za tonnę loco Oberhausen): hematyt 75·50, sur. odlewnicza Nr I 74·50, sur. odlewnicza Nr. III 69·00, sur. stalista 72·00.

Wszelkie dopłaty za gatunek zostały również obniżone o 10%. Podobnie i wszystkie związki Deutsche Rohstahlgemeinschaft postanowiły obniżyć ceny poszczególnych wytworów z ważnością od 1/XII 1931 r., jak następuje (w RM za tonnę): bloki podwalcowane loco Oberhausen 93·15, kęsy tamże 99·45, platyny tamże 103·45, żelazo sztabowe tamże 115, żelazo sztabowe loco Neunkirchen 109, żelazo kształtowe loco Oberhausen 112·50, żelazo kształtowe loco Neunkirchen 106·50, żelazo uniwersalne 120·60, blacha gruba 132·30, blacha średnia 135·90, bednarka 133. Cennik dopłat został również obniżony o 10%. Również i związek rur obniżył swoje ceny o 10%.

**METALE NIEŻELAZNE.** — Położenie na londyńskim rynku metalowym w okresie od 12 do 23 grudnia przedstawiało się niejednolicie. Przyczyną takiej niezdecydowanej tendencji była z jednej strony ciągle niepewność położenia gospodarczego i politycznego Europy, z drugiej zaś strony pojawiające się lepsze wiadomości o korzystniejszym położeniu statystycznym metali oraz o wydatnym ograniczeniu wytwórczości. Zapotrzebowanie na metale początkowo nieco się ożywiło, co miało wpływ na wzrost ceny, prędko jednak powróciło do swojej normy, wielce nie wystarczającej.

Na rynku miedzi sytuacja pozostawała ciągle niewyjaśniona w związku z nowojorską konferencją. Przyjęta została na niej dalsza redukcja wytwórczości

o 26%. Zwyżka ceny pobudziła kartel do podniesienia swego notowania dla portów europejskich do 7·50 cts. za lb. Oferty pozakartelowe są dosyć liczne i wynoszą 7 do 7·20 cts. Zapotrzebowanie konsumpcji było naogół słabe; dawała się odczuwać działalność spekulacji, której wpływowi należy w znacznej mierze przypisać zwyżkę ceny.

Na rynku cyny wydaje się ujawniać pewna sanacja. Oblicza się, że od stycznia wytwórczość powinna spaść poniżej konsumpcji. Zapotrzebowanie było mocne. W Anglii ruch w fabrykach białej blachy ożywił się dosyć silnie, co daje nadzieję większego spożycia metalu.

Rynek cynku przedstawiał się spokojnie przy tendencji nieco zwyżkowej, która odpowiada mniej więcej spadkowi funta. Zapotrzebowanie jest naogół słabe. Zauważyć się daje znaczniejszą sprzedaż według cen niższych niż giełdowe, które jednak oficjalnie notowane nie są. Zapasy wykazały w listopadzie nieznaczny wzrost.

Rynek ołowiu przedstawiał się podobnie jak i cynku. Zapotrzebowanie było bardzo nieznaczne, natomiast dowóz przekracza je dosyć silnie, wobec czego zapasy wykazują tendencję ku wzrostowi. Zakupy sowieckie narazie ustały prawie zupełnie.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje kasowe, druga terminowe): Miedź standard zyskała £ 1<sup>1</sup>/<sub>8</sub> i 1<sup>3</sup>/<sub>16</sub>, miedź elektrolityczna podniosła się o £ 2, rafinowana zaś o £ 1<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Cyna wykazała zysk o £ 4<sup>5</sup>/<sub>8</sub> wzgl. 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Ołów zyskał przy obu rodzajach transakcji po £ 3<sup>1</sup>/<sub>16</sub>. Cynk wzrósł w cenie o £ 3<sup>3</sup>/<sub>8</sub> wzgl. 1<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Glin pozostawał bez zmiany, Nikiel stracił £ 5 na sprzedaży krajowej, w sprzedaży zagranicznej pozostał bez zmiany. Blacha biała pozostała bez zmiany. Platyna straciła sh 7/6 na uncji. Złoto również wykazało stratę sh 5/11 na uncji. Srebro wykazało stratę 1/2 d na uncji.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrzynkę o 112 arku-

szach, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję):

Metal	Poprzed. Okres sprawozdawczy:			
	okres ultimo	maksimum	minimum	ultimo
<b>Miedź:</b>				
standard:				
kasa	37 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> - <sup>9</sup> / <sub>16</sub>	41 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	36 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	38 <sup>9</sup> / <sub>16</sub> - <sup>11</sup> / <sub>16</sub>
term.	38 <sup>1</sup> / <sub>8</sub> - <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	41 <sup>7</sup> / <sub>8</sub>	37 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	39 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>
elektrol.	44-46	49 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	43	46-48
rafinow.	38 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> -40	43 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	38	40-41 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
<b>Cyna:</b>				
kasa	137- <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	142	136 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	141 <sup>5</sup> / <sub>8</sub> - <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
term.	140- <sup>1</sup> / <sub>8</sub>	145	139 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	144 <sup>3</sup> / <sub>4</sub> - <sup>7</sup> / <sub>8</sub>
<b>Ołów:</b>				
kasa	14 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>	15 <sup>3</sup> / <sub>8</sub>	14 <sup>18</sup> / <sub>16</sub>	15 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
term.	15 <sup>3</sup> / <sub>16</sub>	15 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	15 <sup>1</sup> / <sub>16</sub>	15 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
<b>Cynk:</b>				
kasa	14 <sup>2</sup> / <sub>16</sub>	14 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	14	14 <sup>9</sup> / <sub>16</sub>
term.	14 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	15 <sup>5</sup> / <sub>16</sub>	14 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	14 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>
<b>Glin:</b>				
dla kraju	95	95	95	95
„zagr.”	—	—	—	—
<b>Blacha</b>				
biała	14- <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	14 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	14	14- <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
<b>Nikiel:</b>				
dla kraju	250	250	245	245
„zagr.”	\$ 37	\$ 37	\$ 37	\$ 37
<b>Platyna</b>				
„Spong”	11.13.6	11.13.6	11.6	11.6-
<b>Srebro:</b>				
kasa	20 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>	20 <sup>7</sup> / <sub>16</sub>	19 <sup>13</sup> / <sub>16</sub>	19 <sup>15</sup> / <sub>16</sub>
term.	20 <sup>5</sup> / <sub>8</sub>	20 <sup>11</sup> / <sub>16</sub>	20	20 <sup>1</sup> / <sub>8</sub>
Złoto	126.6	122.2	118.9	120.7

Na rynku starych metali położenie pozostało bez wielkich zmian. Chwilowa zwyżka cen metali nowych częściowo odbiła się i tu lekkim podniesieniem niektórych cen, choć zapotrzebowanie pozostawało ciągle bardzo słabe. Ceny hurtowe wynosiły—loco Ferlin w dn. 23/XII (w RM): miedź 54—58, bronz 47—50, mosiądz 37—40, cynk 12—14, ołów miękki 18—20. We Francji loco Paryż analogiczne ceny wynosiły dn. 11/XII (we fr.): 260, 210, 150, 65 i 100.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:**  
ELEKTORALNA 2 (parter)

TELEFONY: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 412-68 (Druk.). Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie—zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

**CENY OGŁOSZEŃ** w zeszytach zwykłych: IV str. okładki—zł 1 200; II i III str. okł.—zł 900; 1/2 str. okł.—zł 500; str. zwyczaj.: 1 str.—zł 600, 1/2 str.—zł 350, 1/4 str.—zł 200, 1/8 str.—zł 110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petiwoch oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**PAWEŁ MICHAŁSKI**

Redaktor działu rolniczego:  
**LEONARD KRAWULSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**JÓZEF GIEYSZTOR**

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**



# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## „PIONIER“

### Spółka Akcyjna dla Poszukiwania i Wydobywania Mineralów Bitumicznych

ma zaszczyt zawiadomić PP Akcjonariuszy, że

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁKI

zwołane na dz. 30 grudnia 1931 r. odroczone zostało i odbędzie się w dn. 11 stycznia 1932 r. w Warszawie w lokalu Związku Polskich Producentów i Rafinerów Olejów Mineralnych przy ul. Wspólnej L. 37 o godz. 5 popoł., z niezmiennym porządkiem dziennym, a mianowicie:

- 1) Wybór przewodniczącego Zebrania;
- 2) Zmiany postanowień statutu w kierunku przesunięcia terminów wpłat na kapitał;
- 3) Uzgodnienie statutu w myśl ustawy o Spółkach akcyjnych w myśl rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22/III 1928 r.;
- 4) Wolne wnioski.

Prezes:

(—) *Stefan Dażwański*

### Włoska Sp. Akc. „Riunione Adriatica di Sicurtà“ — Adrjatyckie T-wo Ubezpieczeń w Tryjeście

podaje do wiadomości, że postanowieniem Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dn. 5 grudnia 1931 r. otrzymała zezwolenie

#### NA PRZENIESIENIE SIEDZIBY SPÓŁKI

ze Lwowa do m. st. Warszawy oraz na zmianę firmy

Spółki, jak następuje: „Włoska Spółka Akcyjna Riunione Adriatica di Sicurtà — Adrjatyckie Towarzystwo Ubezpieczeń w Tryjeście Dyrekcja dla Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie“.

#### Z a r z ą d

### Domu Sztuki (Hotel des Ventes), S. A.

podaje do wiadomości Akcjonariuszów, że w dn. 27 Stycznia 1932 r. o godz. 6½ wieczór, w lokalu Spółki, Nowy Świat 27 (I piętro), odbędzie się

#### WALNE ZGROMADZENIE

z porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie za 1930/31 r. i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1930/31 r.; 3) Zatwierdzenie budżetu na 1931/32 r.; 4) Uzupełniające wybory do władz Spółki; 5) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej; 6) Wnioski, które akcjonariusze mogą zgłosić na mocy art. 54 Pr. o Sp. Akc.

#### Z A R Z A D

### Widzewskiej Manufaktury w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 15 stycznia 1932 r. o godz. 4 popoł. odbędzie się w biurach Widzewskiej Manufaktury, S. A. w Łodzi, ul. Śródmiejska 13,

#### WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego Zebrania;
- 2) Sprawozdanie Zarządu za 1930 r.;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1930 r. i absolutorjum dla Zarządu;
- 5) Określenie poborów członków Zarządu za 1930 r. oraz za pierwsze 8 miesięcy 1931 r.;
- 6) Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej;
- 7) Sprawozdanie Rady Nadzorczej w sprawie sprzedaży obligacji, dokonanych w celu zastawienia tychże obligacji u wierzycieli Widzewskiej Manufaktury, S. A., stosownie do protokołu Walnego Zgromadzenia z dn. 3 września 1931 r.;
- 8) Wniosek w przedmiocie przepisania na rzecz Spółki nieruchomości Nr. rep. 3968 Nr. hip. 258 oraz Nr. rep. 711 Nr. hip. 272;
- 9) Wniosek w sprawie zrezygnowania przez Zarząd z części poborów, przyznanych Zarządowi na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 20 września 1929 r.

Zarząd zwraca uwagę PP. Akcjonariuszy na możliwość zgłoszenia dodatkowych spraw na porządek dzienny, które winny być zamieszczone w drugim ogłoszeniu o zwołaniu Walnego Zgromadzenia.

Zarząd

Widzewskiej Manufaktury, S. A.

#### Z A R Z A D

### S. A. Zjednoczone Fabryki Portland-Cementu

## „FIRLEY“

zawiadamia, w myśl § 145 Prawa o spółkach akcyjnych,

#### O ZAMIARZE ZŁĄCZENIA MAJĄTKU

S. A. Fabryka Portland-Cementu „WEJHEROWO“ ze S. A. Zjednoczone Fabryki Portland-Cementu „FIRLEY“, jako Spółką przejmującą.

# Ogłoszenie drugie

## Zaproszenie do subskrypcji

Rada Zawiadowcza

# Spółki Akcyjnej „AZOT”

W JAWORZNIE

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów Spółki, że na WALNEM ZGROMADZENIU AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI w dn. 29 września 1931 r. zapadła UCHWAŁA SPISANIA DOTYCZĄCEGO KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO SPÓŁKI, na częściowe pokrycie strat za 1930 r. oraz

### UTWORZENIE NOWEGO KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO SPÓŁKI,

w wysokości zł 2,000,000, drogą nowej emisji 20,000 sztuk nowych akcji na okaziciela nominalnej wartości zł 100 każda, na następujących warunkach:

- 1) Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich, w stosunku 1 akcji nowej emisji na 20 sztuk akcji okazicielskich lub imiennych dawnych emisji;
- 2) Dla wykonania prawa poboru dla dawnych Akcjonariuszów określa się termin 4 tygodniowy od ostatniego ogłoszenia w „Monitorze Polskim”;
- 3) Akcjonariusze, którzy nie wykonają tego prawa poboru nowych akcji w czasokresie 4 tygodni od ostatniego z trzech wezwań, ogłoszonych w „Monitorze Polskim” i co najmniej jednym z pism codziennych, według wyboru Walnego Zgromadzenia, tracą to prawo, a w ich prawa

wchodzą przedewszystkiem inni Akcjonariusze choćby oni prawo poboru na podstawie swych dawnych akcji wykonali. Repartycji tych akcji, na które dotychczasowi Akcjonariusze z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Rada Zawiadowcza, według swego uznania;

- 4) Cena emisyjna akcji nowej emisji określa się na zł 102, z których zł 100 przeznaczają się na kapitał zakładowy, resztę zaś — po pokryciu kosztów, z emisją nowych akcji związanych — na kapitał zapasowy;
- 5) Przy wykonaniu prawa poboru nowych akcji, dawne akcje zostają wycofane, zaś akcje, niezgłoszone celem wykonania prawa poboru w terminie wyżej podanym, tracą automatycznie z powyższym dniem swe prawa;
- 6) Subskrybenci, którzy zgłosili swe prawa poboru, lecz je nie wykonali, obowiązani są mimo to do wpłacenia 40% kwoty imiennej akcyjnej, chociaż z powodu zwłoki z uiszczeniem wpłaty utracili swe prawa do poboru nowych akcji;
- 7) Całkowita wpłata kapitału zakładowego oraz zapasowego winna być uskuteczniiona do dn. 31 grudnia 1931 r.;
- 8) Zgłoszenia przyjmuje Bank Gospodarstwa Krajowego w Krakowie.

„MONITOR POLSKI“ Nr. 289 z dn. 16 grudnia 1931 r.

## POSTANOWIENIE

Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w sprawie ustalenia kapitału zakładowego Spółki Akcyjnej p. f. „AZOT”, Spółka Akcyjna. na złotych 2,000,000.—

Na zasadzie art. 1 Ustawy z dn. 29 kwietnia 1919 r., o zatwierdzeniu i zmianie statutów Spółek Akcyjnych, art. 170 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, z dn. 22 marca 1928 r., o prawie o Spółkach Akcyjnych (Dz. Ust. 39/1928, poz. 383) zezwala się Spółce Akcyjnej pod firmą: „AZOT”, Spółka Akcyjna, z siedzibą w Jaworznie:

I. na ustalenie kapitału zakładowego Spółki na zł 2,000,000.—, zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki, z dnia 29. września 1931 r., drogą spisania dotychczasowego kapitału zakładowego Spółki na częściowe pokrycie strat za rok 1930 oraz drogą nowej emisji 20,000 sztuk nowych akcji na okaziciela, nominalnej wartości zł 100.— każda, na następujących warunkach:

a) pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych akcji;

b) dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonariuszów (p. „a”) winien być określony termin czterotygodniowy od dnia ogłoszenia subskrypcji na akcje nowej emisji w „Monitorze Polskim”;

c) repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze, z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa, nie zapiszą się, do-

Warszawa, dn. 2 grudnia 1931 r.

kona Rada Zawiadowcza według swego uznania;

d) cena emisyjna akcji nowej emisji określa się na zł 102, z których zł 100 przeznaczają się na kapitał zakładowy, reszta zaś po pokryciu kosztów z emisją nowych akcji związanych, na kapitał zapasowy;

e) całkowita wpłata kapitału zakładowego oraz zapasowego winna być uskuteczniiona do dnia 31. grudnia 1931 r.;

f) w terminie miesięcznym od dnia zamknięcia subskrypcji szczegółowe sprawozdanie wraz z planem podziału i wykazem sprzedanych akcji winno być złożone do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Dopiero po złożeniu takiego sprawozdania, Spółka będzie mogła zarejestrować dokonane powiększenie kapitału zakładowego;

g) w ogłoszeniach o subskrypcji winno być w całości publikowane postanowienie, zezwalające na przeprowadzenie nowej emisji akcji.

II. Na zmianę § 7 Statutu, który po przeprowadzeniu nowej emisji uzupełnia się ustępem treści następującej:

„Na podstawie uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów Spółki, z dnia 29. września 1931 r., kapitał akcyjny Spółki wynosi zł 2,000,000, podzielonych na 20,000 sztuk akcji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości każda”.

Za Ministra Przemysłu i Handlu:

(—) J. Kozuchowski Podsekretarz Stanu

Za Ministra Skarbu:

(—) Wł. Baczyński Kierownik Departamentu

# Podlaska Wytwórnia Samolotów, S. A.

w Białej Podlaskiej

Bilans w dn. 31 grudnia 1930 r.

	zł
Gotówka w kasie . . . . .	5.842.87
Należność od dłużników . . . . .	291.208.40
Gotówka w bankach . . . . .	179.825.54
Weksle w portfelu . . . . .	1.522.40
Udziały . . . . .	2.700.00
Kaucje . . . . .	4.443.70
Papiery wartościowe . . . . .	300.00
Magazyny:	
zapasy surowca . . . . .	1.447.470.33
" półfabrykaty . . . . .	752.137.36
" przyrządów . . . . .	4.00
Nieruchomości:	
place . . . . .	2.013.460.69
budowle . . . . .	1.971.863.26
Maszyny i urządzenia . . . . .	1.216.904.19
Sumy przechodnie . . . . .	76.296.96
Nadwyżka pasywów . . . . .	201.372.05
	<b>8.165.351.75</b>

	zł
Kapitał akcyjny . . . . .	2.000.000.00
Kapitał amortyzacyjny . . . . .	864.953.44
Kapitał rezerwowy . . . . .	15.936.00
Kapitał zapasowy . . . . .	33.791.86
Wierzyciele:	
W. Z. Z. A. . . . .	2.245.892.97
Dostawcy . . . . .	260.042.32
Różni wierz. . . . .	1.981.671.56
Banki . . . . .	9.930.00
Akcepty . . . . .	643.035.88
Sumy przechodnie . . . . .	110.097.72
	<b>8.165.351.75</b>

## Rachunek strat i zysków

za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1930 r.

	zł
Podatki . . . . .	170.828.38
Świadczenia socjalne . . . . .	163.614.27
Studja nad nowymi typami . . . . .	340.619.91
Reklama . . . . .	52.996.10
Licencje . . . . .	134.675.40
Ubezpieczenia od ognia . . . . .	121.326.05
Amortyzacja budynków, maszyn i urządzeń . . . . .	182.862.05
	<b>1.166.922.16</b>

	zł
Dochód brutto . . . . .	965.550.11
Strata . . . . .	201.372.05
	<b>1.166.922.16</b>

# Skład Towarów „Warrant“

S. A. W ŁODZI

Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

## STAN CZYNNY:

Kasa (gotowizna) zł 18.431.51; Bank Polski i P. K. O. zł 6.587.08; Waluty zagraniczne zł 2.274.35; Papiery procentowe własne zł 38.010.71; Weksle zdyskontowane zł 88.305.13; Weksle zdyskontowane posłane do inkasa zł 4.968.95; Weksle protestowane zł 4.181.51; Zaliczki pod zastaw towarów zł 259.507.26; Rachunki bieżące „Loro“ zł 534.864.67; Banki krajowe „Nostro“ zł 1.021.15; Korespondenci zł 409.46; Nieruchomości przy ul. Targowej i Wodnej zł 3.002.008.07; Nieruchomości przy ul. Przejazd zł 43.000.00; Razem zł 3.045.008.07; Ruchomości zł 18.027.84; Sumy przechodnie zł 117.249.47; Weksle inkasowe zł 160.268.00; Weksle inkasowe u korespondentów zł 32.000.00; **Ogółem zł 4.331.115.16.**

## STAN BIERNY:

Kapitał zakładowy zł 3.120.000.00; Kapitał zapasowy zł 99.699.75; Kapitał amortyzacyjny zł 182.750.67; Nieodebrana dywidenda zł 2.040.85; Redyskonto zł 45.616.54; Rachunki bieżące „Loro“ zł 28.884.64; Banki krajowe „Nostro“ zł 116.473.63; Korespondenci zł 190.257.20; Zaliczki pod zastaw towarów. — Wpłaty na warranty zł 10.240.65; Sumy przechodnie zł 80.817.09; Zredyskontowane warranty zł 249.472.26; Różni za inkaso zł 192.268.00; Zysk zł 12.593.88; **Ogółem zł 4.331.115.16.**

## Rachunek strat i zysków na 31 grudnia 1930 roku.

### WINIEN:

Koszty handlowe zł 285.063.66; Koszty eksploatacji magazynów zł 99.661.21; Podatki zł 91.554.95; Odpisy na dłużnikach zł 202.17; Zysk. Pozostałość z 1929 r. zł 1.645.07; Zysk za 1930 r. zł 10.948.81. Razem zł 12.593.88; **Ogółem zł 489.075.87.**

### MA:

Pozostałość zysku z 1929 r. zł 1.645.07; Rachunek ekspedycyjny zł 432.689.40; Agentury zł 12.151.43; Procenty i prowizje zł 13.461.90; Dochody z nieruchomości zł 28.217.25; Utrzym. nier. zł 2.530.05; Razem zł 25.687.20; Różnica na remanencie walut zagranicznych zł 157.45; Wpływy sum dawniej odpisanych na straty zł 3.283.42; **Ogółem zł 489.075.87.**

Łódź. dn. 31 grudnia 1930 r.

Dyrekcja.

D. Craff

Główny buchalter:

L. Andrzejewski

# Kolej Lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, S. A.

Bilans z dn. 31.III 1931 r.

## STAN CZYNNY:

Wartość kolei zł 8.900.409.74; Gotówka zł 34.318.20; Papiery zł 31.101.00; Dłużnicy zł 332.643.53; Rachunek gwarancyj zł 1.498.581.49; Razem zł 10.797.053.96.

## STAN BIERNY:

Kapitał akcyjny zł 5.551.200.00; Pożyczka zł 1.828.968.93; Fundusze rezerwowe i amortyzacyjne zł 1.566.061.06; Wierzyciele zł 251.664.79; Zaliczki gwarancyjne zł 1.498.581.49; Zysk za okres 1930/31 zł 100.577.69; Razem zł 10.797.053.96.

## Rachunek zysków i strat za 1930/31 r.

### WINIEN:

Wydatki eksploatacyjne zł 1.171.585.20; Koszty Zarządu Spółki zł 24.047.35; Raty umorzenia i oprocentowania pożyczki zł 100.357.78; Zysk za 1930/31 r. zł 100.577.69; Razem zł 1.396.568.02.

### MA:

Dochody eksploatacyjne zł 1.395.423.01; Procenta z lokacji zł 1.145.01; Razem zł 1.396.568.02.

## Sp. Akc. Zakładów Amunicyjnych „Pocisk” w Warszawie

Bilans w dn. 31 grudnia 1930 r.

### STAN CZYNNY:

Place  $\text{zł}$  2.297.212-62; Budynki  $\text{zł}$  8.832.492-03; Maszyny i urządzenia  $\text{zł}$  13.785.421-46; Tabor i ruchomości  $\text{zł}$  621.996-55; Materjały  $\text{zł}$  2.985.016-97; Wyroby  $\text{zł}$  6.848.691-20; Dłużnicy  $\text{zł}$  2.585.645-27; Papiery wartościowe  $\text{zł}$  697.947-13; Weksle  $\text{zł}$  191.484-91; Gotowizna  $\text{zł}$  18.989-20; Straty z lat ubiegłych  $\text{zł}$  840.961-56; Straty 1930 r.  $\text{zł}$  65.728-88; Razem  $\text{zł}$  39.771.587-78.

### STAN BIERNY:

Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  8.000.000-00; Kapitał zapasowy  $\text{zł}$  25.804-24; Kapitał amortyzacyjny  $\text{zł}$  10.246.112-46; Długi hipoteczne  $\text{zł}$  15.526-79; Wierzyciele  $\text{zł}$  12.084.149-06; Dwidenda nieodebrana  $\text{zł}$  12.687-54; Akcepty i zobowiązania długoterminowe  $\text{zł}$  9.387.307-69; Razem  $\text{zł}$  39.771.587-78.

### Rachunek Strat i Zysków.

#### WINIEN:

Koszty ogólne  $\text{zł}$  2.386.241-79; Podatki  $\text{zł}$  1.006.934-59; Procenty  $\text{zł}$  1.773.283-20; Amortyzacja  $\text{zł}$  1.720.957-00; Razem  $\text{zł}$  6.887.416-58.

#### MA:

Zysk brutto ze sprzedaży produkcji  $\text{zł}$  6.821.687-70; Strata  $\text{zł}$  65.728-88; Razem  $\text{zł}$  6.887.416-58.

## T-wo Przemysłu Metalowego K. Rudzki i S-ka, S. A

Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

### STAN CZYNNY:

(Place w Warszawie 38.779-22 mtr.<sup>2</sup>, Place w Mińsku Mazowieckim 175.734-5 mtr.<sup>2</sup>, Place w Grochowie 855.900 mtr.<sup>2</sup>, Place w Elżbietowie 273.417 mtr.<sup>2</sup>)  $\text{zł}$  6.801.377-11; Place w Jekaterynosławiu 119.917-44 arsz.<sup>2</sup>,  $\text{zł}$  1-00; Budowle w Warszawie  $\text{zł}$  868.629-24; Budowle w Mińsku Maz.  $\text{zł}$  1.720.986-59; Budowle w Jekaterynosławiu  $\text{zł}$  1-00; Maszyny w Warszawie  $\text{zł}$  1.170.731-32; Maszyny w Mińsku Maz.  $\text{zł}$  1.529.724-53; Maszyny reewakuowane z Jekaterynosławia  $\text{zł}$  149.482-34; Ruchomości i narzędzia w W.  $\text{zł}$  193.298-57; Ruchomości i narzędzia w M.  $\text{zł}$  377.746-67; Kasa w Warszawie  $\text{zł}$  2.605-92; Kasa w Mińsku Maz.  $\text{zł}$  15.305-26; Materjały w Warszawie  $\text{zł}$  253.960-95; Materjały w Mińsku Maz.  $\text{zł}$  350.336-54; Papiery procentowe  $\text{zł}$  59.488-01; Weksle w portfelu  $\text{zł}$  26.600-00; Roboty, rozpoczęte w fabrykach  $\text{zł}$  908.736-34; Roboty, rozpoczęte na montażach  $\text{zł}$  141.417-62; Wyroby i odlewy gotowe  $\text{zł}$  248.109-30; Dłużnicy  $\text{zł}$  3.336.082-57; Kaucje Zarządu  $\text{zł}$  45.000-00; Sumy przechodnie  $\text{zł}$  626.118-45; Strata za 1930 r.  $\text{zł}$  100.312-62; Ogółem  $\text{zł}$  18.926.051-95.

### STAN BIERNY:

Kapitał akcyjny  $\text{zł}$  4.320.000-00; Kapitał zapasowy  $\text{zł}$  1.302.339-40; Kapitał rezerwowy spec.  $\text{zł}$  1.682.780-92; Kapitał amortyzacyjny  $\text{zł}$  2.618.672-20; Wierzyciele: (T-wo Kredyt. Przem. Pol. — pożyczka długoterminowa  $\text{zł}$  48.500-00,  $\text{zł}$  2.108.295-00; Różni Wierzyciele  $\text{zł}$  4.424.452-80); Razem  $\text{zł}$  6.532.747-80; (Akcepty przedw. zwaloryzowane  $\text{zł}$  160.915-81; Akcepty bieżące  $\text{zł}$  2.170.466-72); Razem  $\text{zł}$  2.331.382-53; Dwidenda nieodebrana  $\text{zł}$  56.004-10; Nasze papiery procentowe na kaucjach  $\text{zł}$  37.125-00; Zarząd za kaucje  $\text{zł}$  45.000-00; Ogółem  $\text{zł}$  18.926.051-95.

### Rachunek Zysków i Strat.

#### DEBET:

Podatki skarbowe, miejskie i patenty  $\text{zł}$  278.160-51; Asekuracja  $\text{zł}$  32.945-19; Koszty ogólne  $\text{zł}$  148.536-79; Koszty handlowe  $\text{zł}$  131.166-29; Place Zarządu, Dyr. i Komisji Rewiz.  $\text{zł}$  70.200-00; Place personelu T-wo  $\text{zł}$  610.348-80; Procenty  $\text{zł}$  641.147-92; Ogółem  $\text{zł}$  1.912.505-50.

#### KREDYT:

Zysk na produkcji, robotach montażowych i z przyrostu wartości  $\text{zł}$  1.676.018-79; Z tenut dzierżawnych  $\text{zł}$  24.260-31; Pozostałość zysku z 1929 r.  $\text{zł}$  111.913-78; Strata za 1930 r.  $\text{zł}$  100.312-62; Ogółem  $\text{zł}$  1.912.505-50.

## OGŁOSZENIE PIERWSZE

Rada Spółki Akcyjnej

## Syndykat Plantatorów Chmielu

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 27 stycznia 1932 r. o godz. 5 popoł. w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Czerniakowskiej Nr. 217, odbędzie się

### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie obrad i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Rady i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1930/31; 4) Budżet na rok operacyjny 1931/32; 5) Wybory członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 6) Określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 7) Upoważnienia dla Zarządu; 8) Zmiana § 18 nowego statutu Spółki, a mianowicie ta część paragrafu, która stanowi, że: „Weksle, indosy wekslowe, czeki, pełnomocnictwa, umowy, akty notarialne i hipoteczne z prawem projektowania treści do wykazów hipotecznych, podpisują w imieniu Spółki dwaj członkowie Zarządu lub jeden członek Zarządu z jednym dyrektorem albo wicedyrektorem, albo prokurentem”, otrzyma brzmienie następujące: „Akty notarialne i hipoteczne z prawem projektowania treści do wykazów hipotecznych podpisują w imieniu Spółki dwaj członkowie Zarządu, lub jeden członek Zarządu z jednym dyrektorem albo wicedyrektorem, albo prokurentem. Weksle, indosy wekslowe, czeki, pełnomocnictwa i umowy podpisują łącznie którekolwiek dwie z niżej wymienionych osób: członek Zarządu, dyrektor, wicedyrektor i prokurent”; 9) Wnioski PP. Akcjonariuszów, złożone ustawowo, t. j. przynajmniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia; 10) Wolne wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zebrania złożyć w biurze Spółki swe akcje lub zastępujące je świadectwa.

## Kolej Żelazna Lwów-Bełzec, S. A.

### II OGŁOSZENIE

Rada Nadzorcza Kolei Żelaznej Lwów — Bełzec zawiadamia niniejszem Akcjonariuszów Spółki, że

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 12 stycznia 1932 r. o godz. 11 w biurze Spółki ul. Hetmańska Nr. 22 z następującym porządkiem dziennym: 1) Zatwierdzenie umowy z Rządem o wykup Kolei Lwów — Bełzec na rzecz Skarbu Państwa i wybór pełnomocników do podpisania umowy.

Warunki prawa do głosowania na Walnym Zgromadzeniu określa § 19 nowego statutu Spółki.

Lwów, w grudniu 1931 r.

Rada Nadzorcza

Zarząd Spółki Akcyjnej

## „Nasz Sklep — Urania”, S. A. w Warszawie

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w poniedziałek dn. 25 stycznia 1932 r. o godz. 6 popoł. w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie przy ul. Szkolnej Nr. 10 odbędzie się

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZY

z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór prezydium; 2) Wybór Rady Nadzorczej w związku ze zmianą statutu oraz ustalenie wysokości wynagrodzenia członków Rady; 3) Wolne wnioski.

Dla wykonania prawa głosowania akcje winny być złożone przynajmniej na siedm dni przed terminem Zgromadzenia w kasie spółki w Warszawie przy ul. Siennej 15.

# Warszawska Kinematograficzna S. A.

Bilans na dz. 31 maja 1931 r.

WINIEN	zł	zł
Inwentarz . . . . .		137.843'54
Aparat dźwiękowy . . . . .		157.911'83
Kasa . . . . .		470'04
Bank Dyskontowy Warszawski	280'00	
P. K. O. . . . .	45'30	325'30
Weksle:		
a) bieżące . . . . .	14.605'24	
b) złotowe w Banku Dyskontowym Warszawskim . . . . .	65.713'76	
c) dolarowe w Banku Dyskontowym Warszawskim . . . . .	17.805'00	
d) zwrotne odbiorcom . . . . .	7.340'00	
e) protestowane . . . . .	75.244'64	180.708'64
Dłużnicy:		
a) UFA, Berlin K-to Sep. I i II	252.635'00	
b) odbiorcy . . . . .	29.713'70	
c) różni . . . . .	36.418'20	318.766'90
Papiery wartościowe . . . . .		480'00
Sumy przechodnie . . . . .		330'00
Pozytywy . . . . .	886'16	
Kopje i i. . . . .	426.987'59	427.873'75
Strata 1930/31 r. . . . .		14.254'16
		<u>1,238.964'16</u>
MA	zł	zł
Kapitał akcyjny . . . . .		250.000'00
" rezerwy . . . . .		165'00
Kapitał amortyzacyjny:		
a) inwentarza . . . . .	48.673'98	
b) aparatury dźwiękowej . . . . .	71.767'22	120.441'20
Wierzyciele:		
a) odbiorcy . . . . .	443.629'03	
b) UFA, Berlin . . . . .	365.429'30	
c) różni . . . . .	58.617'38	867.675'71
Sumy przechodnie . . . . .		682'25
		<u>1,238.964'16</u>

## Rachunek zysków i strat na dz. 31 maja 1931 r.

WINIEN	zł	zł
Strata z ubiegłych lat . . . . .		40.862'33
Amortyzacja:		
a) inwentarza . . . . .	6.892'18	
b) aparatury dźwiękowej . . . . .	31.582'36	38.474'54
Koszty handlowe . . . . .		322.177'07
Koszty Zarządu . . . . .		12.809'33
		<u>414.323'27</u>
MA	zł	zł
Wpływy brutto od wynajmu obrazów i materiału reklamowego . . . . .		394.272'92
Nadwyżka z kina „Palace” . . . . .		5.796'19
Strata w 1930/31 r. . . . .		14.254'16
		<u>414.323'27</u>

Zarząd: (—) W. Karol mp.

Księgowy: (—) H. Brener mp.

Rada Nadzorcza: (—) Stefan Krzywoszewski mp.

(—) Franciszek Radziwiłł mp.

(—) Tadeusz Kraushar mp.

(—) Karol Kozłowski mp.

# S. A. Browar w Częstochowie dawn. K. SZWEDE

Bilans na dz. 30 września 1931 r.

STAN CZYNNY	zł
Gotówka . . . . .	61.440'43
Papiery procentowe i weksle . . . . .	27.729'66
Remanenty . . . . .	203.165'76
Dłużnicy . . . . .	76.447'56
Maszyny i inwentarze . . . . .	606.694'49
Grunty i budynki . . . . .	307.882'53
Koszty okresu przyszłego i sumy przejściowe	15.048'10
Zastawy i depozyty . . . . .	4.772'52
Weksle protestowane . . . . .	11.925'47
	<u>1,315.106'52</u>
STAN BIERNY	zł
Kapitał akcyjny . . . . .	720.000'00
Kapitały własne . . . . .	466.796'09
Wierzyciele . . . . .	49.802'25
Koszty okresu ubiegłego . . . . .	13.500'58
Zastawy i depozyty . . . . .	4.772'52
Różnica . . . . .	60.235'08
	<u>1,315.106'52</u>
Rachunek strat i zysków w dn. 30 września 1931 r.	zł
STRATY	
Różne straty . . . . .	6.162'10
Różnica . . . . .	60.235'08
	<u>66.397'18</u>
ZYSKI	
Różne zyski . . . . .	6.625'78
Różnica na sprzedaży . . . . .	59.771'40
	<u>66.397'18</u>

## Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, że w dn. 16 września 1931 r. do rejestru handlowego pod Nr. B. 96/234 działu B wciągnięty został następujący wpis:

**TOWARZYSTWO AKCYJNE FABRYKI MASZYN I ODLEWNIĄ ŻELAZA „A. WIECZOREK” W BIAŁYMSTOKU**. Przedmiot: budowa maszyn i odlewnia żelaza, a czasowo wydzierżawianie osobom trzecim nieruchomości spółki oraz ewentualnie prowadzenie przedsiębiorstwa ekspedycyjno składowego. Siedziba: Białystok, ul. Kolejowa Nr. 12. Kapitał spółki wynosi dwieście czterdzieści tysięcy (240.000) złotych, podzielonych na 6000 sztuk akcji na okaziciela, nominalnej wartości 40 zł. każda. Władzami spółki są: Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy. Zarząd i Komisja Rewizyjna. Na zarządców spółki zostali wybrani: 1) Mejer Krugman, przy ul. Legjonowej pod Nr. 1, 2) Roman Wieczorek, przy ul. Kolejowej pod Nr. 8 i 3) Tewja Krugman, przy ul. Fabrycznej pod Nr. 29. Do Komisji Rewizyjnej: Zygmunt Zdanowicz, Mickiewicz 16a, Hirsz Liżański, Sobieskiego Nr. 12, Abram Krukowski Sienkiewicza 67, Zelman Brajnin, Legjonowa 1 i Lejzer Wanchadło, Sienkiewicza 40 w Białymstoku zamieszkali. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki, jak również czeki winny być podpisywane przez dwóch członków Zarządu. Korespondencję zwykłą, nie zawierającą zobowiązań, jak również pokwitowania z odbioru kwot pieniężnych z poczty, przesyłek i dokumentów ma prawo podpisywać jeden z członków zarządu samodzielnie. Mianowanie i odwoływanie prokurentów należy do kompetencji zarządu. Spółka Akcyjna, Statut spółki zatwierdzony został w dn. 22 września 1911 r., i uzgodniony został z przepisami prawa o Spółkach Akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/28 poz. 383).

Sędzia Rejestrowy (podpis nieczytelny)

Sekretarz (podpis nieczytelny)

# Fabryka Celulozy i Papieru „NATRONAG”, S. A.

W KALETACH

## Bilans po dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY	zł
Grunty . . . . .	123.547.41
Budynki fabryczne . . . . .	4.382.119.76
Budynki mieszkalne . . . . .	483.177.39
Maszyny . . . . .	11.869.438.11
Urządzenia mieszkalne i biurowe . . . . .	66.485.23
Przybory i narzędzia fabryczne . . . . .	150.505.17
Środki transportowe . . . . .	65.944.00
Wartości ruchu . . . . .	2.809.874.37
Dłużnicy . . . . .	2.132.404.70
Środki płynne:	
Kasa . . . . .	zł 1.694.92
Weksle . . . . .	zł 43.512.82
Papiery wartościowe . . . . .	20.985.40
Konto depozytowe . . . . .	81.000.00
	<u>22.230.689.28</u>

STAN BIERNY	zł
Kapitał akcyjny . . . . .	5.400.000.00
Fundusz rezerwowy . . . . .	730.000.00
Fundusz na amortyzację . . . . .	4.727.256.95
Wierzyciele . . . . .	8.007.716.89
Rachunek przechodni . . . . .	125.000.00
Kaucje . . . . .	99.018.00
Akcepty . . . . .	2.846.994.45
Zysk per 31/XII 1930 r. . . . .	294.702.99
	<u>22.230.689.28</u>

## Rachunek strat i zysków

	zł
Koszty handlowe . . . . .	1.562.334.58
Podatki . . . . .	359.149.99
Odsetki i prowizje . . . . .	1.230.144.80
Fundusz dla amortyzacji per 31/XII 1930 r. . . . .	1.440.414.02
Różnice kursowe . . . . .	30.030.48
Zysk per 31/XII 1930 r. . . . .	294.702.99
	<u>4.916.776.86</u>

	zł
Zysk z 1929 r. . . . .	328.223.09
Zysk na fabrykacji . . . . .	4.588.553.77
	<u>4.916.776.86</u>

Kalety, dn. 16 grudnia 1931 r.

Zarząd:  
(—) Rzymelka, (—) Jakschik

## WALNE ZGROMADZENIE

### S. A. Centrala Przemysłu Rzeźniczego w Poznaniu

odbędzie się w środę d. 21 stycznia 1932 r. o godz. 4 popoł. na sali Restauracji Rzeźni Miejskiej przy ul. Grochowe Łąki Nr. 9 (Rzeźnia Miejska).

Porządek obrad: a) Sprawozdanie Zarządu i przedłożenie bilansu wraz z rachunkiem zysków i strat za 1931 r.; b) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; c) Udzielenie pokwitowania dla Zarządu Rady Nadzorczej; d) Uchwała, dotycząca pokrycia strat; e) Uchwała, dotycząca likwidacji Spółki i wybór likwidatorów; f) Ewentl. uzupełnienie Rady Nadzorczej; g) Wolne głosy.

Akcjonariusze, chcący brać udział w głosowaniu, winni złożyć akcje w lokalu Spółki najpóźniej 3 dni przed Walnym Zebraniem.

Poznań, dn. 21 grudnia 1931 r.

Centrala Przemysłu Rzeźniczego, S. A.  
Zarząd: (—) St. Chojecki

## Kolej Lokalna Łupków-Cisna, S. A.

Bilans majątku z dn. 31.III 1931 r.

STAN CZYNNY:  
Wartość kolei zł 1.686.647.86; Gotówka zł 3.595.75; Efekta zł 16.400.00; Dłużnicy zł 34.771.94; Rachunek zwłoki zł 127.752.74; Rachunek zysków i strat zł 8.462.89; Razem zł 1.877.631.18.

STAN BIERNY:  
Kapitał akcyjny zł 1.140.620.00; Wierzyciele zł 737.011.18; Razem zł 1.877.631.18.

Rachunek zysków i strat za 1930/31 r.

WINIEN:  
Wydatki eksploatacyjne zł 158.148.89; Niedobór z 1929/30 r. zł 8.577.71; Razem zł 166.726.60.

MA:  
Dochody eksploatacyjne zł 116.638.38; Procenty z lokacji zł 114.82; Niedobór eksploatacyjny, przeniesiony na rachunek zwłoki zł 41.510.51; Niedobór bilansowy zł 8.462.89; Razem zł 166.726.60.

Rada Zarządzająca Spółki Akcyjnej  
pod firmą

## „Ericsson” Polska Akcyjna Spółka Elektryczna

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że mocą uchwały, powziętej jednogłośnie na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów Spółki w dn. 27/V 1931 r.

### O UZUPEŁNIENIU PRZEZ AKCJONARJUSZÓW KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO SPÓŁKI

do pełnej jego wysokości do dn. 27/XI 1931 r., o czym w myśl § 45 Statutu Spółki było uczynione właściwe ogłoszenie w „*Montażo Polskim*” Nr. 145 z dn. 26/VI 1931 r., Rada stwierdza, iż do terminu prekluzyjnego, t. j. do 27/XI 1931 r. nie zostały opłacone po myśli uchwały Walnego Zgromadzenia przez PP. Akcjonariuszy następujące akcje: Nr. Nr. 7501—10.000, 1023—1027, 1028—1032, 1057—1061.

Akcje te, jako nieopłacone w ustalonej wysokości do dn. 27/XI r. b., Rada Zarządzająca uważa za unieważnione i na ich miejsce wyda nowe z temi samymi numerami. Akcje te Rada Zarządzająca odprzeda według swego uznania i z otrzymaną ze sprzedaży sumą postąpi po myśli art. 45 Statutu Spółki „Ericsson”.

## PODRÓŻUJCIE SAMOLOTAMI

# „POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH  
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH  
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE  
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8  
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

## OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO  
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-  
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO  
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-  
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.  
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-  
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-  
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.  
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYGH I OLEJE  
OSIOWE. — PARAFINE, ŚWIECE, WAZE-  
LINE TECHNICZNA. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-  
NA, LOTNICZA, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —  
NAFTE: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNA. OLE-  
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-  
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

### ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

### SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-  
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,  
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,  
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,  
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,  
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,  
WIELUŃ, WIERZBNIK, WOLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

### WŁASNY PARK CYSTERNOWY

# BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ZAKŁAD CENTRALNY W WARSZAWIE  
U L. K R Ó L E W S K A 5

ADRES TELEGRAFICZNY: KRAJOBANK

KAPITAŁ ZAKŁADOWY zł 150.000.000. REZERWY zł 64.216.730

ZAŁATWIA WSZELKIE OPERACJE BANKOWE

UDZIELA KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO, PRZEDWZYSTKIEM  
POŻYCZEK INWESTYCYJNYCH DLA SAMORZĄDÓW W 7% OBLI-  
GACJACH KOMUNALNYCH I POŻYCZEK W 7% LISTACH ZASTAWNYCH  
NA MAJĄTKI ZIEMSKIE I NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE.

EMISJE BANKU, WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE,  
ZAOPATRZONE SĄ W GRARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA  
ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

19 ODDZIAŁÓW W POLSCE

KORRESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA